

STUDIA PSYCHOLOGICA

ROK XI

2012

NR 12

TOM 1



Wydawnictwo
Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Warszawa 2012

UNIWERSYTET KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO W WARSZAWIE
INSTYTUT PSYCHOLOGII

Redaktor naczelny: Henryk Gasiul

Rada redakcyjna: Andrzej Jakubik, Andrzej Strzałecki, Jan F. Terelak

Sekretarze Redakcji: Katarzyna Martowska, Agnieszka Norwa

Kolegium redakcyjne:

Elżbieta Aranowska, Jerzy Brzeziński, Tomasz Maruszewski,
Anna Matczak, Stanisław Mika, Czesław S. Nosal, Ryszard Stachowski,
Maria Straś-Romanowska, Jan Tylka, Zenon Uchnast

Redaktor statystyczny:

Elżbieta Aranowska

Redaktorzy językowi:

Leszek Lechowicz, Emilia Wrocławska-Warchała

ISSN 1642-2473

Adres Redakcji:

Instytut Psychologii UKSW
ul. Wóycickiego 1/3, bud. 14

01-938 Warszawa

tel./fax 022 569 96 75

e-mail: studia_psychologica@uksw.edu.pl

strona internetowa: www.studia.psychologica.uksw.edu.pl

Redakcja informuje, że wersją pierwotną czasopisma jest wydanie papierowe.

Skład, druk i oprawa:



EXPOL, P. Rybiński, J. Dąbek, sp.j.

ul. Brzeska 4, 87-800 Włocławek

tel. 54 232-37-23, e-mail: sekretariat@expol.home.pl

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY EMPIRYCZNE

Ewa Topolewska, Jan Ciecuch: Jeden czy dwa style dyfuzyjno-unikowe w modelu Berzonsky'ego? Nierozwiązany problem w nowej wersji Inwentarza Stylów Tożsamości (ISI-4)	5
Dominika Karaś, Maria Kłym, Żaneta Maria Wasilewska, Dagmara Rusiak, Jan Ciecuch: Wymiary tożsamości a satysfakcja z życia u studentów i pracujących . . .	25
Joanna Pracka: Inteligencja emocjonalna a poznawczo-doświadczeniowa teoria „Ja” Seymoura Epsteina	47
Jan F. Terelak, Małgorzata Jasiura: Inteligencja emocjonalna a style radzenia sobie ze stresem u samotnych matek	67
Monika Mynarska: Wykorzystanie teorii planowanego zachowania w celu wyjaśnienia zróżnicowania intencji rodzicielskich – ocena operacjonalizacji i dobroci pomiaru zmiennych	83
Alina Kałużna-Wielobób: Marzenia a cechy osobowości licealistek i studentek . . .	101

ARTYKUŁY TEORETYCZNE

Włodzisław Zeidler: Helmut E. Lück jako historyk psychologii	125
--	-----

RECENZJE

Slávka Démuthová: Peter Tavel: <i>Psychological Problems in Old Age I</i> , Pusté Úľany 2009: Schola Philosophica	147
--	-----

EWA TOPOLEWSKA¹

Instytut Psychologii

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

JAN CIECIUCH²

Wydział Psychologii

Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie

JEDEN CZY DWA STYLE DYFUZYJNO-UNIKOWE W MODELU BERZONSKY'EGO? NIEROZWIĄZANY PROBLEM W NOWEJ WERSJI INWENTARZA STYLÓW TOŻSAMOŚCI (ISI-4)

**One or two diffuse-avoidant styles in Berzonsky's model? Unresolved problem
in the new version of Identity Styles Questionnaire (ISI-4)**

Abstract

In the social-cognitive model of identity formation Berzonsky, (1989, 2011) distinguishes three styles of identity formation: informational, normative and diffuse-avoidant. In order to measure these three styles Berzonsky developed *Identity Styles Inventory* (ISI). Factorial validity of the questionnaire was usually established via Confirmatory Factor Analysis with parceling (Crocetti, Rubini, Berzonsky, Meeus, 2009; Crocetti, Shokri, 2010; Zimmermann, Biermann-Mahaim, Mantzouranis, Genoud, Crocetti, 2012). Recently Ciecuch (2010) challenged the results obtained in those analysis and demonstrated that the diffuse-avoidant style should be treated as two-dimensional construct in Poland. In the meantime Berzonsky (2010) developed a revised version of ISI (ISI-4). We address the problem pointed out by Ciecuch (2010) in the Polish data collected with ISI-4. Exploratory and confirmatory factor analyses, as well an inspection of the association between identity styles and both personality traits and priorities of values strongly support the necessity to split the diffuse-avoidant style measured by ISI-4 in Poland into two subtypes.

Key words: identity styles, diffuse-avoidant style, ISI-4, structural validity

¹ Adres do korespondencji: topolewska.ewa@gmail.com

² Praca naukowa drugiego autora finansowana ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer 2011/01/D/HS6/04077.

1. TRZY STYLE TOŻSAMOŚCI W MODELU BERZONSKY'EGO

W tradycyjnym ujęciu Eriksona ukształtowana tożsamość traktowana jest jako efekt przezwyciężenia kryzysu rozwojowego okresu dorastania (Erikson, 2004). Berzonsky (1989, 2011), pozostając w nurcie eriksonowskim, zaproponował społeczno-poznawczy model kształtowania się tożsamości. Podkreśla w nim rolę przetwarzania przez człowieka informacji odnoszących się do ja. Wprowadzając do modelu kształtowania tożsamości perspektywę konstruktywistyczną, proponuje ujęcie tożsamości jako konstruowanej przez człowieka teorii siebie. Teoria siebie wykorzystywana jest do rozwiązywania problemów osobistych, radzenia sobie z dylematami tożsamościowymi, podejmowania decyzji. Zdaniem Berzonsky'ego (1989, 2011), istnieją trzy społeczno-poznawcze strategie, którymi ludzie posługują się, aby skonstruować taką teorię siebie. Strategie te nazwał stylami tożsamości. Są to: styl informacyjny, styl normatywny oraz styl dyfuzyjno-unikowy.

Styl informacyjny kształtowania tożsamości cechuje się tym, że decyzje, jakie człowiek podejmuje, są poprzedzane aktywnym poszukiwaniem i wartościowaniem ważnych informacji. Osoby o stylu informacyjnym charakteryzują się otwartością na doświadczenie, wysokim poziomem sumienności, a także wysokim poziomem autorefleksji przy dużym krytycyzmie wobec własnych konstrukcji teoretycznych. Wykazują dużą otwartość na nowe informacje dotyczące siebie oraz świata. Strategia kształtowania tożsamości określana jako styl normatywny to skłonność do przyjmowania punktu widzenia, wartości i wskazówek innych, ważnych osób. Osoby o stylu normatywnym wykazują zamkniętość poznawczą i potrzebę ładu. Dążą do utrzymania dotychczasowych przekonań i sprzeciwiają się informacjom mogącym zagrozić ich przekonaniom. Styl dyfuzyjno-unikowy cechuje się unikaniem, odsuwaniem problemów i decyzji, które często podejmowane są pod presją danej sytuacji. Osoby charakteryzujące się stylem dyfuzyjno-unikowym wykazują zewnętrzną kontrolę zachowania oraz brak autorefleksji (Berzonsky, 1989, 2011).

Do pomiaru stylów tożsamości Berzonsky (1989) skonstruował *Identity Style Inventory (ISI)* – *Inwentarz Stylów Tożsamości*. W skład narzędzia wchodzi cztery skale: styl informacyjny, styl normatywny, styl dyfuzyjno-unikowy oraz skala zaangażowania. Dotychczas najczęściej wykorzystywaną wersją kwestionariusza jest ISI-3. Polskiej adaptacji ISI-3 dokonała Senejko (2007, 2010).

W literaturze dostępne są wyniki analiz struktury czynnikowej ISI-3. Przykładem mogą być analizy Crocetti, Rubini, Berzonsky'ego i Meeus'a (2009) dotyczące włoskiej wersji kwestionariusza, analizy Crocetti i Shokri (2010) dotyczące irańskiej wersji kwestionariusza, analizy Zimmermann, Biermann-Mahaim, Mantzouranis'a, Genoud'a i Crocetti (2012) dotyczące francuskiej wersji kwestionariusza. W celu weryfikacji struktury czynnikowej ISI-3, wymienieni autorzy przeprowadzali confirmacyjne analizy czynnikowe z procedurą grupowania itemów (*parceling*). Ciecuch (2010) wykonał polską replikację tego typu analiz. Wyniki uzyskane przez Crocetti i współpracowników (2009), Crocetti i Shokri (2010), Zimmermann i współpracowników (2012) oraz Ciecucha (2010) są bardzo zbliżone – wskazują na wysoki stopień dopasowania do danych modelu 3-czynnikowego (styl informacyjny, normatywny i dyfuzyjno-unikowy).

Zastosowana w przywołanych powyżej badaniach procedura grupowania itemów ma na celu redukcję zmiennych obserwowalnych wprowadzanych do modelu. Zamiast pojedynczych itemów, zmiennymi obserwowalnymi są średnie lub sumy z ich grupy, wyodrębnionej na podstawie jakiegoś kryterium merytorycznego lub dobranych w sposób losowy (Williams, O'Boyle, 2008). Jednakże zastosowanie procedury grupowania itemów wymaga spełnienia kilku założeń, z których kluczowe polega na tym, że analizowane konstrukty są jednowymiarowe (Little, Cunningham, Shahar, 2002). Założenie to można zweryfikować empirycznie, np. w eksploracyjnej analizie czynnikowej (Williams, O'Boyle, 2008, Thompson, 2005).

2. PROBLEM ZE STYLEM DYFUZYJNYM W ISI-3 – JEDEN CZY DWA STYLE?

Niestety wiele publikacji (Crocetti i in. 2009; Crocetti, Shokri, 2010; Zimmermann i in., 2012) dotyczących struktury czynnikowej *Kwestionariusza Stylów Tożsamości* ISI-3 przy wykorzystaniu confirmacyjnej analizy czynnikowej z procedurą grupowania itemów nie weryfikowały jednowymiarowości konstruktów wprowadzanych do modelu. Taki test jednowymiarowości konstruktów wchodzących w skład ISI-3 przeprowadził Ciecuch (2010). W tym celu wykonał eksploracyjne analizy czynnikowe wraz z analizą różnych rozwiązań czynnikowych oraz analizą wykresu osypiska. Po serii analiz na grupie $N=1955$ osób Ciecuch (2010) zakwestionował zasadność stosowania metody parcelingu do danych zebranych przy pomocy ISI-3 i wykazał konieczność rozbicia stylu dyfuzyjnego na dwa style, względnie niezależne od siebie.

Ciecuch (2010) odniósł wygenerowane w toku analiz dwa style dyfuzyjno-unikowe do koncepcji Luyckxa (Luyckx, Goossens, Soenens, Beyers, Vansteenkiste, 2005). Koncepcja ta wprowadza modyfikację tradycyjnego podziału statusów tożsamości w modelu Marcii. Luyckx zaproponował rozbicie statusu dyfuzyjnego na dwa podtypy: rozproszoną dyfuzję (*diffuseddiffusion*) i beztroską dyfuzję (*carefreediffusion*). Dwa style wydzielone ze stylu dyfuzyjno-unikowego zostały przez Ciecucha (2010) nazwane stylem unikowym oraz stylem dyfuzyjno-beztroskim. Na skalę stylu unikowego składały się itemy, których treść dotyczyła unikania myślenia o problemach, odsuwania zadań, stosowania strategii samoutrudniania. Skala stylu dyfuzyjno-beztroskiego była budowana przez itemy, których treść dotyczyła unikania podejmowania zaangażowania i poszukiwania, jednak połączonego z beztroską i radością. Pytaniem bez odpowiedzi pozostało, czy rozbicie stylu dyfuzyjnego jest właściwością kwestionariusza ISI-3, czy też sugestią konieczności modyfikacji modelu, przynajmniej na gruncie polskim.

3. STYL DYFUZYJNO-UNIKOWY A CECHY OSOBOWOŚCI I PREFEROWANE WARTOŚCI

Zróznicowanie stylu dyfuzyjnego mierzonego za pomocą ISI-3 na dwa style może mieć ważne konsekwencje dla badań. Jeśli bowiem są to w istocie dwa różne style, mogą one w różny sposób wiązać się z innymi badanymi konstruktami. W literaturze można znaleźć publikacje dotyczące związków stylów tożsamości Berzonsky'ego z wieloma innymi zmiennymi psychologicznymi (Berzonsky, 2011). W poniższych analizach skoncentrujemy się na związkach wyłącznie stylu dyfuzyj-

no-unikowego z dwoma zbiorami zmiennych. Pierwszym z nich są cechy osobowości (Dollinger, 1995; Dollinger i Dollinger, 1997; Duriez, Soenens, Beyers, 2004; Duriez, Soenens, 2006); natomiast drugim – preferencje wartości (Berzonsky, Ciecuch, Duriez, Soenens, 2011)

Pięcioczynnikowy Model Osobowości, powszechnie zwany Wielką Piątką (*Five-Factor Model*) Costy i McCrae (McCrae, Costa, 2008), należy do najczęściej pojawiających się w badaniach ujęć osobowości. Zgodnie z tym modelem osobowość człowieka można opisać na pięciu niezależnych wymiarach: neurotyczność, ekstrawersja, otwartość na doświadczenie, ugodowość oraz sumienność.

Dollinger (1995) oraz Dollinger i Dollinger (1997) przeprowadzili badania dotyczące związku pomiędzy stylami tożsamości a cechami osobowości. Do pomiaru osobowości wykorzystali kwestionariusz NEO-PI Costy i McCrae (1985). Uzyskane przez nich wyniki badań sugerują, że styl dyfuzyjno-unikowy koreluje dodatnio z neurotycznością, oraz negatywnie z ugodowością oraz sumiennością. Nie stwierdzono związków z ekstrawersją oraz otwartością na doświadczenie.

W badaniach Durieza i Soenensa (2006) oraz Durieza, Soenensa i Beyersa (2004) do pomiaru osobowości wykorzystano kwestionariusz NEO-FFI Costy i McCrae (Hoekstra, Ormel, De Fruyt, 1996). Zgodnie z uzyskanymi przez nich wynikami badań, styl dyfuzyjno-unikowy koreluje ujemnie z otwartością, sumiennością oraz ugodowością, przy braku istotnych korelacji z neurotycznością oraz ekstrawersją. Wyniki wspomnianych badań znajdują się w tabeli 4, gdzie zestawiono je z wynikami badań własnych.

Drugim obszarem, na którym analizowano zasadność podziału stylu dyfuzyjno-unikowego na dwa podstyle są relacje z preferencjami wartości. W teorii Schwartz'a (1992, Schwartz i in., 2012) wartości traktowane są jako poznawcza reprezentacja motywacyjnie rozumianych celów. Wartości tworzą kontinuum, które można przedstawić w postaci koła, gdzie sąsiadujące wartości charakteryzują się podobieństwem motywacyjnym. W klasycznej koncepcji Schwartz'a (1992) wyróżnionych było 10 typów wartości. Zrewidowana koncepcja Schwartz'a i współpracowników (2012), poprzez uszczegółowienie niektórych z podstawowych 10 wartości, rozszerza ich liczbę do 19, dzięki czemu wzrosła precyzja opisu oraz moc predykcyjna teorii.

Berzonsky, Ciecuch, Duriez i Soenens (2011) przeprowadzili badania dotyczące związku pomiędzy stylami tożsamości a preferowanymi wartościami. Do pomiaru stylów tożsamości wykorzystali polską wersję kwestionariusza ISI-3 (Senejko, 2010), a do pomiaru preferowanych wartości polską wersję PVQ (*Portrait Values Questionnaire*; Schwartz, Melech, Lehmann, Burgess, Harris, 2001) – Portretowy Kwestionariusz Wartości (Ciecuch, Zaleski, 2011). Uzyskane wyniki badań sugerują, że styl dyfuzyjno-unikowy koreluje dodatnio z hedonizmem oraz władzą, a także wykazuje ujemną korelację z kierowaniem sobą, uniwersalizmem oraz życzliwością (Berzonsky i in., 2011). Wyniki prezentuje tabela 5. Została ona zamieszczona w części opisującej wyniki, ponieważ w tej samej tabeli znajdują się wyniki uzyskane w naszych badaniach.

4. ISI-4 – NOWA WERSJA INWENTARZA STYLÓW TOŻSAMOŚCI

Obecnie jest dostępna zrewidowana wersja Inwentarza Stylów Tożsamości, *Revised Identity Style Inventory* – ISI-4 (Berzonsky i in. 2010). Autorami polskiej adaptacji są Senejko i Okręglicka-Forysiak (Senejko, 2010). Trafność czynnikowa kwestionariusza ISI-4 została zweryfikowana przez Senejko (2010) na podstawie danych z trzech grup badanych o liczebnościach: $N=107$, $N=189$ oraz $N=399$. Senejko (2010) zastosowała metodę głównych składowych (PCA) z rotacją varimax i narzuconą liczbą trzech czynników. Wyniki uzyskane przez Senejko (2010) są zgodne z zakładaną teoretycznie trzyczynnikową strukturą stylów tożsamości: styl informacyjny (czynnik 1), styl normatywny (czynnik 2), styl dyfuzyjno-unikowy (czynnik 3). Ładunki czynnikowe pozycji diagnostycznych ISI-4 prezentuje tabela 1.

Tabela 1. Ładunki czynnikowe w analizie głównych składowych (PCA) polskiej adaptacji ISI-4 przeprowadzonej przez Senejko w trzech badaniach (opracowano na podstawie: Senejko, 2010).

	czynnik 1			czynnik 2			czynnik 3		
	N=399	N=189	N=107	N=399	N=189	N=107	N=399	N=189	N=107
item 10 (i)	0,71	0,70	0,75						
item 26 (i)	0,70	0,69	0,77						
item 34 (i)	0,67	0,66	0,72						
item 30 (i)	0,65	0,66	0,61						-0,39
item 18 (i)	0,65	0,65	0,72						
item 6 (i)	0,61	0,59	0,67						
item 46 (i)	0,61	0,64	0,65						
item 37 (i)	0,55	0,59	0,58						
item 40 (i)	0,51	0,53	0,46	-0,32	-0,34	-0,43			
item 22 (i)	0,41	0,45	0,37				0,31		
item 32 (d)	-0,39	-0,38	-0,30					0,33	0,34
item 45 (d)	-0,33	-0,33						0,31	0,31
item 3 (n)				0,66	0,65	0,70			
item 35 (n)				0,64	0,64	0,73			
item 27 (n)				0,64	0,61	0,54			0,31
item 7 (n)				0,58	0,69	0,65			
item 15 (n)				0,54	0,64	0,59			
item 19 (n)	-0,34	-0,30		0,49	0,49	0,46			
item 31 (n)				0,48	0,40	0,41			0,32
item 38 (n)	-0,30	-0,31		0,40		0,40			
item 11 (n)			0,30	0,38	0,40	0,39			

item 28 (d)	-0,31	-0,30			0,59	0,62	0,66	
item 36 (d)					0,58	0,53	0,48	
item 8 (d)					0,58	0,58	0,47	
item 24 (d)					0,58	0,53	0,50	
item 12 (d)					0,55	0,55	0,63	
item 20 (d)					0,52	0,54	0,66	
item 4 (d)	-0,30		-0,43		0,5	0,52	0,38	
item 16 (d)	-0,45	-0,36	-0,50		0,46	0,51	0,44	
item 48 (d)					0,42	0,42	0,50	
item 42 (d)	-0,31		-0,31	0,33	0,34	0,36	0,42	0,49

i – styl informacyjny

n – styl normatywny

d – styl dyfuzyjno-unikowy

Stosunkowo przejrzysta struktura sugerowałaby jednowymiarowość stylu dyfuzyjno-unikowego, gdyby nie trzy wątpliwości: Po pierwsze: ani Berzonsky (Berzonsky i in., 2010) ani Senejko (2010) nie zaprezentowali argumentów empirycznych na rzecz przyjęcia rozwiązania trzyczynnikowego (np. wykresu osypiska) w eksploracyjnej analizie czynnikowej. Po drugie, w Polsce nie została dotychczas wykonana confirmacyjna analiza czynnikowa, która w jednoznaczny sposób rozstrzygnęłaby problem jednorodności stylu dyfuzyjno-unikowego, mierzonego przy pomocy ISI-4. Po trzecie, skoro problem ze skalą mierzącą ten styl został zdiagnozowany we wcześniejszej wersji kwestionariusza (ISI-3) na dużej grupie osób badanych ($N=1955$, Ciecuch, 2010), to warto szczególnie uważnie przyrzeć się temu stylowi w nowej wersji kwestionariusza.

5. PROBLEM BADAŃ WŁASNYCH

Głównym celem badań jest sprawdzenie, czy w kwestionariuszu ISI-4 został rozwiązany problem z niejednorodnością skali stylu dyfuzyjno-unikowego. W tym aspekcie jest to zatem replikacja badań Ciecucha (2010) na danych zebranych przy pomocy nowej wersji ISI-4. Zarazem jednak niniejsze badania w istotny sposób pogłębiają dotychczasowe badania, wprowadzając dodatkowe zmienne, jako kryterium zasadności ewentualnego rozbicia stylu dyfuzyjno-unikowego na dwa podstyle. Jeśli bowiem istnieją dwa style dyfuzyjne, to traktowanie ich jako jednej zmiennej może prowadzić do artefaktów statystycznych lub wyników błędnych. Analizom zostaną poddane zatem związki stylu dyfuzyjno-unikowego (lub stylów dyfuzyjno-unikowych) z cechami osobowości oraz preferencjami wartości.

Postawiliśmy następujące hipotezy:

Hipoteza 1: Styl dyfuzyjno-unikowy ma strukturę dwuczynnikową. Dwuczynnikowy model stylu dyfuzyjno-unikowego uzyskuje w confirmacyjnej analizie czynnikowej satysfakcjonujące wartości wskaźników dopasowania modelu do danych.

Hipoteza 2: Dwa style dyfuzyjno-unikowe w odmienny sposób wiążą się z cechami osobowości.

Hipoteza 3: Dwa style dyfuzyjno-unikowe w odmienny sposób wiążą się z preferencjami wartości.

Jeżeli w przeprowadzonych analizach zostanie uzyskana jednowymiarowa struktura stylu dyfuzyjno-unikowego lub oba wyróżnione style będą się wiązać w taki sam sposób z wprowadzonym kryterium zewnętrznym (cechy osobowości i preferencje wartości), będzie to potwierdzeniem zarówno jakości narzędzia ISI-4 jak i założeń teoretycznych Berzonsky'ego, a także sugestią, że problem skali stylu dyfuzyjnego w ISI-3 został rozwiązany w ISI-4.

6. METODA

W badaniu wzięło udział 246 osób w wieku 19-24 lata ($M=21,34$; $SD=1,34$), wśród których kobiety stanowiły 79%, zaś mężczyźni 21%. Badanie zostało przeprowadzone online.

Do pomiaru stylów tożsamości wykorzystaliśmy ISI-4 (nowa wersja *Identity Style Inventory*, Berzonsky i in., 2010) w polskiej adaptacji Senejko i Okręglikiej-Forysiak (Senejko, 2010). W skład kwestionariusza wchodzi 4 skale: styl informacyjny, styl normatywny, styl dyfuzyjno-unikowy oraz skala zaangażowania. Niniejsze analizy przeprowadziliśmy na 31 itemach skal stylów tożsamości wykorzystanych w analizach przez Senejko (2010) oraz Berzonsky'ego i współpracowników (2010). Osoba badana udziela odpowiedzi na pięciostopniowej skali od 1 (*zdecydowanie do mnie nie pasuje*) do 5 (*zdecydowanie mnie opisuje*). Współczynniki alfa Cronbacha, określające rzetelność poszczególnych skal w niniejszych badaniach wynoszą odpowiednio: styl informacyjny $\alpha=0,76$, styl normatywny $\alpha=0,75$, styl dyfuzyjno-unikowy $\alpha=0,75$.

Pomiar cech osobowości został przeprowadzony przy użyciu kwestionariusza IPIP-B5-50 (Goldberg i in., 2006) w polskiej adaptacji Strusa, Ciecucha, Rowińskiego (2012), dostępnego w domenie publicznej na stronie www.ipip.ori.org (Goldberg i in., 2006), której powstała również polska wersja: www.ipip.edu.pl (Strus, Ciecuch, Rowiński, 2011, 2012). W skład kwestionariusza wchodzi 5 skal: stabilność emocjonalna (odwrotność neurotyczności), ekstrawersja, sumiennność, intelekt (będąca odpowiednikiem skali otwartość na doświadczenie z kwestionariusza NEO-FFI), ugodowość. Na kwestionariusz składa się 50 itemów, po 10 itemów na skalę. Osoba badana udziela odpowiedzi na pięciostopniowej skali od 1 (*całkowicie nietrafnie mnie opisuje*) do 5 (*całkowicie trafnie mnie opisuje*). Współczynniki alfa Cronbacha wynoszą odpowiednio: stabilność emocjonalna $\alpha=0,90$, ekstrawersja $\alpha=0,89$, intelekt $\alpha=0,82$, sumiennność $\alpha=0,84$, ugodowość $\alpha=0,83$.

Do pomiaru wartości wykorzystano PVQ-R Schwartza (Schwartz i in., 2012) w polskiej adaptacji Ciecucha (2013). W skład kwestionariusza wchodzi 19 skal odpowiadających dokładnie zdefiniowanym wartościom w zmodyfikowanej teorii wartości Schwartza: osiągnięcia, hedonizm, stymulacja, dwa aspekty kierowania sobą: kierowanie sobą w działaniu oraz kierowanie sobą w myśleniu, trzy aspekty uniwersalizmu – uniwersalizm społeczny, ekologiczny oraz tolerancja, dwa aspekty życzliwości – troskliwość oraz niezawodność, dwa aspekty przystosowania:

przystosowanie do ludzi oraz przystosowanie do reguł, tradycja, dwa aspekty bezpieczeństwa: społeczne oraz osobiste, dwa aspekty władzy: władza nad zasobami oraz władza nad ludźmi oraz dwie nowe wartości: pokora oraz prestiż. Ogólna liczba pozycji wynosi 57, po 3 na skalę. Osoba badana porównuje siebie do opisanego w każdym itemie człowieka na sześciostopniowej skali od 1 (*zupełnie niepodobny do mnie*) do 6 (*bardzo podobny do mnie*). Zgodnie z propozycją Schwartza i współpracowników (Schwartz i in., 2012) oraz analizami Ciecucha, Davidova, Vecchione i Schwartza (2013), 19 nowych skal może być sprowadzonych do katalogu dziesięciu podstawowych wartości znanych z teorii Schwartza (1992) oraz dodatkowo dwóch nowych wartości (pokora oraz prestiż). W niniejszych badaniach wykorzystaliśmy zatem nowy, zrewidowany pomiar wartości przy pomocy PVQ-R, ale wyliczone zostały wskaźniki podstawowych wartości (dziesięć klasycznych) oraz dwóch nowych – pokora i prestiż, aby możliwe było porównanie z dotychczasowymi wynikami obecnymi w literaturze. Biorąc pod uwagę sugestie Schwartza (1992), wyniki zostały obliczone zgodnie z procedurą centrowania. Posługując się tą procedurą, uzyskuje się dla każdej skali wynik, będący różnicą pomiędzy średnią odpowiedzi na pozycje danej skali a średnią wszystkich odpowiedzi w kwestionariuszu. Współczynniki alfa Cronbacha wynoszą odpowiednio: osiągnięcia $\alpha=0,71$, hedonizm $\alpha=0,78$, uniwersalizm $\alpha=0,84$, stymulacja $\alpha=0,74$, kierowanie sobą $\alpha=0,83$, życzliwość $\alpha=0,87$, bezpieczeństwo $\alpha=0,82$, przystosowanie $\alpha=0,81$, władza $\alpha=0,86$, tradycja $\alpha=0,92$, pokora $\alpha=0,56$, wizerunek publiczny $\alpha=0,84$.

7. WYNIKI

7.1. EKSPLOKACYJNA ANALIZA CZYNNIKOWA

Wszystkie analizy eksploracyjne wykonaliśmy w programie PASW Statistics 18. Pierwszym krokiem było przeprowadzenie eksploracyjnej analizy czynnikowej na itemach składających się na trzy style tożsamości, mierzone przy pomocy ISI-3. Zgodnie z zaleceniami psychometrycznymi (Bandalos, Finney, 2010; Field, 2005; Osborne, Costello, 2005), eksploracyjna analiza czynnikowa została wykonana metodą wyodrębniania czynnika głównego (*principal axis factoring*). Zastosowaliśmy rotację varimax z narzuconym rozwiązaniem trzyczynnikowym, zgodnym z założeniami teoretycznymi. Wyniki znajdują się w tabeli 2.

Tabela 2. Ładunki czynnikowe w eksploracyjnej analizie czynnikowej (PAF) z narzuconymi trzema czynnikami, po rotacji varimax.

	Czynnik		
	1	2	3
item 46 (i)	,75		
item 18 (i)	,68	-,22	
item 34 (i)	,66		
item 26 (i)	,63		-,21
item 10 (i)	,59		
item 40 (i)	,44		
item 30 (i)	,44	-,35	
item 38 (n)	-,37		,24
item 6 (i)	,36		-,13
item 37 (i)	,33	-,19	,21
item 20 (d)		,73	
item 48 (d)		,72	
item 42 (d)		,52	,26
item 4 (d)		,47	
item 36 (d)		,45	
item 32 (d)	-,16	,42	,35
item 28 (d)	-,19	,42	
item 8 (d)	-,22	,38	-,23
item 45 (d)		,38	
item 16 (d)	-,17	,34	
item 24 (d)		,23	-,17
item 22 (i)	,16	-,22	-,22
item 12 (d)		,14	
item 35 (n)		,20	,68
item 27 (n)			,62
item 3 (n)			,62
item 19 (n)	-,19		,59
item 15 (n)			,54
item 7 (n)	,117		,53
item 31 (n)		,14	,39
item 11 (n)		-,21	,23

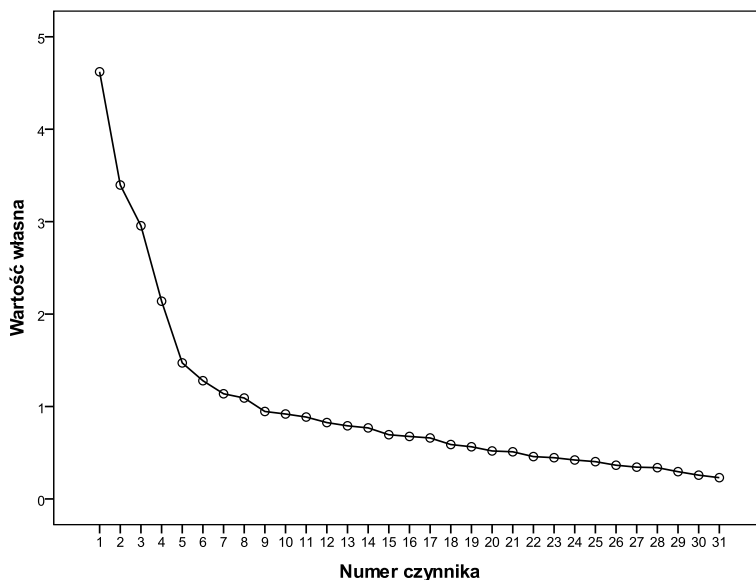
i – styl informacyjny

n – styl normatywny

d – styl dyfuzyjno-unikowy

Ładunki poniżej 0,1 zostały w tabeli 2 pominięte. Otrzymana struktura czynnikowa odpowiada trzem stylom wyszczególnionym w modelu teoretycznym, walidacji narzędzia (Berzonsky i in., 2010) oraz polskiej adaptacji (Senejko, 2010). Czynniki pierwszy jest budowany prawie w całości przez itemy stylu informacyjnego, czynnik drugi przez itemy stylu dyfuzyjnego, czynnik trzeci tworzą pozycje składające się na styl normatywny. Pozycje 24 (styl dyfuzyjno-unikowy), 22 (styl informacyjny), 12 (styl dyfuzyjno-unikowy) oraz 11 (styl normatywny) mają niskie ładunki czynnikowe, nie przekraczające poziomu 0,25.

Jednakże aby sprawdzić, czy rozwiązanie trzyczynnikowe jest rozwiązaniem najlepszym, przeprowadziliśmy analizę wykresu osypiska. Metoda ta należy do najczęściej wykorzystywanych przy podejmowaniu decyzji dotyczącej liczby czynników (Osborne, Costello, Kellow, 2008). Rysunek 1 przedstawia uzyskany wykres osypiska.



Rys. 1. Wykres osypiska w eksploracyjnej analizie czynnikowej itemów kwestionariusza ISI-4.

Okazało się, że analiza wykresu osypiska sugeruje jednak rozwiązanie czteroczynnikowe. Przeprowadziliśmy więc eksploracyjną analizę czynnikową metodą wyodrębniania czynnika głównego (PAF) z rotacją varimax z narzuconym rozwiązaniem czteroczynnikowym. Wyniki znajdują się w tabeli 3.

Tabela 3. Ładunki czynnikowe z eksploracyjnej analizy czynnikowej (PAF) z narzuconym rozwiązaniem czteroczynnikowym po rotacji varimax.

	Czynnik			
	1	2	3	4
item 46 (i)	,75			
item 18 (i)	,69			
item 34 (i)	,66			
item 26 (i)	,63			
item 10 (i)	,61			
item 40 (i)	,44			
item 30 (i)	,43			
item 6 (i)	,37			
item 37 (i)	,36			
item 38 (n)	-,35	,26		
item 27 (n)		,68		
item 35 (n)		,63	,34	
item 19 (n)		,63		
item 3 (n)		,62		
item 15 (n)		,55		
item 7 (n)		,50		
item 31 (n)		,36		
item 20 (d)			,70	
item 48 (d)			,66	
item 42 (d)			,64	
item 45 (d)			,46	
item 32 (d)		,32	,42	
item 11 (n)		,34	-,38	
item 4 (d)			,34	,34
item 22 (i)	,20		-,32	
item 24 (d)				,62
item 8 (d)				,62
item 12 (d)				,47
item 28 (d)				,43
item 36 (d)				,40
item 16 (d)				,40

i – styl informacyjny

n – styl normatywny

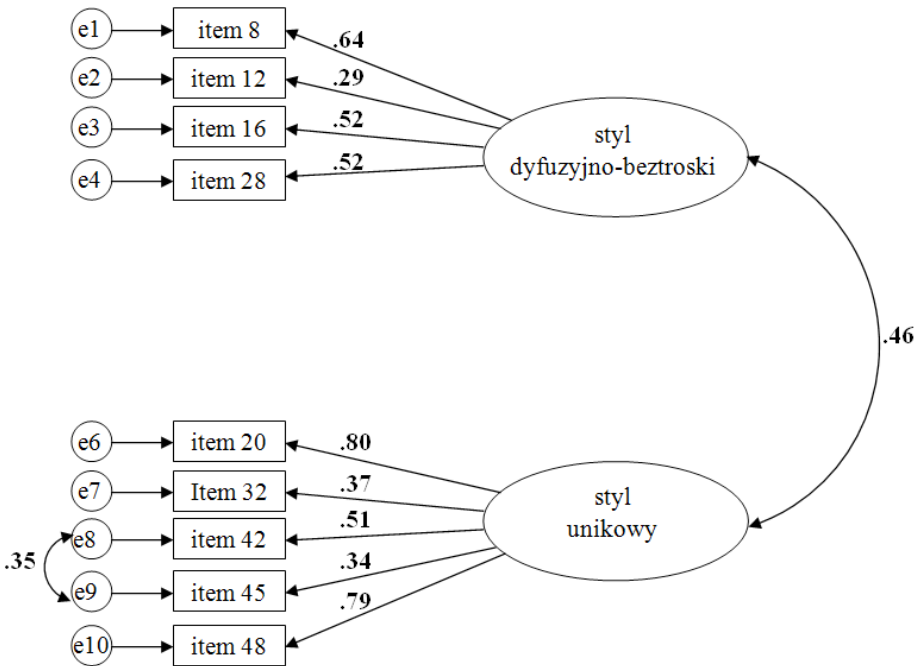
d – styl dyfuzyjno-unikowy

W tabeli 3 zostały pominięte ładunki poniżej 0,3. Wyjątek stanowią item 38 oraz item 22, które uzyskały najwyższe ładunki w czynnikach budowanych przez itemy z innych skal. Dla tych dwóch itemów zostały podane ładunki w czynnikach, na które składają się itemy z odpowiadających im skal. Wśród uzyskanych czynników na pierwszy niemal w całości składają się itemy wchodzące zgodnie z kluczem w skład stylu informacyjnego, drugi budowany jest przez pozycje stylu normatywnego, a trzeci i czwarty to rozpadające się na dwie grupy itemy stylu dyfuzyjno-unikowego. Trzeci czynnik zawiera itemy stylu dyfuzyjno-unikowego, których treść dotyczy zwlekania z podjęciem decyzji, unikania działania i myślenia o problemach, sytuacyjnej zmienności oraz braku stałości własnych poglądów i planów. Czwarty czynnik zawiera te itemy stylu dyfuzyjno-unikowego, w których brak podejmowania decyzji lub podejmowanie sytuacyjne połączone jest z bez troską i radością, przeświadczeniem, że problemy same się rozwiążą. Uwzględniając nazewnictwo wprowadzone przez Ciecucha (2010), dwa nowe style dyfuzyjno-unikowe nazwano stylem unikowym oraz stylem dyfuzyjno-beztroskim

7.2. KONFIRMACYJNA ANALIZA CZYNNIKOWA

Bardziej precyzyjny test dwuwymiarowej struktury stylu dyfuzyjno-unikowego przeprowadziliśmy w confirmacyjnej analizie czynnikowej w programie AMOS 18. Wprowadziliśmy do analizy 12 pozycji stylu dyfuzyjno-unikowego, rozłożonych na dwa czynniki, zgodnie z wynikami eksploracyjnej analizy czynnikowej.

Wskaźniki modyfikacji tak przeprowadzonej confirmacyjnej analizy czynnikowej sugerowały: 1) wprowadzenie ładunków krzyżowych w itemach: 4, 36 i 24 (przy czym item 24 wiązał się dodatnio ze stylem unikowym, a ujemnie ze styl dyfuzyjno-beztroskim, co dodatkowo podważa tezę o jednorodności tego konstrukt); oraz 2) wprowadzenie skorelowania pomiędzy błędami itemów 42 i 45. Model po wyeliminowaniu itemów z ładunkami krzyżowymi oraz skorelowaniu błędów został przedstawiony na rysunku 2.



Rys. 2. Dwuczynnikowy model stylu dyfuzyjno-unikowego w confirmacyjnej analizie czynnikowej.

Ocenę jakości dopasowania modelu oparliśmy na kryteriach proponowanych przez Hu i Bentlera (1999) oraz Marsha, Haua i Wena (2004). Zgodnie z nimi RMSEA i SRMR poniżej 0,08 oraz CFI powyżej 0,90 oznacza dobre dopasowanie modelu do danych. Model przedstawiony na rysunku 2 uzyskał następujące wskaźniki: $\chi^2=39,145$, $df=25$, $CFI=0,963$, $RMSEA=0,048$, $SRMR=0,055$. Oznacza to, że – zgodnie z przyjętymi kryteriami (Hu, Bentler, 1999; Marsh, Hau, Wen, 2004) – model dwóch stylów dyfuzyjno-unikowych mierzonych przy pomocy ISI-4 jest dobrze dopasowany do danych.

7.3. TRAFNOŚĆ ZEWNĘTRZNA DWÓCH STYLÓW DYFUZYJNO-UNIKOWYCH

Analizy strukturalne zaprezentowane powyżej potwierdziły pierwszą hipotezę. Aby zweryfikować zasadność podziału stylu dyfuzyjno-unikowego na dwa style, przeprowadzono test dwu następujących hipotez. Okazało się, że obydwa style dyfuzyjne wiążą się w odmienny sposób z cechami osobowości oraz wartościami. Wyniki najsądną się odpowiednio w tabeli 4 i tabeli 5.

Tabela 4. Korelacje pomiędzy stylami tożsamości a cechami osobowości uzyskane w badaniach dotychczasowych oraz własnych.

	Wynikiopublikowane				Wyniki badań własnych		
	styl dyfuzyjno-unikowy (DU)				DU	U	D-B
	1995	1997	2004	2006			
Neurotyczność ^a	.21*	.18*	.01	.06	,14*	,36*	-,17*
Ekstrawersja	-.13	-.16*	.03	-.10	-,25**	-,31*	-,07
Sumienność	-.36*	-.43*	-.34*	-.31*	-,41**	-,33*	-,36*
Otwartość/intelekt ^b	-0.9	.02	-.32*	-.20*	-,08	-,22*	,11
Ugodowość	-.17*	-.16*	-.39*	-.24*	-,13	-,13*	-,13

1995 – badania Dollinger (1995); 1997 – badania Dollinger i Dollinger (1997); 2004 – badania Duriez, Soenens, Beyers (2004); 2006 – badania Duriez i Soenens (2006); DU – styl dyfuzyjno-unikowy (średnia itemów zgodnie z kluczem ISI); U – styl unikowy (średnia itemów wprowadzonych do confirmacyjnej analizy czynnikowej); D-B – styl dyfuzyjno-bez troski (średnia itemów wprowadzonych do confirmacyjnej analizy czynnikowej)

^a) W kwestionariuszu IPIP-B5-50 mierzony jest odwrotny biegun tego wymiaru, czyli stabilność emocjonalna. Dlatego znaki współczynników korelacji uzyskanych w badaniach własnych zostały odwrócone. ^b) Kwestionariusz IPIP-B5-50 zawiera skalę Intelkt jako odpowiednik skali Otwartość

* $p < 0,05$

Tabela 5. Korelacje pomiędzy stylami tożsamości a preferowanymi wartościami uzyskane w badaniach dotychczasowych oraz własnych.

	Wyniki opublikowane (Berzonsky i in., 2011)	Wyniki badań własnych		
	DU	D-U	U	D-B
Osiągnięcia	,00	-,23**	-,12	-,16*
Hedonizm	,21**	,18**	,04	,18**
Stymulacja	,07	,04	-,13(t)	,19**
Kierowanie sobą	-,17**	-,14*	-,28**	,12
Uniwersalizm	-,17**	,06	,03	,01
Życzliwość	-,12**	-,12	-,15*	-,12
Przystosowanie	,03	-,05	,10	-,17**
Tradycja	,05	-,03	,03	-,11
Bezpieczeństwo	-,05	-,10	-,00	-,18**
Władza	,15**	,12	,11	,18**
Pokora		,11	,05	,10
Prestiz		,08	,24**	-,13(t)

* $p < 0,05$

** $p < 0,01$

(t) tendencja na poziomie $p < 0,06$

Okazało się, że styl dyfuzyjno-unikowy wykazuje dodatnią korelację z neurotycznością oraz ujemną z ekstrawersją, sumiennością. Spośród wartości styl ten wiąże się dodatnio z hedonizmem oraz ujemnie z osiągnięciami i kierowaniem sobą. Styl unikowy koreluje ujemnie z ekstrawersją, sumiennością, ugodowością i intelektem oraz dodatnio z neurotycznością. Styl ten wykazuje ujemną korelację z preferencją kierowania sobą i życzliwością oraz koreluje dodatnio z dbałością o prestiż. Styl dyfuzyjno-beztroski wiąże się ujemnie z neurotycznością oraz sumiennością. Spośród podstawowych wartości, styl ten wiąże się dodatnio ze stymulacją, hedonizmem oraz władzą, a ujemnie z osiągnięciami, przystosowaniem, bezpieczeństwem oraz wykazuje tendencje do ujemnej korelacji z prestiżem.

8. Dyskusja wyników

Przeprowadzone analizy wykazały, że styl dyfuzyjno-unikowy rozpada się na dwa różne style również w danych zebranych przy pomocy narzędzia ISI-4. Wprawdzie w eksploracyjnej analizie czynnikowej z narzuconymi trzema czynnikami uzyskana została struktura odpowiadająca trzem stylom tożsamości: informacyjnemu, normatywnemu oraz dyfuzyjno-unikowemu, co stanowiło replikację badań Senejko (2010), jednak kolejne trzy rodzaje analiz doprowadziły do podważenia zasadności przyjęcia tego podziału.

Po pierwsze zatem, analiza wykresu osypiska sugerowała rozwiązanie czteroczynnikowe. W wykonanej eksploracyjnej analizie czynnikowej z narzuconym rozwiązaniem czteroczynnikowym, zgodnie z oczekiwaniami, pozycje stylu dyfuzyjno-unikowego podzieliły się na dwa czynniki. Jeden z nich (proponowana nazwa: styl unikowy) zawierał w sobie itemy, których treść dotyczy zwlekania z podjęciem decyzji, unikania działania i myślenia o problemach. Drugi natomiast (proponowana nazwa: styl dyfuzyjno-beztroski) zawierał te itemy stylu dyfuzyjno-unikowego, w których brak podejmowania decyzji lub sytuacyjne podejmowanie decyzji jest połączone z beztroską i radością, przeświadczeniem, że problemy same się rozwiążą.

Po drugie, dwuczynnikowy model stylu dyfuzyjno-unikowego uzyskał satysfakcjonujące wskaźniki dopasowania do danych w konfirmacyjnej analizie czynnikowej.

Po trzecie, okazało się, że oba style funkcjonują w odmienny sposób w przestrzeni psychicznej człowieka, co zostało wykazane na przykładzie związków z cechami osobowości i preferencjami wartości. W przypadku cech osobowości, na szczególną uwagę zasługuje związek pomiędzy stylami a neurotycznością. Biorąc pod uwagę wyniki skali stylu dyfuzyjno-unikowego liczonej zgodnie z kluczem, można wysunąć wniosek o istotnej, dodatniej korelacji pomiędzy stylem dyfuzyjno-unikowym a neurotycznością. Taki wynik uzyskali w swoich badaniach Dollinger (1995) oraz Dollinger i Dollinger (1997). Podobny wynik został uzyskany również w niniejszych analizach. Jednakże uwzględnienie dwuwymiarowej struktury stylu dyfuzyjno-unikowego prowadzi do zupełnie nowych wniosków. Okazuje się bowiem, że jeden ze stylów dyfuzyjno-unikowych (unikowy) wiąże się rzeczywiście dodatnio z neurotycznością. Zarazem drugi z tych stylów (dyfuzyjno-beztroski) wiąże się z nią ujemnie. Takie odmienne funkcjonowanie tych stylów może pomóc w wy-

jaśnieniu niektórych opublikowanych niejednoznacznych wyników. Nieistotna korelacja między stylem dyfuzyjno-unikowym a neurotycznością, uzyskana przez Durieza i Soenensa (2006) oraz Durieza, Soenensa i Beyersa (2004), może być pochodną faktu, że obydwa style dyfuzyjne istotnie wiążą się z neurotycznością, ale w odwrotny sposób. W konsekwencji korelacja pomiędzy całym stylem dyfuzyjno-unikowym a neurotycznością może być nieistotna, jak w przypadku wspomnianych wyżej badań. Może też przyjmować wartość dodatnią, ale stosunkowo niską, co wynika z zaniżenia jej przez negatywne związki stylu dyfuzyjno-beztroskiego z neurotycznością. W taki sposób można interpretować wprawdzie istotną, ale niską korelację w badaniach Dollinger (1995), Dollinger i Dollinger (1997) oraz naszych, gdy do korelacji wprowadziliśmy cały styl dyfuzyjno-unikowy.

Podobne różnice w układzie korelacji występują pomiędzy stylami dyfuzyjno-unikowymi a otwartością, choć tu nie wszystkie związki są istotne. Ekstrawersja z kolei koreluje istotnie tylko ze stylem unikowym, dlatego analizy opublikowane dotychczas w literaturze dotyczące całego stylu dyfuzyjno-unikowym, wykazywały często brak związku.

Podsumowując, wysokie wyniki stylu unikowego wiążą się z wysoką neurotycznością, niską ekstrawersją i niską otwartością. Styl dyfuzyjno-beztroski negatywnie koreluje z wynikami w skali neurotyczności i nie wykazuje związku z ekstrawersją i otwartością. Oba style dyfuzyjno-unikowe wykazują wysoką, ujemną korelację z sumiennością oraz nieco mniejszą ujemną z ugodowością. Nie są to więc związki różnicujące obydwa style.

Obydwa style dyfuzyjno-unikowe w odmienny sposób wiążą się również z niektórymi wartościami. Poniżej omówione zostaną zależności różnicujące oba style. Styl unikowy wiąże się z niską preferencją kierowania sobą i życzliwością, podczas gdy styl dyfuzyjno-beztroski z niską preferencją osiągnięć, przystosowania i bezpieczeństwa, a wysoką preferencją stymulacji, hedonizmu i władzy. Szczególnie różnicująca obydwa style jest natomiast preferencja dbałości o prestiż (wysoka w stylu unikowym i niska w stylu dyfuzyjno-beztroskim) oraz preferencja stymulacji (wysoka w stylu dyfuzyjno-beztroskim oraz niska w stylu unikowym). Warto dodać, że związek stymulacji z całym stylem unikowym w badaniach Berzonsky'ego i współpracowników (2011) nie był istotny. Jest to zatem sytuacja podobna jak z neurotycznością w przypadku związków z cechami osobowości. Dwie istotne, ale opozycyjne, zależności znoszą się wzajemnie.

Zróznicowanie stylu dyfuzyjno-unikowego uzyskano na podstawie analiz struktury czynnikowej zarówno narzędzia ISI-3 (Cieciuch, 2010) jak i narzędzia ISI-4 (niniejsze badania). Uzyskanie powtarzalnych wyników analiz różnych wersji narzędzia, może świadczyć o teoretycznym, wewnętrznym zróznicowaniu stylu dyfuzyjno-unikowego. Być może konieczna jest modyfikacja koncepcji teoretycznej modelu.

Dwuczynnikowa struktura stylu dyfuzyjno-unikowego została wykazana na razie tylko w badaniach nad polską wersją kwestionariuszy ISI-3 oraz ISI-4. Warto przeprowadzić replikację tych analiz w innych kręgach kulturowych. Być może wewnętrzne zróznicowanie stylu dyfuzyjno-unikowego jest charakterystyczne tyl-

ko dla kultury polskiej, a być może jest uniwersalną właściwością modelu stylów tożsamości.

Na koniec formułujemy sugestię praktyczną. Kwestionariusz ISI-4 uwzględnia jeden styl dyfuzyjno-unikowy, jednak posługując się nawet tym narzędziem, proponujemy rozważenie wprowadzenia do analiz dwóch stylów dyfuzyjno-unikowych: stylu unikowego oraz stylu dyfuzyjno-beztroskiego. Zgodnie z wynikami prezentowanych badań, w skład stylu dyfuzyjno-beztroskiego wchodzić mają temy 8, 12, 16, 28, a w skład stylu unikowego 20, 32, 42, 45, 48. Taki podział itemów można traktować jako klucz przy wyliczaniu nowych stylów dyfuzyjno-unikowych. Być może analizy dotyczące szczegółowych problemów teoretycznych, przeprowadzone na dwóch wyodrębnionych stylach dyfuzyjno-unikowych, pozwolą dostrzec to, co pozostaje nieznanne i ukryte, gdy do analiz wprowadzany jest wyłącznie jeden styl dyfuzyjno-unikowy.

BIBLIOGRAFIA

- Bandalos, D.L., Finney, S.J. (2010). Factor analysis – exploratory and confirmatory. W: G.R. Hancock, R.O. Mueller (red.) *The reviewer's guide to quantitative methods in the social sciences* (s. 93-114). New York: Routledge.
- Berzonsky, M.D. (1989). Identity style: conceptualization and measurement. *Journal of Adolescent Research*, 4(3), 268-282.
- Berzonsky, M.D. (2011). A social-cognitive perspective on identity construction. W: Schwartz, S.J, Luyckx, K., Vignoles, V.L. (red.) *Handbook of identity theory and research* (s. 55-76). New York: Springer.
- Berzonsky, M.D., Ciecuch, J., Duriez, B., Soenens, B. (2011). The how and what of identity formation: Associations between identity styles and value orientations. *Personality and Individual Differences*, 50(2), 295-299.
- Berzonsky, M.D., Soenens, B., Smits, I., Luyckx, K., Goossens, L., Dunkel, C.S., Papini, D. R. (2010). *Development and validation of the Revised Identity Style Inventory (ISI-4): Factor structure, reliability, and convergent validity*. Unpublished manuscript, State University of New York at Cortland, Cortland, NY.
- Ciecuch, J. (2013). Pomiar wartości w zmodyfikowanym modelu Shaloma Schwartz. *Psychologia Społeczna*, 8(1).
- Ciecuch, J. (2010). Struktura czynnikowa Kwestionariusza Stylów Tożsamości Michaela Berzonsky'ego. Ile stylów mierzy ISI-3? *Psychologia Rozwojowa*, 15(4), 49-64.
- Ciecuch, J., Davidov, E., Vecchione, M., Schwartz, S.H. (2013). Structure of values in Schwartz's refined theory – Verification using third-order confirmatory factor analyses. Maszynopis wysłany do publikacji.
- Ciecuch, J., Zaleski, Z. (2011). Polska adaptacja Portretowego Kwestionariusza Wartości Shaloma Schwartz, *Czasopismo Psychologiczne*, 17(2), 251-262.
- Costa, P.T., McCrae, R.R. (1985). *The NEO Personality Inventory manual*. Odessa: Psychological Assessment
- Crocetti, E., Rubini, M., Berzonsky, M., Meeus, W. (2009). Brief report: The Identity Style Inventory – validation in Italian adolescents and college students. *Journal of Adolescence*, 32, 425-433.

- Crocetti, E., Shokri, O. (2010). Iranian validation of the Identity Style Inventory. *International Journal of Testing, 10*, 185-199.
- Dollinger, S.M. (1995). Identity Styles and Five Factor Model of personality. *Journal of Research in Personality, 29*, 475-479.
- Dollinger, S.J., Dollinger, S.M. (1997). Individuality and identity exploration: An autophotographic study. *Journal of Research in Personality, 31*, 337-354.
- Duriez, B., Soenens, B., Beyers W. (2004). Personality, identity styles, and religiosity: An integrative study among late adolescents in Flanders (Belgium). *Journal of Personality, 72*, 877-910.
- Duriez, B., Soenens, B. (2006). Personality, identity styles and authoritarianism: An integrative study among late adolescents. *European Journal of Personality, 20*, 397-417
- Erikson, E.H. (2004). *Tożsamość a cykl życia*. Wydawnictwo Zysk i S-ka
- Field, A. (2005). *Discovering statistics using SPSS*. Londyn: Sage.
- Goldberg, L.R., Johnson, J.A., Eber, H.W., Hogan, R., Ashton, M.C., Cloninger, C.R., Gough, H.G. (2006). The international personality item pool and the future of public-domain personality measures. *Journal of Research in Personality, 40*, 84-96.
- Henson, R.K., Roberts, J.K. (2006) Use of exploratory factor analysis in published research common errors and some comment on improved practice. *Educational and Psychological Measurement, 66*(3), 393-416.
- Hoekstra, H.A., Ormel, J., De Fruyt, F. (1996). *NEO Persoonlijkheidsvragenlijsten NEO-PI-R en NEO-FFI. Handleiding*. Lisse: Swets&Zeitlinger.
- Hu, L., Bentler, P.M. (1999). Cutoff criteria for fit indexes in covariance structure analysis: Conventional criteria versus new alternatives. *Structural Equation Modeling, 6*, 1-55.
- Luyckx, K., Goossens, L., Soenens, B., Beyers, W., Vanseenkiste, M. (2005). Identity statuses based on 4 rather than 2 identity dimensions: extending and refining Marcia's paradigm. *Journal of Youth and Adolescence, 34*(6), 605-618.
- Little, T., Cunningham, Shahar, G. (2002). To parcel or not to parcel: exploring the question, weighing the merits. *Structural Equation Modeling, 9*(2), 151-173.
- Marsh, H.W., Hau, K.-T., Wen, Z. (2004). In search of golden rules: Comment on hypothesis-testing approaches to setting cutoff values for fit indexes and dangers in overgeneralizing Hu and Bentler's (1999) findings. *Structural Equation Modeling, 11*, 320-341.
- McCrae, R.R., Costa, P.T. (2008). The Five-Factor Theory of personality. W: O.P. John, R. W. Robins, L.A. Pervin (red.), *Handbook of Personality. Theory and research* (s. 159-181). New York: The Guilford Press.
- Osborne, J.W., Costello, A.B., Kellow, J.T. (2008). Best practices in exploratory factor analysis. W: J.W. Osborne (red.), *Best practices in quantitative methods* (s. 86-102). Thousand Oaks: Sage Publications.
- Schwartz, S.H. (1992). Universals in the content and structure of values: Theory and empirical tests in 20 countries. W: M. Zanna (red.), *Advances in experimental social psychology t. 25*, (s. 1-65). New York, NY: Academic Press.

- Schwartz, S.H., Cieciuch, J., Vecchione, M., Davidov, E., Fischer, R., Beierlein, C., Ramos, A., Verkasalo, M., Lönnqvist, J.-E., Demirutku, K., Dirilen-Gumus, O., Konty, M. (2012). Refining the theory of basic individual values. *Journal of Personality and Social Psychology*, 103(4), 663-688.
- Schwartz, S. H., Melech, G., Lehmann, A., Burgess, S., & Harris, M. (2001). Extending the cross-cultural validity of the theory of basic human values with a different method of measurement. *Journal of Cross-Cultural Psychology*, 32, 519-542.
- Senejko, A. (2007). Style kształtowania tożsamości u młodzieży a ustosunkowanie wobec zagrożeń. W: B. Harwas-Napierała, H. Liberska (red.), *Tożsamość a współczesność* (s. 101-128). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Senejko, A. (2010). Inwentarz Stylów Tożsamości (ISI) Michaela D. Berzonsky'ego – dane psychometryczne polskiej adaptacji kwestionariusza. *Psychologia Rozwojowa*, 15(4), 31-48.
- Strus, W., Cieciuch, J., Rowiński, T. (2011). Kołowy model struktury cech osobowości w ujęciu Lewisa Goldberga. *Studia Psychologica*, 11(2), 65-93.
- Strus, W., Cieciuch, J., Rowiński, T. (2012). *The hierarchical vs. circular model of personality structure. Which one fits better to empirical data?* 16th European Conference on Personality, Trieste.
- Thompson, J. (2005). Proactive personality and job performance: a social capital perspective. *Journal of Applied Psychology*, 90(5), 1011-1017.
- Williams, L., O'Boyle (2008). Measurement models for linking latent variable and indicators: A review of human resource management research using parcels. *Human Resource Management Review*, 18, 233-242.
- Zimmermann, G., Biermann-Mahaim, E., Mantzouranis, G., Genoud, P.A., Crocetti, E. (2012). The Identity Style Inventory (ISI-3) and the Utrecht-Management of Identity Commitments Scale (U-MICS): Factor structure, reliability, and convergent validity in French-speaking college students. *Journal of Adolescence*, 35(2), 461-465.

DOMINIKA KARAS¹
MARIA KŁYM
Instytut Psychologii
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
ŻANETA MARIA WASILEWSKA
DAGMARA RUSIAK
JAN CIECIUCH²
Wydział Psychologii
Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie

WYMIARY TOŻSAMOŚCI A SATYSFAKCJA Z ŻYCIA U STUDENTÓW I PRACUJĄCYCH

Identity dimensions and life satisfaction of students and workers

Abstract

The main aim presented study was to examine the relationships between satisfaction with life (Diener, 1984) and five identity dimensions distinguished by Luyckx (Luyckx, Goosens, Soenens, & Beyers, 2006, Luyckx et al., 2008): commitment making, identification with commitment, exploration in breadth, exploration in depth and ruminative exploration. The participants where 417 students and workers aged 19–17.

The results indicated significant relationships between identity dimensions and life satisfaction and also showed the differences between students and workers group: in student subsample significant appeared to be the connection between in breadth exploration and satisfaction with life, and in workers sub-sample the connections of life satisfaction and exploration in depth. Moreover, in both sub-samples the significant links between satisfaction with life and ruminative kind of exploration were reported. It was also found, that identification with commitment mediates the relation of commitment making and life satisfaction.

Key words: identity, satisfaction with life, exploration, commitment, mediation analysis

¹ Adres do korespondencji: dominika.karas@gmail.com

² Praca naukowa ostatniego autora finansowana ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2011/01/D/HS6/04077.

1. KSZTAŁTOWANIE SIĘ POCZUCIA TOŻSAMOŚCI

Terminu „tożsamość ego” użył po raz pierwszy Erik Erikson (2004), którego zdaniem poczucie tożsamości opiera się na postrzeganiu własnej stałości w czasie, przy jednoczesnej świadomości, że inne osoby również rozumieją i postrzegają tę stałość. Owo poczucie kształtuje się przez całe życie, jednak okresem krytycznym dla jego rozwoju jest dorastanie, kiedy to młody człowiek staje wobec piątego z eriksonowskich kryzysów: „tożsamość a rozproszenie tożsamości”. Rozwiązanie tego dylematu prowadzi do spójnego sposobu zachowania się w różnych sytuacjach życiowych. Brak stabilnego poczucia tożsamości prowadzi z kolei do problemów w rozwiązywaniu następnych kryzysów rozwojowych, m.in. nawiązywaniu relacji opartych na intymności (Erikson, 2004).

Najbardziej znanym kontynuatorem myśli Eriksona jest James Marcia. Marcia (1966), operacjonalizując teorię Eriksona, wyróżnił dwa procesy konstytuujące formowanie się poczucia tożsamości: poszukiwanie (zwane również czasem kryzysem) oraz zaangażowanie. Poszukiwanie jest pierwszym etapem kształtowania się tożsamości i polega na aktywnym eksplorowaniu różnych możliwości działania, w oparciu zarówno o własne zasoby, jak również te dostępne w otoczeniu. Poszukiwanie ma na celu orientację w otaczającym środowisku i wybór działania odpowiadającego własnym celom i wartościom. Drugi proces formowania się poczucia tożsamości to zaangażowanie, czyli świadoma decyzja dotycząca wyboru działań życiowych, jak również przyjęcie odpowiedzialności za własne postępowanie. Na podstawie obecności lub braku procesów poszukiwania i zaangażowania, Marcia (1966) wyróżnił cztery statusy tożsamości: tożsamość rozproszoną, nadaną, matoryjną i osiągniętą. Marcia (1966) podkreślał, że tożsamość osiągnięta wyrasta z doświadczenia poszukiwania, po którym następuje zaangażowanie się w obszary rzeczywistości społecznej: m.in. światopoglądowy i zawodowy.

Jednym z rozwinięć modelu kształtowania tożsamości Marcii jest koncepcja Luyckxa (Luyckx, Goossens, Soenens i Beyers, 2006; Luyckx i in., 2008), na której oparto badania prezentowane w niniejszym artykule. Teoria Luyckxa koncentruje się wokół procesów charakteryzujących rozwój poczucia tożsamości i podkreślona jest w niej aktywna, podmiotowa rola jednostki w tworzeniu lub odkrywaniu własnej tożsamości (Vignoles, Schwartz, Luyckx, 2011). Procesami tożsamościowymi nazywane jest poszukiwanie potencjalnych celów, wartości i przekonań, angażowanie się w nie lub proces rozważania innych możliwych opcji wyboru (Luyckx, i in. 2011).

Uznając, że opisane przez Marcie dwa procesy nie są wystarczające, żeby precyzyjnie opisać tak złożony proces, jakim jest formowanie się poczucia tożsamości, Luyckx zaproponował pięć wymiarów. Są to dwa rodzaje zaangażowania: podjęcie zaangażowania (*commitment making*) i identyfikacja z zaangażowaniem (*identification with commitment*) oraz trzy rodzaje poszukiwania: poszukiwanie szerokie (*exploration in breadth*), poszukiwanie głębokie (*exploration in depth*) i poszukiwanie ruminacyjne (*ruminative exploration*). Do pomiaru wyróżnionych przez siebie wymiarów, Luyckx wraz ze współpracownikami (Luyckx i in., 2008) stworzyli narzędzie *Dimensions of Identity Development Scale* (DIDS), wykorzystane również w badaniach przedstawionych w niniejszym artykule.

Brzezińska i Piotrowski (2010), autorzy jednej z polskich adaptacji kwestionariusza DIDS, zaproponowali nieco inne nazwy wyszczególnionych wymiarów. Wymiary zaangażowania nazwali: *podejmowaniem zobowiązania* i *identyfikacją z zobowiązaniem*, a trzy wymiary poszukiwania nazwali: *eksploracją „wszerz”*, *eksploracją „w głąb”* oraz *eksploracją ruminacyjną* (Brzezińska, Piotrowski, 2010). Spójność terminologiczna jest cenną wartością, jednak zdecydowaliśmy się na zaproponowanie nieco odmiennych polskich nazw, z pięciu następujących powodów:

1. Badania wykorzystujące nowe modele tożsamości, które wyrosły na gruncie Marcii, nie były dotychczas w Polsce zbyt często prowadzone. W pierwszym okresie badań i rozwoju modeli współwystępowanie kilku nazw może w naturalny sposób doprowadzić do dyskusji i wyboru najlepszego zestawu.
2. Chcieliśmy pozostać w dotychczasowej tradycji nazywania wymiarów proponowanych przez Marcję, dlatego zdecydowaliśmy się na używanie określenia *zaangażowanie*, a nie *zobowiązanie* (Oleszkowicz, Senejko, 2011).
3. Chcieliśmy zadbać o spójność polskich nazw w różnych modelach tożsamości. W modelu Berzonsky'ego (2011) jest wymiar *zaangażowania* (*commitment*), którego nazwa jest już w Polsce dość ugruntowana (Oleszkowicz, Senejko, 2011). Określenie *zaangażowanie* wydaje się też lepszym określeniem dla tego wymiaru w modelu Meeusa (Crocetti, Rubini, Luyckx, Meeus, 2008).
4. Zdecydowaliśmy się konsekwentnie używać polskie określenie *poszukiwanie*, a nie *eksploracja*.
5. Określenia poszukiwania *wszerz* i *w głąb* wydają się nam nieco wbrew potocznej intuicji językowej, dlatego wprowadziliśmy epitety *szerokie* i *głębokie*.

W ujęciu Luyckxa (Luyckx i in., 2006, 2008) podjęcie zaangażowania oznacza wybór rzeczywiście podjęty przez jednostkę w danej dziedzinie. Identyfikacja z zaangażowaniem, to stopień identyfikacji, utożsamienia się ze swoimi wyborami, a także stopień w jakim jednostka ma poczucie realizacji własnego potencjału oraz pewności, że wybory były właściwe. Poszukiwanie szerokie oznacza proces zbierania informacji o różnych możliwych alternatywach, który prowadzi do wyboru i podjęcia zaangażowania. Poszukiwanie głębokie jest z kolei procesem zbierania przez osobę informacji dotyczących podjętych przez nią, aktualnych wyborów i zaangażowań. Poszukiwanie ruminacyjne jest bez wątpienia negatywnym aspektem formowania się poczucia tożsamości – wiąże się ono z natężeniem obaw i problemami z podjęciem jakiegokolwiek zaangażowania. Może ono przybrać kształt niepokoju o przyszłość, nieustannego myślenia o tym, co chce się robić w życiu oraz trudności w określeniu własnych celów, co może prowadzić do zmniejszenia jakości życia (Brzezińska, Piotrowski, 2011).

Brzezińska i Piotrowski (2011) przedstawiają pięciowymiarowy model na przykładach z życia codziennego: w pierwszej kolejności następuje faza poszukiwania szerokiego, w której to młody człowiek próbuje, zgodnie ze swoimi wartościami, przekonaniami i stylem życia, odnaleźć obszar, w który może i chce zainwestować swój czas, uwagę, energię i ewentualne środki materialne. Jeśli jakiś obszar w sposób szczególnie przykuje jego uwagę – podejmuje zaangażowanie. Młody człowiek zawiąże wtedy swoje poszukiwania do tego konkretnego obszaru, w który się zaangażował i przechodzi do fazy poszukiwania głębokiego: pogłębia wiedzę i zdobywa

informacje z zakresu obszaru, który właśnie wybrał; sprawdza, czy rzeczywiście obszar ten odpowiada jego systemowi wartości. Jeśli tak jest, następuje ostatnia faza – identyfikacji z zaangażowaniem. Na tym etapie młody człowiek zyskuje poczucie pewności, że dokonane wybory są dla niego odpowiednie, mówiąc innymi słowy: utożsamia się z nimi.

W tradycji badań z zakresu psychologii rozwojowej proces formowania się poczucia tożsamości ujmowano zwykle jako charakterystyczny głównie dla okresu dorastania. Jednak ostatnimi laty badacze coraz częściej zwracają uwagę na rolę innych okresów, a zwłaszcza okresu stającej się dorosłości (*emerging adulthood*, Arnett, 2000) jako czasu przedłużonego moratorium tożsamościowego. Również Brzezińska, Appelt i Ziółkowska (2008) w zaproponowanym przez siebie podziale życia człowieka na okresy zwane erami, podkreślają, że dopiero wczesna, środkowa i późna dorosłość (era IV) mają największe znaczenie dla kształtowania się poczucia tożsamości, a w okresie adolescencji następuje jedynie formowanie się jego zrębów.

Luyckx ze współpracownikami (Luyckx i in., 2006, 2008) również zwracają uwagę, że osiągnięcie stabilnego poczucia tożsamości nie musi być faktem nieodwracalnym – można więc przypuszczać, że proces ten nie zamyka się jedynie w okresie dorastania. Dlatego też w prezentowanych poniżej badaniach, przedmiotem zainteresowania stało się formowanie się poczucia tożsamości w okresie dorastania oraz wczesnej dorosłości.

Proces kształtowania się tożsamości wiąże się z wchodzeniem młodego człowieka w świat ludzi dorosłych, a także zmaganiem się z oczekiwaniami ze strony otoczenia, które nie zawsze idą w parze z własnymi planami, celami i wartościami. Owo zmaganie się może wywołać poczucie zagubienia w sieci dostępnych wyborów i kształtowaniu własnego Ja (Wojciechowska, 2011), a także bez wątpienia ma wpływ na poznawczą i emocjonalną ocenę własnego życia, a co za tym idzie – satysfakcję z życia, jako jeden z elementów dobrostanu psychicznego.

2. POCZUCIE TOŻSAMOŚCI A DOBROSTAN

Pojęcie dobrostanu psychicznego bywa używane w literaturze w różnych znaczeniach (Wojciechowska, 2011). Porządkując sposoby rozumienia dobrostanu, można odwołać się do dwóch tradycji filozoficznych zakorzenionych w starożytności: nurtu hedonistycznego i eudajmonistycznego (Ryff, 1989; Waterman i in., 2010; Wojciechowska, 2011). Według pierwszego podejścia, można uznać dobrostan za pozytywny stan psychiczny, który przejawia się wysokim poziomem satysfakcji z różnych obszarów życia, przewagą uczuć pozytywnych nad negatywnymi i poczuciem uogólnionego szczęścia. Zgodnie zaś z nurtem eudajmonistycznym, dobrostan wynika nie tylko z aktualnego doznawania zadowolenia, ale przede wszystkim z działania człowieka, ukierunkowanego na realizację własnego potencjału (Ryff, 1989; Waterman i in., 2010; Wojciechowska, 2011).

Ujęciem, na którym oparto przedstawione poniżej badania jest koncepcja dobrostanu subiektywnego Dienera (Diener, 1984; Diener, Emmons, Larsen, Griffin, 1985). W ujęciu dobrostanu subiektywnego nie rozróżnia się między eudajmonistycznymi a hedonistycznymi formami poczucia szczęścia (Waterman, 2011), po-

nieważ nie wskazuje się na jego źródła, choć czasem teoria Dienera bywa zaliczana do ujęć wywodzących się z tradycji hedonistycznej (Czapiński, 2012). W koncepcji dobrostanu subiektywnego szczęście jest samym w sobie celem życia, natomiast w nurcie eudajmonistycznym jest jedynie swoistym produktem ubocznym rozwoju i rozwoju własnych potencjałów.

Termin dobrostan subiektywny odnosi się do tego, jak ludzie oceniają swoje życie (Diener, 1984). Ocena ta może opierać się na ogólnym poczuciu satysfakcji z życia oraz poczuciu spełnienia, ale również na ocenie poszczególnych aspektów życia człowieka (na przykład małżeństwa czy pracy), a także na bazie aktualnych odczuć (doświadczenia pozytywnych emocji, które wyrastają z pozytywnej oceny przeżytych doświadczeń oraz braku emocji negatywnych). Pojęcie dobrostanu subiektywnego może zawierać takie aspekty jak samoocena, radość czy poczucie spełnienia, jednak kluczem jest własna, indywidualna ocena swojego życia przez człowieka. Jest to odpowiedź na pytanie: „Czy jestem zadowolony ze swojego życia?”.

Dobrostan subiektywny zawiera komponenty afektywne (pozytywny i negatywny afekt) oraz poznawcze (satysfakcja/zadowolenie z życia). Do pomiaru poznawczego aspektu dobrostanu subiektywnego Diener zaproponował Skalę Satysfakcji z Życia (*Satisfaction With Life Scale*, SWLS; Diener, Emmons, Larsen, Griffin, 1985). Skala SWLS została wykorzystana w niniejszych badaniach.

Dobrostan subiektywny wykazuje się związkami z cechami osobowości (pozytywnie łączy się z ekstrawersją zaś negatywnie z neurotyzmem) i samooceną. Badano również jego związki z szeregiem innych zmiennych, jak np.: poziom inteligencji, wykształcenie, wiek, zdrowie, posiadanie celów w życiu (Diener, 1999). Podkreśla się jednak, że nie ma jednej odpowiedzi na to, co przyczynia się do satysfakcji z życia, gdyż wpływ na nią ma wiele zmiennych, a także złożone relacje kulturowe, osobowościowe i środowiskowe (Diener, 1999).

Dogłębne zbadanie związków pomiędzy procesem kształtowania się tożsamości a dobrostanem w jego różnych aspektach (w tym z satysfakcją z życia) wydaje się szczególnie ważne, gdyż już Erikson (2004) pisał, że rozwój poczucia tożsamości jest subiektywnie odczuwany przez człowieka, jako poczucie „psychospołecznego dobrostanu” (*sense of psychosocial well-being*), a skuteczne pokonanie kryzysów niesie ze sobą wypracowanie szeregu sił, które pozwalają ludziom lepiej sobie radzić z wymaganiami psychospołecznymi.

Wyniki podejmowanych dotychczas badań (szerzej opisane w dalszej części niniejszego artykułu), dotyczących związków wymiarów tożsamości zarówno z cechami osobowości, jak i różnymi aspektami dobrostanu psychicznego, wskazują na potrzebę dalszych badań powiązań między tymi wymiarami.

W badaniach dotyczących kształtowania poczucia tożsamości, wywodzących się z teorii Marcii, dowiedziony został związek wyróżnionych przez niego wymiarów z szeregiem zmiennych osobowościowych i społecznych. Osoby o wysokim nasileniu poszukiwania i zaangażowania prezentowały najbardziej adaptacyjny profil osobowości (najwyższą ekstrawersję, ugodowość, sumiennność i otwartość na doświadczenia, a także najmniejszy poziom psychologicznych problemów, Crocetti,

Rubini, Meeus, 2008; Crocetti, Rubini, Luyckx, Meeus, 2008). Osoby takie rzadziej wykazywały się reakcjami lękowymi czy depresyjnymi (Luyckx i in., 2007).

Osoby o wysokim zaangażowaniu, przy jednoczesnym braku poszukiwania, z jednej strony wykazują się małą liczbą problemów psychospołecznych, ale z drugiej mniejszą ugodowością, sumiennością i otwartością na doświadczenia (Crocetti, Rubini, Meeus, 2008; Crocetti, Rubini, Luyckx, Meeus, 2008).

Osoby o wysokim poszukiwaniu, lecz braku zaangażowania, wykazały się niższym poziomem cech osobowości adaptacyjnej (Crocetti, Rubini, Meeus, 2008), podobnie jak osoby charakteryzujące się brakiem zaangażowań i nie eksplorujące tożsamościowych alternatyw, które dodatkowo cechowały się również największą liczbą symptomów depresyjnych i niskim oczekiwaniem sukcesu (Luyckx i in., 2008).

W badaniach Luyckxa i współpracowników (Luyckx i in., 2006, 2008) wykazano, że podjęcie zaangażowania i identyfikacja z zaangażowaniem są dodatnio skorelowane z poziomem przystosowania społecznego, pozytywnymi relacjami z rodziną, a ujemnie z symptomami depresyjnymi i zażywaniem substancji psychoaktywnych. Poszukiwanie głębokie okazało się być dodatnio skorelowane z przystosowaniem, zaś szerokie z niedostosowaniem, symptomami depresyjnymi i konfliktami interpersonalnymi. Poszukiwanie ruminacyjne okazało się być dodatnio skorelowane z wysokim poziomem symptomów depresyjnych, niepokojem i niską samooceną. Poszukiwanie głębokie oraz szerokie wykazały związek z wysokim poziomem autorefleksji, natomiast nie okazały się być powiązane z samooceną, objawami depresyjnymi i niepokojem.

W ostatnio przeprowadzonych badaniach (Karaś, Kłym, Ciecuch, 2012; Karaś, Ciecuch, Negru, Crocetti, 2012) wykazano również istotną rolę trzech wymiarów tożsamości nawiązujących do koncepcji Meeusa dla osiągnięcia dobrostanu psychicznego w jego różnych aspektach: satysfakcji z życia, dobrostanu społecznego oraz dobrostanu eudajmonistycznego. Badania te nie tylko podkreśliły wagę procesu kształtowania się poczucia tożsamości dla osiągnięcia dobrostanu, ale również wskazały na różnice pomiędzy wpływem na dobrostan poszczególnych procesów tożsamościowych, a różnice zależne od statusu osoby badanej (pracujący vs studenci) oraz różnice międzykulturowe.

Choć w literaturze na plan pierwszy wysuwają się koncepcje z nurtu nawiązującego do teorii Marcii, to jednak brakuje badań, które łączyłyby najszersze jak dotąd opracowanie tej koncepcji – model pięciowymiarowy – z zagadnieniem poczucia satysfakcji z życia.

3. PROBLEM BADAŃ WŁASNYCH

W niniejszych badaniach podjęta została próba zbadania związków wymiarów tożsamości wyróżnionych przez Luyckxa i współpracowników (Luyckx, Goossens, Soenens i Beyers, 2006; Luyckx i in., 2008) z satysfakcją z życia, będącą poznawczym aspektem dobrostanu subiektywnego (Diener, 1984; Diener, Emmons, Larsen, Griffen, 1985) wśród studentów oraz osób pracujących.

Badaniom poddano osoby w okresie późnego dorastania oraz wczesnej dorosłości. We współczesnej psychologii rozwojowej często podkreśla się, że wiek nie jest

zmienną, która w wystarczający sposób porządkuje zjawiska charakterystyczne dla danych okresów rozwojowych (Trempała, 2012). Dawniej ważne rozwojowo zadania w życiu człowieka były ściśle przypisane do danego okresu rozwojowego (np. podjęcie studiów, wiek urodzenia pierwszego dziecka, przejście na emeryturę itd.). Dzisiaj obserwowana jest dużo większa płynność granic między okresami rozwojowymi oraz podejmowanie zadań rozwojowych właściwych dla danego okresu również w innych okresach (np. podejmowanie studiów w okresie dorosłości). Jednym z zadań rozwojowych okresu wczesnej dorosłości jest podjęcie stałej pracy. W nawiązaniu do wskazania przez Marcie (1966) na wagę sfery zawodowej dla kształtowania się poczucia tożsamości, wydaje się, że podjęcie stałej pracy (rozumianej jako takiej, która stanowi podstawowe źródło utrzymania) w tym okresie różnicuje poziom podjęcia zaangażowania (podjęcie stałej pracy jest przejawem konkretnego zaangażowania) oraz eksploracji szerokiej (przeszukiwanie różnych alternatyw, ale bez angażowania się w żadną z nich). W związku z tym postawiono następującą hipotezę:

Hipoteza 1. Osoby pracujące charakteryzują się wyższym poziomem podjęcia zaangażowania, natomiast osoby studiujące – wyższym poziomem poszukiwania szerokiego.

Realizacja zadania rozwojowego, jakim jest podjęcie stałej pracy przyczyniać się może do wzrostu satysfakcji z życia. Zarazem jednak, podjęcie pracy wiązać się może z dodatkowymi obowiązkami, źródłami stresu i mniejszą ilością czasu na inne zajęcia, co jest tym bardziej dotkliwie, jeśli badani dodatkowo uczą się lub studiują. Biorąc powyższe pod uwagę, nie oczekiwano różnicowania w zakresie satysfakcji z życia między osobami pracującymi a uczącymi się.

Poszukiwanie ruminacyjne jest w ujęciu Luyckxa i współpracowników (Luyckx i in., 2008) dezadaptacyjnym aspektem poszukiwania, który wiąże się z obniżeniem jakości życia, niezależnie od innych czynników. W związku z tym sformułowano następującą hipotezę:

Hipoteza 2. Poszukiwanie ruminacyjne jest negatywnie związane z satysfakcją z życia zarówno u osób studiujących, jak i pracujących.

W niniejszych badaniach oczekiwano również, że podjęcie stałej pracy, jako realizacja jednego z zadań rozwojowych, może w istotny sposób różnicować związek wymiarów poszukiwania z satysfakcją z życia. Studenci, którzy nie podjęli stałej pracy, mogą czerpać satysfakcję z poszukiwania szerokiego, sprawdzania różnych możliwości, wyborów, alternatyw. Inna jest sytuacja osób w podobnym wieku, które podjęły pracę (nawet jeśli studiują). Poszukiwanie szerokie, jako źródło satysfakcji z życia, ustępuje miejsca poszukiwaniu głębokiemu, czyli poszukiwaniu i pogłębianiu informacji na temat podjętego zaangażowania. Postawiona została zatem następująca hipoteza:

Hipoteza 3. Poszukiwanie szerokie wiąże się z satysfakcją z życia u osób studiujących. Poszukiwanie głębokie wiąże się z satysfakcją z życia u osób pracujących.

Wszystkie wymiary tożsamości w modelu Luyckxa i współpracowników (Luyckx i in., 2006, 2008) dotyczą sfery planów na przyszłość. W takim ujęciu fakt podjęcia pracy może być jednym z elementów podjęcia zaangażowania, ale nie jedynym. W dotychczasowych badaniach (przedstawionych powyżej) zaangażowa-

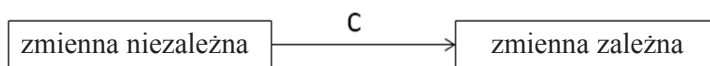
nie zwykle wiązało się z różnymi formami pozytywnego funkcjonowania psychospołecznego, więc zasadne wydaje się oczekiwanie, że również wiązać się będzie z satysfakcją z życia, niezależnie od faktu podjęcia pracy. Zarazem jednak, na gruncie modelu Luyckxa, w którym wyróżnione są dwa wymiary zaangażowania (podjęcie zaangażowanie oraz identyfikacja z zaangażowaniem), oczekiwać można ich zróżnicowanego związku z satysfakcją z życia. Samo podjęcie zaangażowania nie musi oznaczać zadowolenia z decyzji, zatem nie musi oznaczać wzrostu satysfakcji z życia. Kluczową rolę odgrywać może identyfikacja z zaangażowaniem. Dopiero takie podjęcie zaangażowania, z którym dana osoba się utożsamia, które ocenia pozytywnie i które uważa za właściwe, prowadzić może do wzrostu satysfakcji z życia. Zarazem jednak, jak dowodzą dotychczasowe badania, oba wymiary zaangażowania są ze sobą istotnie skorelowane, zatem analiza korelacji może nie wykazać zróżnicowanego znaczenia obu wymiarów dla satysfakcji z życia. Aby wnikać w głąb relacji obu wymiarów zaangażowania z satysfakcją z życia, zostanie zastosowana analiza mediacji testująca następującą hipotezę:

Hipoteza 4. Oba wymiary zaangażowania wiążą się pozytywnie z satysfakcją z życia, ale identyfikacja z zaangażowaniem jest mediatorem związku podjęcia zaangażowania z satysfakcją z życia.

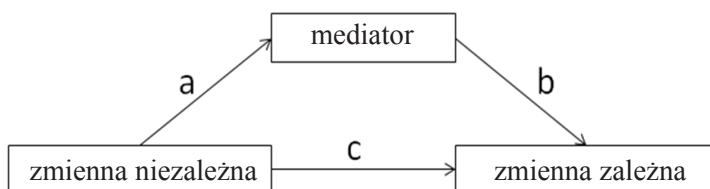
Znaczenie pojęcia mediator przyjęte w niniejszych badaniach jest takie, jak proponują Baron i Kenny (1986). Mediatorem jest zatem zmienna, która pośredniczy w zależności lub wpływie zmiennej niezależnej na zależną. Mediator może być elementem mechanizmu wyjaśniającego tę zależność. Zgodnie z ujęciem Hopwooda (2007) mediator jest zmienną w łańcuchu przyczynowym, wiążącym zmienną niezależną z zależną. Efekt mediacji oczekiwany w hipotezie czwartej polega na tym, że wprawdzie zarówno podjęcie zaangażowania, jak i identyfikacja z zaangażowaniem korelują pozytywnie z satysfakcją z życia, ale identyfikacja z zaangażowaniem jest tym elementem, który pośredniczy w zależności, czy mówiąc mocniej – wpływie podjęcia zaangażowania na wzrost satysfakcji z życia. Wysoka korelacja podjęcia zaangażowania z identyfikacją z zaangażowaniem prowadzi do sztucznie zawyżonej korelacji podjęcia zaangażowania z satysfakcją z życia.

Ponieważ test mediacji nie jest zbyt często stosowany w polskich badaniach, poniżej zostanie omówiona szczegółowo procedura jego przeprowadzania.

Na rysunku 1 zostały schematycznie przedstawione dwa modele zależności między zmienną niezależną a zmienną zależną. Pierwszy z nich jest modelem bez mediacji, drugi – modelem z mediacją.



Rys. 1a. Model bez mediacji



Rys. 1b. Model z mediacją

Rys. 1. Modele zależności (bez mediacji i z mediacją) między zmienną zależną i niezależną (źródło: Baron, Kenny, 1986).

Baron i Kenny (1986) formułują cztery warunki efektu mediacji:

- 1) zależność c jest istotna w modelu bez mediacji;
- 2) zależność a jest istotna w modelu z mediacją;
- 3) zależność b jest istotna w modelu z mediacją;
- 4) zależność c jest nieistotna w modelu z mediacją.

Test efektu mediacji w niniejszych badaniach został przeprowadzony w modelu równań strukturalnych według procedury Hopwooda (2007), dzięki czemu teoretycznie uzasadniona teza o związku przyczynowym może być testowana również w danych zebranych w badaniach korelacyjnych. Model bez mediacji zawiera zmienną latentną podjęcie zaangażowania, budowaną przez pięć itemów ze skali DIDS oraz zmienną latentną satysfakcja z życia, budowaną przez pięć itemów ze skali SWLS. W modelu z mediacją znajduje się dodatkowo mediator, czyli zmienna latentna identyfikacja z zaangażowaniem, budowana przez pięć itemów ze skali DIDS.

4. METODA

4.1. OSOBY BADANE I PROCEDURA

W badaniu wzięło udział łącznie 417 osób w wieku od 19 do 27 lat ($M=22,0$; $SD=2,0$). Mężczyźni stanowili 23% całej grupy. Osobami badanymi byli pracujący i studenci różnych kierunków kilku warszawskich uczelni.

Grupa studentów liczyła 205 osób (84% kobiet i 16,0% mężczyzn) w wieku 19-27 lat (średnia=21, $SD=1,5$). Grupa pracujących liczyła 212 osób (71% kobiet i 29% mężczyzn) w wieku 19-27 lat (średnia=22,9, $SD=2,01$).

Kryterium przydziału do grupy studiujących lub pracujących był fakt posiadania stałej pracy (rozumianej jako takiej, która jest podstawowym źródłem utrzymania dla osoby badanej). Grupa studiujących składała się z osób, które wyłącznie studiują i nie pracują. W grupie pracujących natomiast znalazły się osoby, które mają stałą pracę, niezależnie od tego, czy dodatkowo studiują. Jeśli zatem osoby badane zarówno studiowały, jak i posiadały stałą pracę, zaliczano je do grupy pracujących. Spośród osób pracujących 42,9% badanych zatrudnionych było na umowę na czas nieokreślony, 33% na umowę na czas określony, pozostali zaś posiadali inne rodzaje umów.

Badania przeprowadzono grupowo, metodą papier-ołówek, z zachowaniem anonimowości osób badanych.

4.2. ZASTOSOWANE NARZĘDZIA

Pomiar wymiarów tożsamości

Do pomiaru wymiarów tożsamości zastosowano *Dimensions of Identity Development Scale* (DIDS; Luyckx i in., 2008) w polskiej adaptacji Ciecucha (2010). DIDS jest skalą samoopisową, służącą do pomiaru pięciu wymiarów tożsamości: podjęcia zaangażowania, identyfikacji z zaangażowaniem, a także poszukiwania szerokiego, poszukiwania głębokiego i poszukiwania ruminacyjnego.

Pierwsza polska adaptacja narzędzia DIDS została wykonana przez Brzezińską i Piotrowskiego (2010). W swojej adaptacji Ciecuch (2010) zastosował oryginalną 5-stopniową skalę, podczas gdy Brzezińska i Piotrowski (2010) wprowadzili do polskiej adaptacji skalę 6-stopniową. Adaptacja Ciecucha (2010) powstała w ramach badań międzykulturowych, z procedurą tłumaczenia zwrotnego (Brislin, 1970), dyskutowanego z Luyckxem. Polska wersja została zaakceptowana przez Luyckxa w 2010 r. Konfirmacyjne analizy czynnikowe na wynikach badań przeprowadzonych w 2010 r. wykazały problem ze skalą poszukiwania głębokiego: dopiero po wykluczeniu skali poszukiwania głębokiego, model (wówczas czteroczynnikowy) był dobrze dopasowany do danych (Ciecuch, 2010). Po dyskusji wyników z Luyckxem w 2010 r. polska wersja niektórych itemów skali poszukiwania głębokiego została zmodyfikowana. W niniejszych badaniach wykorzystano tę zmodyfikowaną wersję.

Narzędzie zawiera 25 stwierdzeń (po pięć na każdą ze skal), na które należy udzielić odpowiedzi na skali od 1 (*zdecydowanie się nie zgadzam*) do 5 (*zdecydowanie się zgadzam*). Itemy budujące daną skalę ułożone są bezpośrednio po sobie (pierwsze pięć itemów buduje skalę podjęcia zaangażowania, kolejne pięć poszukiwania szerokiego itd.). Aby sprawdzić, czy taki układ itemów niejako sztucznie nie zawyża spójności wewnętrznej skal oraz trafności czynnikowej, Ciecuch (2010) przeprowadził eksperyment psychometryczny. Jedna grupa osób badanych (N=439) otrzymała DIDS z oryginalną kolejnością itemów, podczas gdy druga grupa osób badanych (N=304) z losowym układem itemów. Zmiennymi zależnymi w przeprowadzonym eksperymencie psychometrycznym były wskaźniki rzetelności alfa Cronbacha oraz wskaźniki dopasowania modelu pomiarowego w konfirmacyjnej analizie czynnikowej. Okazało się, że układ itemów (oryginalny versus

losowy) nie zróżnicował ani wskaźników rzetelności, ani trafności czynnikowej. W niniejszych badaniach zastosowano zatem DIDS z oryginalnym układem itemów.

Współczynniki alfa Cronbacha, określające rzetelność poszczególnych skal, w niniejszych badaniach są następujące: podjęcie zaangażowania – 0,93; identyfikacja z zaangażowaniem – 0,89; poszukiwanie szerokie – 0,79; poszukiwanie głębokie – 0,70; poszukiwanie ruminacyjne – 0,90.

Wyniki weryfikacji trafności czynnikowej polskiej wersji kwestionariusza DIDS w niniejszych badaniach zostaną przedstawione poniżej.

Pomiar satysfakcji z życia

Poziom poznawczego aspektu dobrostanu subiektywnego zmierzono *Skalą Satysfakcji z Życia (SWLS – Satisfaction with Life Scale; Diener, Emmons, Larsen, Griffin, 1985)* w polskiej adaptacji Juczyńskiego. Jest to skala samoopisowa, zawierająca pięć stwierdzeń składających się na wynik ogólny satysfakcji z życia. W niniejszych badaniach zamiast siedmiostopniowego formatu odpowiedzi zastosowano skalę pięciostopniową zawierającą ocenę stwierdzeń od 1 („*zupełnie się nie zgadzam*”) do 5 („*całkowicie zgadzam się*”). Zmiana ta podyktowana była tym, iż badania te były częścią większego międzynarodowego programu, w którym kwestionariusz SWLS zawierał właśnie skalę pięciostopniową. Rzetelność narzędzia, oszacowana na podstawie współczynnika alfa Cronbacha w niniejszych badaniach wynosi 0,77.

5. WYNIKI

Pierwszym krokiem była weryfikacja trafności czynnikowej obu zastosowanych metod w konfirmacyjnej analizie czynnikowej. Oszacowanie dopasowania oparto na wskaźniku RMSEA oraz CFI. Wskaźnik RMSEA (*root mean square error of approximation*) odzwierciedla poziom dopasowania modelu do macierzy kowariancji, biorąc pod uwagę ilość stopni swobody i wielkość próby (Brown, 2006). Za akceptowalny poziom odciążenia przyjmuje się RMSEA=0,08 (Hu, Bentler, 1999; Marsh, Hau, Wen, 2004). Wskaźnik CFI (*comparative fit index*) powyżej 0,9 uznawany jest za próg akceptowalności modelu (Hu, Bentler, 1999).

Model pomiarowy DIDS zbudowany z 25 zmiennych obserwowalnych (itemów) i pięciu zmiennych latentnych (mierzone wymiary) okazał się dobrze dopasowany do danych. Po skorelowaniu trzech par błędów (zawsze w obrębie jednego wymiaru), sugerowanych przez wskaźniki modyfikacji (item 6 z itemem 7; item 17 z itemem 18; item 22 z itemem 24), wskaźniki dopasowania były następujące: $\chi^2=881,6$; $df=262$; CFI=0,907; RMSEA=0,75, co zgodnie ze wskazanymi powyżej kryteriami oznacza satysfakcjonującą trafność czynnikową.

W modelu pomiarowym SWLS uzyskano następujące wskaźniki dopasowania: $\chi^2=14,1$; $df=5$; CFI=0,983; RMSEA=0,66. Zgodnie z przywołanymi powyżej kryteriami można uznać, że model pomiarowy jest dobrze dopasowany do danych.

Po weryfikacji trafności czynnikowej obu zastosowanych narzędzi przystąpiono do weryfikacji hipotez. W tabeli 1 znajdują się średnie mierzonych zmiennych wraz z testem t różnic między grupą osób pracujących a grupą osób studiujących.

Tabela 1. Średnie oraz odchylenia standardowe (w nawiasach) mierzonych zmiennych w grupie studentów oraz pracujących wraz z testem t.

	Osoby studiujące	Osoby pracujące	t
Podjęcie zaangażowania	3,6 (0,90)	3,6 (0,81)	-0,41
Poszukiwanie szerokie	3,7 (0,67)	3,7 (0,66)	0,41
Poszukiwanie ruminacyjne	2,8 (0,98)	3,0 (0,99)	-2,23*
Identyfikacja z zaangażowaniem	3,7 (0,71)	3,7 (0,73)	0,23
Poszukiwanie głębokie	3,6 (0,64)	3,6 (0,60)	-0,19
Satysfakcja z życia	3,1 (0,72)	3,0 (0,67)	1,9

* p<0,05

Nie stwierdzono różnic między studentami a pracującymi ani w poziomie wymiarów zaangażowania, ani w dwóch wymiarach poszukiwania: szerokim i głębokim. Hipoteza pierwsza nie została zatem potwierdzona.

W tabeli 2 znajdują się współczynniki korelacji między mierzonymi zmiennymi, osobno w grupie studentów oraz osób pracujących.

Tabela 2. Korelacje między mierzonymi zmiennymi. Nad przekątną znajdują się korelacje w grupie studentów, pod przekątną znajdują się korelacje w grupie pracujących.

	(1)	(2)	(3)	(4)	(5)	(6)
(1) Podjęcie zaangażowania	-	0,18*	-0,63**	0,48**	0,37**	0,38**
(2) Poszukiwanie szerokie	-0,03	-	0,12	0,24**	,39**	0,27**
(3) Poszukiwanie ruminacyjne	-0,66**	0,32**	-	-0,55	-,014*	-0,32**
(4) Identyfikacja z zaangażowaniem	0,69**	0,13	-0,51**	-	0,63**	0,45**
(5) Poszukiwanie głębokie	0,35**	0,28**	-0,17*	0,48**	-	0,30**
(6) Satysfakcja z życia	0,37**	0,08	-0,39**	0,38**	0,30**	-

** p<0,01

* p<0,05

Hipoteza druga i trzecia zostały zweryfikowane w analizie regresji. Jako zmienne wyjaśniające wprowadzono do niej wszystkie wymiary kształtowania tożsamości, ponieważ – po pierwsze – tak zakładały hipotezy, oraz – po drugie – współczynniki korelacji wymiarów z satysfakcją z życia okazały się istotne (jedyny wyjątek to nieistotna korelacja satysfakcji z życia z poszukiwaniem szerokim w grupie pracujących, co jest zgodne z hipotezą trzecią). Przeprowadzone zostały również analizy regresji krokowej, w której pierwszym kroku zostały wprowadzone zmienne: wiek oraz płeć, a w drugim kroku wymiary tożsamości. Okazało się, że ani płeć ani wiek

nie były istotnymi predyktorami satysfakcji z życia, zatem dla uproszczenia obrazu zależności, w tabeli 3 została zaprezentowana analiza regresji, w której zmiennymi wyjaśniającymi są wyłącznie wymiary tożsamości.

Tabela 3. Związek pomiędzy wymiarami tożsamości a satysfakcją z życia (współczynniki beta w analizie regresji).

	Cała grupa adjR ² =0,23***	Studenci adjR ² =0,24***	Pracujący adjR ² =0,21***
Podjęcie zaangażowania	0,01	-0,02	0,04
Poszukiwanie szerokie	0,17**	0,22**	0,12
Poszukiwanie ruminacyjne	-0,20***	-0,22*	-0,33***
Identyfikacja z zaangażowaniem	0,16*	0,28*	0,09
Poszukiwanie głębokie	0,11	0,02	0,15*

*** p<0,001

** p<0,01

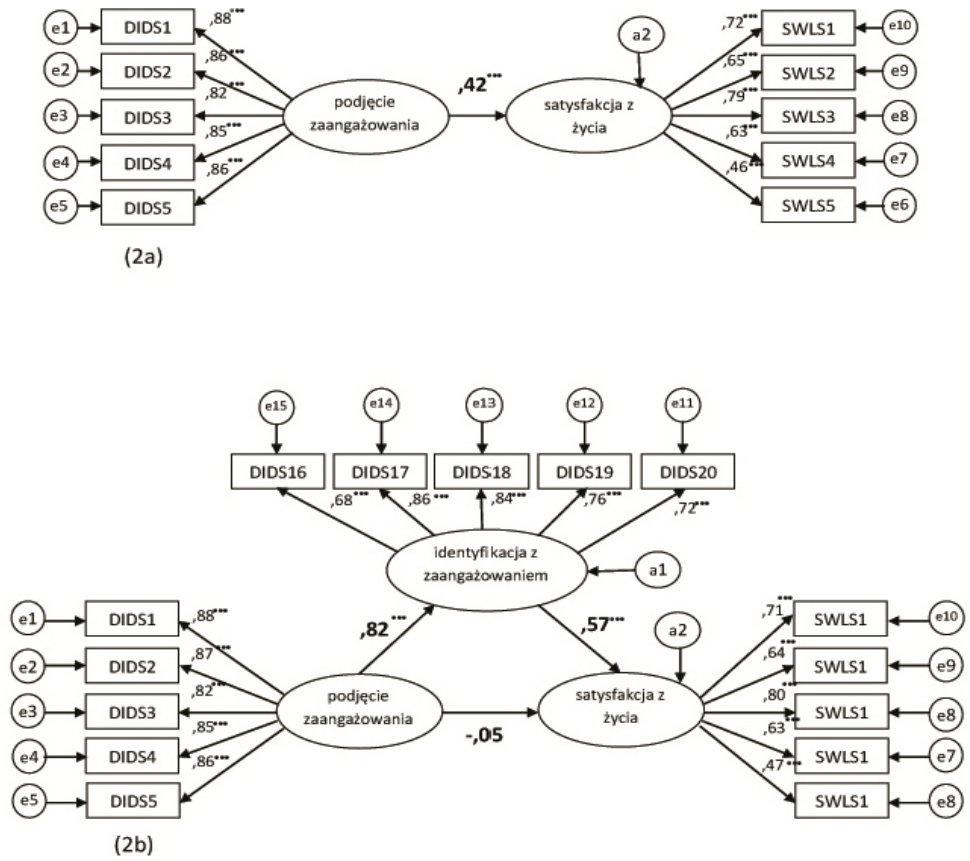
* p<0,05

Poszukiwanie ruminacyjne okazało się istotnym negatywnym predyktorem zadowolenia z życia zarówno w całej grupie badanej, jak i w podgrupach studentów i pracujących. Uzyskany wynik stanowi potwierdzenie hipotezy drugiej.

Poszukiwanie głębokie oraz poszukiwanie szerokie wiążą się z satysfakcją z życia w różny sposób w grupie studentów i pracujących. W grupie studentów poszukiwanie szerokie okazało się być predyktorem satysfakcji z życia, natomiast w grupie pracujących – poszukiwanie głębokie. Uzyskany wynik stanowi potwierdzenie hipotezy trzeciej.

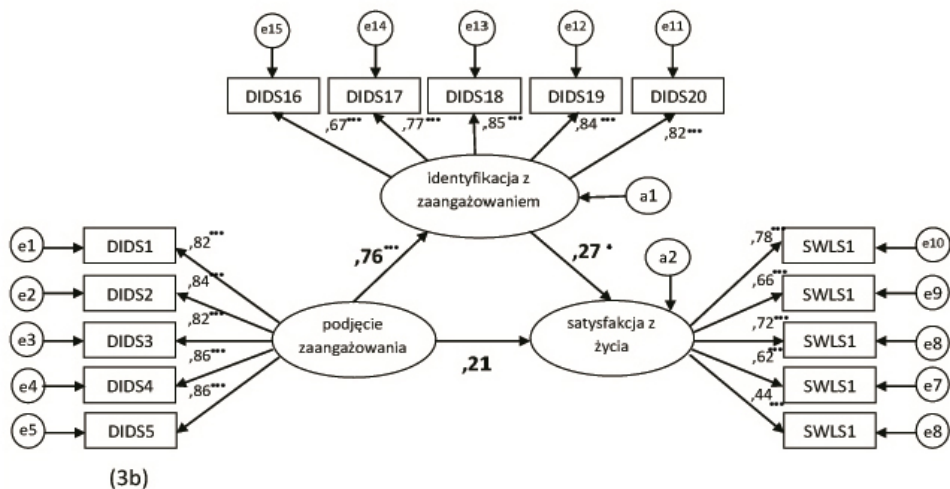
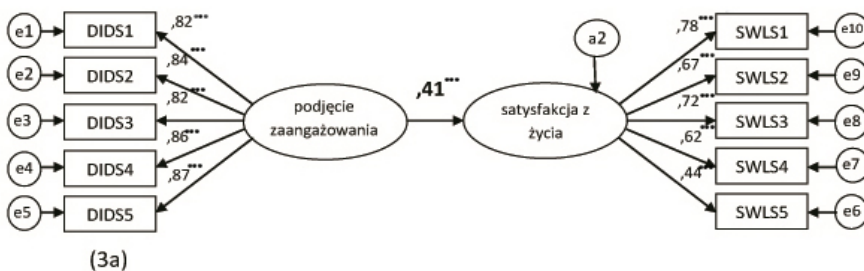
Weryfikację hipotezy czwartej przeprowadzono zgodnie z omówioną powyżej propozycją Barona i Kenny'ego (1986) w modelu równań strukturalnych według propozycji Hopwooda (2007).

Na rysunku 2 przedstawiono model bez mediacji (2a) oraz model z mediacją (2b) w grupie studentów. Na rysunku 3 przedstawiono model bez mediacji (3a) oraz model z mediacją (3b) w grupie pracujących. W tabeli 4 zostały przedstawione wskaźniki dopasowania testowanych modeli w obu grupach.



Rys. 2. Model bez mediacji (2a) oraz model z mediacją (2b) w grupie studentów.

*** $p < 0,001$



Rys. 3. Model bez mediacji (3a) oraz model z mediacją (3b) w grupie pracujących.

*** p<0,001

** p<0,01

* p<0,05

Tabela 4. Wskaźniki dopasowania modeli z mediacją i bez mediacji w grupie studentów i pracujących.

	χ^2	df	CFI	RMSEA	SRMR
<u>Studenci</u>					
Model bez mediacji (2a)	75,6	34	0,963	0,077	0,042
Model z mediacją (2b)	229,0	87	0,926	0,089	0,052
<u>Pracujący</u>					
Model bez mediacji (3a)	40,0	34	0,994	0,029	0,051
Model z mediacją (3b)	240,0	87	0,920	0,091	0,056

Biorąc pod uwagę kryteria dopasowania modeli omówione powyżej, uznać można, że wszystkie testowane modele są dobrze dopasowane do danych. Wprawdzie RMSEA w modelu z mediacją jest na granicy akceptowalności, ale wszystkie inne wskaźniki świadczą, że dopasowanie modeli jest satysfakcjonujące.

Zarówno w grupie studentów, jak i pracujących związek podjęcia zaangażowania z satysfakcją z życia w modelu z mediacją jest istotny, zatem pierwsze kryterium Barona i Kenny'ego (1986) zostało spełnione. W obu badanych grupach związki podjęcia zaangażowania z identyfikacją z zaangażowaniem oraz identyfikacji z zaangażowaniem z satysfakcją z życia w modelu z mediacją są istotne, zatem drugie i trzecie kryterium Barona i Kenny'ego (1986) zostały spełnione. Kluczowe, czwarte kryterium również zostało spełnione. Istotny związek podjęcia zaangażowania z satysfakcją z życia w modelu bez mediacji, przestał być istotny w modelu z mediacją w obu badanych grupach. Okazało się zatem, że identyfikacja z zaangażowaniem w pełni mediuje związek podjęcia zaangażowania z satysfakcją z życia. Czwarta hipoteza została zatem potwierdzona.

6. Dyskusja wyników

Współczesne koncepcje kształtowania się poczucia tożsamości w większości mają swoje korzenie w psychospołecznej teorii Eriksona. Ujęcie zaproponowane przez Luyckxa i współpracowników (Luyckx i in., 2006, 2008) także stanowi próbę operacjonalizacji tej teorii. Wyróżnili oni pięć wymiarów kształtowania się poczucia tożsamości: podjęcie zaangażowania, identyfikację z zaangażowaniem oraz trzy rodzaje poszukiwania: szerokie, głębokie i ruminacyjne.

Głównym celem niniejszych badań było zbadanie zróżnicowania natężenia tych wymiarów w grupie studentów oraz pracujących oraz ich związków z poznawczym aspektem dobrostanu subiektywnego, czyli satysfakcją z życia (Diener, 1985).

Hipoteza dotycząca wyższego nasilenia podjęcia zaangażowania u pracujących oraz wyższego nasilenia poszukiwania szerokiego u studentów nie została potwierdzona. Okazało się, że podjęcie pracy nie ma związku z nasileniem poszukiwania i zaangażowania. Warto przypomnieć, że w przyjętym modelu Luyckxa (Luyckx i in., 2006, 2008) pomiar wszystkich wymiarów kształtowania tożsamości dotyczy sfery planów na przyszłość. Być może dlatego nie stwierdzono różnic między

badanymi grupami różniącymi się faktem podjęcia stałej pracy. Powodem braku wykazania relacji pomiędzy faktem podjęcia pracy a wymiarami tożsamości może być również kryterium doboru osób badanych do poszczególnych grup: o ile wśród studentów znajdowały się osoby, które jedynie studiują, a nie pracują, o tyle wśród pracujących znaleźli się zarówno ci, którzy jedynie pracują, jak również tacy, którzy również dodatkowo studiują zaocznie. Z tego faktu może wynikać wniosek, że w rzeczywistości zbadane zostały różnice nie pomiędzy pracującymi, a studiującymi, ale pomiędzy studiującymi i osobami, które łączą studia z pracą.

Poszukiwanie ruminacyjne wiąże się negatywnie z satysfakcją z życia zarówno wśród pracujących, jak i studentów (co jest potwierdzeniem hipotezy drugiej). Poszukiwanie ruminacyjne, tak jak w badaniach Luyckxa i wsp. (Luyckx i in., 2008, Luyckx, Soenens, Goossens, Beckx, Wouters, 2008) okazało się być kryzysogennym aspektem poszukiwania. Dotychczasowe badania wskazywały na adaptacyjny charakter poszukiwania głębokiego (Luyckx i in. 2008) oraz, że poszukiwanie szerokie może mieć aspekt zarówno negatywny (wyrażony poprzez powiązania z dużą liczbą konfliktów interpersonalnych i obecnością objawów depresyjnych – Luyckx i in. 2008), jak i pozytywny (wyrażony poprzez pozytywne związki z adaptacyjną formą perfekcjonizmu, Luyckx, Soenens, Goossens, Beckx, Wouters, 2008). Przedstawione w niniejszym artykule badania rzuciły więcej światła na znaczenie procesów poszukiwania głębokiego i szerokiego.

Okazało się, że pozostałe wymiary tożsamości w różny sposób przyczyniają się do satysfakcji z życia w badanych grupach. W grupie studentów szczególną wydaje się rolę poszukiwania szerokiego (poszukiwania nowych informacji dotyczących dziedzin, w które dana osoba jeszcze się nie zaangażowała), natomiast wśród osób pracujących istotne znaczenie ma poszukiwanie głębokie (zglobianie wiedzy dotyczącej już wybranej dziedziny). Poszukiwanie szerokie odnosi się do podejmowania przez jednostkę inicjatywy, jest przejawem pewnej aktywności w stosunku do siebie i swojego życia. Jest również szukaniem pomysłu na siebie, poszukiwaniem różnych możliwości działań odpowiednich dla swojego systemu wartości. Taka postawa z pewnością bardziej wpływa na zwiększenie dobrostanu psychicznego niż postawa obojętności wobec życia i trwanie w bezruchu. Wydaje się, że poszukiwanie szerokie szczególnie rolę pełni w okresie edukacji, kiedy człowiek przede wszystkim poszerza swoją wiedzę i wciąż jest na etapie podejmowania decyzji, w który aspekt rzeczywistości się zaangażować. Powiązania poszukiwania szerokiego z satysfakcją z życia wskazują na to, że ten rodzaj poszukiwania jest właściwą formą aktywności poznawczej na tym etapie życia człowieka, jakim jest kontynuowanie nauki. Poszukiwanie głębokie jest z kolei zgłębianiem obszaru, który w jakiś sposób zainteresował jednostkę, wiąże się ze zbieraniem informacji na temat, który jest człowiekowi w szczególności sposób bliski. U osób, które podjęły już stałą pracę ten rodzaj poszukiwania może wiązać się z już podjętą decyzją dotyczącą dalszego życia, co może nieść ze sobą wzrost życiowej satysfakcji. Warto zarysować podkreślić, że nie odnotowano różnic między badanymi grupami w poziomie satysfakcji z życia. Ten sam poziom satysfakcji jest jednakże pochodną różnych procesów tożsamościowych w obu badanych grupach.

Luyckx w swej koncepcji (Luyckx i in., 2006, 2008) wskazał, że zarówno zaangażowanie, jak i identyfikacja z nim, wiążą się pozytywnie z pozytywnym funkcjonowaniem człowieka. Najważniejszym i najbardziej wyrazistym wynikiem uzyskanym w niniejszych badaniach jest mediacyjny charakter identyfikacji z zaangażowaniem. Okazało się, że pozytywne związki podjęcia zaangażowania z satysfakcją z życia znikają po wprowadzeniu mediatora – identyfikacji z zaangażowaniem. Związek podjęcia zaangażowania z satysfakcją z życia może być zatem artefaktem statystycznym, wynikającym z silnego wzajemnego związku obu wymiarów zaangażowania. Wprowadzenie do modelu identyfikacji z zaangażowaniem jako mediatora w wyraźny sposób wykazało, że podjęcie zaangażowania prowadzi do satysfakcji z życia tylko wtedy, jeśli następuje po nim identyfikacja z zaangażowaniem. Samo podjęcie zaangażowania jest neutralne względem poziomu satysfakcji z życia.

Zgodnie z modelem Luyckxa (Luyckx i in., 2006, 2008) identyfikacja z zaangażowaniem następuje po podjęciu zaangażowania. Identyfikacja z zaangażowaniem, czyli stopień, w jakim jednostka czuje, że to, co wybrała jest faktycznie jej wyborem, daje poczucie bezpieczeństwa i umacnia wiarę człowieka we własne siły i w podjęte decyzje. W konsekwencji prowadzi to do wzrostu satysfakcji z życia.

Uzyskane wyniki stanowią argument na rzecz zasadności rozróżnienia szczegółowych wymiarów zaangażowania i poszukiwania w modelu kształtowania tożsamości Luyckxa (Luyckx i in., 2006, 2008). Zarówno wyszczególnione rodzaje poszukiwania, jak i zaangażowania w odmienny sposób funkcjonują w przestrzeni psychicznej człowieka. W niniejszych badaniach wykazano ich znaczący wkład do wyjaśnienia satysfakcji z życia. Wkład ten jest jednak wyraźnie zróżnicowany, choć zróżnicowanie to można opisać dość precyzyjnymi regułami (zróżnicowany związek wymiarów poszukiwania z satysfakcją z życia w zależności od faktu podjęcia stałej pracy oraz mediacyjny charakter identyfikacji z zaangażowaniem).

Przeprowadzone badanie nie jest jednak wolne od ograniczeń. Przede wszystkim należy wskazać na trzy problemy, które warto podjąć w kolejnych badaniach. Po pierwsze – badane grupy były nierównoliczne pod względem płci. Po drugie – wątpliwości wzbudzać może kryterium podziału na grupę studiujących oraz pracujących. Jak to wyjaśniono powyżej kryterium tym był fakt posiadania stałej pracy. W konsekwencji część osób pracujących również studiowała. Kolejne badania, weryfikujące zidentyfikowane w niniejszych badaniach mechanizmy, warto przeprowadzić w trzech grupach: osób tylko studiujących, osób tylko pracujących oraz osób studiujących i pracujących jednocześnie. Po trzecie, przeprowadzono badania poprzeczne, chociaż w analizie i dyskusji wyników posługiwano się kategorią następstwa czasowego (identyfikacja z zaangażowaniem następująca po podjęciu zaangażowania). Wprawdzie teoretyczne uzasadnienie w modelu Luyckxa (Luyckx i in., 2006, 2008) oraz zastosowany model równań strukturalnych dopuszcza taką formę interpretacji, ale warto byłoby przeprowadzić badania longitudinalne, w których uchwycyony zostałby moment podjęcia zaangażowania i pojawiania się identyfikacji z zaangażowaniem.

Znalezione zależności warto byłoby również zweryfikować w badaniach międzykulturowych, ponieważ dotychczas przeprowadzone badania (Karaś, Ciecuch,

Negru, Crocetti, 2012), wykazały, że może istnieć zróżnicowanie międzykulturowe pomiędzy relacjami wymiarów tożsamości z różnymi aspektami dobrostanu psychicznego.

Wobec wykazanych powiązań między wymiarami tożsamości a dobrostanem, warto zastanowić się również nad próbą skonstruowania spójnego modelu teoretycznego wiążącego te wymiary, zwłaszcza, że podobny model, wiążący jednak z dobrostanem trzy wymiary tożsamości nawiązujące do koncepcji Meeusa, został potwierdzony empirycznie (Karaś, Ciecuch, Negru, Crocetti, 2012).

BIBLIOGRAFIA

- Arnett, J.J. (2000). Emerging adulthood: A theory of development from the late teens through the twenties. *American Psychologist*, 55, 469-480.
- Baron, R.M., Kenny, D.A. (1986). The moderator-mediator variable distinction in social psychological research: Conceptual, strategic, and statistical considerations. *Journal of Personality and Social Psychology*, 5(6), 1173-1182.
- Brislin, R.W. (1970). Back-translation for cross-cultural research. *Journal of Cross-Cultural Psychology*, 1, 185-216.
- Berzonsky, M.D. (2011). A social-cognitive perspective on identity construction. W: S.J. Schwartz, K. Luyckx, & V. L. Vignoles, (red.). *Handbook of identity theory and research* (s. 55-76). New York: Springer.
- Brown, T.A. (2006). *Confirmatory factor analysis for applied research*. New York: Guilford Press.
- Brzezińska, A.I., Appelt, K., Ziółkowska, B. (2008). Rozwój w okresie dorastania. W: J. Strelau, D. Doliński (red.), *Psychologia – Podręcznik akademicki, tom 2*, (s. 232-262). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Brzezińska, A.I., Piotrowski, K. (2010). Polska adaptacja Skali Wymiarów Rozwoju Tożsamości (DIDS). *Polskie Forum Psychologiczne*, 15(1), 66-84.
- Brzezińska, A.I., Piotrowski, K. (2011). Formowanie się tożsamości i poczucie samodzielności a niepełnosprawność w okresie wyłaniającej się dorosłości i wczesnej dorosłości, *Człowiek – niepełnosprawność – społeczeństwo*, 1(13), 98-100.
- Ciecuch, J. (2010). *Wewnętrzne zróżnicowanie zaangażowania i poszukiwania. Polskie badania weryfikujące pięciowymiarowy model kształtowania tożsamości*. Wystąpienie na XIX Ogólnopolskiej Konferencji Psychologii Rozwojowej, Łódź.
- Crocetti, E., Rubini, M., Meeus, W. (2008). Capturing the dynamics of identity formation in various ethnic groups: development and validation of three-dimensional model. *Journal of Adolescence*, 31, 207-222.
- Crocetti, E., Rubini, M., Luyckx, K., Meeus, W. (2008). Identity Formation in Early and Middle Adolescents From Various Ethnic Groups: From Three Dimensions to Five Statuses. *Journal of Adolescence*, 37, 983-996.
- Czapiński, J. (2012). *Psychologia pozytywna. Nauka o szczęściu, zdrowiu, sile i cnocie człowieka*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Diener, E., Suh, E.M., Lucas, R.E., Smith, H.L. (1999). Subjective Well-Being: Three Decades of Progress, *Psychological Bulletin*, 125(2), 276-302.

- Diener, E., Emmons, R.A., Larsen, R.J., Griffin, S. (1985). The Satisfaction With Life Scale. *Journal of Personality Assessment*, 49, 71-75.
- Diener, E. (1984). Subjective well-being. *Psychological Bulletin*, 95(3), 542-575.
- Erikson, E.H. (2004). *Tożsamość a cykl życia*. Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Hopwood, C., (2007). Moderation and mediation in structural equation modeling: Applications for early intervention research. *Journal of early intervention*, 29(3), 262-272.
- Hu, L., Bentler, P.M. (1999). Cutoff criteria for fit indexes in covariance structure analysis: Conventional criteria versus new alternatives. *Structural Equation Modeling*, 6, 1-55.
- Karaś, D., Ciecuch, J., Negru, O., Crocetti, E. (2012). Relationships between identity development and well-being in Poland, Italy and Romania. Wysłane do publikacji.
- Karaś, D., Kłym, M., Ciecuch, J. (2012). Eudajmonistyczny dobrostan psychiczny a kształtowanie poczucia tożsamości w sferze edukacyjnej i zawodowej. Wysłane do publikacji.
- Luyckx, K., Schwartz, S. J., Goossens, L., Beyers, W., Missotten, L. (2011). Processes of Personal Identity Formation and Evaluation. W: S.J. Schwartz, K. Luyckx, V.L. Vignoles (red.) *Handbook of identity theory and research, Volume 1: Structures and Processes*, Springer, 77-98.
- Luyckx, K., Schwartz, S., Berzonsky, M., Soenens, B., Vansteenkiste, M., Smits, I., Goossens, L. (2008). Capturing ruminative exploration: extending the four dimensional model of identity formation in late adolescence. *Journal of Research in Personality*, 42, 58-82.
- Luyckx, K., Soenens, B., Goossens, L., Beckx, K., Wouters, S. (2008). Identity exploration and commitment in late adolescence: correlates of perfectionism and mediating mechanisms on the pathway to well-being. *Journal of Social and Clinical Psychology*, 7(4), 336-361.
- Luyckx, K., Soenens, B., Berzonsky, M., Smits, I., Goossens, L., Vansteenkiste, M. (2007). Information-oriented identity processing, identity consolidation, and well-being: The moderating role of autonomy, self-reflection and self-rumination. *Personality and Individual Differences*, 43, 1099-1111.
- Luyckx, K., Goossens, L., Soenens, B., Beyers, W. (2006). Unpacking commitment and exploration – preliminary validation of an integrative model of late adolescent identity formation. *Journal of Adolescence*, 29, 361-378.
- Marcia, J.E. (1966). Development and validation of ego-identity status. *Journal of Personality and Social Psychology*, 3(5), 551-558.
- Marcia, J.E. (1980). Identity in Adolescence. W: J. Adelson (red), *Handbook of Adolescent Psychology*. New York: Wiley, 159-187.
- Marsh, H.W., Hau, K.-T., Wen, Z. (2004). In search of golden rules: Comment on hypothesis- testing approaches to setting cutoff values for fit indexes and dangers in overgeneralizing Hu and Bentler's (1999) findings. *Structural Equation Modeling*, 11, 320-341.

- Negru, O., Crocetti, E. (2010). Dimensions of well-being and identity development in Romanian and Italian emerging adults: a cross-cultural analysis, EHPS, Cluj, Romania.
- Ryff, C.D. (1989). Happiness is Everything, or Is It? Explorations on the Meaning of Psychological Well-Being. *Journal of Personality and Social Psychology*, 57, 1069-1081.
- Oleszkowicz, A., Senejko, A. (2011). Dorastanie. W: J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka* (s. 259-286). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Trempała, J. (red.) (2012). *Psychologia rozwoju człowieka. Przedmowa*, s. XI-XVI. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Vignoles, V.L., Schwartz, S.J., Luyckx, K. (2011) Introduction: Toward an Integrative View of identity. W: S.J. Schwartz, K. Luyckx, V.L. Vignoles (red.), *Handbook of identity theory and research, Volume 1: Structures and Processes*, Springer, 77-98.
- Waterman, A.S., Schwartz, S.J., Zamboanga, B.L., Ravert, R.D., Williams, M.K., Agocha, V. B, Kim, S. Y., Donnellan, M.B. (2010). The Questionnaire for Eudaimonic Well-Being: Psychometric properties, demographic comparisons, and evidence of validity. *The Journal of Positive Psychology*, 5(1), 41-61.
- Wojciechowska, L. (2011). Dobrostan psychiczny adolescenta w obliczu realizacji rozwojowych zadań społecznych. W: D. Borecka-Biernat (red.), *Zaburzenia w zachowaniu dzieci i młodzieży w kontekście trudnych sytuacji szkolnych i pozaszkolnych* (s. 13-40). Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.

JOANNA PRACKA¹
Instytut Psychologii
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

INTELIGENCJA EMOCJONALNA A POZNAWCZO- -DOŚWIADCZENIOWA TEORIA „JA” SEYMOURA EPSTEINA

Emotional intelligence and Seymour Epstein's Cognitive-Experiential Self-Theory of Personality

Abstract

The present article is an attempt of placing a construct of Emotional Intelligence in the structure of a personality of a man. The Cognitive-Experiential Self-Theory of Epstein, that arranges different spheres of functioning of a man, referring them to different systems of processing information, was used as a point of reference. Emotional intelligence, understood as a set of abilities needed to process pieces of emotional information, as a multidimensional construct of different abilities fits in the action of experiential and rational systems – both marked out by Epstein. Each ability as a part of emotional intelligence belong either to the first or to the second system. One can come to a conclusion that like the majority of psychological processes of a man can be attributed to their level of unconsciousness, preconscious or conscious, so the emotional functioning on different levels of consciousness. The most basic, primary abilities of emotional intelligence belong to the experiential system of a direct regulation, whereas those developed later, evolving on the base of the first abilities, are used on the level of the rational system of the indirect regulation.

Key words: emotional intelligence, cognitive-experiential self theory, rational-analytical system of processing information, intuitive-experiential system of processing information

1. WPROWADZENIE

Idea wiązania funkcjonowania poznawczego z osobowością nie jest nowa w psychologii (por. Ledzińska, 1999, 2000; Matczak, 2001). Wysiłki mające na celu znalezienie powiązań pomiędzy inteligencją a osobowością nadal są podejmowane przez wielu badaczy (por. Ledzińska, Zajenkowski, 2009). Na płaszczyźnie teoretycznej

¹ Adres do korespondencji: joanna.pracka@gmail.com

pojawiły się takie pojęcia z pogranicza różnych sfer psychiki, jak na przykład inteligencja społeczna, style myślenia czy inteligencja emocjonalna. Ta ostatnia stała się przedmiotem rozważań i dyskusji dotyczących kwestii na ile jest ona konstruktem obejmującym swoim zakresem aspekty osobowości, na ile zaś pojęciem, które należy rozpatrywać wyłącznie (zgodnie z nazewnictwem) w obszarze specyficznych (związanych z emocjami) zdolności poznawczych. Na gruncie empirycznym najczęściej poszukiwano związków inteligencji emocjonalnej z temperamentem oraz cechami osobowości z modelu Wielkiej Piątki (por. np. Austin, Saklofske, Egan, 2005; Brackett, Mayer, 2003; Dawda, Hart, 2000; Jaworowska, Matczak, 2001; Petrides, Furnham, 2001, 2003; Saklofske, Austin, Minski, 2003; Schutte i wsp., 1998). Niektóre aspekty inteligencji emocjonalnej okazały się być związane pozytywnie z cechami temperamentu warunkującymi duże możliwości przetwarzania stymulacji, zaś inne z cechami temperamentu stanowiącymi o małych możliwościach przetwarzania stymulacji (Matczak, 2004). Najsilniejsze znalezione związki pomiędzy inteligencją emocjonalną a cechami osobowości z modelu Big-Five dotyczyły ekstrawersji (korelacje dodatnie) i neurotyczności (korelacje ujemne).

Przedmiotem niniejszego artykułu jest próba integracji dwóch kategorii pojęciowych: inteligencji emocjonalnej (na jej określenie będę w dalszej części pracy używać skrótu IE) rozumianej, zgodnie z modelem poznawczym, jako zbiór zdolności do przetwarzania informacji emocjonalnych oraz systemów przetwarzania informacji w ujęciu teorii osobowości autorstwa Epsteina.

2. POZNAWCZO-DOŚWIADCZENIOWA TEORIA „JA” SEYMOURA EPSTEINA

Seymour Epstein stworzył teorię osobowości: *Cognitive Experiential Self Theory* (CEST), (Epstein, Lipson, Holstein, Huh, 1992; Kirkpatrick, Epstein, 1992; Epstein, 1994; Epstein, Pacini, Denes-Raj, Heier, 1996; Epstein, 2003), według której każdy człowiek tworzy własną teorię rzeczywistości obejmującą takie elementy jak: teoria „ja” (*self theory*; np. „ja” jest wartościowe-bezwartościowe), teoria świata (*world theory*; np. świat jest przyjazny-wrogi) oraz teoria wzajemnej relacji „ja-świat” (np. przekonania o własnej skuteczności, czy możliwości modyfikowania świata).

Zgodnie z CEST ludzie przetwarzają informacje w dwóch równoległych, interaktywnych systemach: przedświadomym systemie doświadczeniowym oraz świadomym systemie racjonalnym, które składają się na osobowość jednostki. Atrybuty tych systemów Epstein wyprowadził z rozważań logicznych, porównujących myślenie człowieka w sytuacjach działania emocjonalnego z jego myśleniem kiedy nie jest zaangażowany emocjonalnie (Epstein i in., 1992). Obserwacje życia codziennego przedstawiają uwzględniony przez autora podział (Epstein, 1994, s. 710-711). Odmienny jest sposób myślenia ludzi przeżywających emocje i niepobudzonych emocjonalnie. Pierwsi pod wpływem emocji myślą w sposób kategoryczny, osobisty, konkretny, bezrefleksyjny i zorientowany na działanie. W codziennym życiu ludzie bardzo często przeżywają emocje w wyniku interpretacji zaistniałej sytuacji, a nie w odpowiedzi na faktyczny stan rzeczy. Wskazuje to na odmienny od analitycznego, przedświadomy sposób przetwarzania informacji. In-

tuicja ludzka sprawia, że zdajemy sobie sprawę z dwóch sposobów poznawania, i tego, że kierujemy się „sercem” albo „głową”, często zresztą przeżywając konflikt pomiędzy nimi, który według Epsteina dowodzi konfliktu pomiędzy procesami intuicyjnego wglądu i wiedzą „intelektualną”, odpowiadającymi kolejno doświadczeniowemu i racjonalnemu systemowi. Przykładem szczególnego udziału systemu doświadczeniowego w naszym życiu są narracje, których sporo można odnaleźć w literaturze pięknej, Biblii, mitach. Uczą one poprzez opowiadania i przypowieści, a nie abstrakcyjny dyskurs. Według Epsteina człowiek reaguje żywiej i silniej na przekaz wizualny, niż werbalny, co zresztą jest wykorzystywane na przykład w reklamie. Komunikaty w formie obrazów angażują system doświadczeniowy. Ponadto autor uważa, że obecne w codzienności przesady i przekonania religijne wskazują na przewagę zastosowania systemu doświadczeniowego nad racjonalnym.

Systemy racjonalny i doświadczeniowy działają według różnych zasad (Denes-Raj, Epstein, 1994). Ten pierwszy jest refleksyjny, rozważny, analityczny, głównie werbalny, świadomy i znajdujący wyraz w funkcjonowaniu według konwencjonalnych, ustalonych reguł wnioskowania. Dostrzega on powiązania przyczynowo-skutkowe. Jest bardziej zorientowany na proces, zintegrowany, doświadczony świadomie i aktywnie: człowiek pozostaje w nim pod kontrolą własnych myśli. Cechuje się większym zróżnicowaniem, myśleniem wielowymiarowym. Zachowanie w wyniku działania tego systemu jest zapośredniczone przez świadomą ocenę zdarzeń. Na poziomie tego systemu rzeczywistość jest kodowana w abstrakcyjnych symbolach, takich jak słowa i liczby, co wymaga wysiłku i koncentracji.

Stwierdzenie Epsteina, że kodowanie rzeczywistości na poziomie systemu doświadczeniowego za pomocą metafor i opowiadań jest szybkie i łatwe w przeciwieństwie do kodowania na poziomie systemu racjonalnego za pomocą symboli i słów może jednak budzić wątpliwości. Wynikają one z tego, iż metafory już z założenia są czymś abstrakcyjnym i oderwanym od konkretności oraz symbolicznym w odniesieniu do kultury. Opowiadania zaś często posiadają strukturę, która nie jest dokładną kopią struktury opisywanych wydarzeń.

System racjonalny jest wolniejszy i bardziej wymagający od systemu doświadczeniowego, a przez to mniej użyteczny i rzadziej używany do kierowania większością codziennych zachowań człowieka. Bardziej nadaje się do odroczonej akcji i złożonych, obiektywnych, beznamiętnych analiz.

Natomiast system doświadczeniowy jest impulsywny, przedświadomy, intuicyjny, szybki, skojarzeniowy i holistyczny. W sposób automatyczny dokonuje on interpretacji, dekodowania i organizacji doświadczenia oraz ukierunkowania zachowania. W porównaniu z systemem racjonalnym jest bardziej „niedojrzały”, szybciej i powierzchowniej oceniający i reagujący na otoczenie. Odpowiada on zdarzeniom w formie konkretnych wzorców, jest kształtowany przez znaczące emocjonalnie doświadczenia z przeszłości. Ważniejsze od powiązań przyczynowo-skutkowych są w nim związki skojarzeniowe. Zachowanie w wyniku jego działania jest zapośredniczone przez odbicia przeszłych doświadczeń. Koduje on rzeczywistość w obrazach, metaforach i opowiadaniach i jest zorganizowany w tzw. moduły poznawczo-afektywne. Człowiek jest pod jego wpływem „porywany” przez emocje. System ten podlega autoweryfikacji przez doświadczenie. Jest najbardziej adekwat-

ny i przydatny do zastosowania w szybkiej ocenie informacji i w ostatecznych (decydujących) akcjach. Na poziomie tego systemu ujawnia się ogromna adaptacyjna funkcja informacyjna emocji, które są w nim drogą „na skróty” w sytuacjach wymagających szybkiej oceny, w których emocje są źródłem informacji pewnych i błyskawicznych. Według Epsteina to właśnie przetwarzanie informacji na poziomie systemu doświadczeniowego, a nie racjonalnego, jest standardową, automatyczną opcją, która determinuje codzienne zachowanie. Pomimo to ludzie, kiedy są do tego odpowiednio zmotywowani, są w stanie przestawić się na bardziej analityczny, logiczny tryb myślenia na poziomie systemu racjonalnego. Zatem zachowanie człowieka najczęściej pozostaje pod wpływem obu tych systemów (zestawienie porównawcze ich charakterystyk przedstawia tabela 1).

Epstein i współpracownicy (Epstein, Pacini, Denes-Raj, Heier, 1996, s. 390), opisując myślenie charakterystyczne dla obu systemów, nawiązują do różnych teorii. I tak, wymieniają oni następujące określenia sposobu przetwarzania informacji w systemie doświadczeniowym: intuicyjne (Jung), naturalne (Tversky i Kahneman), automatyczne (Bargh i Higgins), heurystyczne (Chaiken, Fiske, Taylor oraz Tversky i Kahneman), schematyczne (Leventhal), prototypowe (Rosch), narracyjne (Bruner), utajone (Weinberger i McClelland), wyobrażeniowo-niewerbalne (Bucci i Paivio), mityczne (*mythos*, Labouvie-Vief) i pierwszosygnalowe (Pawłow). Z drugiej zaś strony określają myślenie analityczno-racjonalne jako: pojęciowo-logiczne (Leventhal-Jung), dyskursywne-intencjonalne-wymagające wysiłku-systemowe (Bargh, Chaiken i Higgins), jawne (Weinberger i McClelland), rozciągnięte (Tversky i Kahneman), werbalne (Bucci i Paivio), racjonalne (*logos*, Labouvie-Vief), właściwe drugiemu układowi sygnałowemu (Pawłow).

Według Epsteina siły dynamizujące zachowanie człowieka pochodzą z jego podstawowych potrzeb różnie opisywanych przez różne teorie. Są to: freudowska zasada przyjemności, czyli potrzeba maksymalizowania przyjemności, przy jednoczesnym minimalizowaniu przykrości; potrzeba utrzymania stabilnego i spójnego systemu pojęć (np. Rogers, Lecky); potrzeba więzi i przynależności (np. Bowlby, Fairbairn); potrzeba pokonania poczucia niższości i podniesienia samooceny (np. Adler, Allport, Kohut). Z racji tego, że wszystkie wyżej wymienione potrzeby są równie ważne, zachowanie jest skutkiem pewnego kompromisu decyzyjnego, uwzględniającego każdą z nich.

Tabela 1. Zestawienie charakterystyk porównawczych systemu doświadczeniowego i racjonalnego (tłumaczenie własne, za: Epstein, 2003).

System doświadczeniowy	System racjonalny
1. Całościowy	1. Analityczny
2. Emocjonalny	2. Logiczny
3. Połączenia na zasadzie skojarzeń	3. Połączenia według zasady: przyczyna-skutek
4. Orientacja na cel	4. Orientacja na proces
5. Zachowanie jest modyfikowane przez aurę/ klimat doświadczeń z przeszłości	5. Zachowanie jest modyfikowane przez świadomą ocenę zdarzeń
6. Kodowanie rzeczywistości w sposób konkretny: obrazy, metafory i narracje	6. Kodowanie rzeczywistości w sposób abstrakcyjny: symbole, słowa i liczby
7. Szybsze przetwarzanie zorientowane na natychmiastowe działanie	7. Wolniejsze przetwarzanie zorientowane na odległe działanie
8. Zmiana zachodzi wolno, kluczem do niej jest powtarzalność i intensywność doświadczeń	8. Zmiana zachodzi gwałtownie, kluczem do niej jest szybkość myślenia
9. Mniej zróżnicowany/wysublimowany (myślenie kategoryczne)	9. Bardziej zróżnicowany/wysublimowany (myślenie wielopłaszczyznowe)
10. Mniej zintegrowany: dysocjacyjny, częściowo zorganizowany w kompleksy emocjonalne (poznawczo-afektywne moduły)	10. Bardziej zintegrowany
11. Doświadczany pasywnie i przedświadomie, w nim jesteśmy „pochwyceni” przez emocje	11. Doświadczany aktywnie i świadomie, w nim jesteśmy kontrolowani przez myśli
12. Samosprawdzalność wiarygodności: „doświadczyć to uwierzyć”	12. Wymaga uzasadnienia poprzez logikę i dowody

Ten kompromis odbywa się na poziomie przedświadomym systemu doświadczeniowego, poprzez który potrzeby kierują aktywnością intelektualną i zachowaniem jednostki. Wczesne doświadczenia życiowe człowieka kształtują w nim tendencję do myślenia konstruktywnego lub destruktywnego. Oba przebiegają automatycznie. To pierwsze sprzyja radzeniu sobie z problemami i wyzwaniem życiowymi poprzez maksymalizację możliwości skutecznych rozwiązań i minimalizację ponoszonych kosztów, np. w postaci stresu. To drugie utrwała nieprzystosowane schematy między innymi poprzez wyparcie i odizolowanie bezpośredniego doświadczenia, czy też rozwój kompulsji. Powtarzanie traumatycznego zdarzenia na przykład w formie obsesyjnych myśli ma tu za zadanie jego stopniowe zasymilowanie, które nie było możliwe pierwotnie z powodu silnego poczucia zagrożenia. Epstein uważa, że zaburzenia zachowania mają swoje źródło w myśleniu destruktywnym „zakotwiczonym” w systemie doświadczeniowym. Istnienie sys-

temów: doświadczeniowego i racjonalnego znalazło potwierdzenie w badaniach empirycznych (np. Denes-Raj, Epstein, 1994; Epstein, Pacini, Denes-Raj, Heier, 1996; Kirkpatrick, Epstein, 1992). Działanie systemu doświadczeniowego było wyraźniej obserwowane w sytuacjach, w których ludzie byli konfrontowani z rzeczywistymi doświadczeniami o dużym ładunku emocjonalnym oraz wtedy, gdy warunki udaremniały zaspokojenie ich potrzeby autoprezentacji jako osoby racjonalnej (Epstein, 1994). W badaniach okazało się na przykład, że osoby częściej korzystające z systemu doświadczeniowego częściej też posługują się heurystykami w wydawaniu sądów od osób, które wykazywały przewagę w wykorzystywaniu systemu racjonalnego i preferowały normatywny model podejmowania decyzji. (Epstein i in., 1996).

Kolańczyk (1999) pisze o dwóch systemach wymienionych przez Epsteina, jako dwóch systemach regulacji zachowania: systemie bezpośredniej regulacji zachowania (BRZ) oraz systemie pośredniej regulacji zachowania (PRZ), (porównanie ich właściwości zawiera tabela 2). Funkcje każdego z nich są realizowane w odniesieniu do odmiennych standardów regulacji i związanych z nimi potrzeb oraz wartościowania. Te względnie niezależne systemy regulacji zachowania sterują aktywnością człowieka w różnych kierunkach. Przy tym większość czynności może być sterowana przez oba systemy, co jest zresztą najbardziej adaptacyjną opcją dla człowieka, ponieważ każdy z nich ma swoje zalety i wady.

Tabela 2. Zestawienie właściwości systemów bezpośredniej i pośredniej regulacji zachowania (za: Kolańczyk, 1999).

SYSTEM BEZPOŚREDNIEJ REGULACJI	SYSTEM POŚREDNIEJ REGULACJI
FUNKCJE	
<ul style="list-style-type: none"> • Zabezpieczenie podstawowej adaptacji dzięki zachowaniom reaktywnym • Posiada zdolność do autonomicznego funkcjonowania 	<ul style="list-style-type: none"> • Realizowanie celów i zadań
PAMIĘĆ	
<ul style="list-style-type: none"> • Długotrwała, przyswojona drogą warunkowania (generalizacji i różnicowania) • Ukryta, jako rodzaj pamięci proceduralnej • Jednostki pamięciowe: pobudzenia zmysłowe (reprezentacja analogowa) w skojarzeniu z tendencją do działania na zasadzie oznaczenia afektywnego (wzmocnienia) 	<ul style="list-style-type: none"> • Długotrwała, przyswojona drogą przekazu werbalnego i kodowania częstości zjawisk i zdarzeń • Rodzaj pamięci deklaratywnej (wiedza oraz pamięć semantyczna) i proceduralnej (np. używanie struktur językowych) • Jednostki pamięciowe: pojęcia, schematy, skrypty (Wtórnie pamięć epizodyczna włączona w aktywność celową i interpretowanie dzięki świadomości)

OPERACJE	
<ul style="list-style-type: none"> • Wykrywanie struktury pola percepcyjnego • Aktualizacja lub tworzenie jednostek zmysłowo-afektywno-działaniowych, które są holistycznym ustosunkowaniem organizmu do sytuacji • Sztywne programy reagowania 	<ul style="list-style-type: none"> • Operacje przyczynowo-skutkowe, zachodzące liniowo, analitycznie • Plastyczne programy działania
KRYTERIA WARTOŚCIOWANIA	
<ul style="list-style-type: none"> • Standardy biologiczne (także optimum aktywacji) • Preferencje i awersje mogą się aktualizować bez udziału standardów, dzięki warunkowaniu 	<ul style="list-style-type: none"> • Psychologiczne (semantyczne) standardy regulacji i cele

2. CEST A INTELIGENCJA INTUICYJNA VS INTELIGENCJA KLASYCZNA

Wszelkie procesy intelektualne człowieka możemy próbować odnieść do dwóch głównych systemów, na poziomie których one zachodzą według koncepcji Epsteina. W odniesieniu do teorii Epsteina ciekawy wydaje się podział na inteligencję intuicyjną i klasyczną, który jest wynikiem prób niektórych autorów mających na celu połączenie pojęcia inteligencji i stylów myślenia (np. Dobrołowicz, 2001, 2002; Dudek, 2002; Karwowski, 2006). Jest to nowatorskie, a nawet paradoksalne, ponieważ dawniej uznawano intuicję za zdolność będącą przeciwieństwem tradycyjnie rozumianej inteligencji, kojarzonej wyłącznie z rozumowaniem zgodnym z regułami logicznymi.

Pojęcie inteligencji intuicyjnej w odróżnieniu od inteligencji klasycznej, odnosi się do sprawności posługiwania się myśleniem intuicyjnym, czyli umiejętności rozwiązywania problemów w sytuacji deficytu niezbędnych informacji i/lub braku odpowiedniej ilości czasu do przeprowadzenia pełnej analizy danych (Dobrołowicz, 2001). Ten rodzaj inteligencji poddaje analizie nie tylko gotową wiedzę, lecz również informacje w formie przeczuć, odczuć i domysłów. Bruner (1971) dopatruje się istoty tego rodzaju myślenia w procesie dochodzenia do nowej wiedzy czy zrozumienia sensu, który zachodzi bez użycia analitycznej aparatury z danej dziedziny nauki. Proces taki jest źródłem interesujących, szybkich hipotez, których wartość jest weryfikowana później. Również Selye (1967) mówi o „nieświadomej inteligencji”, czyli takiej, w której nagle zrozumienie lub poznanie występuje bez udziału rozumowania lub wnioskowania. Wynik pierwotnego stadium myślenia intuicyjnego może być następnie weryfikowany w fazie myślenia analitycznego, co dotyczy szczególnie dziedzin twórczości naukowej i technicznej. Obie fazy myślenia mogą występować w różnych proporcjach. Przy nadmiernej dominacji fazy logicznej mogą zostać zaprzepaszczone twórcze produkty fazy intuicyjnej.

Dobrołowicz (2001, 2002) dokonał porównawczego zestawienia dwóch rodzajów inteligencji: klasycznej i intuicyjnej, uwzględniając w nim różne kryteria.

Ze względu na rodzaj myślenia inteligencja klasyczna jest racjonalna, logiczna, reprodukcyjna, analityczna, wertykalna i konwergencyjna; zaś inteligencja intuicyjna jest twórcza, skrótowa, holistyczna, latentna, dywergencyjna.

Pod względem udziału świadomości inteligencja klasyczna jest świadoma, zaś inteligencja intuicyjna jest przedświadoma (tzn. wynik i proces jest uświadamiany przez podmiot z pewnym opóźnieniem; występują tu fazy inkubacji i olśnienia).

Ze względu na udział logiki inteligencja klasyczna jest zgodna z zasadami logiki, zaś intuicyjna jest przedlogiczna (jej logika nie jest jeszcze poznana, stąd można ją określać również jako alogiczną, czy pozalogiczną; najpierw występuje w niej domysł, a następnie sprawdzenie i ocena logiczna).

W odniesieniu do udziału mowy: inteligencja klasyczna jest werbalna lub łatwo poddająca się werbalizacji (preferuje się tu denotacyjne znaczenie słów), z kolei inteligencja intuicyjna jest przedwerbalna (pozawerbalna, obrazowa, symboliczna, metaforyczna; większą rolę odgrywa w niej konotacyjne znaczenie słów).

Pod względem emocji: inteligencja klasyczna jest pozaemocjonalna (emocje są tu niedoceniane, a częstokroć również przeciwstawiane intelektowi, zaś ideałem jest obiektywne poznanie bez zaangażowania emocjonalnego).

Rozpatrując dynamikę procesów poznawczych w inteligencji klasycznej, zauważa się, że proces dochodzenia do nowej wiedzy dokonuje się stopniowo, kolejnymi ogniwami, czyli krok po kroku; natomiast w obrębie inteligencji intuicyjnej, która jest dynamiczna, procesy dokonują się skokowo, opuszczane są kolejne ogniwa, stąd tzw. olśnienia.

Jeśli chodzi o stosowanie reguł, to inteligencja klasyczna jest algorytmiczna, metodyczna, sterowalna. Preferowane są w niej twarde reguły typu „prawda – fałsz”, „tak – nie”, „dobre – złe” oraz takie typy wnioskowania, jak na przykład dedukcyjne, indukcyjne, czy redukcyjne. W inteligencji intuicyjnej nie ma twardych reguł, są w niej stosowane heurystyki myślowe, dużą rolę odgrywają analogie.

Patrząc na prawdopodobieństwo wyniku widać, że w inteligencji klasycznej jest ono obiektywne, oparte na rachunku prawdopodobieństwa, zaś w inteligencji intuicyjnej jest ono głównie subiektywne.

Ze względu na sytuacje, w jakich najczęściej występuje i które jej sprzyjają, inteligencja klasyczna funkcjonuje zazwyczaj w sytuacjach „normalnych”, tzn. takich, w których są niezbędne elementy skutecznego działania: wiadomości, informacje, narzędzia, czas itp. Z kolei inteligencja intuicyjna ujawnia się w sytuacjach trudnych, cechujących się deficytem niezbędnych informacji lub nadmiarem informacji przy deficycie czasu itp. Sprzyja jej relaksacja oraz zajęcie się innymi formami aktywności (rekreacją, muzyką, poezją etc.).

Ze względu na wynik aktywności inteligencja klasyczna jest „wynikowa”, czyli dająca jednoznaczne rozwiązanie problemu czy wykonania zadania, a rozstrzygnięciem jest w niej wniosek, reguła, zasada, teoria, itp. W przeciwieństwie do niej inteligencja intuicyjna jest „półwynikowa”, jej rezultat jest jedynie etapowy, wymaga weryfikacji, ma postać domysłu, hipotezy, przecucia, prekognicji itp. (w rodzaju przekonania, że tak właśnie jest lub będzie, pomimo niemożności udowodnienia tego).

Rola inteligencji klasycznej, według Dobrołowicza, jest zasadnicza, rozstrzygająca, zaś inteligencji intuicyjnej – pomocnicza, wstępna, etapowa, przejściowa.

Przyjrzenie się temu zestawieniu nasuwa nieodparty wniosek o pewnej analogii tych dwóch typów inteligencji w stosunku do doświadczeniowego i racjonalnego

systemu przetwarzania u Epsteina. System doświadczeniowy wydaje się obejmować funkcjonowanie poznawcze w obrębie inteligencji intuicyjnej, zaś system racjonalny w zakresie inteligencji klasycznej, chociaż bardziej szczegółowa analiza opisu obu inteligencji dokonanego przez Dobrołowicza może nasuwać w niektórych miejscach wątpliwości, czy na pewno można mówić o jasnym i jednoznacznym przyporządkowaniu tych dwóch typów inteligencji Epsteinowskim systemom przetwarzania. Na przykład dotyczy to punktu, w którym mowa o zasadniczej roli inteligencji klasycznej. Epstein jest zdania (o czym była już mowa wcześniej), że dominującą rolę w życiu codziennym odgrywa doświadczeniowy system przetwarzania. Także jeśli chodzi o uzyskiwany rezultat Dobrołowicz pisze, że inteligencja klasyczna jest nastawiona na wynik, zaś intuicyjna pozostaje na etapie domysłu. U Epsteina odwrotnie – to system doświadczeniowy jest nastawiony na wynik, zaś racjonalny na proces. Widać tu zatem pewną sprzeczność, która być może jest wynikiem odmiennego rozumienia przez obu Autorów takich pojęć „proces” i „wynik”.

3. INTELIGENCJA EMOCJONALNA (IE)

Kiedy okazało się, że klasycznie rozumiana inteligencja ogólna zawiodła pokładane w niej nadzieje dotyczące możliwości przewidywania na jej podstawie powodzenia życiowego człowieka, badacze nie spoczęli w swoich poszukiwaniach tej istotnej cechy/właściwości ludzkiej osobowości, która byłaby odpowiedzialna za osiągnięte przez nie sukcesy życiowe. Badacze zainteresowali się konstruktem w pewnym sensie „jednoczącym” funkcjonowanie emocjonalne i poznawcze człowieka, którym była inteligencja emocjonalna. Za nią w domyśle stała ideologia, że „człowiek sukcesu” umiejętnie i harmonijnie korzysta zarówno ze swojego umysłu, jak i serca, bez przeakcentowania roli jednego lub drugiego.

Narodziny terminu „inteligencja emocjonalna” datuje się na lata 60. XX wieku, kiedy to został on użyty na potrzeby artykułu pt. „Inteligencja emocjonalna a emancypacja” autorstwa niemieckiego psychiatry i psychoanalityka Hanscarla Leunera (Leuner, 1966; za: Śmieja, Orzechowski, 2008). Doprecyzowanie jego znaczenia nastąpiło jednak dopiero pod koniec zeszłego stulecia, kiedy to Peter Salovey i John D. Mayer (1990) podali definicję oraz opis struktury IE. Natomiast popularność i reklamę zapewniły jej publikacje książkowe Daniela Golemana, które zostały również wydane w Polsce (1997, 1999).

Prowadzone od ponad dwudziestu lat badania i rozważania teoretyczne sprawiają, że rozumienie konstruktów, jakim jest IE, ciągle ewoluuje. Stanowisko różnych badaczy różni się w tym zakresie, co znajduje wyraz w istnieniu trzech najbardziej znanych, konkurencyjnych modeli: zdolnościowym (*abilitymodel*), (Mayer, Salovey, 1999; Mayer, Salovey, Caruso, 2004; Salovey, Mayer, 1990), osobowościowym (*traitemotionalintelligence*), (Petrides, Furnham, 2001, 2003) oraz mieszanym (*mixed model*), (Bar-On, 1997; Goleman, 1997, 1999).

Najbliższe znaczeniowo pojęciu IE jest jej ujęcie „zdolnościowe”, ponieważ łączy w sobie pojęcia emocji i inteligencji, nie zmieniając jednocześnie ich znaczenia. IE jest tu rozumiana jako zbiór zdolności do przetwarzania informacji emocjonalnych, które stanowią podstawę rozwoju kompetencji umożliwiających efektywną regulację emocjonalną i dobre radzenie sobie w sytuacjach społecznych i zadani-

wych (Maczak, 2005). Zdolności wchodzące w skład tak rozumianej IE łączą się w takie grupy, jak: zdolność do adekwatnej percepcji, ewaluacji i ekspresji emocjonalnej, zdolność do asymilacji emocji w celu wspomagania procesów poznawczych, zdolność rozumienia i analizowania emocji oraz zdolność świadomej regulacji emocjonalnej (por. np. Salovey, Mayer, 1999; Mayer, Salovey, Caruso, 2000a, b; 2004; Mayer, Caruso, Salovey, Sitarenios, 2001). Poziom IE jest tym wyższy u jednostki, im bardziej potrafi ona trafnie oceniać i wyrażać emocje, im bardziej adekwatnie posiada mechanizmy regulacji emocjonalnej oraz im sprawniej wykorzystuje emocje w swoim funkcjonowaniu poznawczym.

Inne od powyższego rozumienie IE stanowi traktowanie jej jako zbioru cech osobowości i jako poczucia emocjonalnej skuteczności (*emotionalself-efficacy*), (Saarni, 1999). IE stanowi w takim rozumieniu układ dyspozycji behawioralnych oraz przekonań dotyczących posiadania zdolności do identyfikowania, przetwarzania i wykorzystywania informacji emocjonalnych. Większy nacisk jest tu położony na subiektywną autopercepcję i samoocenę jednostki w zakresie kompetencji wchodzących w skład IE, niż na obiektywnie istniejący stan rzeczy w tym obszarze. Brak wiary jednostki w faktycznie posiadane zdolności emocjonalne będzie się przekładał na brak ich przełożenia na efektywność funkcjonowania. Przedstawiciele tego modelu wyróżniają w zakresie IE wiele cech osobowości, które według nich są odpowiedzialne za efektywne radzenie sobie w sytuacjach emocjonalnych; są to: empatia, łatwość adaptacji, asertywność, umiejętność dostrzegania emocji, ich wyrażania oraz kontroli, umiejętność wpływania na stany emocjonalne innych ludzi, niska impulsywność, zdolność nawiązywania kontaktów interpersonalnych, poczucie własnej wartości, umiejętność automotywacji, kompetencje społeczne, radzenie sobie ze stresem, poczucie szczęścia i optymizm (Petrides i Furnham, 2001).

Trzeci z najpopularniejszych poglądów na IE, uważa ją, jak sugeruje zresztą już sama jego nazwa – „model mieszany”, za zbiór zarówno zdolności, jak i cech osobowości. Przedstawiciele tego sposobu ujmowania IE, tak jak reprezentanci poprzednio przytoczonego nurtu, zdecydowanie wykraczają poza obszar znaczeniowy terminu „inteligencja”. I tak najbardziej chyba sławny na świecie jego reprezentant – Daniel Goleman, w jednej ze swoich prac definiuje IE, jako „zdolność do motywacji i wytrwałość w dążeniu do celu mimo niepowodzeń, umiejętność panowania nad popędami i odłożenia na później ich zaspokojenia, regulowania nastroju i niepoddawania się zmartwieniom upośledzającym zdolność myślenia, wczuwania się w nastroje innych osób i optymistycznego patrzenia w przyszłość (Goleman, 1997, s. 67). Inny z badaczy, którego stanowisko w sprawie IE także jest utożsamiane z modelem mieszanym – Reuven Bar-On (1997, 2000), definiuje IE jako „szereg pozapoznawczych zdolności, kompetencji i umiejętności, które umożliwiają jednostce efektywne radzenie sobie z wymaganiami i naciskami środowiskowymi” i wyróżnia w jej obszarze komponenty: intrapersonalne, interpersonalne, adaptacyjne, radzenia sobie ze stresem oraz ogólnego tonusu emocjonalnego.

Jak już wspominałam, inteligencja emocjonalna jest uważana przez „purystycznych” zwolenników jej rozumienia za zdolności przetwarzania informacji emocjonalnych. Teoria CEST Epsteina pokazuje, że informacje w ogóle (zatem także te emocjonalne) mogą być przetwarzane na dwóch poziomach bezpośredniego przed-

świadomego doświadczeniowego systemu i pośredniego świadomego racjonalnego systemu przetwarzania informacji. I choć pierwszy z nich jest określany jako emocjonalny, zaś drugi jako beznamiętny, to jednak przez oba „przechodzą” informacje natury emocjonalnej. IE jest konstruktem wielowymiarowym. Poniżej chciałabym się przyjrzeć temu, jak niektóre jej komponenty odnoszą się do Epsteinowskich poziomów przetwarzania informacji.

4. ODNIESIENIE RÓŻNYCH WYMIARÓW IE DO TEORII EPSTEINA

4.1. IE DOŚWIADCZENIOWA VS STRATEGICZNA

W modelu zdolnościowym IE niektóre jej składowe są ze sobą „spokrewnione”. I tak: zdolność do percepcji emocji oraz zdolność do asymilacji emocji są nazywane doświadczeniową inteligencją emocjonalną, zaś zdolność do rozumienia emocji oraz zdolność do regulacji emocji są nazywane strategiczną inteligencją emocjonalną. IE doświadczeniowa jest zdolnością do bycia w kontakcie z emocjami poprzez dostrzeganie ich, akceptowanie i spójne z nimi postępowanie. Z kolei strategiczna IE związana jest z intelektualnym podejściem do emocji, ich poznawczą kontrolą i regulacją, umożliwia zatem refleksję i kontrolę nad doświadczeniowym aspektem IE. Odrębność tych dwóch rodzajów IE została potwierdzona przez analizy czynnikowe wyników testu MSCEIT (Mayer Salovey Caruso Emotional Intelligence Test; Mayer, Salovey, Caruso, 2002). Korelacje pomiędzy tymi dwoma rodzajami inteligencji są niewielkie i wynoszą w różnych badaniach od 0,28 do 0,46 (O'Connor, Little, 2003; Brackett, Mayer, Warner, 2004). IE strategiczna wykazuje silniejszy związek ze zdolnościami poznawczymi.

Jak sądzę, dwa komponenty inteligencji emocjonalnej, jakimi są składniki: doświadczeniowy oraz strategiczny, zawierają się w osobnych systemach wyróżnionych przez Epsteina: inteligencja emocjonalna doświadczeniowa przynależy do systemu doświadczeniowego, zaś inteligencja emocjonalna strategiczna przynależy do systemu racjonalnego. Jednym z argumentów przemawiającym za słusznością tego przyporządkowania jest to, że zdolności wchodząc w skład inteligencji emocjonalnej doświadczeniowej są uznawane przez Saloveya i Mayera za wcześniejsze rozwojowo w stosunku do zdolności wchodzących w skład inteligencji emocjonalnej strategicznej, zaś u Epsteina system doświadczeniowy jest pierwotniejszy, wcześniejszy w stosunku do systemu racjonalnego.

W tym kontekście można by ująć doświadczeniową inteligencję emocjonalną jako intuicyjną, nieświadomą/przedświadomą, pierwotną, związaną z byciem „w emocjach”, z wiedzą „gorącą”, odpowiadającą myśleniu emocjonalnemu. W bezpośrednim systemie przetwarzania to emocje wpływają na nas, a jego funkcjonowanie to m.in. „szybka droga” do wyzwolenia emocji poprzez błyskawiczną percepcję sytuacji. Zdolność do zauważania emocji na poziomie tego systemu warunkuje odbiór wielu ważnych dla działania informacji, także tych, których odbiór „kanałem racjonalnym” jest znacznie opóźniony lub w ogóle niemożliwy. Ukierunkowane nimi reakcje są bardzo często najtrafniejszymi wyborami, optymalnymi w sytuacjach, w których nie ma czasu lub zapotrzebowania na racjonalne rozważanie, stąd znamionująca doświadczeniową inteligencję emocjonalną otwartość na przeżywane emocje jest uważana między innymi za podstawę intuicji (por. Matczak, 2007).

Strategiczną inteligencję emocjonalną można by w opozycji do doświadczeniowej ująć w związku z pośrednim systemem przetwarzania jako umiejętność podejmowania świadomej refleksji nad emocjami, myślenia o nich, wpływania na nie (a nie odwrotnie – jak w poprzednim systemie). W systemie pośredniego przetwarzania do wyzwolenia emocji prowadzi „wolna droga” poprzez refleksję myślową.

Ponieważ dwa wyróżnione systemy przetwarzania informacji, czy szerzej rzecz ujmując systemy regulacji zachowania/osobowości, są niezależne, można wyróżnić cztery typy ludzi: osoby, które często i efektywnie korzystają zarówno z jednego, jaki i drugiego systemu (typ wysoko racjonalny/wysoko intuicyjny), osoby, które rzadko i/lub mało efektywnie korzystają zarówno z jednego i drugiego (typ nisko racjonalny/nisko intuicyjny), osoby które częściej i efektywniej korzystają z przetwarzania informacji w jednym systemie, przy dużo rzadszym korzystaniu z systemu przeciwnego, a więc: albo preferują sposób funkcjonowania wysoko racjonalny/nisko intuicyjny, albo sposób nisko racjonalny/wysoko intuicyjny. Oczywiście najbardziej przystosowawczy sposób funkcjonowania zakłada korzystanie w dużej mierze zarówno z jednego, jak i z drugiego systemu, w zależności od kontekstu sytuacyjnego, ilości posiadanego czasu czy informacji etc. Jak się wydaje, zmienną decydującą jest tutaj elastyczność w przechodzeniu z jednego systemu do drugiego, ponieważ nie możemy jednocześnie „być w obu naraz”, na przykład: „będąc w emocjach”, niejako „porwani” przez nie, nie będziemy jednocześnie racjonalnie nad nimi reflektować, zaś w momencie rozpoczęcia świadomej refleksji myślowej automatycznie zostaje „osłabiona” siła emocji, która jeszcze tuż przed „przełączeniem” na system racjonalny miała na nas dominujący wpływ. Przykładem z życia świadczącym o ważności dobrego funkcjonowania na obu w poziomach dla niektórych zawodów są np. zdolności emocjonalne niezbędne do wykonywania zawodu psychoterapeuty: z jednej strony potrzebny jest wysoki poziom empatii, która pozwala zrozumieć klienta i emocjonalnie z nim współbrzmieć, być do niego emocjonalnie dostrojonym, z drugiej zaś – zdolność kontrolowania emocji własnych i cudzych, która sprawia, że terapeuta nie będzie płakał z płaczącym klientem czy razem z nim wyrażał złości lub wściekłości.

Wydaje się, że zbyt jednostronne funkcjonowanie człowieka w obrębie inteligencji emocjonalnej z przewagą tylko jednego z wymienionych systemów nie jest adaptacyjne również dlatego, że uniemożliwia harmonijny rozwój poszczególnych jej komponentów. I tak na przykład zbyt „zanurzenie w emocjach”, ich odczuwaniu czy empatycznej syntonii może uniemożliwiać wyciszenie niepożądanych emocji, ich kontrolę i regulację; z drugiej zaś strony zbyt nasilona samokontrola emocjonalna może skutkować stłumieniem lub wyparciem emocji (a więc odcięciem od nich), co w efekcie byłoby równoznaczne z utratą niesionych przez emocje informacji (Mayer, Salovey, Caruso, 2002).

Wyniki analizy skupień potwierdziły dwuczynnikowy model inteligencji emocjonalnej (Ciarrochi, Chan, Caputi, 2000), wykazując istnienie osób o wysokiej doświadczeniowej inteligencji emocjonalnej oraz osób o wysokiej strategicznej inteligencji emocjonalnej (Jaworowska, Matczak, 2005). Analiza skupień w badaniach przeprowadzonych za pomocą Popularnego Kwestionariusz Inteligencji Emocjonalnej (PKIE; Jaworowska, Matczak, 2005) pozwoliła na wyodrębnienie czterech

profilu inteligencji emocjonalnej charakteryzujących badanych: WIE – wysokiej inteligencji emocjonalnej we wszystkich skalach, PIE – przeciętnej inteligencji emocjonalnej we wszystkich skalach, DOŚW – wysokich wyników w skalach doświadczeniowej inteligencji emocjonalnej (Akceptacja, Empatia) przy znacznie niższych wynikach w pozostałych (Kontrola, Rozumienie), STR – wysokich wyników w skalach odpowiadających strategicznej inteligencji emocjonalnej (Kontrola, Rozumienie) przy znacznie niższych wynikach w skalach Akceptacja i Empatia. Badania na podstawie tego narzędzia wykazały istotne korelacje między czynnikami kontroli i rozumienia emocji, a więc zdolnościami będącymi elementami inteligencji strategicznej oraz wysokie korelacje między akceptacją, wyrażaniem i wykorzystywaniem własnych emocji a empatią, a więc zdolnościami inteligencji doświadczeniowej, co również potwierdza słuszność wyodrębnienia tych podzakreśłów inteligencji emocjonalnej.

Można tu dostrzec analogię do wyników, jakie przyniosły badania Epsteina i współpracowników w odniesieniu do systemów przetwarzania informacji i profili przez niego uzyskanych. I tak można by wysunąć przypuszczenie, że osoby wysoko racjonalne/wysoko intuicyjne być może są właśnie osobami o wysokiej inteligencji emocjonalnej na obu poziomach – doświadczeniowym i strategicznym (WIE), osoby nisko racjonalne/nisko intuicyjne są osobami o przeciętnej inteligencji emocjonalnej (PIE), osoby nisko racjonalne/wysoko intuicyjne są osobami o wysokiej doświadczeniowej inteligencji emocjonalnej (DOŚW), a osoby wysoko racjonalne/nisko intuicyjne – osobami o wysokiej inteligencji strategicznej (STR). Przy tym należy pamiętać, że skoro rozwinięcie inteligencji strategicznej jest warunkowane posiadaniem zdolności z poziomu inteligencji doświadczeniowej, zatem zapewne u danej osoby musi zaistnieć jakaś wartość progowa tej drugiej, która gwarantowałaby bazę rozwoju pierwszej. Być może zatem istnieje wiele wzorców inteligencji emocjonalnej, które powstają w wyniku różnych układów intraindywidualnie zróżnicowanych zdolności, które się na tę inteligencję składają (Matczak, 2008). Obserwowane powszechnie intraindywidualne zróżnicowanie zdolności wchodzących w obręb klasycznie rozumianej inteligencji (Matczak, 1987) dotyczyłoby zatem również zdolności z których „zbudowana” jest inteligencja emocjonalna.

Po raz kolejny wraca tu kwestia elastyczności w korzystaniu z zasobów obu rodzajów IE, czy też – rozszerzając to na koncepcję Epsteina: z obu systemów. Być może „to właśnie umiejętność wybierania odpowiednich strategii – ich elastycznego dostosowywania do rodzaju zadań z jednej strony, a własnych możliwości z drugiej – jest szczególnie istotnym warunkiem efektywności działania i oznaką osób inteligentnych” (por. Matczak, 2001, s. 159). I choć autorka pisze to w odniesieniu do inteligencji ogólnej i stylów poznawczych, to wydaje się, że owa elastyczność funkcjonowania ma istotne zastosowanie również przy odniesieniu inteligencji emocjonalnej do systemów przetwarzania informacji ujęciu Epsteina. Tę tezę potwierdzały też wiedza na temat aleksytymii, często przeciwstawianej inteligencji emocjonalnej (czy też będącej skrajnym przejawem jej deficytu). Aleksytymicy są uważani za osoby, których funkcjonowanie poznawcze cechuje się bardzo małą elastycznością, wywołując u nich trudność w przypadku znalezienia się

w sytuacjach odbiegających od standardowych (por. Maruszewski, Ścigała, 1997), występuje też u nich przewaga emocji negatywnych, która nasila kontrolę hamując „wolność do intuicyjnego i giętkiego przetwarzania informacji” (Kolańczyk, Świerzyński, 1995, s. 283).

Odniesienia (*implicite*) do obu tych systemów można by się doszukiwać również w jednej z definicji inteligencji emocjonalnej podanej przez Mayera: „inteligencja emocjonalna powstaje w wyniku owocnego związku systemu poznawczego i emocjonalnego. System poznawczy przeprowadza abstrakcyjne rozumowanie dotyczące emocji, zaś system emocjonalny podwyższa zdolności poznawcze. Ścisłej rzecz biorąc, jednostka obdarzona wysoką inteligencją emocjonalną, z jednej strony posiada umiejętność postrzegania, rozumienia i zarządzania emocjami, z drugiej zaś, emocje wspomagają u niej myślenie” (Mayer, 2001, s. 131).

Także Goleman pisze: „dwa umysły, emocjonalny i racjonalny, działają na ogół w ścisłej harmonii, łącząc swoje zupełnie odmienne sposoby poznawania rzeczywistości we wspólnym zadaniu prowadzenia przez świat i życie. Zazwyczaj pomiędzy umysłem emocjonalnym a umysłem racjonalnym panuje równowaga, emocje dostarczają informacji umysłowi racjonalnemu, wspomagając go tym samym w jego działaniach, umysł racjonalny natomiast analizuje i niekiedy odrzuca dane umysłu emocjonalnego. Mimo to oba są na poły niezależnymi władzami, z których każda (...) odzwierciedla działanie innych, aczkolwiek wzajemnie powiązanych połączeń mózgowych.” (Goleman, 1997, s. 32).

4.2. IE JAKO WIEDZA EMOCJONALNA: DEKLARATYWNA I PROCEDURALNA

Jednym z przejawów czy raczej składowych inteligencji emocjonalnej jest wiedza emocjonalna. Twórcą pojęcia „wiedza emocjonalna” jest Carroll Izard (1971, por. Matczak, 2008). Mianem tym określił on wiedzę kształtującą się od początku życia na bazie doświadczeń emocjonalnych, które są stopniowo włączane do systemu poznawczego człowieka. Wiedza ta rozwija się na różnych poziomach: od wiedzy na temat związku między wydarzeniami a stanami emocjonalnymi oraz stanami emocjonalnymi a ich ekspresją oraz poprzez wiedzę na temat przyczyn emocji, ich skutków oraz sposobów regulacji, aż po wiedzę na temat społecznych standardów i oczekiwań odnośnie do wyrażania emocji.

Część autorów, w tym cytowany już wcześniej Izard, uważa, że pojęcie wiedzy emocjonalnej powinno zastąpić pojęcie inteligencji emocjonalnej, gdyż bardziej adekwatnie określa uwarunkowania efektywności przystosowawczych funkcji emocji. Matczak zaś uznaje, że stosunek inteligencji emocjonalnej do wiedzy emocjonalnej można określić następująco: inteligencja emocjonalna jest zdolnością do przetwarzania informacji emocjonalnych, zaś wiedza emocjonalna jest zbiorem tych informacji, materiałem, którym operuje i na którym działa inteligencja emocjonalna. Inteligencja emocjonalna jest czynnikiem odpowiedzialnym za jakość przyswajania wiedzy emocjonalnej, zaś wiedza emocjonalna jednym ze wskaźników poziomu inteligencji emocjonalnej. W tym kontekście inteligencja emocjonalna jawi się jako relatywnie stała dyspozycja do nabywania w dużym stopniu modyfikowalnej wiedzy emocjonalnej (Jaworowska, Matczak, 2008). Takie rozróżnienie

przywołuje skojarzenia inteligencji emocjonalnej z inteligencją płynną (warunkującą nabywanie zdolności skrytalizowanych), zaś wiedzy emocjonalnej z inteligencją skrytalizowaną.

W literaturze pisze się o szczególnym charakterze wiedzy emocjonalnej, która w większym stopniu jest uważana za proceduralną niż za deklaratywną. I choć „może się ona stać przedmiotem refleksji, to znaczna jej część ma charakter niezwerbalizowany, a nawet nieświadomy; jest wiedzą wysoce zindywidualizowaną o charakterze doświadczeniowym – odkrywaną samodzielnie, a nie otrzymaną w gotowej postaci” (Matczak, 2008, s. 59).

Emocje mogą być reprezentowane w trzech kodach: najwcześniej pojawia się kod obrazowy, potem werbalny, a następnie abstrakcyjny (Lane, Schwartz, 1987; Maruszewski, Ścigała, 1997, 1998; Mayer, Salovey, 1999). U Epsteina kodowanie obrazowe zachodzi w bezpośrednim systemie regulacji, zaś kodowanie werbalne i abstrakcyjne w pośrednim systemie regulacji. Reprezentacje emocji zakodowane w sposób obrazowy są związane z procesami percepcji emocji oraz prototypowych sytuacji emotogennych, które są zapisane w postaci skryptów – Epstein określa je jako „emocjonalne kompleksy/moduły poznawczo-afektywne”. Doświadczenia emocjonalne z przeszłości zostają według niego zgeneralizowane, stając się podstawą nie tylko przekonań o samym sobie i świecie, ale także niedeklaratywnej (proceduralnej) wiedzy emocjonalnej, która z poziomu nieświadomego czy też przedświadomego warunkuje zachowania jednostki. Kierujący się głosem emocji człowiek „często nie zdaje sobie sprawy z tego, co go skłania do wybierania takich czy innych działań, osób, czy miejsc, a unikania innych, lub jakie są podstawy intuicyjnie stosowanych przez niego środków emocjonalnych ułatwiających wykonywanie określonego rodzaju zadań” (za: Matczak, 2001, s. 9). Ludzie w sposób niejako automatyczny konstruują ukryte teorie odnoszące się do świata własnego (self), świata zewnętrznego oraz tego jak się oba mają do siebie (por. Gasiul, 2002). Wiedzę tego typu, nazwijmy ją „gorącą”, przypisać można – odnosząc się do koncepcji Epsteina – jako przynależną do bezpośredniego – doświadczeniowego systemu przetwarzania informacji. Kodowanie werbalne i abstrakcyjne jako późniejsze rozwojowo będą się odnosić do werbalnego nazywania, opisywania i wyrażania emocji oraz tworzenia i reprezentacji bardziej złożonych emocji. Te rodzaje kodowania będą budowały świadomą wiedzę emocjonalną (metawiedzę, czy inaczej mówiąc wiedzę o emocjach), którą można przypisać jako przynależną do pośredniego – racjonalnego systemu przetwarzania informacji w koncepcji Epsteina. Wiedza ta jest fundamentalna dla świadomej regulacji emocjonalnej i jest wynikiem zintegrowania informacji mających źródło zarówno we własnych doświadczeniach, jak i w obserwacji innych, a także będących dostępnymi na różny sposób „gotowymi” twierdzeniami na temat emocji (por. Matczak, 2011). W jej skład wchodzi: znajomość terminów określających emocje; znajomość relacji pomiędzy emocjami; wiedza o przejawach emocji; wiedza różnicująca zachowania i formy ekspresji podobne do siebie, choć będące wynikiem różnych emocji; wiedza o przyczynach emocji i ich dynamice; znajomość czynników wywołujących i zmieniających emocje; wiedza o wpływie emocji na skuteczność funkcjonowania oraz znajomość oczekiwań społecznych dotyczących ujawniania emocji (por. Matczak, 2011).

Podsumowując, człowiek przetwarzając informacje emocjonalne na poziomie systemu doświadczeniowego będzie korzystał z nieświadomej wiedzy emocjonalnej, zaś przetwarzając informacje emocjonalne na poziomie systemu racjonalnego – ze świadomej wiedzy emocjonalnej.

4.3. IE „POZNAWCZA” VS „DZIAŁANIOWA”

Innej jeszcze możliwości klasyfikacji komponentów inteligencji emocjonalnej dostarczyły niektóre dane empiryczne (Mateczak, 2006, 2008), sugerujące możliwość wyróżnienia w jej obrębie czynnika poznawczego i działaniowego. Na pierwszy z nich składają się zdolność rozpoznawania oraz zdolność rozumienia emocji (odpowiadające pierwszej i trzeciej grupie zdolności wyróżnionych w modelu Saloveya i Mayera), na drugi zaś – zdolność do kierowania się emocjami i świadomego ich wykorzystania w działaniu (lokalizujące się w grupie drugiej i czwartej modelu tychże autorów).

Za odrębnością tych dwóch podkategorii inteligencji emocjonalnej przemawiają dane empiryczne. I tak wykazują one na przykład, że tylko składnik poznawczy koreluje dodatnio ze zdolnością rozumienia emocji mierzoną za pomocą testów. Z kolei aspekt działaniowy wyróżniony w analizach MEIS i MSCEIT jako zdolność do regulacji emocji jest czynnikiem najmniej „nasyconym poznawczo”, łączącym w sobie składowe emocjonalne, poznawcze i motywacyjne, których połączenie stanowi rodzaj pomostu pomiędzy intelektem a osobowością. Działaniowy obszar inteligencji emocjonalnej kształtuje się (krystalizuje) i rozwija dzięki aktywności społecznej i zadaniowej jednostki, zaś jej obszar poznawczy dzięki aktywności intelektualnej.

Rozróżnienie na czynnik poznawczy i działaniowy nabiera też innego sensu w zależności od rodzaju zastosowanego pomiaru – kwestionariuszowego lub testowego. W ramach kwestionariuszy czynnik poznawczy jest wyrażany w pytaniach dotyczących rozumienia emocji i rozwiązywania problemów z nimi związanych na poziomie teoretycznym, zaś czynnik działaniowy przez pytania dotyczące praktycznego radzenia sobie w sytuacjach emotogennych (można tu dostrzec opozycję potencjalnych zdolności i rzeczywistych umiejętności). W testach czynnik poznawczy oznacza zdolność rozumienia, oceny i prognozowania sytuacji emocjonalnych, a czynnik działaniowy – zdolność do budowania skutecznych strategii działania w sytuacjach emocjonalnych, co niekoniecznie oznacza umiejętność ich zastosowania w życiu) (por. Mateczak, 2006).

Próbując odnieść ten podział do poznawczo-doświadczeniowej teorii „ja” Epsteina, można stwierdzić, że oba wyróżnione przez niego systemy przetwarzania informacji/regulacji „self” zawierają zarówno element poznawczy, jak działaniowy inteligencji emocjonalnej. Na poziomie systemu doświadczeniowego jednostka potencjalnie wykorzystuje taki komponent poznawczy IE, jak zdolność do spostrzegania emocji oraz taki komponent działaniowy IE, jak zdolność asymilowania emocji w celu wspomaganie nimi procesów poznawczych; zaś na poziomie systemu racjonalnego może korzystać z elementu poznawczego IE, jakim jest zdolność

rozumienia emocji oraz z elementu działaniowego IE, jakim jest zdolność kontroli i regulacji emocjonalnej.

5. PODSUMOWANIE

Odniesienie IE do teorii osobowości stworzonej przez Epsteina jest kolejną próbą znalezienia powiązań pomiędzy osobowością a intelektem człowieka. Umożliwia ono spojrzenie z innej perspektywy na zdolności wchodzące w skład IE, jako powiązane z niektórymi aspektami osobowości człowieka. Funkcjonowanie człowieka w obrębie IE wydaje się być w świetle teorii CEST powiązane z umiejętnością wykorzystywania przez jednostkę potencjałów dwóch głównych systemów przetwarzania informacji (racjonalnego i doświadczeniowego) wyróżnionych przez Epsteina. Każdy z systemów daje odmienne możliwości. To rodzaj sytuacji, w jakiej się znajdujemy weryfikuje większą przydatność zasobów jednego z nich w danym kontekście. Najbardziej adaptacyjna wydaje się być elastyczność w wykorzystywaniu zarówno jednego, jak i drugiego systemu regulacji. Poziom elastyczności w tym zakresie może mieć przełożenie zarówno na globalny poziom IE u danej jednostki, jak i na poziom poszczególnych zdolności wchodzących w jej skład. Im szybsze, bardziej plastyczne przechodzenie z jednego systemu do drugiego w trakcie procesu przetwarzania informacji emocjonalnych, tym prawdopodobnie wyższy poziom zdolności emocjonalnych. Tak postawiona hipoteza na gruncie teoretycznym z pewnością wymaga dalszej weryfikacji empirycznej.

BIBLIOGRAFIA

- Austin, E.J., Saklofske, D.H., Egan, V. (2005). Personality, well-being and health correlates of trait emotional intelligence. *Personality and Individual Differences*, 38, 547-558.
- Bar-On, R. (1997). *EQ-i. BarOn Emotional Quotient Inventory. A measure of emotional intelligence. User's manual*. Toronto: Multi-Health Systems.
- Bar-On, R. (2000). Emotional and social intelligence: insights from the Emotional Quotient Inventory. W: R. Bar-On, J.D.A. Parker (red.), *The handbook of emotional intelligence* (s. 363-388). San Francisco, CA: Jossey-Bass Inc., A Wiley Company.
- Brackett, M.A., Mayer, J.D. (2003). Convergent, discriminant, and incremental validity of competing measures of emotional intelligence. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 29, 1-12.
- Brackett, M.A., Mayer, J.D., Warner, R.M. (2004). Emotional intelligence and its relations to everyday behaviour. W: P. Salovey, M.A. Brackett, J.D. Mayer (red.), *Emotional intelligence: key readings on the Mayer and Salovey model* (s. 223-241). Port Chester, New York: Dude Publishing.
- Bruner, J.S. (1971). *Poza dostarczone informacje. Studia z psychologii poznania*. Warszawa: PWN.
- Ciarrochi, J.V., Chan, A.Y.C., Caputi, P. (2000). A critical evaluation of the emotional intelligence construct. *Personality and Individual Differences*, 28, 539-561.

- Dawda, D., Hart, S.D. (2000). Assessing emotional intelligence: reliability and validity of the Bar-On Emotional Quotient Inventory (EQ-i) in university students. *Personality and Individual Differences*, 28, 797-812.
- Denes-Raj, V., Epstein, S. (1994). Conflict between intuitive and rational processing: when people behave against their better judgment. *Journal of Personality and Social Psychology*, 66, 5, 819-829.
- Dobrołowicz, W. (2001). Inteligencja intuicyjna. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Lublin-Polonia, Sectio J, vol. 14*, 267-280.
- Dobrołowicz, W. (2002). W stronę treningu inteligencji intuicyjnej. W: W. Dobrołowicz, W. Karwowski (red.), *W stronę kreatywności*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej.
- Dudek, Z. (2002). Intuicja w systemie osobowości. *Albo albo. Problemy psychologii i kultury*, 4, 45-63.
- Epstein, S. (1994). Integration of the cognitive and the psychodynamic unconscious. *American Psychologist*, 49, 709-724.
- Epstein, S. (2003). Cognitive-experiential self-theory of personality. W: T. Millon i M. J. Lerner (red.). *Comprehensive Handbook of Psychology, vol.5: Personality and Social Psychology* (s. 159-184). Hoboken, NJ: Wiley&Sons.
- Epstein, S., Lipson, A., Holstein, C., Huh, E. (1992). Irrational reactions to negative outcomes: evidence for two conceptual systems. *Journal and Personality and Social Psychology*, 2, 328-339.
- Epstein, S., Pacini, R., Denes-Raj, V., Heier, H. (1996). Individual differences in intuitive-experiential and analytical-rational thinking styles. *Journal of Personality and Social Psychology*, 71, 2, 390-405.
- Gasiul, H. (2002). *Teorie emocji i motywacji*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Goleman, D. (1997). *Inteligencja emocjonalna*. Poznań: Media Rodzina of Poznań.
- Goleman, D. (1999). *Inteligencja emocjonalna w praktyce*. Poznań: Media Rodzina of Poznań.
- Jaworowska, A., Matczak, A. (2001). *Kwestionariusz Inteligencji Emocjonalnej INTE N.S. Schutte, J.M. Malouffa, L.E. Hall, D.J. Haggerty'ego, J.T. Cooper, C.J. Golden i L. Dornheim. Podręcznik*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.
- Jaworowska, A., Matczak, A. (2005). *Popularny Kwestionariusz Inteligencji Emocjonalnej PKIE. Podręcznik*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych PTP.
- Karwowski, M. (2006). Intuicja jako zdolność, wymiar osobowości i styl funkcjonowania. Syntetyzujący przegląd niektórych stanowisk psychologicznych. *Studia Psychologica*, 6, 189-206.
- Kirkpatrick, L. A., Epstein, (1992). Cognitive-Experiential Self Theory and subjective probability: further evidence for two conceptual systems. *Journal and Personality and Social Psychology*, 63, 4, 534-544.
- Kolańczyk, A. (1999). *Czuję myślę jestem. Świadomość i procesy psychiczne w ujęciu poznawczym*. Gdańsk: GWP.

- Kolańczyk, A., Świerzyński, R. (1995). Emocjonalne wyznaczniki stylu i plastyczności myślenia. *Przegląd Psychologiczny*, 3/4, 279-304.
- Lane, R.D., Schwartz, G. (1987). Levels of emotional awareness: A cognitive – developmental theory and its application to psychopathology. *American Journal of Psychiatry*, 54, 309-313.
- Ledzińska, M. (1999). Elementy poznawcze I metapoznawcze w inteligencji – od inteligencji poznawczej do emocjonalnej. *Psychologia Wychowawcza*, 42, 1-10.
- Ledzińska, M. (2000). O niektórych próbach łączenia inteligencji I osobowości. *Psychologia Wychowawcza*, 43, 1-10.
- Ledzińska, M., Zajenkowski, M. (red.). (2009). *Z badań nad pograniczem intelektu i osobowości*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Maruszewski, T., Ściagała, E. (1997). Alekstytmia, procesy emocjonalne a kodowanie informacji. *Kolokwia psychologiczne*, 6, 97-123.
- Maruszewski, T., Ściagała, E. (1998). Inteligencja emocjonalna. W: T. Maruszewski, E. Ściagała. *Emocje-Alekstytmia-Poznanie*. (s. 97-130). Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
- Matczak, A. (1987). Intraindywidualne zróżnicowanie zdolności. *Psychologia Wychowawcza*, 30, 1-11.
- Matczak, A. (2001). Różne oblicza inteligencji: funkcjonowanie intelektu a osobowość. *Studia Psychologica*, 2, 157-174.
- Matczak, A. (2005). *Uwarunkowania inteligencji emocjonalnej i kompetencji społeczno-emocjonalnych*. Raport końcowy z realizacji projektu 2 H01 F 062 23.
- Matczak, A. (red.). (2007). Inteligencja emocjonalna – kierunki i metody badań. *Psychologia. Edukacja i społeczeństwo*, 4(1), 1-130.
- Matczak, A., Jaworowska, A. (2006). *Dwuwymiarowy Inwentarz Inteligencji Emocjonalnej DINEMO*. Podręcznik. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.
- Matczak, A. (2008). Do czego może być potrzebne pojęcie inteligencji emocjonalnej? W: M. Śmieja, J. Orzechowski (red.), *Inteligencja emocjonalna. Fakty, mity, kontrowersje*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Matczak, A., Piekarska, J. (2011). *Test Rozumienia Emocji TRE*. Podręcznik. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych PTP.
- Mayer, J.D. (2001). A field guide to emotional intelligence. W: J. Ciarrochi, J.P. Forgas, J.D. Mayer (red.). *Emotional intelligence in everyday life: a scientific inquiry* (s. 3-24). New York: Psychology Press.
- Mayer, J.D., Caruso, D.R., Salovey, P., Sitarenios, G. (2001). Emotional intelligence as a standard intelligence. *Emotion*, 1(3), 232-242.
- Mayer, J.D., Salovey, P. (1999). Czym jest inteligencja emocjonalna? W: P. Salovey i D.J. Sluyter (red.), *Rozwój emocjonalny a inteligencja emocjonalna: problemy edukacyjne* (s. 21-69). Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Mayer, J.D., Salovey, P., Caruso, D.R. (2000a). Models of emotional intelligence. W: R. Strenberg (red.). *Handbook of intelligence* (s. 396-420). Cambridge, UK: Cambridge University.
- Mayer, J.D., Salovey, P., Caruso, D.R. (2000b). Emotional intelligence as Zeigebist, as personality, and as a mental ability. W: R. Bar-On, J. D. A. Parker (red.), *The*

- handbook of emotional intelligence* (s. 92-117). San Francisco, CA: Jossey-Bass Inc., A Wiley Company.
- Mayer, J.D., Salovey, P., Caruso, D. (2002). *Mayer-Salovey-Caruso Emotional Intelligence Test User's Manual*. Toronto, Canada: Multi-Health Systems.
- Mayer, J. D., Salovey, P., Caruso, D.R. (2004). Emotional Intelligence: Theory, Findings, and Implications. *Psychological Inquiry*, 15(3), 197-215.
- O'Connor, R.M., Little, L.S. (2003). Revisiting the predictive validity of emotional intelligence: self-report versus ability-based measures. *Personality and Individual Differences*, 35, 1893-1902.
- Petrides, K.V., Furnham, A. (2001). Trait emotional intelligence: psychometric investigation with reference to established trait taxonomies. *European Journal of Personality*, 15, 425-448.
- Petrides, K.V., Furnham, A. (2003). Trait Emotional Intelligence: Behavioural Validation in Two Studies of Emotion Recognition and Reactivity to Mood Induction. *European Journal of Personality*, 17, 39-57.
- Saarni, C. (1999). Kompetencja emocjonalna i samoregulacja w dzieciństwie. W: P. Salovey, D.J. Sluyter (red.), *Rozwój emocjonalny a inteligencja emocjonalna* (s. 75-125). Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Saklofske, D.H., Austin, E.J., Minski, P.S. (2003). Factor structure and validity of a trait emotional intelligence measure. *Personality and Individual Differences*, 34, 707-721.
- Salovey, P., Mayer, J.D. (1990). Emotional intelligence. *Imagination, Cognition and Personality*, 9, 185-211.
- Shutte, N.S., Malouff, J.M., Hall, L.E., Haggerty, D.J., Cooper, J.T., Golden, C.J., Dornheim, L. (1998). Development and validation of a measure of emotional intelligence. *Personality and Individual Differences*, 25, 166-177.
- Selye, H. (1967). *Od marzenia do odkrycia naukowego*. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich.
- Śmieja, M., Orzechowski, J. (red.). (2008). *Inteligencja emocjonalna. Fakty, mity, kontrowersje*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

JAN F. TERELAK¹
MAŁGORZATA JASIURA
Instytut Psychologii
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

INTELIGENCJA EMOCJONALNA A STYLE RADZENIA SOBIE ZE STRESEM U SAMOTNYCH MATEK

Emotional intelligence and coping styles stress at of single mothers

Abstract

Work mum empirical character and a roll of the emotional intelligence is regarding the moderating evaluation in the selection of the coping style stress of the single mothers. With theoretical base of the work joke "ability" of the Mayer's and Solovey's Model Emotional Intelligence and the Endler's and Parker,s concept of coping styles stress. In examinations 27 single mothers took part in the century 21-41 years old, disabled professionally, inhabiting Houses of Single Mothers and 40 mothers in the century 26-40 years old, retreats of professionally active. To do the description of the intelligence an *Test Emotional Intelligence* (TIE) was used and to do evaluations of coping styles stress – *Coping Inventory for Stressful Situations* (CISS). They stated among others that professionally active single mothers more often used the sentence of coping styles stress, single mothers using the welfare much more often concentrate on the emotional and avoidance style.

Key words: emotional intelligence, coping styles stress, single mother.

1. WPROWADZENIE

Dynamika rodziny we współczesnym świecie ulega zmianom. Instytucja małżeństwa w chwili obecnej przechodzi kryzys, potwierdzają to stale wzrastające statystyki rozwodów. W wielu krajach, w tym również w Polsce, z roku na rok rośnie liczba matek samotnie wychowujących dzieci. Samotne macierzyństwo nie kojarzy się wyłącznie z kobietami bezradnymi, po dramatycznych przejściach, z niskim poziomem wykształcenia i kwalifikacjami zawodowymi. Obecnie obok wymienionego stereotypu pojawiła się grupa samotnych matek z wyboru, dobrze wykształ-

¹ Adres do korespondencji: jterelak@wiml.waw.pl

conych, materialnie niezależnych. Bez względu na powody i przyczyny powstania rodziny niepełnej, samotne rodzicielstwo stwarza sytuacje stresowe, wiążące się z samotnym wychowaniem dziecka i niekiedy z trudnościami dotyczącymi sfery materialnej.

W literaturze przedmiotu problem samotnego macierzyństwa rozpatrywany był głównie z punktu widzenia dziecka, jego rozwoju i wychowania (Pawelska, 2005; Pietrzyk, Nowicka, 2005). Wraz ze wzrostem liczby rodzin monoparentalnych nastąpiła zmiana perspektywy badawczej w kierunku rodziców, a zwłaszcza ich sytuacji socjalno-bytowej (Samuels-Dennis, 2007). Wiedza o psychologicznej odmienności warunków życia samotnych matek jest wciąż fragmentaryczna. Prezentowane badania własne mają na celu określenie różnic w zakresie stylów radzenia sobie ze stresem u samotnych matek oraz ich uwarunkowań ze strony inteligencji emocjonalnej.

Konstruktywna inteligencja emocjonalna jest jednym z przejawów poszukiwania przez psychologię uniwersalnych wyznaczników sukcesów życiowych. Badania czynników determinujących jakość ludzkiego życia oraz poziom osiągnięć w różnych obszarach funkcjonowania, koncentrowały się głównie wokół analizy zdolności poznawczych i cech osobowości jednostki. Pojawienie się problematyki inteligencji emocjonalnej w opozycji do inteligencji ogólnej, w psychologii otworzyło dodatkowe możliwości wyjaśnienia zachowania człowieka. Główne założenia dotyczące inteligencji emocjonalnej i jej składowych komponentów, opierających się w dużej mierze na wynikach wcześniejszych badań dotyczących emocji oraz na danych klinicznych w polskiej literaturze przedmiotu, doczekały się licznych opracowań (Maczak, 2008). Podstawowy produkt inteligencji emocjonalnej, jakim jest wiedza o własnych i cudzych emocjach, dostarcza informacji o znaczeniu bodźców i wydarzeń sygnalizowanych przez emocje. W konsekwencji przetwarzanie tych informacji dostarcza człowiekowi wiedzy o sobie samym i relacjach interpersonalnych (Śmieja, Orzechowski, red., 2008).

W prezentowanej pracy oparto się na koncepcji „zdolnościowej” inteligencji emocjonalnej Petera Salovey’a i Johna D. Mayera (1990), którzy definiują inteligencję emocjonalną jako zdolność do rozumienia własnych i cudzych uczuć oraz rozróżniania ich i konstruktywnego wykorzystywania w myśleniu i działaniu, a także do regulowania emocji w taki sposób, by nie zakłócały funkcjonowania, lecz służyły adaptacji i rozwojowi. W strukturze inteligencji emocjonalnej P. Salovey i J.D. Mayer wyróżnili trzy grupy komponentów. Pierwsza grupa obejmuje cztery typy zdolności, tj. dwa związane z oceną i ekspresją emocji własnych i dwa – z oceną emocji innych. Kolejną grupą uwzględnia zdolności do regulowania emocji własnych (np. świadomego angażowania się w nie lub wyłączania się z nich) i do regulowania emocji innych ludzi. Trzecią grupę tworzą zdolności do wykorzystywania emocji jako czynników ułatwiających elastyczność, twórcze myślenie, giętkość uwagi i motywowanie do działania. Procesy związane z rozwojem inteligencji emocjonalnej zorganizowane są w sposób hierarchiczny, od najbardziej podstawowych, odnoszących się do prostych umiejętności w percepcji i ekspresji emocji, aż po poziom najwyższy związany z refleksyjnością i świadomą regulacją emocji (Mayer, Salovey, Caruso, 2000).

Istotną grupą komponentów inteligencji emocjonalnej są zdolności do „używania emocji” do wyboru odpowiednich działań, które mogą pomagać w pokonywaniu trudności i radzeniu sobie ze stresem (Matczak, 2008). Mechanizm „przewartościowania emocjonalnego” w sytuacji stresu, był podstawą zrewidowania klasycznej poznawczej teorii stresu R. Lazarusa i S. Folkman (Folkman, 2001; Lazarus, 2006).

Do zagadnienia modyfikującego wpływu stresu o charakterze konstruktywnym (pomimo emocji negatywnych) nawiązują prezentowane badania własne. Zwłaszcza, że w modelu P. Salovey’a i J.D. Mayera (1990) przyjmuje się pokrewieństwo dwóch pierwszych komponentów, jakimi są zdolność do spostrzegania emocji i zdolność do ich wykorzystywania w myśleniu i działaniu z dwoma następnymi, jakimi są zdolność do rozumienia emocji i zdolność do ich regulowania. Zgodnie z powyższym autorzy proponują te pierwsze nazywać „doświadczeniową” inteligencją emocjonalną, a kolejne inteligencją emocjonalną „strategiczną”. Inteligencja strategiczna, mająca status metawiedzy, na bazie inteligencji doświadczeniowej (genetycznie wcześniejszej i odpowiedzialnej za ogólną emocjonalność), pozwala człowiekowi na stosowanie bardziej doskonałych strategii wpływania na własne emocje w ten sposób by je intensyfikować lub osłabiać adekwatnie do wykonywanych działań. Istnieją dane wskazujące na rolę inteligencji emocjonalnej w radzeniu sobie ze stresem zawodowym (Nikolaou, Tsaousis, 2002; Ogińska-Bulik, 2000). Wprawdzie A. Matczak (2006) uważa, że nie można uznać inteligencji emocjonalnej za lepszy predyktor osiągnięć ludzkich w różnych obszarach funkcjonowania człowieka niż klasyczny IQ, to jednak istnieje wiele dowodów popartych badaniami na temat jej roli w wyborze strategii radzenia sobie ze stresem (Knopp, 2005; Lazarus, 2006; Terelak, 2008).

Przyjęty za podstawę teoretyczną drugiej zmiennej psychologiczny model radzenia ze stresem R. Lazarusa i S. Folkman (1984) zakłada, że radzenie sobie ze stresem kształtuje się w porządku czasowym na poziomie trzech czynników stanowiących łańcuch przyczynowo-skutkowy: stresor – stan stresu – następstwa stresu. Wśród determinant radzenia sobie ze stresem, jak w każdym celowym zachowaniu, autorzy wyróżniają czynniki sytuacyjne i osobowe. Natomiast skutki konfrontacji stresowej mogą mieć charakter bezpośredni lub odroczone w czasie. Sam proces radzenia sobie ze stresem pełni dwie funkcje: instrumentalną lub inaczej zadaniową (zorientowaną na poprawę relacji podmiotu z otoczeniem) oraz samoregulującą poziom emocji (służącą na ogół do obniżenia napięcia i łagodzenia negatywnych stanów emocjonalnych). Obie funkcje mogą mieć charakter komplementarny i wzajemnie się uzupełniać (Folkman, 2001). Warto w tym miejscu dodać, że emocje doświadczane w sytuacji stresu, pełnią nie tylko funkcji adaptacyjną, ale również motywacyjną (Matthews, Zeidner, 2000).

Na formalną analizę radzenia sobie ze stresem składają się trzy wzajemnie uzupełniające aspekty: proces, strategia, styl. Szczegółowo problemy te omawiają między innymi K. Wrześniewski (1996), I. Heszen-Niejodek (1997) oraz J.F. Terelak (2008). Najczęściej cytowane w literaturze koncepcje oparte o jasno sformułowane kryteria, na podstawie których opracowane zostały narzędzia diagnostyczne, możemy podzielić na dwie grupy, które traktują styl jako pojedynczy wymiar, dyspozy-

cję i te, które traktują styl jako określone konstelacje dyspozycji czy właściwości jednostki. Do tej drugiej grupy stylów radzenia sobie ze stresem należy koncepcja N.S. Endlera i J.D.A. Parkera (1990), nawiązująca do klasycznej teorii R. Lazarusa i S. Folkman (1984), która jest podstawą naszych badań empirycznych.

2. ZWIĄZEK INTELIGENCJI EMOCJONALNEJ ZE STYLAMI RADZENIA SOBIE ZE STRESEM

Poszukując związków inteligencji emocjonalnej ze stylami radzenia sobie ze stresem, przyjmujemy założenie, że jest ona potencjalnym moderatorem stylów radzenia sobie ze stresem. Uzasadnienie takiego założenia wynika nie tylko z założeń twierdzeń teorii inteligencji emocjonalnej na temat jej roli w ocenianiu i wyrażaniu własnych stanów emocjonalnych, które pomagają w percepcji siebie i świata, ale także z tzw. Zrewidowanej Koncepcji Stresu R. Lazarusa (2006) i S. Folkman (2001), podkreślającej, że zagrożenie jako fundamentalne pojęcie ich teorii stresu, ma w sobie duży ładunek emocjonalny, związany ze strachem, złością, poczuciem winy, wstydu itp. Przy czym autorzy ci zwracają uwagę nie tylko na negatywne związki między jednostką a stresorem, ale również na związki pozytywne, mogące ponownie przewartościować relację między sytuacją stresową i własnymi zasobami zaradczymi.

Przyjęte powyżej założenie znajduje potwierdzenie w literaturze przedmiotu, sugerującej, że ludzie o wysokiej inteligencji emocjonalnej lepiej sobie radzą ze stresem i ponoszą mniejsze skutki doświadczanego stresu (Shan, Thungujam, 2008). Z badań J. Korzeniowskiego (2009), wynika między innymi, że trening regulacji emocji polepszał strategię radzenia sobie ze stresem w kierunku częstszego stosowania strategii skoncentrowanych na zadaniu, w przeciwieństwie do wcześniej preferowanych sposobów radzenia sobie ze stresem skoncentrowanych na emocjach, unikaniu i angażowaniu się w czynności zastępcze. Podobne rezultaty uzyskali M. Slaski i S. Cartwright (2003), którzy trenowali grupę menadżerów oraz A. D'Ercole (1988) trenująca matki samotnie wychowujące dzieci. Z kolei C.L. Gohm, G.C. Corser i D.J. Dalsky (2005) zaobserwowali rozbieżność między użytecznością stosowania inteligencji emocjonalnej w redukcji stresu, która nie dla wszystkich jednakowo była istotna i potrzebna. Wyższy poziom inteligencji emocjonalnej był skorelowany z niższym poziomem stresu dla tych jednostek, które poświęcały większą uwagę przeżywanym emocjom.

Z badań N. Ogińskiej-Bulik (2005) nad związkami radzenia sobie ze stresem zawodowym z inteligencją emocjonalną wynika, że ludzie inteligentni emocjonalnie, poprzez umiejętność łatwego nawiązywania kontaktów z innymi i właściwej empatii skuteczniej, radzą sobie ze stresem w pracy, szczególnie w zawodach służb społecznych, które nastawione są na pomaganie innym ludziom.

Z kolei N. Hunt i D. Evans (2004), badając związek inteligencji emocjonalnej z stylami radzenia sobie ze stresem traumatycznym, stwierdzili, że im wyższym poziomem inteligencji emocjonalnej badanej osoby, tym częściej preferowała ona zadaniowy styl radzenia sobie ze stresem przejawiający się kontrolowaniem sytuacji stresowej. Podobnie wyniki uzyskali J.I.A. Alumran i R.L. Punamaki (2008) w badaniach przeprowadzonych wśród młodzieży Bahrajnu z tą jednak różnicą, że

wyższy poziom inteligencji emocjonalnej kobiet wiązał się z preferencją emocjonalnych stylów radzenia sobie ze stresem, podczas gdy u mężczyzn przeważał styl skoncentrowany na zadaniu. Zaobserwowano ponadto interesującą prawidłowość kulturową, a mianowicie, pomimo że kobiety przejawiały wyższe umiejętności społeczne i zdolne były do podejmowania działań zgodnych z potrzebami i wyzwaniami, to jednak w obliczu stresu preferowały nieproduktywne strategie radzenia sobie ze stresem, takie jak obwinianie siebie, myślenie życzeniowe, wycofywanie się i płacz, co jest, zdaniem autorów badań, zgodne ze stereotypem tradycyjnego społeczeństwa Bahraju. Zgodnie z tym stereotypem mężczyźni, mający większe doświadczenia ze stresem w pracy niż w rodzinie, używają bardziej adekwatnych stylów radzenia sobie ze stresem i powstrzymują się od nieproduktywnych sposobów zaradczych.

J.Y. Tein, I.N. Sandler, A.J. Zautra (2000) przedstawiają badania wskazujące na obniżenie się poziomu inteligencji emocjonalnej u samotnych matek po rozwodzie, które koncentrowały się na ogół na unikowym stylu radzenia sobie ze stresem, co przejawiało się pogorszeniem się relacji matka-dziecko, mniejszym zaangażowaniem w komunikację z dziećmi, brakiem spontaniczności, brakiem stosowania reguł wychowawczych.

3. CHARAKTERYSTYKA PSYCHOLOGICZNA SAMOTNYCH MATEK

Istnieje szereg przyczyn odpowiedzialnych za powstawanie rodzin samotnych matek. Zaliczamy do nich: urodzenie dziecka ze związku pozamałżeńskiego, rozwód, separację, czasową nieobecność ojca lub śmierć współmałżonka. Poza tym popularyzowane są wśród społeczeństwa nowe poglądy feministycznych socjologów na temat rodziny z jednym rodzicem, jako nowej, współczesnej formy życia rodzinnego, alternatywnej względem tradycyjnej rodziny z dwojgiem rodziców. Częstym również powodem, dla którego kobiety niezamężnie decydują się na samotne wychowywanie dziecka jest brak zaufania do trwałości instytucji małżeństwa.

Przegląd literatury przedmiotu w tym względzie wskazuje, że samotne macierzyństwo wszystkich typów wpływa znacząco i na ogół stresowo na różne aspekty życia matek i ich rodzin (Cohen, Dekel, 2000; Pawelska, 2005; Senejko, 2006; Tein, Handler, Zautra, 2000). Stresowy charakter sytuacji kobiet samotnie wychowujące dzieci wynika z wielu przyczyn, do których za A. Pietrzyk i B. Nowicką (2005) można zaliczyć:

- wciąż utrzymujący się tradycyjny idealny model z dwoma rodzicami;
- wciąż gorsza pozycja społeczno-ekonomiczna samotnej matki w porównaniu do statusu kobiety zamężnej w rodzinie pełnej;
- większy ciężar odpowiedzialności i obowiązków niż w rodzinie pełnej;
- społeczne piętno samotnego rodzicielstwa;
- poczucie osamotnienia i izolacji społecznej (często związane z pochodzeniem z rodzin patologicznych);
- niski niekiedy poziom wykształcenia i/lub kwalifikacji zawodowych;
- pozostawanie na utrzymaniu rodziny;
- mieszkanie w ośrodkach pomocy społecznej.

Z badań wynika także, że samotne matki ujawniają silniejsze tendencje do zachowań społecznych niż matki wychowujące dzieci w rodzinach pełnych, lekceważą ogólnie przyjęte normy społeczne, są nadmiernie konfliktowe, ujawniają trudności adaptacyjne, czują się alienowane społecznie z powodu trudności w nawiązaniu dojrzałych więzi emocjonalnych, są nadwrażliwe, przesadnie podejrzliwe, nieufne, co w konsekwencji prowadzi często do ujawniania agresji w relacjach z innymi (Jeżewska, 2001).

W ostatnich latach obok stereotypu młodocianej samotnej matki, znajdującej się w trudnej sytuacji finansowej, pojawia się coraz częściej inny, który wiąże cechy samotnego macierzyństwa z kobiecą niezależnością, z prawem do życia bez mężczyzny, z prawem do samodzielnego wychowywania dzieci. Ten odmienny portret samotnego macierzyństwa ukształtował się w grupie matek dobrze wykształconych, materialnie niezależnych, o stałych i przewidywanych dochodach, spełniających się zawodowo. Ze względu na poziom wykształcenia i wiek (zwykle powyżej 30 lat) mają większe szanse na znalezienie i utrzymanie dobrze płatnej pracy. Zjawisko to także w Polsce jest pewnym stereotypem „wyzwolonych kobiet”, który funkcjonuje w kulturze zachodnioeuropejskiej i amerykańskiej, i wiąże się z aprobatą samotnego macierzyństwa z wyboru, tzn. kobieta pragnąc dziecka realizuje swoje macierzyństwo, mimo braku męża czy stałego partnera (Pawelska, 2005). Nie oznacza to jednak, że taka postawa nie wyzwala poczucia osamotnienia i lęku o własną przyszłość, stanów czujności i przewrażliwienia na opinię innych ludzi. Potwierdzają to badania D. Segal-Engelchin i Y. Woznera (2005), z których wynika między innymi, że jakość życia matek samotnych, rozwiedzionych znacznie się pogarsza w stosunku do zamężnych. Ponadto stwierdzono, że samotne matki z wyboru, mimo ponoszonego kosztu psychologicznego, oceniają sytuacje stresujące bardziej pozytywnie niż inne samotne matki, wskazując także na pozytywne aspekty swojej sytuacji życiowej, do których zaliczają między innymi: wolność, niezależność od stałego partnera, autonomię decyzji, emancypację.

Podsumowując opis samotnego macierzyństwa w ogóle, można powiedzieć, że stanowi potencjalnie stresową sytuację zarówno dla matki, jak i dla dziecka. Problemy związane z samotnym macierzyństwem występują już przez sam fakt rodzinny dysfunkcyjnej związanej z brakiem ojca i matki. I chociaż bycie samotną matką jest dla większości kobiet sytuacją trudną, obciążoną ryzykiem kłopotów natury ekonomicznej i próbami kompensowania nieobecności w wychowaniu ojca, to jednak samotne matki radzą sobie z tego typu sytuacją stresową na różne sposoby.

Uwzględniając dane literatury przedmiotu, w badaniach własnych przyjęto założenie, że zmienną niezależną jest inteligencja emocjonalna, zaś zmienną zależną style radzenia sobie ze stresem:

1. Wysoka inteligencja emocjonalna pozostaje w związku ze stylem radzenia sobie ze stresem skoncentrowanym na zadaniu, dostarcza informacji o znaczeniu bodźców i wydarzeń sygnalizowanych przez emocje, co w konsekwencji prowadzi do przetwarzania tych informacji, które dotyczą siebie i relacji interpersonalnych, zwiększając w ten sposób zasoby własne przydatne do zadaniowego sposobu radzenia sobie ze stresem.

2. Niska inteligencja emocjonalna pozostaje w związku ze stylem radzenia sobie ze stresem skoncentrowanym na emocjach czy unikaniu. Wynika to z niepełnej wiedzy o własnych kompetencjach emocjonalnych i o emocjach innych, co prowadzi do nadmiernej koncentracji na własnych emocjach i preferencji emocjonalnego i unikowego stylu radzenia sobie ze stresem.

3. Istnieje różnica w zakresie inteligencji emocjonalnej między samotnymi matkami aktywnymi zawodowo a nieaktywnymi i zamieszkującymi w domu samotnej matki na korzyść tych pierwszych, gdyż ich własne zasoby emocjonalne i dostęp do zasobów innych ludzi sprawiają, że samotne matki aktywne zawodowo lepiej odbierają emocje innych, lepiej rozumieją swoje emocje, lepiej przyswajają i wyciągają z nich wnioski.

4. Samotne matki aktywne zawodowo, w porównaniu do nieaktywnych zawodowo, częściej stosują styl skoncentrowany na zadaniu, ponieważ dysponują większymi zasobami zaradczymi w zakresie inteligencji emocjonalnej, w przeciwieństwie do matek nieaktywnych zawodowo, które charakteryzując się mniejszą inteligencją emocjonalną, częściej skłaniają się do stosowania stylu skoncentrowanego na emocjach i unikowego, co wiąże się mniejszymi zasobami własnymi i dostępem do zasobów innych osób oraz negatywnymi skutkami wsparcia społecznego.

4. MATERIAŁ I METODY BADAŃ

4.1. CHARAKTERYSTYKA BADANEJ GRUPY

W badaniach wzięło udział 27 samotnych matek w wieku 21-41 lat, nieaktywnych zawodowo, zamieszkujących domy samotnych matek prowadzone przez organizacje pozarządowe na terenie Warszawy oraz 40 matek w wieku 26-40 lat, samotnie wychowujących dzieci, które jednocześnie są aktywne zawodowo. Badane grupy były próbą losowaną warstwowo według kryterium kompletności i rozłączności, dotyczących następujących elementów: status ekonomiczny, edukacyjny, liczba dzieci, przyczyna samotnego macierzyństwa, przedział wieku (Brzeziński, 2002, s. 241) Grupy nie były heterogeniczne, gdyż ich wspólnym problemem życiowym były mniejsze lub większe kłopoty z rozumieniem emocji własnych i innych osób pozostających z nimi w określonych relacjach, wynikających ze statusu społecznego samotnego macierzyństwa.

4.1.1. CHARAKTERYSTYKA GRUPY MATEK NIEAKTYWNYCH ZAWODOWO

W grupie samotnych matek nieaktywnych zawodowo znajdowały się matki pochodzące z rodzin patologicznych, z niskim statusem ekonomicznym, poziomem wykształcenia i kwalifikacjami zawodowymi, mieszkające w ośrodkach pomocy społecznej (domy samotnych matek). W przeszłości doświadczały one agresji ze strony partnerów (biologicznych ojców ich dzieci). Ich rozczarowania uczuciowe w przeszłości powodowały trudności w zachowaniu dystansu wobec innych ludzi, poczucie wyobcowania i braku zaufania do ludzi oraz izolowanie się od społeczeństwa. Znaczna część z nich przejawiała tendencje do zachowań aspołecznych, nadmiernej konfliktowości, trudności adaptacyjnych i alienacji oraz nieufności wobec innych i reagowania niepewnością oraz bezradnością.

4.1.2. CHARAKTERYSTYKA GRUPY MATEK AKTYWNYCH ZAWODOWO

W grupie samotnych matek aktywnych zawodowo były matki dobrze wykształcone (około 50% ze średnim wykształceniem i 50% z wykształceniem wyższym), materialnie niezależne, o stałych i przewidywanych dochodach, na ogół spełniające się zawodowo, w wieku około 30 lat. Ich samotne macierzyństwo było z wyboru, mimo braku męża czy stałego partnera. Pomimo że jako samotne matki z wyboru nie są już nagminnie piętnowane przez społeczeństwo, to zgłaszały odczuwanie dyskomfortu psychicznego związanego z bardziej surową oceną pod względem kompetencji macierzyńsko-opiekuńczo-wychowawczych niż dotyczy to matek pozostających w tradycyjnym związku stałym. Samotne matki aktywne zawodowo sygnalizowały, że są nadmiernie przeciążone obowiązkami pozazawodowymi, związanymi z zaspokajaniem potrzeb bytowych rodziny, wychowywaniem dziecka, co generuje z jednej strony poczucie osamotnienia i lęk o przyszłość własnej rodziny, a z drugiej – nadopiekuńczość o charakterze kompensacyjnym w stosunku do własnego dziecka.

4.2. NARZĘDZIA BADAWCZE

Test Inteligencji Emocjonalnej TIE oparty na „zdolnościowym” modelu teoretycznym Mayera i Solovey’a (1997) w polskiej adaptacji M. Śmieji, J. Orzechowskiego i A. Beauvale’a (2007)². Test TIE składa się z czterech podskal: percepcja, rozumienie, asymilacja i regulacja emocji. *Percepcja* i wyrażanie emocji dotyczy trafnego identyfikowania uczuć, które przebiega na trzech płaszczyznach: własne doświadczenia, postrzeganie innych ludzi oraz innych przedmiotów nieożywionych. Osoby o wysokim czynniku percepcji trafnie odczytują emocje, czerpią z nich wiedzę, uczą się, co ma wpływ na przyszłe ich zachowanie i poglądy. *Rozumienie* emocji to wiedza na temat doświadczeń związanych ze sferą emocjonalną. Osoba o wysokim czynniku rozumienia dobrze odczytuje emocjonalne znaczenie sytuacji, ludzkie emocjonalne zachowania, potrafi określić poszczególne sekwencje powstawania kolejnych emocji w danej sytuacji. *Asymilacja* emocji to opis wpływu uczuć na proces myślenia. Osoba o wysokim czynniku asymilacji potrafi dostrzec znaczenie jakie emocje mają na efektywne rozwiązywanie problemów, podejmowanie decyzji, twórczość. *Regulacja* emocji dotyczy modyfikowania własnych emocji i emocji innych ludzi. Osoby o wysokim nasileniu tej cechy mają takie zdolności. Kwestionariusz w wersji polskiej spełnia warunki psychometryczne dobrego testu i może być wykorzystywany jako technika diagnostyczna w badaniach inteligencji emocjonalnej (Śmieja, Orzechowski, Beauvale, 2007).

Kwestionariusz Radzenia Sobie w Sytuacjach Stresowych CISS (Coping Inventory for Stressful Situations) N.S.Endlera i J.D.A. Parkera (1990) w polskiej adaptacji S. Szczepaniaka, J. Strelaua i K. Wrześniewskiego (1996). Kwestionariusz składa się z 48 twierdzeń, opisujących na skali 5-stopniowej Likerta sposoby radzenia sobie ze stresem. Kwestionariusz CISS pozwala na wyszczególnienie następujących stylów radzenia sobie ze stresem:

² Dziękujemy Autorom TIE za możliwość wykorzystania narzędzia do celów badawczych.

Styl Skoncentrowany na Zadaniu (SSZ) określa radzenie sobie ze stresem polegające na podejmowaniu zadań. Osoby uzyskujące wysokie wyniki w tej skali mają w sytuacjach stresowych tendencję do podejmowania wysiłków zmierzających do rozwiązania problemu poprzez poznawcze przekształcenie lub próby zmiany sytuacji.

Styl Skoncentrowany na Emocjach (SSE) dotyczy stylu charakterystycznego dla osób, które w sytuacjach stresowych wykazują tendencję do koncentracji na sobie, na własnych przeżyciach emocjonalnych, takich jak złość, poczucie winy, napięcie kosztem realnego poradzenia sobie ze stresem. Osoby takie mają także tendencję do myślenia życzeniowego i fantazjowania. Działania takie mają na celu zmniejszenie napięcia emocjonalnego związanego z porażką w konfrontacji z sytuacją stresową, co może także powodować wzrost napięcia lub przygnębienie.

Styl Skoncentrowany na Unikaniu (SSU) określa się jako styl radzenia ze stresem osób, które w sytuacjach stresowych wykazują tendencję do wystrzegania się myślenia, przeżywania i doświadczania tej sytuacji. Styl ten może przejawiać się w dwóch formach:

– *Angażowanie się w Czynności Zastępcze (ACZ)*, np. oglądanie telewizji, objadanie się, myślenie o sprawach przyjemnych, napady senności itp.;

– *Poszukiwanie Kontaktów Towarzyskich (PKT)*.

Kwestionariusz spełnia warunki dobrego testu i może być wykorzystywany jako technika diagnostyczna w badaniach nad stresem (Szczepaniak, Strelau, Wrzesniewski, 1996, s. 187-210).

5. WYNIKI BADAŃ

W celu weryfikacji postawionych hipotez badawczych przeprowadzono analizę istotności różnic między badanymi grupami (t-Studenta dla grup niezależnych) w zakresie stylów radzenia sobie ze stresem i inteligencji emocjonalnej zoperacjonalizowanych przez wyniki w kwestionariuszach CISS oraz TIE. Dla określenia związków między badanymi zmiennymi przeprowadzono procedurę analizy korelacyjnej r-Pearsona.

W tabeli 1 przedstawiono różnice między badanymi grupami w zakresie stylów radzenia sobie ze stresem.

Tabela 1. Istotność różnic między badanymi grupami (Test t-Studenta) w zakresie stylów radzenia sobie ze stresem

Styl	Średnia nieaktywni	Odchyl. standard.	Średnia aktywni	Odchyl. standard	t
SSZ	64,10	10,25	57,19	5,86	3,51**
SSE	43,80	12,22	49,96	8,46	-2,44*
SSU	42,90	11,40	46,19	7,29	-1,44
ACZ	18,05	6,48	20,11	4,15	-1,59
PKT	17,08	4,02	15,74	3,50	1,44

Legenda: SSZ – styl radzenia sobie ze stresem zadaniowy; SSE – styl radzenia sobie ze stresem emocjonalny; SSU – styl radzenia sobie ze stresem unikowy; ACZ – angażowanie się w czynności zastępcze; PKT – poszukiwanie kontaktów towarzyskich; *p < 0,05; **p < 0,001).

Wyniki analizy istotności różnic w zakresie stylów radzenia sobie ze stresem między samotnymi matkami aktywnymi zawodowo a nieaktywnymi, wskazują istotne różnice w stylu zadaniowym i emocjonalnym radzenia sobie ze stresem. Samotne matki, które pracują i utrzymują siebie i swoje dzieci, znacznie częściej posługiwały się stylem zadaniowym ($t=3,51$; $p<0,001$). Natomiast samotne matki, które nie pracowały, mieszkały w domach samotnych matek prowadzonych przez organizacje pozarządowe i korzystały z pomocy społecznej, znacznie częściej stosowały styl emocjonalny radzenia sobie ze stresem ($t=-2,44$; $p<0,017$). Nie stwierdzono natomiast istotnych różnic między badanymi kobietami w zakresie stylu uniwersalnego i obu jego komponentów, tj. angażowania się w czynności zastępcze oraz poszukiwania kontaktów towarzyskich

W tabeli 2 zaprezentowano istotność różnic między badanymi grupami w zakresie inteligencji emocjonalnej.

Tabela 2. Istotność różnic między badanymi grupami (Test t-Studenta) w zakresie inteligencji emocjonalnej

Skala	Średnia nieaktywni.	Odchyl. standard.	Średnia aktywni	Odchyl. standard.	t
1. PERCEPC	6,10	2,46	8,29	1,78	4,23**
2. ROZUM	5,24	1,85	7,52	1,73	5,14**
3. ASYMIL	4,91	1,59	7,34	1,31	6,82**
4. ZARZĄDZ	4,91	1,46	6,76	1,12	5,86**
5. RAZEM:	21,17	6,25	29,91	4,63	6,57**

Legenda: 1. Percepcja, 2. Rozumienie, 3. Asymilacja, 4. Zarządzanie, 5. Razem
** $p<0,001$.

Jak wynika z tabeli 2, stwierdzono istnienie statystycznie istotnych różnic w zakresie inteligencji emocjonalnej między samotnymi matkami aktywnymi zawodowo a nieaktywnymi i zamieszkującymi w domu samotnej matki w każdym wymiarze inteligencji emocjonalnej oraz ogólnym jej wskaźniku. Samotne matki aktywne zawodowo lepiej odbierają emocje ($t=4,23$; $p<0,001$), lepiej je rozumieją ($t=5,14$; $p<0,001$), lepiej przyswajają i wyciągają z nich wnioski ($t=6,82$; $p<0,001$), lepiej regulują swoje emocje ($t=5,86$; $p<0,001$). Ogólnie cechują się także wyższą inteligencją emocjonalną ($t=6,57$; $p<0,001$).

Współczynniki korelacji między stylami radzenia sobie ze stresem a inteligencją emocjonalną w grupie kobiet aktywnych zawodowo przedstawiono w tabeli 3.

Tabela 3. Zależności między stylami radzenia sobie ze stresem a inteligencją emocjonalną w grupie kobiet aktywnych zawodowo

Skale	Percepcja	Rozumienie	Asymilacja	Zarządzanie	Razem
SSZ	0,194	0,033	0,272	0,136	0,197
SSE	-0,092	-0,004	-0,162	0,087	-0,061
SSU	-0,137	-0,334*	-0,075	0,114	-0,170
ACZ	-0,062	-0,391*	-0,129	-0,030	-0,213
PKT	-0,077	-0,110	0,098	0,242	0,016

Jak wynika z tabeli 3 związki między inteligencją emocjonalną a stylami radzenia sobie ze stresem u samotnych matek aktywnych zawodowo dotyczą rozumienia emocji, jako jednego ze składowych inteligencji emocjonalnej i unikowego stylu radzenia sobie ze stresem (SSU) ($r=-0,334$; $p<0,05$) i jego składowej – angażowanie się w czynności zastępcze (ACZ) ($r=-0,391$; $p<0,05$). Ujemne współczynniki korelacji sugerują, że wśród samotnych matek aktywnych zawodowo, które słabiej rozumieją emocje własne i innych osób, częściej występuje unikowy styl radzenia sobie ze stresem, a w nim angażowanie się w czynności zastępcze.

Związki między stylami radzenia sobie ze stresem a inteligencją emocjonalną w grupie kobiet nieaktywnych zawodowo zaprezentowano w tabeli 4.

Tabela 4. Zależności między stylami radzenia sobie ze stresem a inteligencją emocjonalną w grupie kobiet nieaktywnych zawodowo

Skale	Percepcja	Rozumienie	Asymilacja	Zarządzanie	Razem
SSZ	0,281	0,175	0,374*	0,013	0,261
SSE	-0,271	-0,191	-0,063	-0,390*	-0,269
SSU	-0,143	-0,091	0,208	0,097	-0,007
ACZ	-0,353*	-0,224	0,097	-0,022	-0,185
PKT	0,183	0,078	0,391*	0,234	0,249

Zgodnie z danymi zawartymi w tabeli 4 dodatnie współczynniki korelacji u samotnych matek nieaktywnych zawodowo różnią się od danych przedstawionych wcześniej w tabeli 3, która dotyczyła samotnych matek pracujących zawodowo. U kobiet nieaktywnych zawodowo percepcja emocji koreluje ujemnie ze stylem unikowym w zakresie angażowania się w czynności zastępcze (ACZ) ($r=-0,353$; $p<0,05$), co oznacza, że osoby gorzej rozpoznające emocje częściej angażują się w czynności zastępcze. Zaś taki wskaźnik inteligencji emocjonalnej jak asymilacja dodatnio koreluje z zadaniowym stylem radzenia sobie ze stresem (SSZ) ($r=0,374$; $p<0,05$), co może oznaczać, że matki nieaktywne zawodowo także próbują rozwiązać realnie swoje problemy życiowe poprzez poszukiwaniem kontaktów towarzyskich (PKT), które są formą unikowego stylu radzenia sobie ze stresem ($r=0,391$, $p<0,05$), co świadczy o tym, że w sytuacji zagrożenia egzystencjalnego nieumiejęt-

ność rozwiązywania własnych problemów emocjonalnych skłania jednak do szukania wsparcia społecznego. Interpretację tę potwierdzają ujemne korelacje zarządzania emocjami jako wskaźnikiem inteligencji emocjonalnej z emocjonalnym stylem radzenia sobie ze stresem (SSE) ($r=-0,390$; $p<0,05$), co oznacza, że osoby nie potrafiące modelować własnych emocji częściej w sytuacjach stresowych preferują emocjonalny styl radzenia sobie ze stresem.

6. DYSKUSJA WYNIKÓW

Na podstawie otrzymanych wyników badań należy stwierdzić, że hipotezy 1 i 2, zakładające związek wysokiej inteligencji emocjonalnej ze stylem radzenia sobie ze stresem skoncentrowanym na zadaniu oraz niskiej inteligencji emocjonalnej ze stylem radzenia sobie ze stresem skoncentrowanym na emocjach czy unikaniu, zostały potwierdzone. Dyskutując uzyskane wyniki w zakresie tych hipotez, należy powiedzieć, że znajdują one uzasadnienie w literaturze przedmiotu. W badaniach N. Hunta i D. Evans (2002) wykazano, że im wyższy poziom inteligencji emocjonalnej, tym jednostka zgłasza mniej symptomów traumatycznych i równocześnie większą odporność na stres. Zwraca na to uwagę D. Goleman (1999) sugerując, że osoby inteligentne emocjonalnie chętniej podejmują aktywne sposoby radzenia sobie ze stresem, gdyż pomaga im w tym umiejętność właściwego odczytania emocjonalnego znaczenia sytuacji. Dobrze rozpoznając emocje, osoba nie unika sytuacji stresowej i wybiera styl radzenia sobie ze stresem poprzez konfrontację problemową. C.L. Gohm, G.C. Corse i D.J. Dalsky (2005) w swoich badaniach potwierdzili, że generalnie inteligencja emocjonalna jest negatywnie skorelowana z tymi stylami radzenia sobie ze stresem, które charakteryzują się wycofywaniem się z sytuacji stresowej, oraz że istotną rolę w radzeniu sobie ze stresem pełni kontrola emocjonalna. Wyniki badań M. Shan i N.S. Thungujam (2008) potwierdziły również, że kontrola emocjonalna negatywnie korelowała ze stylem unikania stresu. Z kolei z badań J. Korzeniowskiego (2009) wynika, że po przeprowadzeniu treningu regulacji emocji, następuje wzrost umiejętności modyfikowania własnych emocji i emocji innych ludzi, co przejawia się wzrostem preferencji stylu zadaniowego w radzeniu ze stresem wśród uczestników badania kosztem emocjonalnego stylu radzenia sobie ze stresem. Podobne wyniki badań uzyskali M. Slaski i S. Cartwright (2003), których wpływ treningu spowodował wzrost inteligencji emocjonalnej, samopoczucia i polepszenia zdrowia w grupie badanej.

Hipoteza 3, zakładająca różnice w zakresie inteligencji emocjonalnej wśród samotnych matek aktywnych i nieaktywnych zawodowo, została potwierdzona w zakresie wszystkich wskaźników. Kobiety aktywne zawodowo cechowały się większą inteligencją emocjonalną, co oznacza, że emocjonalnie lepiej rozpoznają potencjalne stresory, potrafią ich unikać, lepiej radzą sobie z negatywnymi emocjami. Trafnie rozpoznają emocje swoje i innych oraz efektywnie wykorzystują tę wiedzę do poradzenia sobie ze stresem. Rzadko doświadczają negatywnych skutków tłumienia emocji. Stąd też aktywne samotne matki lepiej radziły sobie ze stresem, koncentrując się nie na emocjonalnej jego stronie, tylko na wyzwaniach, jakie ich czekały. Znajduje to potwierdzenie w badaniach A. D'Ercole (1988) i K. Knopp (2005), wykazujących, że wysoka inteligencja emocjonalna warunkuje nie tylko zasoby

własne potrzebne do radzenia sobie ze stresem, ale także dostęp do sieci wsparcia społecznego.

Hipoteza 4, zakładająca iż samotne matki aktywne zawodowo częściej preferują zadaniowy styl radzenia sobie ze stresem, została potwierdzona. Styl skoncentrowany na zadaniu polega na podejmowaniu aktywnych działań, mających na celu rozwiązanie problemu przez poznawcze przekształcanie sytuacji stresowej. Samotne matki aktywne zawodowo, które preferują zadaniowy styl radzenia sobie ze stresem są przekonane, że negatywny obraz samotnych matek utrwalony w społeczeństwie jako kobiet doświadczonych ciężko przez los, bezradnych, nieprzystosowanych społecznie i korzystających z pomocy socjalnej, nie odnosi się do nich. Koncentrują się na wykorzystaniu i pomnażaniu własnych zasobów, takich jak wykształcenie, profesjonalne umiejętności i finansowe zdolności do radzenia sobie ze stresem samotnego macierzyństwa. Unikają korzystania z pomocy instytucjonalnego wsparcia społecznego, uważając, że naraża ono dobrostan, obniża samoocenę. Potwierdzają to dane z literatury przedmiotu, charakteryzujące samotne matki aktywne zawodowo jako optymistyczne, pewne siebie i zaradne, co pozytywnie koreluje z aktywnym radzeniem sobie ze stresem (Alumran i Punamaki, 2008).

J. Samuels-Dennis (2007), która badając dwie grupy matek: aktywnych i nieaktywnych zawodowo, stwierdziła między innymi, że ta pierwsza grupa preferując strategię nastawioną na rozwiązanie problemu, chroni się przed symptomami depresyjnymi. Grupa matek nieaktywnych zawodowo nie tylko preferowała emocjonalne strategie radzenia sobie ze stresem, lecz także częściej korzystała z instytucjonalnych form wsparcia społecznego. Autorka wskazuje także na kontekst społeczny korzystania z domów samotnych matek, związany z traumatycznymi doświadczeniami w przeszłości, spowodowanymi między innymi niskim statusem ekonomicznym i społecznym, brakiem wykształcenia, bezdomnością, doświadczeniem przemocy ze strony innych, brakiem społecznych układow. Koresponduje to z wynikami badań A. D'Ercole (1988), która wykazała, że poszukiwanie wsparcia społecznego przez samotne matki pełni funkcję obronną przed doświadczanym stresem i powoduje wzrost samopoczucia kobiet. Jednakże wyniki uzyskane w badaniach M. Jeżewskiej (2001) potwierdzają, że samotne matki, zwłaszcza korzystające z instytucjonalnego wsparcia społecznego, mają tendencje do zachowań aspołecznych, trudności adaptacyjnych, alienacji społecznej, trudności w nawiązywaniu dojrzałych więzi emocjonalnych. Generuje to wzmożony niepokój, nadmierną niepewność, brak we własne siły, poczucie bezradności i dodatkowo zmienność nastrojów. Z kolei długie przebywanie w domach samotnych matek powoduje brak aktywności i postawę roszczeniowo-życzeniową, przejawiającą się niekiedy wyuczoną bezradnością. Osoby takie doskonale orientują się w możliwościach uzyskania wsparcia instrumentalnego od instytucji i urzędów. Korzystają z zasiłków, darmowych mieszkań, posiłków i innych środków do życia.

W takiej sytuacji utrudniona jest kontrola nad własną sytuacją życiową i uzasadniona jest preferencja stylów radzenia sobie ze stresem skoncentrowanych na emocjach czy unikaniu (Hryniecka, 2006).

7. WNIOSKI

Podsumowując zagadnienie związków inteligencji emocjonalnej ze stylami radzenia sobie ze stresem samotnych matek aktywnych i nieaktywnych zawodowo, można wyciągnąć kilka podstawowych wniosków:

1. Inteligencja emocjonalna koreluje pozytywnie ze stylem radzenia sobie ze stresem skoncentrowanym na zadaniu, zaś negatywnie ze stylem radzenia sobie ze stresem skoncentrowanym na emocjach czy unikaniu.

2. Istnieje różnica w zakresie inteligencji emocjonalnej między samotnymi matkami aktywnymi i nieaktywnymi zawodowo na korzyść tych pierwszych, które w oparciu o własne zasoby emocjonalne i dostęp do zasobów innych ludzi lepiej sobie radzą ze swoim statusem społecznym samotnego macierzyństwa.

3. Samotne matki aktywne zawodowo częściej stosują styl skoncentrowany na zadaniu, niż matki nieaktywne zawodowo, które częściej skłaniają się do stosowania stylu skoncentrowanego na emocjach i unikowego.

BIBLIOGRAFIA

- Alumran, J.I.A., Punamaki, R.L. (2008). Relationship between gender, age, academic achievement, emotional intelligence, and coping styles in Bahraini adolescents, *Individual Differences Research*, 6(2), 104-119.
- Bar-On, R. (1997). EQ-i. BarOn Emotional Quotient Inventory. A measure of emotional intelligence. *User's manual*. Toronto: Multi-Health Systems.
- Brzeziński, J. (2002). *Metodologia badań psychologicznych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Cohen, O., Dekel, R. (2000). Sense of coherence, ways of coping, and well being of married and divorced mothers. *Contemporary Family Therapy*, 22(4), 467-486.
- D'Ercole, A. (1988). Single Mothers: Stress, Coping, and Social Support. *Journal of Community Psychology*, 16, 41-54.
- Endler, N.S., Parker, J.D.A. (1990) Coping Inventory for Stressful Situations (CISS): *Manual*. Multi-Health Systems. Toronto
- Folkman, S. (2001). Revised coping theory and process of bereavement. In: M.S. Stroebe at al. (Eds.): *Handbook of bereavement: Consequences, coping, and care* (s. 563-584). Washington, DC: American Psychological Association Press.
- Gohm, C.L., Corser, G.C., Dalsky, D.J. (2005). Emotional intelligence under stress: Useful, unnecessary, or irrelevant? *Personality and Individual Differences*, 39, 1017-1028.
- Goleman, D. (1999). *Inteligencja emocjonalna w praktyce*. Poznań: Media Rodzina of Poznań.
- Heszen-Niejodek, I. (1997). Styl radzenia sobie ze stresem: Fakty i kontrowersje. *Czasopismo Psychologiczne*, 3(1), 7-22.
- Hryniecka, A. (2006). Problematyka oceny efektywności radzenia sobie w sytuacji stresowej. *Edukacja*, 1, 40-48.
- Hunt, N., Evans, D. (2004). Predicting traumatic stress using emotional intelligence. *Behaviour Research and Therapy*, 42, 791-798.

- Jeżewska, M. (2001). Syndromy zachowań patologicznych matek samotnych i matek z rodzin pełnych badanych testem MMPI. *Studia Psychologica*, 2, 121-128.
- Korzeniowski, J. (2009). Trening regulacji emocji a radzenie sobie ze stresem zawodowym. *Acta Bio-Optica et Informatica Medica*, 15(2), 112-114.
- Knopp, K. (2005). Rola inteligencji emocjonalnej w życiu człowieka. *Studia Psychologica*, 6, 221-236.
- Lazarus, R.S., Folkman, S. (1984). *Stress, appraisal, and coping*. New York: Springer Publishing.
- Lazarus, R.S. (2006). *Stress and emotion: A new synthesis*. New York: Springer.
- Matczak, A. (2006). Natura i struktura inteligencji emocjonalnej. *Psychologia – Etologia – Genetyka*, 13, 59-87.
- Matczak, A. (2008). Do czego może nam być potrzebne pojęcie inteligencji emocjonalnej? W: M. Śmieja, J. Orzechowski (red.), *Inteligencja emocjonalna. Fakty, mity, kontrowersje* (s. 46-61). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Matthews, G., Zeidner, M. (2000). Emotional intelligence, adaptation to stressful encounters, and health outcomes. In R. Bar-On & J. D. Parker (Eds.), *The handbook of emotional intelligence: Theory, development, assessment, and application at home, school, and in the workplace* (s. 459-489). San Francisco, Jossey-Bass.
- Mayer, J.D., Caruso, D.R., Salovey, P. (2000). Emotional intelligence meets traditional standards for an intelligence. *Intelligence*, 27, 267-298.
- Nikolaou, I., Tsaousis, I. (2002). Emotional intelligence in the workplace: Exploring its effects on occupational and organizational commitment. *International Journal of Organizational Analysis*, 10(4), 327-342.
- Ogińska-Bulik, N. (2005). Emotional intelligence in the workplace: Exploring its effects on occupational stress and health outcomes in human service workers. *International Journal of Occupational Medicine and Environmental Health*, 18(2), 167-175.
- Pawelska, J. (2005). Cechy współczesnego macierzyństwa. *Małżeństwo i Rodzina*, 1/2, 29-39
- Pietrzyk, A., Nowicka, B. (2005). Portrety psychologiczne matek samotnych. *Małżeństwo i Rodzina*, 1/2, 40-44
- Salovey, P., Mayer, J.D. (1990). Emotional intelligence. *Imagination, Cognition, and Personality*, 9, 185-211.
- Samuels-Dennis, J. (2007). Employment status, depressive symptoms, and the mediating/moderating effects of single mother' coping repertoire. *Public Health Nursing*, 24(6), 491-502.
- Segal-Engelchin, D., Wozner, Y. (2005). Quality of life of single mothers by choice in Israel: Comparison to divorced mothers. *Marriage & Family Review*, 37(4), 7-28.
- Senejko, A., (2006). Jakość życia samotnych matek a ich stosunek do zagrażających wydarzeń życiowych, *Psychologia Rozwojowa*, 11(3), 153-162.
- Shan, M., Thungujam, N.S. (2008). Perceived emotional intelligence and ways of coping among students. *Journal Indian Academy of Applied Psychology*, 34(1), 83-91.

- Slaski, M., Cartwright, S. (2003). Emotional intelligence training and its implications for stress, health and performance. *Stress and Health, 19*, 233-239.
- Szczepaniak, S., Strelau, J. Wrześniewski, K. (1996). Diagnoza stylów radzenia sobie ze stresem za pomocą polskiej wersji kwestionariusza CISS Endlera i Parkera. *Przegląd Psychologiczny, 39*(1), 187-210.
- Śmieja, M., Orzechowski, J., Beauvale, A. (2007). TIE – Test Inteligencji Emocjonalnej. *Studia Psychologiczne, 45*(1), 19-31.
- Śmieja, M., Orzechowski, J. (red.) (2008). *Inteligencja emocjonalna, Fakty, mity, kontrowersje*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Tein, J.Y., Sandler, I.N., Zautra, A.J. (2000). Stressful life events, psychological distress, coping, and parenting of divorced mothers: A longitudinal study. *Journal of Family Psychology, 14*(1), 27-41.
- Terelak, J.F. (2008). *Człowiek i stres*. Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza Branta.
- Wrześniewski, K. (1996). Style a strategie radzenia sobie ze stresem. Problemy pomiaru. W: I. Heszen-Niejodek i Z. Ratajczak (red.), *Człowiek w sytuacji stresu. Problemy teoretyczne i metodologiczne* (s. 44-64). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

MONIKA MYNARSKA¹

Instytut Psychologii

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

WYKORZYSTANIE TEORII PLANOWANEGO ZACHOWANIA W CELU WYJAŚNIENIA ZRÓŻNICOWANIA INTENCJI RODZICIELSKICH – OCENA OPERACJONALIZACJI I DOBROCI POMIARU ZMIENNYCH

**Application of the theory of planned behavior for explaining childbearing
Intentions – assessment of operationalization and measurement**

Abstract

The aim of the article is to evaluate how well the theory of planned behavior (TPB, Ajzen, 1991) has been operationalized within the Generation and Gender Programme. In this project, the TPB has been applied as a theoretical framework for investigating childbearing intentions. According to the model, childbearing intentions are determined by: attitudes towards having children, subjective norms concerning childbearing and perceived behavioral control. Scales to measure these variables have been introduced into the Generation and Gender Survey (GGG) that has been administered to thousands of respondents in Europe – almost 7 thousand individuals responded to the questions on childbearing intentions in Poland. The analyses conducted on the Polish data indicate that the reliability of the scales to measure attitudes, norms and perceived behavioral control is high. Nevertheless, several significant problems with their validity have been identified. In particular, the scale of the perceived behavioral control does not provide valid results and should not be used to explain childbearing intentions.

Key words: childbearing intentions, theory of planned behavior, reliability, validity

1. WPROWADZENIE

Celem niniejszego artykułu jest ocena operacjonalizacji teorii planowanego zachowania (Ajzen, 1991), jaka została przeprowadzona w ramach badania „Generacje, rodziny i płeć kulturowa – GGS-PL” (Kotowska i Józwiak, 2011). W badaniu tym

¹ Adres do korespondencji: m.mynarska@uksw.edu.pl

teoria planowanego zachowania została wykorzystana, aby wyjaśnić zróżnicowanie intencji rodzicielskich Polaków i Polek.

Zarówno w Polsce, jak i w innych krajach rozwiniętych, rok rocznie rodzi się coraz mniej dzieci, co prowadzi do zjawiska starzenia się społeczeństwa. Aby podejmować skuteczne działania przeciwdziałające temu zjawisku, konieczne jest lepsze zrozumienie przyczyn, dla których młodzi ludzie decydują się na mniejsze rodziny lub w ogóle rezygnują z posiadania potomstwa. Dlatego też badacze społeczni wykazują coraz większe zainteresowanie procesem kształtowania się zamierzeń rodzicielskich oraz czynnikami, jakie determinują ich realizację (np. Billari, Philipov i Testa, 2009; Dommermuth, Klobas i Lappegard, 2011; Jokela, Alvergne, Pollet i Lummaa, 2011; Liebroer, 2009; Miller, Rodgers i Pasta, 2010; Philipov, 2009; Roberts, Metcalfe, Jack i Tough, 2011; Sobotka i Testa, 2008; Spéder i Kapitány, 2009). Coraz częściej też odwołują się w swoich badaniach do psychologicznych modeli intencji i podejmowania decyzji. W ostatnich latach, najczęściej wykorzystywanym modelem jest teoria planowanego zachowania Icka Ajzena (1991). Stanowi ona jedną z podstaw teoretycznych projektu „Generacje i Płeć” („Generations and Gender”, Vikat i in., 2007), którego głównym celem jest zgromadzenie danych potrzebnych dla lepszego zrozumienia przemian demograficznych w starzejącej się Europie. W ramach polskiej części tego projektu „Generacje, rodziny i płeć kulturowa – GGS-PL” (Kotowska i Józwiak, 2011) przeprowadzono bardzo obszerne i szczegółowe badanie ankietowe, obejmujące 20 tysięcy respondentów. Niemal połowę tej próby stanowiły osoby w wieku reprodukcyjnym i osobom tym zadano serię pytań na temat ich zamierzeń rodzicielskich (Mynarska, 2011). W ankiecie znalazły się również pytania dotyczące zmiennych, które zgodnie z teorią planowanego zachowania determinują intencje posiadania dzieci. W niniejszym opracowaniu podjęta zostanie próba oceny jak dobrze zoperacjonalizowane i zmierzone zostały owe zmienne.

2. TEORIA PLANOWANEGO ZACHOWANIA

2.1. TEORIA UZASADNIENEGO DZIAŁANIA I PLANOWANEGO ZACHOWANIA

Teoria planowanego zachowania (*theory of planned behavior*) Icka Ajzena (Ajzen, 1985, 1991) powstała jako rozszerzenie teorii uzasadnionego działania (*theory of reasoned action*), opracowanej przez Ajzena razem z Martinem Fishbeinem (Ajzen i Fishbein, 1980; Fishbein i Ajzen, 1975). Pojęcie intencji jest centralne w obu tych modelach. Intencje obejmują wszelkie komponenty motywacyjne ludzkich zachowań i są „wskaźnikami tego, jak bardzo ludzie są skłonni dążyć do realizacji danego zachowania” (Ajzen, 1991, s. 181). Głównym założeniem obu modeli teoretycznych jest to, że o ile nie zajdą żadne nieprzewidziane okoliczności, ludzie będą zachowywać się zgodnie ze sformułowanymi intencjami (Ajzen, 1985; Ajzen i Fishbein, 1980; Fishbein i Ajzen, 2010).

Naturalnie, intencje nie są stałe w czasie i mogą być modyfikowane w następstwie jakiegokolwiek zmiany w jednej z trzech grup czynników, wpływających na nie. Czynniki te, postulowane przez teorię i opisane poniżej, to: postawy wobec

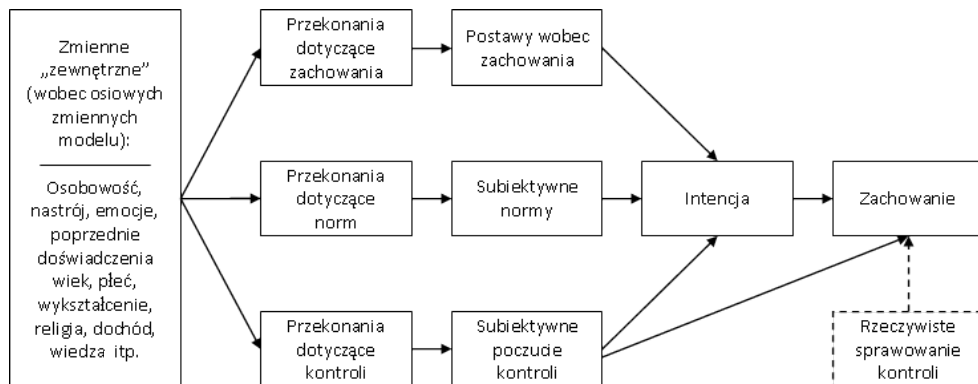
zachowania, subiektywne normy oraz poczucie sprawowania kontroli nad zachowaniem.

Postawy. Każda intencja jest formowana przede wszystkim przez postawy, które wywodzą się z przekonań jednostki o spodziewanych efektach danego zachowania (model oczekiwanej wartości). Im wyższa subiektywna wartość oczekiwanego rezultatu danego zachowania, tym bardziej pozytywna postawa wobec tego zachowania, a w efekcie – silniejsza intencja, aby je zrealizować.

Subiektywne normy. Drugą grupą czynników wpływających na intencje są subiektywnie postrzegane normy. Według teorii planowanego zachowania normy te są ściśle związane z presją społeczną, wywieraną w kierunku realizacji lub powstrzymania się od realizacji danego zachowania. Subiektywne normy tworzone są na podstawie osobistych przekonań, że określone zachowanie będzie lub nie będzie zaaprobowane przez „znaczących innych”. Jednostka może za „znaczących innych” uznawać swoich rodziców, partnera, przyjaciół, ale również całe społeczeństwo. Ponadto, niektóre z subiektywnych norm mogą być zinternalizowane i uniezależnione od obecności jakichkolwiek osób referencyjnych. Normy takie określane są przez Ajzena normami moralnymi (Ajzen, 1991).

Subiektywne poczucie sprawowania kontroli nad zachowaniem. Ostatnia grupa zmiennych determinujących intencje dotyczy zasobów i możliwości, jakimi dysponuje jednostka, a które są niezbędne do realizacji danego zachowania. W początkowej wersji teorii uzasadnionego działania (Ajzen i Fishbein, 1980; Fishbein i Ajzen, 1975) autorzy uwzględniali jedynie faktyczne sprawowanie kontroli (*actual behavioral control*): to, czy jednostka dysponuje odpowiednimi zasobami takimi jak czas, środki materialne, umiejętności, czy współpraca innych osób, determinuje możliwość realizacji danej intencji. Ajzen (1991) zwrócił jednak uwagę na fakt, że również subiektywna ocena posiadanych zasobów i możliwości (*perceived behavioral control*) odgrywa kluczową rolę w procesie kształtowania się intencji, a również może wspierać lub hamować ich realizację.

U podłoża postaw, subiektywnych norm oraz poczucia sprawowania kontroli leżą indywidualne przekonania jednostki (*beliefs*). A te z kolei mogą być kształtowane przez rozliczne zmienne, traktowane w omawianym modelu teoretycznym jako zmienne zewnętrzne (zewnętrzne wobec osiowych zmiennych modelu): cechy socio-demograficzne, osobowościowe, poprzednie doświadczenia jednostki, jej wiedzę itp. (Ajzen i Fishbein, 1980; Fishbein i Ajzen, 2010). Na wykresie poniżej przedstawiono w sposób schematyczny relacje pomiędzy kluczowymi zmiennymi w teorii planowanego zachowania.



Rysunek 1. Schematyczna prezentacja teorii planowanego zachowania (na podstawie: Fishbein i Ajzen, 2010, s. 22).

Jak wynika z powyższego schematu, intencje kształtują się w skutek bezpośredniego wpływu trzech, opisanych powyżej grup zmiennych: postaw wobec danego zachowania, subiektywnych norm oraz subiektywnego poczucia kontroli. Wszystkie inne zmienne wpływają na intencje w sposób pośredni. Dlatego też dobry (trafny i rzetelny) pomiar postaw, norm oraz poczucia kontroli jest kluczowym elementem badań empirycznych odwołujących się do teorii planowanego zachowania.

2.2. POMIAR ZMIENNYCH POSTULOWANYCH W TEORII PLANOWANEGO ZACHOWANIA

Znaczącą zaletą teorii planowanego zachowania jest to, że prekursorzy tego podejścia teoretycznego zamieścili w swoich publikacjach wiele wskazówek odnośnie do pomiaru intencji, postaw, norm oraz poczucia kontroli. Przedstawienie pełnej listy rekomendacji znacząco wykracza poza ramy niniejszego opracowania, jednak przedstawione zostaną główne wytyczne Fishbeina i Ajzena oraz przykładowe pytania. Wszystkie przykłady zaczerpnięte są z publikacji Ajzen i Fishbein (1980) oraz Fishbein i Ajzen (2010).

Intencje. Pytania dotyczące intencji powinny oceniać jak bardzo prawdopodobne jest to, że osoba badana zaangażuje się w określone działanie. Istotne jest, aby w pytaniu jasno określić czego dotyczy intencja (cel, zachowanie) oraz jaka jest perspektywa czasowa i kontekst dla realizacji tej intencji. Skala odpowiedzi powinna natomiast odzwierciedlać stopień zaangażowania osoby badanej w realizację tej intencji, na przykład:

Planuję oddać krew w czasie akcji organizowanej na uniwersytecie w najbliższym tygodniu.

zdecydowanie nie 1 – 2 – 3 – 4 – 5 – 6 – 7 zdecydowanie tak

Postawy. W pomiarze postaw istotne jest, aby pytania zostały sformułowane w odniesieniu do konkretnego, interesującego nas zachowania oraz aby pozwalały na określenie w jakim stopniu pozytywna lub negatywna jest dana postawa

wobec niego (dwubiegunowość ocen). Użyteczna bywa tutaj metoda dyferencjału semantycznego. Osoba badana może zostać poproszona o ocenę tego, w jakim stopniu dane zachowanie jest dobre – złe, pożądane – niepożądane, korzystne – niekorzystne itp. (Fishbein i Ajzen, 2010). Możliwe są również metody odwołujące się do przekonań osoby badanej o konsekwencjach danego zachowania. Przykładem mogą być tutaj następujące itemy:

Stosowanie prezerwatyw może mieć negatywny wpływ na związek

Stosowanie prezerwatyw jest niewygodne

zdecydowanie się nie zgadzam 1 – 2 – 3 – 4 – 5 zdecydowanie się zgadzam

Subiektywne normy. W przypadku pomiaru subiektywnych norm respondenci powinni być pytani o to, czy osoby, które są dla nich ważne aprobują lub potępiają dane zachowanie. Pytania mogą zostać sformułowane w sposób ogólny, na przykład:

Większość osób, które są dla mnie ważne uważa, że:

powinnam 1 – 2 – 3 – 4 – 5 – 6 – 7 nie powinnam

pojechać w tym roku na wakacje.

Możliwe jest również zadawanie pytań odnośnie do konkretnych osób, na przykład:

Mój mąż uważa, że:

powinnam 1 – 2 – 3 – 4 – 5 – 6 – 7 nie powinnam

mieć dziecko w przeciagu najbliższych 12 miesięcy.

Autorzy zwracają uwagę na fakt, iż w drugim przypadku należy empirycznie ustalić, czy respondent rzeczywiście liczy się ze zdaniem określonych osób. Można to zrobić na przykład poprzez zadanie w pierwszym kroku pytań otwartych, prosząc respondenta o wymienienie pięciu osób, które mogłyby mieć wpływ na jego decyzję odnośnie do danego zachowania. Następnie pytania zadawane są w odniesieniu do tych właśnie osób.

Subiektywne poczucie kontroli. Celem pytań o subiektywne poczucie kontroli jest ustalenie stopnia w jakim respondent czuje, że dysponuje odpowiednimi zasobami i możliwościami, aby zrealizować swoją intencję. Pytania mogą dotyczyć tego, w jakim stopniu respondent uważa dane zachowanie za trudne bądź łatwe, pod jego kontrolą, czy też zależne tylko od jego woli, na przykład:

Rzucenie palenia w ciągu najbliższych sześciu miesięcy jest dla mnie:

bardzo trudne 1 – 2 – 3 – 4 – 5 – 6 – 7 bardzo łatwe

Mam pełną kontrolę nad tym, czy uda mi się rzucić palenie w ciągu najbliższych sześciu miesięcy.

zdecydowanie nie 1 – 2 – 3 – 4 – 5 – 6 – 7 zdecydowanie tak

Podsumowując, w opinii prekursorów teorii planowanego zachowania ważne jest, aby pytania o intencje i ich determinanty były zadawane w precyzyjny sposób, odnośnie do konkretnego zachowania, planowanego w określonym kontekście i perspektywie czasowej. Na uwagę zasługuje również fakt, że przy każdym pytaniu sugerowana jest przynajmniej pięciostopniowa (a najczęściej siedmiostopniowa) skala odpowiedzi.

2.3. TEORIA PLANOWANEGO ZACHOWANIA W BADANIACH INTENCJI RODZICIELSKICH

Teoria planowanego zachowania była wykorzystywana w badaniach do wyjaśniania bardzo szerokiej gamy ludzkich zachowań takich jak rzucanie palenia, stosowanie środków antykoncepcyjnych, głosowanie w wyborach, używanie narkotyków, zmiana pracy, stosowanie nowych metod nauczania, podjęcie nauki, czy nawet korzystanie z solarium (bogaty przegląd tych badań można znaleźć między innymi w publikacjach: Armitage i Conner, 2001; Notani, 1998). W ciągu ostatniej dekady lawinowo wzrosło zainteresowanie teorią planowanego zachowania wśród demografów i socjologów, którzy coraz powszechniej wykorzystują ją do wyjaśniania intencji rodzicielskich. Badane są determinanty tych intencji (Billari i in., 2009; Dommermuth i in., 2011; Klobas, 2010), ich zmienność w czasie (Iacovou i Tavares, 2011) oraz czynniki wpływające na realizację zamierzeń prokreacyjnych (Philipov, 2009; Spéder i Kapitány, 2009). Do teorii planowanego zachowania odwołują się również autorzy zajmujący się ciężarami nieplanowanymi (Lifflander, Gaydos i Hogue, 2007). Na początku bieżącego stulecia model teoretyczny Icka Ajzena został zoperacjonalizowany w ramach programu „Generacje i Płeć” (Vikat i in., 2007). Badania tego programu są realizowane w 19 krajach – głównie w Europie, ale również w Australii i Japonii (szczegółowe informacje na temat projektu i dostępnych danych można znaleźć na stronie: <http://www.ggp-i.org/>). W Polsce badania w ramach powyższego projektu zostały zrealizowane przez Instytut Statystyki i Demografii Szkoły Głównej Handlowej we współpracy z Głównym Urzędem Statystycznym. Badanie zostało przeprowadzone metodą wywiadów bezpośrednich na przełomie 2010 i 2011 roku i objęło 20 tysięcy respondentów (Kotowska i Józwiak, 2011). Jeden z działów ankiety dotyczył w całości zachowań i zamierzeń prokreacyjnych. Zgodnie z założeniami teorii planowanego zachowania osoby badane były pytane o zamiar posiadania dziecka w przeciągu najbliższych trzech lat. Dodatkowo, w ankiecie znalazły się pytania dotyczące pozostałych zmiennych postulowanych przez teorię Ajzena. Pytania te miały w założeniu tworzyć skale do pomiaru postaw, subiektywnie postrzeganych norm i postrzeganej kontroli, związanych z posiadaniem potomstwa. Skale te zostaną przedstawione w dalszej części artykułu, a następnie przeprowadzona zostanie ocena ich własności psychometrycznych.

3. METODA

3.1. PRÓBA BADAWCZA

Badanie „Generacje, rodziny i płeć kulturowa – GGS-PL”, z którego pochodzą analizowane dane, objęło respondentów w wieku 18-79 lat. Z oczywistych względów, pytania o zamierzenia rodzicielskie były kierowane tylko do osób w wieku reprodukcyjnym: kobiet w wieku do lat 49 oraz do mężczyzn, których partnerka nie przekroczyła 50 roku życia. Na potrzeby prezentowanych analiz, próba badawcza została ograniczona do osób w wieku poniżej 40 roku życia, ponieważ wśród osób starszych pozytywne intencje rodzicielskie deklarowało zaledwie 4% badanych. W tabeli 1 poniżej przedstawiono podstawowe charakterystyki próby, w po-

dziale na płeć. W analizach uwzględnione zostały wszystkie osoby, które udzieliły odpowiedzi na pytanie o zamierzenia prokreacyjne: osób tych było łącznie 6685. W przypadku poszczególnych analiz liczba uwzględnianych przypadków może być mniejsza, ze względu na braki odpowiedzi w pytaniach dotyczących postaw, norm lub subiektywnej kontroli.

Tabela 1. Charakterystyka próby.

n=6685		Mężczyźni n=2943	Kobiety n=3742
Wiek	Poniżej 20 lat 20-29 lat 30-39 lat	7,3% 43,7% 48,9%	7,7% 41,7% 50,6%
Dzieci	Bezdzienny / bezdzietna Jedno dziecko Dwoje lub więcej dzieci	55,3% 22,8% 21,9%	38,6% 26,7% 34,7%
Stan cywilny	Kawaler, panna Żonaty, zamężna Wdowiec/wdowa, po rozwodzie lub w separacji	51,4% 45,5% 3,1%	38,7% 54,0% 7,3%
Miejsce zamieszkania	Wieś Miasto	31,5% 68,5%	31,8% 68,2%
Wykształcenie	Gimnazjalne lub niższe Zasadnicze zawodowe Średnie zawodowe Średnie i policealne Licencjat lub wyższe	11,5% 23,7% 21,2% 17,6% 26,0%	10,1% 16,1% 17,4% 22,7% 33,6%

3.2. ZMIENNE

Pytania dotyczące zamierzeń rodzicielskich, zastosowane w badaniach polskich, stanowią wierne tłumaczenie pytań zaprojektowanych przez międzynarodowe konsorcjum, sprawujące pieczę nad międzynarodowym projektem „Generacje i Płeć”. W trakcie przygotowywania tłumaczenia dozwolone były jedynie niewielkie korekty językowe, nie zmieniające sensu oryginalnych pytań. Szczegółowe pytania ankiet, zaprojektowane do pomiaru zmiennych postulowanych w modelu teoretycznym Ajzena, zostały przedstawione w tabeli 2.

Tabela 2. Pytania dotyczące intencji, postaw, norm i subiektywnego sprawowania kontroli, kwestionariusz GGS-PL.

Pytania	Kodowanie odpowiedzi
<p><i>Intencje</i></p> <p>Czy ma Pan(i) zamiar mieć dziecko (lub kolejne dziecko) w ciągu najbliższych 3 lat? Prosimy nie uwzględniać planów adopcyjnych.</p>	<p>Zdecydowanie nie – 1 Prawdopodobnie nie – 2 Prawdopodobnie tak – 3 Zdecydowanie tak – 4</p>
<p><i>Postawy</i></p> <p>Proszę sobie wyobrazić, że ma Pan(i) (kolejne) dziecko w ciągu najbliższych 3 lat. Jaki to miałyby wpływ na różne aspekty Pana(i) życia. Czy byłoby to lepiej, czy gorzej dla:</p> <p>a. Pana(i) możliwości robienia tego, co się chce b. Pana(i) możliwości na rynku pracy c. Pana(i) sytuacji finansowej d. Pana(i) życia seksualnego e. tego, co ludzie wokół myślą o Panu(i) f. radości i satysfakcji, jaką czerpie Pan(i) z życia g. bliskości pomiędzy Panem(ią) i współmałżonką(iem)/partnerką(em) h. możliwości Pana(i) partnerki (partnera) na rynku pracy i. Pana(i) możliwości otrzymania opieki i zabezpieczenia w starszym wieku j. Pana(i) poczucia bezpieczeństwa w życiu k. bliskości między Panem(ią) i Pana(i) rodzicami .</p>	<p>Znacznie gorzej – 1 Gorzej – 2 Bez zmian – 3 Lepiej – 4 Znacznie lepiej – 5 Nie dotyczy – brak danych</p>
<p><i>Subiektywne normy</i></p> <p>Proszę powiedzieć, w jakim stopniu zgadza się Pan(i) lub nie z następującymi stwierdzeniami</p> <p>a. większość Pana(i) przyjaciół sądzi, że powinien (powinna) Pan(i) mieć (jeszcze jedno) dziecko w ciągu najbliższych 3 lat b. Pana(i) rodzice sądzą, że powinien (powinna) Pan(i) mieć (jeszcze jedno) dziecko w ciągu najbliższych 3 lat c. Większość z Pana(i) krewnych sądzi, że powinien (powinna) Pan(i) mieć (jeszcze jedno) dziecko w ciągu najbliższych 3 lat</p>	<p>Zdecydowanie nie zgadzam się – 1 Nie zgadzam się – 2 Ani się zgadzam, ani się nie zgadzam – 3 Zgadzam się – 4 Zdecydowanie się zgadzam – 5 Nie dotyczy – brak danych</p>
<p><i>Poczucie sprawowanej kontroli nad zachowaniem</i></p> <p>Na ile decyzyja Pana(i) o posiadaniu (kolejnego) dziecka lub rezygnacji z dziecka w ciągu najbliższych 3 lat zależy od następujących czynników:</p> <p>a. Pana(i) sytuacji finansowej b. Pana(i) pracy c. Pana(i) warunków mieszkaniowych d. Pana(i) stanu zdrowia e. Posiadania odpowiedniego partnera(ki) f. Pracy współmałżonka(ki)/ partnera(ki) g. Stanu zdrowia współmałżonka(ki)/ partnera(ki) h. Dostępności opieki nad dziećmi i. Możliwości korzystania z urlopu wychowawczego</p>	<p>W ogóle nie zależy – 1 W nieznacznym stopniu – 2 W znacznym stopniu – 3 Zdecydowanie zależy – 4 Nie dotyczy – brak danych</p>

3.3. ANALIZY

W celu dokonania oceny tego, jak dobrze zostały zoperacjonalizowane i zmierzone zmienne dotyczące zamierzeń prokreacyjnych przeprowadzone zostały następujące analizy:

- 1) ocena trafności pomiaru poprzez analizę treści pytań w odniesieniu do modelu teoretycznego;
- 2) ocena rzetelności pomiaru poprzez analizę spójności wewnętrznej skal (analizy oddzielnie dla kobiet i mężczyzn);
- 3) ocena trafności poprzez badanie postulowanego w modelu teoretycznym związku pomiędzy zamierzeniami rodzicielskimi, a postawami, subiektywnymi normami oraz poczuciem sprawowania kontroli.

4. WYNIKI

4.1. OCENA TRAFNOŚCI – ANALIZA TREŚCI PYTAŃ

W pierwszej kolejności należy zastanowić się, w jakim stopniu treść pytań adekwatnie odzwierciedla mierzoną zmienną tak, jak jest ona postulowana w modelu teoretycznym. Ocena ta jest konieczna, aby podjąć decyzję odnośnie do zasadności tworzenia skal w przypadku pytań dotyczących postaw, norm i poczucia sprawowania kontroli.

Intencje rodzicielskie. Zgodnie z postulatami teorii planowanego zachowania, w pytaniu został sprecyzowany cel (posiadanie dziecka) i ramy czasowe (okres najbliższych trzech lat) dla realizacji interesującej nas intencji. Ajzen i Fishbein (Ajzen i Fishbein, 1980; Fishbein i Ajzen, 2010) postulowali dodatkowo konieczność pomiaru pewności z jaką dana intencja została sformułowana. W ankiecie GGS, umożliwia to czterostopniowa skala (zdecydowanie nie, prawdopodobnie nie, prawdopodobnie tak, zdecydowanie tak). Należy zauważyć, że skala ta jest krótsza niż rekomendują to twórcy modelu teoretycznego i że pomiar intencji dokonywany jest przy pomocy jednego zaledwie pytania. Oznacza to, że kluczowa z punktu widzenia modelu teoretycznego zmienna nie ma niestety statusu zmiennej mierzalnej – skala odpowiedzi jest skalą porządkową.

Postawy. Zgodnie z postulatami teorii, pytania dotyczą postaw odnośnie do konkretnego zachowania: posiadania dziecka w przeciągu najbliższych trzech lat. Osoby badane oceniały przewidywany wpływ urodzenia dziecka na różne aspekty ich życia. Format odpowiedzi (od „zdecydowanie gorzej” do „zdecydowanie lepiej”) pozwala na jednoznaczne określenie tego, czy respondenci spodziewają się pozytywnych, czy negatywnych następstw posiadania dziecka (dwubiegunowość ocen). W przypadku pomiaru postaw problematyczne jest jednak to, że nie wszystkie pytania dotyczą wszystkich osób badanych. Przykładowo, respondenci byli pytani o to, jak dziecko wpłynie na ich relacje z rodzicami. Na to pytanie nie byli w stanie udzielić odpowiedzi respondenci, których rodzice nie żyją. Podobnie dla osób nie pozostających w związku bardzo trudna lub wręcz niemożliwa mogła być odpowiedź na pytania o wpływ urodzenia dziecka na kontakty z partnerem (partnerką), czy na sytuację partnera (partnerki) na rynku pracy (mogli oni udzielić jedynie odpowiedzi hipotetycznej, o co jednak nie byli proszeni w instrukcji).

Subiektywne normy. W pytaniach o subiektywnie odczuwaną presję społeczną respondenci byli pytani o to, czy fakt posiadania przez nich dziecka (w ciągu najbliższych trzech lat) byłby zgodny z oczekiwaniami ich przyjaciół, rodziców i krewnych. Pięciostopniowa skala odpowiedzi na każde pytanie pozwala obliczyć łączny poziom odczuwanej presji. Niestety, w badaniu nie ustalono, czy osoby badane faktycznie liczą się ze zdaniem osób wymienionych w pytaniach oraz – ponownie – nie wszyscy respondenci byli w stanie udzielić odpowiedzi na każde pytanie (nie wszyscy respondenci mają żyjących rodziców).

Subiektywne poczucie kontroli. W celu pomiaru subiektywnego poczucia kontroli autorzy ankiety zadali serię pytań na temat tego, jak rozmaite zasoby i możliwości są istotne dla intencji prokreacyjnych. Niestety, pytania zostały sformułowane w sposób, który całkowicie uniemożliwia interpretację odpowiedzi w kategoriach postulowanych przez teorię planowanego zachowania. Rozważmy pierwsze z pytań: „Na ile Pana(i) decyzja o posiadaniu (kolejnego) dziecka lub rezygnacji z dziecka w ciągu najbliższych trzech lat zależy od następujących czynników: Pana(i) sytuacji finansowej?”. Przykładowy respondent udzielił na to pytanie odpowiedzi „zupełnie nie zależy” – co to oznacza? Możliwych interpretacji jest tutaj wiele: osoba badana dysponuje odpowiednimi środkami finansowymi, ale nie zamierza mieć dziecka; nie dysponuje odpowiednimi środkami, ale nie zamierza mieć dziecka z zupełnie innych powodów niż finansowe; nie dysponuje odpowiednimi środkami, ale i tak zamierza mieć dziecko lub dysponuje odpowiednimi środkami i planuje rodzicielstwo, ale nie ten aspekt był ważny w podejmowaniu decyzji o rodzicielstwie. Jak widać, interpretacja odpowiedzi na tak sformułowane pytanie może być różna i nie jesteśmy w stanie jednoznacznie ocenić, czy odpowiedź „zupełnie nie zależy” oznacza niskie czy wysokie poczucie sprawowania kontroli nad zachowaniem. Dokładnie taki sam problem występuje we wszystkich pozycjach tej skali. W efekcie, chociaż pytania wydają się bardzo podobne i spójne, nie jest możliwa na ich podstawie jednoznaczna ocena, czy respondent uważa, że dysponuje odpowiednimi zasobami i możliwościami, aby posiadać dziecko. Osoby badane jedynie określają od ilu i jakich czynników zależy ich decyzja prokreacyjna. Nie określają tego, na ile te czynniki pozostają pod ich kontrolą.

Podsumowując, pomiar intencji, postaw oraz subiektywnych norm jest w ogólnym zarysie zgodny z modelem teoretycznym, jednak widoczne są istotne problemy w konstrukcji skal (pojedyncze pytanie do pomiaru intencji, pytania nie dotyczą wszystkich respondentów, brak empirycznego zidentyfikowania „znaczących innych” w pytaniach o normy). Treść pytań można jednak uznać za trafną w zadowalającym stopniu. Niestety, w przypadku pomiaru poczucia sprawowania kontroli należy stwierdzić, że pytania dotyczące tego wymiaru zostały sformułowane w sposób całkowicie nietrafny i uniemożliwiający interpretację odpowiedzi osoby badanej w kategoriach postulowanych w modelu teoretycznym.

4.2. RZETELNOŚĆ POMIARU – ZGODNOŚĆ WEWNĘTRZNA SKAL

Własności psychometryczne skali postaw, subiektywnych norm i poczucia sprawowania kontroli przedstawiono poniżej w tabelach 3-5. Dla każdej skali wyznaczo-

no współczynnik zgodności wewnętrznej α -Cronbacha oraz współczynniki mocy dyskryminacyjnej pytań. Analizy przeprowadzono osobno dla kobiet i mężczyzn.

Postawy

Jak wynika z danych przedstawionych w tabeli 3, pytania kwestionariusza dotyczące postaw stworzyły spójną skalę, charakteryzującą się wysoką rzetelnością ($\alpha=0,800$ dla kobiet i $0,804$ dla mężczyzn). Własności całej skali oraz poszczególnych pytań są bardzo zbliżone w próbie kobiet i mężczyzn. Wszystkie pytania charakteryzują się zadawalającą mocą dyskryminacyjną (wszystkie współczynniki są istotne statystycznie i oscylują w przedziale $0,32-0,62$). Na uwagę zasługuje jednak znaczący współczynnik braków danych – z analizy wyłączone zostało niemal 30% przypadków. Jest to spowodowane bardzo dużymi brakami danych w pytaniach g i h, które dotyczyły partnera (partnerki) osoby badanej. Pytania te nie dotyczyły około 20% respondentów. Znaczące braki odpowiedzi odnotowano również w przypadku pytania b (5,5%) oraz d (8%).

Tabela 3. Charakterystyka psychometryczna skali postaw wobec posiadania dzieci w ciągu najbliższych trzech lat.

Proszę sobie wyobrazić, że ma Pan(i) (kolejne) dziecko w ciągu najbliższych 3 lat. Jaki to miałyby wpływ na różne aspekty Pana(i) życia. Czy byłoby to lepiej, czy gorzej dla:	Kobiety	Mężczyźni
a. Pana(i) możliwości robienia tego, co się chce	0,405	0,393
b. Pana(i) możliwości na rynku pracy	0,407	0,461
c. Pana(i) sytuacji finansowej	0,433	0,460
d. Pana(i) życia seksualnego	0,362	0,401
e. tego, co ludzie wokół myślą o Panu(i)	0,396	0,413
f. radości i satysfakcji, jaką czerpie Pan(i) z życia	0,638	0,629
g. bliskości pomiędzy Panem(ią) i współmałżonką(iem)/partnerką(em)	0,575	0,559
h. możliwości Pana(i) partnerki (partnera) na rynku pracy	0,348	0,318
i. Pana(i) możliwości otrzymania opieki i zabezpieczenia w starszym wieku	0,461	0,466
j. Pana(i) poczucia bezpieczeństwa w życiu	0,552	0,557
k. bliskości między Panem(ią) i Pana(i) rodzicami.	0,456	0,461
Ilość obserwacji ważnych	n=2640 (70,6%)	n=2075 (70,5%)
Ilość obserwacji wykluczonych (braki danych)	n=1102 (29,4%)	n=868 (29,5%)
Średnia skali	31,47	31,98
Odchylenie standardowe skali	4,35	4,46
α -Cronbacha	0,800	0,804

Subiektywne normy

Również pytania dotyczące subiektywnie odczuwanych norm stworzyły spójną skalę, charakteryzującą się bardzo wysoką rzetelnością ($\alpha=0,928$ dla kobiet i $0,937$ dla mężczyzn). Skala ta jest krótka, jednak bardzo homogeniczna: moc dyskryminacyjna pytań wynosi od $0,81$ do $0,91$. Braki danych, chociaż występują, nie stanowią tak dużego problemu jak w przypadku poprzedniej skali. Największą liczbę braków danych odnotowano w przypadku pytania b – o stanowisko rodziców osoby badanej. Podobnie jak w przypadku poprzedniej skali, własności psychometryczne są podobne dla kobiet i mężczyzn.

Tabela 4. Charakterystyka psychometryczna skali subiektywnie odczuwanych norm odnośnie posiadania dzieci w ciągu najbliższych trzech lat.

Proszę powiedzieć, w jakim stopniu zgadza się Pan(i) lub nie z następującymi stwierdzeniami	Kobiety	Mężczyźni
a. większość Pana(i) przyjaciół sądzi, że powinien (powinna) Pan(i) mieć (jeszcze jedno) dziecko w ciągu najbliższych 3 lat	0,812	0,821
b. Pana(i) rodzice sądzą, że powinien (powinna) Pan(i) mieć (jeszcze jedno) dziecko w ciągu najbliższych 3 lat	0,850	0,883
c. Większość z Pana(i) krewnych sądzi, że powinien (powinna) Pan(i) mieć (jeszcze jedno) dziecko w ciągu najbliższych 3 lat	0,896	0,907
Ilość obserwacji ważnych Ilość obserwacji wykluczonych (braki danych)	n=3484 (93,1%) n=258 (6,9%)	n=2762 (93,8%) n=181 (6,2%)
Średnia skali Odchylenie standardowe skali	7,59 3,29	7,68 3,21
α -Cronbacha	0,928	0,937

Poczucie kontroli

Chociaż przedstawiona w poprzednim rozdziale analiza treści pytań wykazała, że pytania o poczucie sprawowanej kontroli nad zachowaniem są sformułowane w sposób nietrafny, to stanowią one zaskakująco homogeniczną skalę. Moc dyskryminacyjna poszczególnych pytań jest wysoka (od $0,59$ do $0,74$), a ogólny współczynnik spójności wewnętrznej testu wynosi powyżej $0,9$ zarówno w próbie kobiet, jak i mężczyzn. Również w tej grupie pytań braki odpowiedzi stanowią znaczący problem. Ponownie największy problem stanowiły pytania f i g – dotyczące partnera (partnerki) osoby badanej – na które odpowiedzi nie udzieliła znacząca część osób niepozostających w związkach. Braki danych w tych pytaniach sięgały $16-18\%$. Również pytanie b (dotyczące pracy osoby badanej) wygenerowało znaczącą liczbę braków odpowiedzi (11% w całej próbie).

Tabela 5. Charakterystyka psychometryczna skali utworzonej z pytań, które powinny tworzyć skalę subiektywnego poczucia kontroli nad zachowaniem.

Na ile decyzja Pana(i) o posiadaniu (kolejnego) dziecka lub rezygnacji z dziecka w ciągu najbliższych 3 lat zależy od następujących czynników	Kobiety	Mężczyźni
a. Pana(i) sytuacji finansowej	0,694	0,728
b. Pana(i) pracy	0,676	0,739
c. Pana(i) warunków mieszkaniowych	0,648	0,686
d. Pana(i) stanu zdrowia	0,592	0,686
e. Posiadania odpowiedniego partnera(ki)	0,613	0,619
f. Pracy współmałżonka(ki)/ partnera(ki)	0,741	0,680
g. Stanu zdrowia współmałżonka(ki)/ partnera(ki)	0,710	0,697
h. Dostępności opieki nad dziećmi	0,702	0,698
i. Możliwości korzystania z urlopu wychowawczego	0,662	0,648
Ilość obserwacji ważnych	n=2609 (69,7%)	n=2081 (70,7%)
Ilość obserwacji wykluczonych (braki danych)	n=1133 (30,3%)	n=862 (29,3%)
Średnia skali	21,59	21,30
Odchylenie standardowe skali	7,76	7,69
α -Cronbacha	0,901	0,908

Podsumowując, wszystkie trzy skale charakteryzują się wysoką lub bardzo wysoką rzetelnością (spójnością wewnętrzną, ocenianą za pomocą współczynnika α -Cronbacha), a własności psychometryczne poszczególnych pytań i skal są zbliżone w próbie kobiet i mężczyzn. W przypadku skal postaw oraz poczucia kontroli duży problem stanowią braki danych, gdyż – jak zostało zauważone wcześniej – część pytań nie dotyczy wszystkich respondentów.

4.3. OCENA TRAFNOŚCI – ZWIĄZEK POSTAW, NORM I POCZUCIA KONTROLI Z INTENCJAMI

Zgodnie z operacjonalizowanym modelem teorii planowanego zachowania, skale: postaw, subiektywnych norm i poczucia kontroli powinny wysoko korelować z deklarowanymi intencjami. Aby to ustalić, obliczono wyniki łączne dla każdej z trzech skal. Wynik łączny stanowi sumę odpowiedzi na poszczególne pytania, przy czym odpowiedzi były kodowane tak, że wyższy wynik w skali postaw oznacza bardziej pozytywne postawy wobec posiadania dzieci, a wyższy wynik w skali norm oznacza bardziej pozytywne nastawienie otoczenia wobec posiadania potomstwa przez osobę badaną (wyższą odczuwaną presję, porównaj: tabela 2). W przypadku skali, która w zamiśle autorów kwestionariusza miała służyć do pomiaru poczucia kontroli, wysoki wynik oznacza, że w opinii respondenta jego decyzja

o posiadaniu lub rezygnacji z dziecka w ciągu najbliższych trzech lat zależy od dużej liczby czynników.

Pomiar intencji został dokonany przy pomocy czterostopniowej skali porządkowej (rozkład odpowiedzi przedstawiono w tabeli 6 poniżej), stąd w celu ustalenia kierunku i siły związku pomiędzy zmiennymi wyznaczono współczynniki korelacji nieparametrycznej tau-Kendalla.

Tabela 6. Rozkład odpowiedzi na pytania o intencje posiadania dziecka w ciągu najbliższych trzech lat.

Czy ma Pan(i) zamiar mieć dziecko (lub kolejne dziecko) w ciągu najbliższych 3 lat?	Kobiety n=3742	Mężczyźni n=2943
Zdecydowanie nie	1572 (42%)	1026 (34,9%)
Prawdopodobnie nie	967 (25,8%)	859 (29,2%)
Prawdopodobnie tak	727 (19,4%)	680 (23,1%)
Zdecydowanie tak	476 (12,7%)	378 (12,8%)

Tabela 7. Współczynniki korelacji pomiędzy intencją posiadania potomstwa w ciągu najbliższych trzech lat a wynikami łącznymi w skalach postaw, norm i poczucia kontroli.

Zmienna X	Zmienna Y	Współczynniki korelacji nieparametrycznej (tau-Kendalla)	
		Kobiety	Mężczyźni
Intencja posiadania dziecka w ciągu najbliższych trzech lat	Skala: Postawy	0,431 (n=2640)	0,370 (n=2075)
	Skala: Normy	0,450 (n=3484)	0,431 (n=2762)
	Skala: Poczucie kontroli	-0,044 (n=2609)	-0,068 (n=2081)

Wszystkie korelacje są istotne na poziomie $p < 0,01$

Wszystkie współczynniki korelacji okazały się istotne statycznie, co nie jest jednak zaskakujące przy tak dużych próbach. Skala postaw i subiektywnych norm koreluje z intencjami w sposób zgodny z oczekiwaniami: im bardziej pozytywne postawy respondentów i im bardziej pozytywne nastawienie ich otoczenia – tym bardziej pozytywne intencje odnośnie do posiadania potomstwa. Korelacje te są na poziomie umiarkowanym zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn, chociaż należy zauważyć, że najniższa korelacja występuje pomiędzy postawami i intencjami w próbie mężczyzn ($\tau = 0,370$). W przypadku skali poczucia kontroli korelacja jest ujemna. Oznacza to, że im więcej czynników było dla osób badanych istotnych dla ich decyzji o posiadaniu dziecka, tym bardziej negatywne intencje wyrażali (to znaczy – nie zamierzali mieć dzieci w ciągu najbliższych trzech lat). Niemniej, chociaż

współczynniki korelacji są istotne statystycznie, to ich wielkość jest bardzo bliska zera. Związek ten realnie nie istnieje.

Można zatem stwierdzić, że wyniki analiz potwierdzają postulowane w modelu teoretycznym związki pomiędzy intencjami oraz postawami i subiektywnymi normami. Chociaż korelacje nie są bardzo wysokie, świadczy to na korzyść trafności pomiaru tych zmiennych. Nie można tego jednak stwierdzić w odniesieniu do pytań, które w zamierzeniu autorów kwestionariusza miały służyć do pomiaru poczucia kontroli.

5. PODSUMOWANIE I Dyskusja

Badania intencji rodzicielskich stanowią istotny element poszukiwania odpowiedzi na pytanie dlaczego rodzi się coraz mniej dzieci. Do badań tych potrzebne są jednak dane, które będą dostarczały rzetelnych i trafnych informacji na temat samych intencji oraz ich determinant. Próba zgromadzenia takowych danych została podjęta w ramach programu „Generacje i Płeć”, jednak nie została zakończona pełnym sukcesem. Jednym z ważnych celów tego projektu był pomiar zmiennych istotnych dla intencji rodzicielskich, bazując na teorii planowanego zachowania Ajzena (1991). Przeprowadzone analizy wyraźnie ukazały wiele braków i niedoskonałości w tym, jak zmienne te zostały zoperacjonalizowane i jak skonstruowano skale do ich pomiaru. Chociaż ogólny zarys operacjonalizacji intencji, postaw i subiektywnych norm był zgodny z modelem teoretycznym, a łączny wynik skal postaw i norm koreluje pozytywnie z intencjami rodzicielskimi, to niemożliwa jest pełna weryfikacja modelu teoretycznego Ajzena. Uniemożliwia to wyjątkowo niska trafność skali poczucia kontroli. W efekcie niemożliwe jest zbudowanie modelu strukturalnego, który obejmowałby wszystkie komponenty teorii planowanego zachowania w odniesieniu do intencji rodzicielskich, a to miały – między innymi – umożliwić dane projektu „Generacje i Płeć”.

Oczywiście możliwe jest korzystanie ze skonstruowanych skal do analiz częściowych, obejmujących na przykład wpływ postaw czy subiektywnych norm na intencje rodzicielskie, a także na ostateczne decyzje prokreacyjne, co będzie możliwe w przyszłości ze względu na panelowy charakter badania. Niemniej nawet w tych analizach należy pamiętać o ujawnionych ograniczeniach. Przede wszystkim, zaproponowane skale są problematyczne dla osób, które nie pozostają w związku. Należałoby albo rozważyć wykluczenie pytań dotyczących partnera (partnerki), co jednak może obniżyć rzetelność skali, albo ograniczenie analiz tylko do osób pozostających w związkach.

Z psychometrycznego punktu widzenia na szczególną uwagę zasługuje fakt, że chociaż wszystkie trzy analizowane skale charakteryzują się bardzo wysoką rzetelnością, to ich trafność nie jest zadawalająca. Dotyczy to szczególnie skali poczucia kontroli, jednak również w przypadku skal postaw i norm zidentyfikowano pewne niedociągnięcia (pytania nie dotyczą wszystkich respondentów, brak empirycznego ustalenia „znaczących innych”). Należy zauważyć, że główne problemy z trafnością zostały wykryte bez zastosowania wyrafinowanych technik statystycznych. Już sama analiza modelu teoretycznego i systematyczne odniesienie do niego pytań kwestionariusza pozwoliły, aby poprzez analizę treści pozycji testowych zlo-

kalizować najważniejsze problemy skal. Problemy te zostały potwierdzone w późniejszych analizach empirycznych (znaczące braki danych, umiarkowane korelacje pomiędzy postawami i subiektywnymi normami a intencjami, bliska zeru korelacja pomiędzy skalą poczucia kontroli i intencjami).

Przedstawione analizy pokazują jak ważne jest krytyczne – od samego początku – podejście do stosowanych pytań i skal. W swojej publikacji Dommermuth i kole-dzy (2011) wykorzystali dane z projektu „Generacje i Płeć”, a w szczególności skale postaw, norm oraz poczucia kontroli, w celu wyjaśniania intencji rodzicielskich w Norwegii. Zweryfikowali dobroć pomiaru analizowanych zmiennych wykorzystując analizę czynnikową (sprawdzając, czy uzyskają trzy niezależne wymiary) oraz obliczyli współczynniki α -Cronbacha dla skal. Usatysfakcjonowani wynikami tych analiz autorzy zbudowali kilka modeli regresji, w których rola poczucia kontroli nad zachowaniem okazała się co najmniej problematyczna i zdecydowanie niezgodna z oczekiwaniami. Dopiero w podsumowaniu i dyskusji wyników, poszukując wyjaśnienia dla niezgodnego z założeniami teoretycznymi rezultatu, autorzy zauważają: „Poczucie sprawowania kontroli jest mierzone w sposób niedoskonały w ankiecie GGS. Pytania dotyczą tego, czy różne ograniczenia są dla respondenta ważne, jednak nie mierzą bezpośrednio tego, w jakim stopniu respondent czuje, że te ograniczenia są pod jego kontrolą” (Dommermuth i in., 2011, s. 53). W takiej sytuacji zasadne wydaje się pytanie, czy przeprowadzenie wszystkich analiz było w ogóle uzasadnione? Czy nie należało zacząć od krytycznej analizy pytań, zanim dokonano estymacji modeli? Wprowadzenie do modelu zmiennej, której pomiar nie jest trafny, poddaje w wątpliwość wszystkie uzyskane rezultaty, a brak związku pomiędzy poczuciem sprawowania kontroli a intencjami jest w tym przypadku naukowym artefaktem.

W jakichkolwiek badaniach psychologicznych ocena trafności wykorzystywanych pytań czy skal powinna być absolutnie pierwszym krokiem. Nawet standardowe kwestionariusze o uznanych własnościach psychometrycznych powinny być weryfikowane pod kątem ich użyteczności w określonych badaniach, do testowania określonych hipotez badawczych. Jeżeli nie jesteśmy pewni, że dane dostarczają nam nie tylko rzetelnych, ale również – a może: przede wszystkim! – trafnych informacji o interesujących nas zmiennych, nawet najbardziej zaawansowane i wyrafinowane analizy statystyczne będą nas prowadziły na manowce.

BIBLIOGRAFIA

- Ajzen, I. (1985). From intentions to actions: A theory of planned behavior. W: J. Kuhn i J. Beckman (red.), *Action-control: From cognition to behavior* (s. 11-39). Heidelberg: Springer.
- Ajzen, I. (1991). The theory of planned behavior. *Organizational Behavior and Human Decision Processes*, 50(2), 179-211.
- Ajzen, I., i Fishbein, M. (1980). *Understanding attitudes and predicting social behavior*. Englewood Cliffs, N.J.: Prentice-Hall.
- Armitage, C.J., i Conner, M. (2001). Efficacy of the Theory of Planned Behaviour: A meta-analytic review. *British Journal of Social Psychology*, 40(4), 471-499.

- Billari, F.C., Philipov, D., i Testa, M.R. (2009). Attitudes, Norms and Perceived Behavioural Control: Explaining Fertility Intentions in Bulgaria. *European Journal of Population*, 25(4), 439-465.
- Dommermuth, L., Klobas, J., i Lappegard, T. (2011). Now or later? The Theory of Planned Behavior and timing of fertility intentions. *Advances in Life Course Research*, 16(1), 42-53.
- Fishbein, M., i Ajzen, I. (1975). *Belief, attitude, intention, and behavior : an introduction to theory and research*. Reading, Mass.: Addison-Wesley Pub. Co.
- Fishbein, M., i Ajzen, I. (2010). *Predicting and changing behavior: the reasoned action approach*. New York: Psychology Press.
- Iacovou, M., i Tavares, L.P. (2011). Yearning, learning, and conceding: reasons men and women change their childbearing intentions. *Population and Development Review*, 37(1), 89-123.
- Jokela, M., Alvergne, A., Pollet, T.V., i Lummaa, V. (2011). Reproductive behavior and personality traits of the Five Factor Model. *European Journal of Personality*, 25(6), 487-500.
- Klobas, J. (2010). Social psychological influences on fertility intentions: A study of eight countries in different social, economic and policy contexts. Deliverable 3.8. 'Reproductive decision-making in a macro-micro perspective' (REPRO) in the Seventh Framework Programme under the Socio-economic Sciences and Humanities theme (Grant Agreement: 671 SSH-CT-2008-217173). Dostępne 10.08.2012. <http://www.repro-project.org>.
- Kotowska, I., i Józwiak, J. (2011). Panelowe badanie przemian relacji między pokoleniami, w rodzinie oraz między kobietami i mężczyznami: Generacje, Rodziny i Płeć Kulturowa – GGS-PL. *Studia Demograficzne*, 1(159), 99-106.
- Liefbroer, A. (2009). Changes in Family Size Intentions Across Young Adulthood: A Life-Course Perspective. *European Journal of Population*, 25(4), 363-386.
- Lifflander, A., Gaydos, L.M., i Hogue, C.J. (2007). Circumstances of pregnancy: low income women in Georgia describe the difference between planned and unplanned pregnancies. *Maternal and Child Health Journal*, 11(1), 81-89.
- Miller, W. B., Rodgers, J.L., i Pasta, D.J. (2010). Fertility motivations of youth predict later fertility outcomes: a prospective analysis of national longitudinal survey of youth data. *Biodemography and Social Biology*, 56(1), 1-23.
- Mynarska, M. (2011). Kto planuje mieć dzieci w Polsce do 2015 roku? *Studia Demograficzne*, 1(159), 75-98.
- Notani, A.S. (1998). Moderators of Perceived Behavioral Control's Predictiveness in the Theory of Planned Behavior: A Meta-Analysis. *Journal of Consumer Psychology*, 7(3), 247-271.
- Philipov, D. (2009). Fertility Intentions and Outcomes: The Role of Policies to Close the Gap. *European Journal of Population*, 25(4), 355-361.
- Roberts, E., Metcalfe, A., Jack, M., i Tough, S.C. (2011). Factors that influence the childbearing intentions of Canadian men. *Human Reproduction*, 26(5), 1202-1208.
- Sobotka, T., i Testa, M.R. (2008). Attitudes and intentions towards childlessness in Europe. W: C. Höhn, D. Avramov i I.E. Kotowska (red.), *People, Population*

- Change and Policies. Lessons from the Population Policy Acceptance Study* (ss. 203-244): Springer.
- Spéder, Z., i Kapitány, B. (2009). How are Time-Dependent Childbearing Intentions Realized? Realization, Postponement, Abandonment, Bringing Forward. *European Journal of Population*, 25(4), 503-523.
- Vikat, A., Speder, Z., Beets, G.C., Billari, F.C., Bühler, C., Désesquelles, A., Solaz, A. (2007). Generations and Gender Survey (GGS): Towards a better understanding of relationships and processes in the life course. *Demographic Research*, 17(14), 389-440.

ALINA KAŁUŻNA-WIELOBÓB¹
Katedra Psychologii
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

MARZENIA A CECHY OSOBOWOŚCI LICEALISTEK I STUDENTEK

Female secondary school and university students dreams and personality factors

Abstract

The aim of the thesis is to research the connections between “Big Five” personality factors and dreams of female secondary school and university students. The following investigative methods were used: a questionnaire concerning the issue of dreams and NEO Five-Factor Inventory (NEO-FFI) by Costa and McCrae. The group consisted of 397 women.

The research resulted in confirmation of hypotheses about the connections between the content of dreams with four out of five personality factors: neuroticism, openness, agreeableness and conscientiousness.

Key words: day-dream, personality, Big Five, women, adolescence, young adulthood

1. WSTĘP

Celem referowanych badań było stwierdzenie związków pomiędzy treścią marzeń uczennic liceów i studentek a cechami ich osobowości (ujmowanymi w kategoriach Wielkiej Piątki). Struktura osobowości ujmowana w kategoriach cech uważana jest za najbardziej stałą, obok temperamentu, element osobowości. Uważa się, że cechy osobowości również mają podłoże biologiczne (Oleś, 2012). Biologiczne podłoże cech wnioskowane jest na podstawie badań dotyczących dziedziczności (Loehlin, 1992; Jang i in., 1996 oraz Bouchard i McGue, 1990 za: McCrae i Costa, 2005), względnej stałości cech w życiu dorosłym oraz uniwersalności w różnych kulturach (McCrae i in., 2000, za Pervin i John, 2002). Prowadzono też badania nad podłożem biologicznym poszczególnych czynników wchodzących w skład wymiarów Wielkiej Piątki (DeYoung i in., 2007). Oleś (2012) zwraca uwagę na potrzebę badań pokazujących związek między różnymi poziomami osobowości, przyjmując trójpoziomowy model osobowości (poziom cech, poziom charakterystycznych przy-

¹ Adres do korespondencji: akaluzna@up.krakow.pl

stosowań, indywidualne autonarracje tożsamościowe) postulowany przez McCrae, Costa (1999) oraz McAdams'a i Pals'a (2006) (za Oleś, 2012), do którego można by jeszcze dodać poziom „najniższy” czyli biologiczny, co ilustruje metafora domu zaproponowana przez Little (2007), gdzie wyposażenie biologiczne stanowi fundamenty, na których wznoszą się trzy wyższe kondygnacje. Referowane badania pokazują związki między poziomem cech a poziomem marzeń (które w tym ujęciu należałoby zaliczyć do poziomu „charakterystycznych przystosowań”). Badano uczennice liceum i studentki.

Wiek młodzieńczy to okres największej aktywności marzeniowej. W okresie późnego dorastania możemy wyróżnić dwa typy marzeń: 1) marzenia mające charakter fantazjowania i wyobrażania sobie siebie np. w momentach wielkiej chwały i dokonywania niespotykanych czynów, które to marzenia nie wiążą się z zamiarem realizacji ich w życiu, a często są nawet niemożliwe do realizacji w świecie, a ich funkcją jest doświadczanie przyjemnych emocjonalnych stanów związanych z samą czynnością fantazjowania. O takiej aktywności marzeniowej pisał Singer (1976, 1980) oraz Freud (zob. Fhaner, 1996); 2) marzenia dotyczące własnej przyszłości, a więc upragnionej wizji siebie w życiu dorosłym, która również może mieć formę wyidealizowaną i czasami trudną do osiągnięcia w dosłownej formie, która jednak jest przymiarką do wyznaczenia celów życiowych (choć może nie zostać postawiona jako cel do realizacji). O takich marzeniach pisał Levinson (Levinson i in., 1978, 1996). W prezentowanych badaniach skupiamy się głównie na drugiej kategorii marzeń. Na znaczenie (tej kategorii) marzeń w życiu człowieka wskazuje Levinson i in. (1978, 1996), który zwraca uwagę na rolę marzeń w kształtowaniu się struktury życiowej we wczesnej dorosłości oraz w ocenie własnego życia w wieku średnim.

Znaczenie poczucia zrealizowania młodzieńczych marzeń dla bilansu życiowego w wieku 35-50 lat oraz nasilenia negatywnych objawów kryzysu połowy życia potwierdziły wyniki badań (Kałużna-Wielobób, 2009b, 2010), co z kolei wskazuje na znaczenie marzeń w życiu człowieka, a więc na to, że warto się nimi zajmować jako osobną kategorią. W literaturze oraz w opiniach badanych kobiet, pytanych o sens i funkcje marzeń (Kałużna-Wielobób, 2011), wymieniane są funkcje marzeń, wskazujące, że mogą one odgrywać istotną rolę w ludzkim życiu. Uświadamiając ludziom, na czym im zależy, mogą one odgrywać ważną rolę przy stawianiu celów życiowych (Levinson i in., 1978, 1996; Oleś, 2000; Obuchowski, 1993; Łukaszewski, 1984; Singer, 1976, 1980). Wspominało o tym 42% kobiet pytanych o sens i funkcje marzeń (Kałużna-Wielobób, 2011). Marzenia nie tylko mogą uświadamiać człowiekowi czego pragnie, ale również mogą być źródłem energii i witalności oraz motywacji do działania (Oleś, 2000; Łukaszewski, 1984; Singer, 1976, 1980; Levinson i in., 1978; 1996; Adler, 1986). O tej funkcji marzeń wspominało 28% badanych (Kałużna-Wielobób, 2011). Marzenia mogą również w niektórych przypadkach dawać poczucie sensu życia (Obuchowski, 1993; Łukaszewski, 1984; Levinson i in., 1978; 1996), a ich realizacja może być źródłem spełnienia i samorealizacji (Oleś, 2000; Obuchowski, 1993; Łukaszewski, 1984). Te funkcje marzeń wymieniane były również przez badane kobiety (Kałużna-Wielobób, 2011). Marzenia stanowią również kryterium oceny dokonań w wieku średnim (Levin-

son i in., 1978; 1996). Potwierdziły to badania, które pokazały, że kobiety w wieku średnim, które mają poczucie, że nie zrealizowały swoich młodzieńczych marzeń, mają większe nasilenie negatywnych objawów kryzysu połowy życia, a w szczególności – większą skłonność do dokonywania negatywnego bilansu życia (Kałużna-Wielobób, 2009, 2010). Stwierdzono również związki kryzysu połowy życia z treścią wspomnianych marzeń z młodości (Kałużna-Wielobób, 2009, 2010). Kobiety w wieku 35-50 lat, które wymieniały młodzieńcze marzenia osobiste (nie ograniczające się do pełnienia podstawowych ról społecznych: małżeńskich czy zawodowych, ale uwzględniające ich zainteresowania lub dotyczące ich hobby, twórczości, rozwoju osobistego, czy egzotycznych podróży) – doświadczają mniejszego niepokoju związanego z utratą młodości niż kobiety, które nie wymieniają młodzieńczych marzeń tej kategorii. Również forma marzeń okazała się mieć istotne znaczenie. Mniejszego nasilenia negatywnych objawów kryzysu połowy życia (a w szczególności świadomości negatywnych zmian związanych z wiekiem) doświadczają te kobiety, których młodzieńcze marzenia miały formę wzrostową (rozwojową), a więc były marzeniami niezakańczonymi, nie mającymi określonego punktu finalnego (np. podróżować, tworzyć, kochać...) niż kobiety, których marzenia miały formę finalną (pojechać na Kretę, wyjść za mąż, czy skończyć studia).

Nie spotkaliśmy w literaturze innych badań odnoszących się do związków między cechami osobowości a marzeniami. Badano natomiast związki wymiarów Wielkiej Piątki z takimi czynnikami (które mogą być powiązane z marzeniami) jak cele (Zweig i Webster, 2004; Bleidorn i in., 2010), czy nastawienie na osiągnięcia (Chen i Zhang, 2011). W naszym ujęciu marzenia są powiązane, ale nie są tożsame z celami. Na podstawie przeglądu i analizy różnych ujęć terminu „marzenie” w literaturze ujmujemy je jako wizję, wyobrażenie (lub inną reprezentację), na którą mogą składać się myśli (zwerbalizowane myśli), obrazy i przeżycia (również przeżycia nieświadome). Wyobrażenie to jest obrazem (lub inną reprezentacją) nie istniejącego w danym momencie rzeczywistości stanu, w którym – według osoby snującej marzenie – spełnione są jej najistotniejsze pragnienia. Marzenie jest formą przejściową między fantazją a celem. Marzenie lub jego elementy mogą, ale nie muszą zostać przez daną osobę postawione jako cel, który zamierza ona realizować. Nie wszystkie cele – nawet dotyczące ważnych dla jednostki spraw – mają związek z marzeniami (Kałużna-Wielobób, 2010). Referowane badania są kontynuacją projektu, w ramach, którego przeprowadzono również badania (Kałużna-Wielobób, 2009a, 2010) pokazujące związki między cechami osobowości a marzeniami kobiet w wieku średnim (35-50 roku życia) oraz wspomnieniami marzeń młodzieńczych postrzeganych z perspektywy średniej dorosłości (dane uzyskane w formie odpowiedzi na pytania otwarte w wywiadzie strukturyzowanym, zob. Kałużna-Wielobób, 2010). Punktem wyjścia dla wyboru sposobu kategoryzowania odpowiedzi na pytania dotyczące posiadanych marzeń był przegląd kategorii marzeń w literaturze. Uwzględniono kategorie dotyczące treści marzeń najczęściej analizowane w badaniach empirycznych (Drebing i Gooden, 1991, 1995; Roberts i Newton, 1987), gdzie kryterium jest sfera życia, której dotyczy marzenie: związek, rodzina, wykształcenie, kariera, osobiste (samorozwój, pragnienia, życzenia, podróże, zainteresowania), materialne, społeczne i duchowe. W analizowanych badaniach empi-

rycznych (Lankin, 1983; Roberts i Newton, 1987) wyodrębniono również marzenia pojedyncze (dotyczące jednej sfery życia) oraz rozgałęzione (*split-dream*) – dotyczące dwóch lub więcej sfer życia. Znaczną część kategorii wyodrębniono na podstawie kategorii „stanów idealnych” wymienionych przez Łukaszelewskiego (1984), które według Obuchowskiego (1993), można by również określić jako marzenia.

Łukaszelewski (1984) wyodrębnia następujące podziały wizji: 1. Z uwagi na poziom konkretności: wizje ogólne, konkretne oraz ogólnikowe (pozbawione konkretyzacji), gdzie wizje konkretne zapewniają najlepszą kontrolę nad zachowaniem, a najmniejszą kontrolę zapewniają wizje ogólnikowe (Łukaszelewski, 1984). 2. Z uwagi na stopień określoności wyniku: rozwojowe – wizje „niezkańczalne”, nie mające punktu finalnego (np. kochać, podróżować) oraz wizje konsumpcyjne określone są przez efekt finalny (np. wyjść za mąż, pojechać do Maroka) (Łukaszelewski, 1984; Kałużna-Wielobób, 2009a). 3. Kryterium: długofalowość: cel życiowy czasowo odległy lub krótkodystansowy – np. wyjechać na wakacje, odpocząć, kupić jakiś przedmiot ubranie. 4. Z uwagi na adresata wizji: wizje osobiste (wizje własnej osoby, „ja idealne”, maksymalizacja interesu osobistego), pozaosobiste (dotyczące stanów świata, maksymalizacja interesu pozaosobistego, dotyczące innych ludzi lub środowiska) oraz ponadosobiste (obejmujące związki między jednostką a światem). 5. Z uwagi na źródło marzenia: wizja indoktrynowana – przyswojone w czasie socjalizacji przekonanie, że jakiś stan rzeczy jest stanem pożądanym (kategoria ta nie pojawiała się w analizowanym materiale badawczym, gdzie kobiety same określały, jak postrzegają źródło swoich marzeń, zob. Kałużna-Wielobób, 2010), wizja asymilowana – przyswojona wraz z argumentami, uzasadnieniem jej doniosłości i wartościowości, przystająca do podmiotowych kryteriów oceny istotności i wartościowości stanów rzeczy oraz wizja autonomiczna – wizja stanu pożądanego wytworzona przez jednostkę i uzasadniona jej własnymi kryteriami oceny doniosłości i wartościowości.

W badaniach (Kałużna-Wielobób, 2009, 2010) wyodrębniono również kategorie empiryczne z uwagi na śmiałość, rozmach aktualnego marzenia (maksymalizm vs minimalizm marzenia): marzenia maksymalistyczne (śmiałe, z rozmachem, „wielkie marzenia”), umiarkowane (mniej śmiałe, ale wykraczające poza pragnienie minimalnego zaspokojenia podstawowych potrzeb) oraz minimalistyczne (ograniczające się do zaspokojenia podstawowych potrzeb, jak zdrowie, niezbędne opłaty, wyżywienie itp.). Ta ostatnia kategoria (która wskazuje raczej na brak marzeń, ale określona została jako „marzenia minimalistyczne”, gdyż kobiety, które je wymieniały, na pytanie „czy mają aktualnie marzenia” odpowiadały twierdząco i opisywały je jako swoje marzenia) występowała jedynie w marzeniach wieku średniego, a nie występowała w opisach marzeń młodzieńczych (Kałużna-Wielobób, 2009, 2010). Badania te pokazały, że kobiety, które mają poczucie, że nie zrealizowały młodzieńczych marzeń charakteryzowały się wyższą neurotycznością od tych, które miały poczucie, że je zrealizowały. A wśród tych, które mają poczucie, że ich nie zrealizowały, te, które wymieniają wewnętrzne przyczyny niezrealizowania marzenia charakteryzują się wyższą neurotycznością i otwartością, a niższą ekstrawersją. U kobiet, które wspominały młodzieńcze marzenia „osobiste” (a więc dotyczące innej sfery niż relacyjno-rodzinnej i zawodowej) stwierdzono niższą neurotyczność

i wyższą otwartość na doświadczenie, u wspominających marzenia o rodzinie – niższą otwartość, a panie, których marzenia młodzieńcze miały formę rozwojową okazały się bardziej otwarte od posiadających marzenia finalne. Kobiety, które uważają, że źródło ich młodzieńczych marzeń było autonomiczne okazały się bardziej otwarte od kobiet, które uważają, że ich marzenia zostały zasymilowane od otoczenia.

W odniesieniu do marzeń aktualnych w wieku średnim – kobiety, których marzenia dotyczą przyszłości ich dzieci okazały się mniej otwarte od pozostałych, natomiast najbardziej neurotyczne i najmniej ekstrawertywne okazały się kobiety, których marzenia w wieku średnim ograniczają się do minimalnego zaspokojenia potrzeb, a kobiety posiadające najśmielsze marzenia z całej grupy okazały się najbardziej otwarte (Kałużna-Wielobób, 2009a, 2010). Charakterystyka marzeń sformułowanych w wieku średnim wydaje się być inna niż charakterystyka marzeń w okresie późnej adolescencji i wczesnej dorosłości.

Według Levinsona (Levinson i in., 1978, 1996) między 16 a 24 rokiem życia człowiek formułuje marzenie będące wizją siebie w okresie dorosłości jako człowieka prowadzącego określony styl życia, realizującego pewne cele. Marzenia tego okresu mają związek z krystalizowaniem się tożsamości. W wieku 35-50 lat marzenia sformułowane są z perspektywy przełomu połowy życia, kiedy człowiek ocenia swoje życie w okresie wczesnej dorosłości między innymi w zależności od tego, czy udało mu się zrealizować młodzieńcze marzenia, a marzenia aktualne związane są ze świadomością skończoności życia (poczucie ostatniego dzwonka, aby spełnić niezrealizowane marzenia, gdy jest na to jeszcze wystarczająco dużo czasu) oraz krótszą perspektywą temporalną.

Marzenia młodzieńcze formułowane były w kontekście perspektywy całego życia oraz świadomości, że po raz pierwszy będzie można samemu kierować swoim życiem (wcześniej życie było w większym stopniu uwarunkowane przez możliwości stwarzane przez dorosłych). Marzenia wieku średniego formułowane są w kontekście już podjętych zobowiązań (zawodowych i rodzinnych) i powiązanej z nimi sytuacji życiowej. Osoby w okresie średniej dorosłości dysponują większym doświadczeniem w zakresie realizacji celów w kontekście istniejących warunków: wewnętrznych (cechy, ale też osobiste ograniczenia i zdolności) oraz zewnętrznych (społecznych). A więc jest możliwe, że związki między marzeniami wieku młodzieńczego a marzeniami wieku średniego z cechami osobowości różnią się. Dodatkowo referowane badania dotyczą nie tylko innej grupy wiekowej, ale również innej generacji. Badając kobiety w wieku średnim badano również związki między cechami osobowości a ich marzeniami z okresu młodzieńczego, ale wspomnianymi z perspektywy wieku średniego. Istnieje więc możliwość, że to, jakie marzenia sobie przypominają (z perspektywy przełomu wieku średniego), może również być związane z cechami osobowości (np. kobiety o wysokim poziomie neurotyczności mogą wspominać te marzenia, których nie udało im się zrealizować). Jest to oczywiście jedynie hipoteza, stwierdzono jedynie, że istnieje pozytywny związek między neurotycznością a poczuciem niezrealizowania marzeń młodzieńczych (Kałużna-Wielobób, 2010), wynik ten jednak nie pokazuje, czy neurotyczność utrudniała im realizację marzeń, czy sprawia, że wspominają to, co im się nie udało, czy też

może marzenia kobiet o wysokiej neurotyczności od początku (pod wpływem tej cechy) formułowane były tak, że istniało duże prawdopodobieństwo ich niezrealizowania. W związku z tym zasadne wydaje się zbadanie związków między cechami osobowości a marzeniami młodzieńczymi. Badania obejmowały jedynie kobiety, gdyż jak pokazały wcześniejsze badania (Drebing i Gooden, 1991, 1995), inny jest charakter marzeń kobiet i mężczyzn.

Cechy osobowości zostaną ujęte zgodnie z koncepcją Wielkiej Piątki z uwagi na możliwość porównania z wcześniejszymi wynikami oraz z uwagi na to, że czynniki te charakteryzują się dużą stabilnością na przestrzeni życia człowieka dorosłego, ogólnością i uniwersalnością oraz niezmienniczością i realnością (Zawadzki i in., 1998), posługując się tym modelem nie popełnia się błędów nadreprezentowania i niedoreprezentowania (Zawadzki i in., 1998).

2. METODY BADANIA

2.1. MARZENIA A CECHY OSOBOWOŚCI – PYTANIE I HIPOTEZY BADAWCZE

Postawiono pytanie o charakterze eksploracyjnym: Czy i jakie są związki między cechami osobowości (ujmowanymi zgodnie z koncepcją Wielkiej Piątki) a rodzajem formułowanych marzeń wśród uczennic liceów i studentek?

Hipotezy postawiono odnosząc się do podstawowych charakterystyk wymiarów Wielkiej Piątki przedstawionych w pracach McCrae i Costy (2005), Zawadzkiego i in. (1998) oraz Olesia (2003).

Spodziewano się uzyskać wyniki podobne do otrzymanych w badaniach kobiet w wieku średnim pytanych o marzenia młodzieńcze (Kałużna-Wielobób, 2009a, 2010), które zreferowano we wstępie, a w szczególności związek między otwartością na doświadczenia a marzeniami „osobistymi” (dotyczącymi innych sfer niż relacyjna i zawodowa), gdyż otwartość wiąże się z różnorodnymi zainteresowaniami i poszukiwaniem doświadczeń, niezależnością w sądach (a więc prawdopodobnie również niezależnością od społecznych oczekiwań dotyczących roli kobiety) oraz ciekawością poznawczą.

Spodziewano się stwierdzić związki między marzeniami, będącymi wyrazem nieakceptacji siebie (a w szczególności swojego wyglądu) a neurotycznością, która wiąże się między innymi z podatnością na negatywne emocje oraz nadmiernym samokrytycyzmem.

Marzenia o podróżach mogą wiązać się z wysoką ekstrawersją (z uwagi na duże zapotrzebowanie na stymulację) oraz z otwartością na doświadczenie (z uwagi na tendencję do poszukiwania i pozytywnego wartościowania doświadczeń oraz ciekawość poznawczą).

Spodziewano się również pozytywnego związku między marzeniami związanymi z twórczością a otwartością na doświadczenie, która obejmuje między innymi zdolność do myślenia dywergencyjnego i kreatywności oraz wyobraźnię i poczucie estetyki.

Ugodowość może wiązać się pozytywnie z marzeniami o założeniu rodziny, co jest zgodne ze społecznymi oczekiwaniami dotyczącymi roli kobiety, a osoby ugodowe to osoby nastawione kooperacyjnie i skłonne do życzliwej ustępliwości. Ma-

wienie o rodzinie to marzenie dotyczące bliskich relacji z ludźmi, a ugodowość obejmuje między innymi pozytywne nastawienie do innych, zaufanie i pozytywne postrzeganie intencji innych oraz skłonność do okazywania uczuciowości i sympatii, co wydaje się wiązać z pozytywnym wartościowaniem relacji z innymi.

Przewidywano również, że osoby sumienne częściej będą formułowały marzenia długofalowe, gdyż sumienność to między innymi: stopień zorganizowania, wytrwałość w realizacji celów, wysoka motywacja do działania, dążenie do osiągnięć (silna motywacja osiągnięć i zaangażowanie w pracę), samodyscyplina oraz rozważa. W badaniach dotyczących 5 perspektyw postrzegania czasu (przeszłościowej – negatywnej i pozytywnej, terażniejszej – fatalistycznej i hedonistycznej oraz przyszłościowej), wysoka sumienność okazała się wiązać z orientacją przyszłościową (Zimbardo i Boyd, 2009).

2.2. OSOBY BADANE

W badaniach uczestniczyło 397 kobiet:

- 1) uczennice klas I i II trzech liceów krakowskich; łącznie 158 osób; wiek badanych 16–18 lat (urodzone w latach 1991–1994).
- 2) studentki różnych kierunków trzech krakowskich uczelni wyższych; łącznie 239 osób; wiek badanych 19–24 lata (urodzone w latach 1980–1986).

Badania przeprowadzono w latach 2009–2010.

2.3. METODY BADANIA

1. Inwentarz Osobowości NEO-FFI Costy i McCrae (adaptacja polska Zawadzki i in., 1998), oparty na pięcioczynnikowym modelu osobowości. Składa się z 60 stwierdzeń z 5 możliwościami odpowiedzi: od „zdecydowanie nie zgadzam się” (1) do „zdecydowanie zgadzam się” (5). Inwentarz służy do badania 5 wymiarów (czynników) osobowości: neurotyczności, ekstrawersji, otwartości, ugodowości, sumienności. Każda ze skal składa się z 12-tu pozycji diagnostycznych.
2. Ankieta dotycząca marzeń (badanie uczennic liceów i studentek). Ankieta zawierała pytania dotyczące następujących zagadnień: posiadania marzeń, treści marzeń (prośba o ich dokładne opisanie), źródła marzeń, zamiarów i planów realizacji, sensu i funkcji marzeń oraz rozumienia terminu „marzenie”. Badanym nie narzucono rozumienia terminu marzenia (nie podano definicji marzenia), przyjmując założenie, że przedmiotem badań jest to, co kobiety same uważają za swoje marzenia. Nie uwzględniono ankiet, w których badane napisały, że marzenia są ich prywatną sprawą i nie chcą ich zdradzać.

Do analizy wyników przyjęto eklektyczną kategoryzację marzeń, analogiczną do tej, jaką posłużono się w badaniach kobiet w wieku średnim (Kałużna-Wielobób, 2009, 2010) – zob. poniżej, tabela 1: „kategorie ogólne”. Nie analizowano kategorii dotyczących źródła marzeń (autonomiczne, asymilowane), gdyż badane kobiety (licealistki i studentki) nie potrafiły w większości wskazać źródeł swoich marzeń. We wcześniejszych badaniach (Kałużna-Wielobób, 2009, 2010), kobiety w wieku średnim potrafiły określić, jakie ich zdaniem są źródła ich marzeń. Dodano również podział na kategorie szczegółowe, gdyż analiza jakościowa treści opisywanych ma-

rzeń pokazała, że niektóre kategorie, np. kategoria „marzenia osobiste”, czy też „dotyczące kariery” są kategoriami dość szerokimi, w obrębie których mieszczą się dość zróżnicowane marzenia. Jakkolwiek niewiele tych kategorii szczegółowych okazało się mieć istotny związek z cechami osobowości (co może się wiązać z tym, że tak szczegółowe kategorie występowały w zbyt małej grupie badanych), to jednak np. podkategoria „marzeń osobistych”: „Marzenia związane z nieakceptacją siebie” okazała się (zgodnie z hipotezą) wiązać z osobowością. Również podział na marzenia pojedyncze i rozgałęzione okazał się niewystarczający, gdyż nie uwzględnił dużego zróżnicowania w stopniu doprecyzowania marzeń (stąd również dodano kategorie bardziej szczegółowe). Analizowane kategorie zamieszczono w tabeli 1. Odpowiedzi badanych były kategoryzowane przez sędziów kompetentnych.

Tabela 1. Analizowane kategorie marzeń.

zakres	kategorie ogólne		kategorie szczegółowe	
ilu sfer życia dotyczy marzenie stopień rozwoju/dopracowania m.	brak marzeń			
	marzenia pojedyncze dotyczące tylko jednej sfery życia.		pojedyncze ogólne/ ogólnikowe	
			pojedyncze szczegółowe, konkretne lub w formie wizji	
	marzenia rozgałęzione dotyczące więcej niż jednej sfery życia.		rozgałęzione w formie ogólnej/ogólnikowej (np. założyć rodzinę, skończyć studia, zdobyć dobrą pracę)	
			rozgałęzione – w 1 sferze szczegółowe, konkretne, a w pozostałych sferach ogólne lub ogólnikowe	
			całościowa wizja ze szczegółami	
treść marzenia	relacyjne	związek – dotyczy intymnych związków z innymi takimi jak: miłość, przyjaźń oraz małżeństwo.	ogólnik (mieć związek, męża)	
			konkretne, szczegółowe lub wizja (np. wyobrażenie o jakości związku, partnera, siebie w związku)	
			przyjaźń	
	rodzina		ogólnik (założyć rodzinę, mieć dzieci)	
			szczegółowe (wizja rodziny)	
	zawodowe	wykształcenie (edukacja)		
		kariera – dotyczy pracy zawodowej.	ogólnie: (np. dobra praca, praca z dobrymi zarobkami)	
			konkretny zawód	
czerpanie satysfakcji z pracy, robienie czegoś sensownego, praca w której będę realizować siebie				
		konkretne osiągnięcia zawodowe (konkretne sukcesy, pozycja; wykonywanie konkretnych funkcji i zadań, które ktoś uważa za ważne)		

treść marzenia	osobiste – dotyczy rozwoju osobistego oraz realizacji osobistych pragnień, życzeń, indywidualnych celów, które nie są celami małżeńsko-rodzinnymi ani zawodowymi	podróże
		twórczość
		hobby
		uczenie się nowych umiejętności
		marzenia związane z nieakceptacją siebie i chęcią „poprawy siebie” np. poprzez udoskonalenie własnej urody
		inne (nie mieszczące się w innych kategoriach tu wymienionych)
	materialne – dotyczy posiadania dóbr materialnych, pieniędzy, bogactwa, dostatniego życia, bezpieczeństwa finansowego oraz posiadania konkretnych dóbr materialnych takich jak np.: mieszkanie, dom, samochód, pralka, noszenie drogich ubrań i używanie ekskluzywnych kosmetyków.	
	społeczne (służba społeczna, działanie na rzecz grupy) i duchowe	
stopień określoności wyniku	finalne – efekt finalny. Opisy stanów konkretnych lub zbiorów stanów konkretnych. Osiągnięcie określonych cech pożądanego stanu rzeczy przerywa aktywność skierowaną na realizację wizji.	
	rozwojowe – tendencja, kierunek działania a nie efekt finalny. Brak im ścisłej charakterystyki cech stanu pożądanego. Są to wizje, o których można powiedzieć, że są „niezakończalne”. ¹	
długofalowość marzenia	długofalowe – przynajmniej w 1 sferze życia marzenie, którego realizacja nadałaby kierunek działania na minimum 10 lat.	
	krótkofalowe – marzenie nie pokazuje kierunku życia (w żadnej sferze) na 10 lub więcej lat. Dotyczy krótszego okresu czasu.	
kogo/czego dotyczy marzenie	osobiste – marzenie dotyczy tylko własnej osoby	
	ponadosobiste – marzenie dotyczy również innej osoby ²	

3. WYNIKI

W tej części uzyskane dane zostały uporządkowane według poszczególnych analizowanych kategorii marzeń. Natomiast w dyskusji wyników zaprezentowane zostaną z punktu widzenia cech osobowości, z którymi związki stwierdzono. W odniesieniu do wszystkich kategorii marzeń analizowano związek danej kategorii marzeń z wynikami w skalach NEO-FFI: a) w grupie licealistek, b) w grupie studentek, c) w całej grupie (licealistki + studentki).

¹ Kategoria na podstawie Łukaszewskiego (1984).

² Jw.

Poniżej przedstawiono wyniki analizy serii danych korelacyjnych. Do analizy użyto środowiska programistycznego R (R Development Core Team, 2011). Charakter zmiennych skłania do zastosowania narzędzi opartych na rozkładzie dwumianowym, jednak własności rozkładu odpowiedzi dotyczących marzeń pozwalają przybliżyć go za pomocą rozkładu normalnego (Box, Hunter i Hunter, 1978), więc do danych dopasowano ogólny model liniowy. Poniżej przedstawiono wyniki analiz związków między wynikami w skalach NEO-FFI a kategoriami marzeń (opisanymi w tabeli 1). W odniesieniu do każdej kolejnej kategorii stworzono osobny model regresji liniowej (który jest szczególnym przypadkiem ogólnego modelu liniowego) w ten sposób, że skale NEO-FFI (neurotyczność, ekstrawersja, otwartość na doświadczenie, ugodowość, sumiennosc) zostały potraktowane jako predyktory występowania danej kategorii marzeń (na przykład marzeń relacyjnych). Wszystkie poniższe tabele prezentują wyniki przeprowadzonych analiz regresji, przy czym dla każdego modelu zawierają one jedynie te predyktory, dla których wartości standaryzowanych współczynników regresji (beta) okazały się istotne statystycznie.

Ilu sfer życia dotyczy marzenie i stopień rozwoju marzenia a NEO-FFI

Wśród uczennic liceum 8% twierdziło, że nie ma marzeń, ale wśród studentek już jedynie 2%. Wśród badanych kobiet w wieku średnim wszystkie przedstawiły swoje młodzieńcze oraz aktualne marzenia. W celu zbadania stopnia rozwoju/dopracowania marzenia (jego konkretności i dopracowania w szczegółach) podzieleno marzenia na 5 kategorii, traktując każdą kolejną kategorię jako wyższy poziom rozwoju/dopracowania marzenia (zob. tabela 1). Nie stwierdzono związków z wynikami w kwestionariuszu NEO-FFI.

Marzenia relacyjne a NEO-FFI

Marzenia relacyjne (marzenia o związku i/lub o założeniu rodziny) wymienia 47% licealistek i aż 71% studentek. Tabela 2 przedstawia wyniki dopasowania modeli osobno dla licealistek, studentek oraz całej przebadanej grupy. Dla licealistek jedynym istotnym predyktorem występowania marzeń relacyjnych okazała się neurotyczność, natomiast dla studentek (tak samo jak w grupie łączonej) okazała się nim jedynie ugodowość.

Tabela 2. Wyniki modeli regresji zależności występowania marzeń relacyjnych od cech osobowości.

Grupa wiekowa	Dopasowanie modelu	Wymiar NEO-FFI	Standaryzowany współczynnik regresji	Błąd std.	p
Liceum	błąd std.: 0.49, R2: 0.03, F[5,147] = 1.95	neurotyczność	0.01	0.01	0.02*
Studia	błąd std.: 0.46, R2: 0.02, F[5,231] = 1.73	ugodowość	0.01	0.00	0.02*
Razem	błąd std.: 0.47, R2: 0.08, F[6,383] = 6.89	ugodowość	0.01	0.00	0.005 **

Jak pokazały dodatkowe analizy związek ugodowości z marzeniami relacyjnymi, jest istotnie wyższy wśród studentek niż u licealistek (beta: 0.12; $p=0.000$).

Marzenia o związku a NEO-FFI

Liczba marzeń dotyczących związku partnerskiego wzrasta od liceum (15% badanych) do okresu studiów (28%). Ani w grupie licealistek, ani studentek, ani też w grupie łączonej zmienna „związek” nie wykazuje istotnego statystycznie związku z żadnym z czynników kwestionariusza NEO-FFI.

Marzenia o rodzinie a NEO-FFI

Liczba marzeń dotyczących założenia rodziny zwiększa się u studentek (59%) w stosunku do licealistek (40%). Tabela 3. przedstawia wynik dopasowania modelu związku zmiennej „rodzina” z wynikami testu osobowości.

Tabela 3. Marzenia o rodzinie a cechy osobowości.

Grupa wiekowa	Dopasowanie modelu	Wymiar NEO-FFI	Standaryzowany współczynnik regresji	Błąd std.	p
Liceum	błąd std.: 0.47, R^2 : 0.05, $F[5,147] = 2.55$	neurotyczność	0.01	0.01	0.03 *
Studia	błąd std.: 0.49, R^2 : 0.02, $F[5,231] = 2.18.19$	otwartość	-0.01	0.01	0.02 *
		ugodowość	0.01	0.00	0.03 *
Razem	błąd std.: 0.48, R^2 : 0.08, $F[6,383] = 6.49$	neurotyczność	0.01	0.00	0.07
		otwartość	-0.01	0.000	0.05 *
		ugodowość	0.01	0.00	0.003 **

U uczennic liceów stwierdzono pozytywny związek między posiadaniem marzeń o rodzinie a neurotycznością, u studentek stwierdzono negatywny związek z otwartością oraz pozytywny z ugodowością, a w grupie łączonej: pozytywny z neurotycznością i ugodowością oraz negatywny z otwartością. Związek ten jest silniejszy na studiach (oszac. 0.20, $p=0.000$).

Marzenia zawodowe a NEO-FFI

Wśród uczennic LO 67% wymienia marzenia zawodowe (obejmujące dwie mniejsze kategorie: wykształcenie i/lub karierę), a wśród studentek aż 80%.

Tabela 4. Marzenia zawodowe a cechy osobowości.

Grupa wiekowa	Dopasowanie modelu	Wymiar NEO-FFI	Standaryzowany współczynnik regresji	Błąd std.	p
Liceum	błąd std.: 0.45, R2: 0.16, $F[5,147] = 6.78$	sumienność	0.02	0.01	0.0000 ***
Razem	błąd std.: 0.43, R2: 0.11, $F[11,378] = 5.31$	sumienność	0.02	0.01	0.0000 ***

Stwierdzono pozytywny związek między sumiennością a posiadaniem w liceum marzeń zawodowych (dotyczących wykształcenia i/lub kariery zawodowej), związek ten stwierdzono również dla grupy łączonej. Wpływ zmiennej „sumienność” silniejszy w przypadku licealistek (oszac. dla kategorii studia: -0.02; $p=0.0008$ ***). U studentek zmienna „zawodowe” nie wykazuje istotnego statystycznie związku z żadnym z czynników kwestionariusza NEO-FFI.

Marzenia dotyczące wykształcenia a NEO-FFI

Liczba marzeń dotyczących wykształcenia spada od liceum (46%) do okresu studiów (40%), jednak różnice między tymi grupami nie okazały się istotne. Wśród marzeń licealistek są zarówno marzenia ogólne (np.: *zdać maturę i pójść na studia*), jak i związane ze studiowaniem na konkretnych kierunkach. Wśród studentek marzenia z reguły dotyczyły ukończenia aktualnych studiów, chociaż zdarzały się również marzenia dotyczące ukończenia innych kierunków niż aktualnie studiowane.

Tabela 5. Marzenia dotyczące wykształcenia a cechy osobowości.

Grupa wiekowa	Dopasowanie modelu	Wymiar NEO-FFI	Standaryzowany współczynnik regresji	Błąd std.	p
Liceum	błąd std.: 0.47, R2: 0.1, $F[5,147] = 4.41$	sumienność	0.03	0.01	0.0000 ***
Studia	błąd std.: 0.48, R2: 0.05, $F[5,231] = 3.48.20$	otwartość	-0.02	0.00	0.0005 ***
Razem	błąd std.: 0.47, R2: 0.07, $F[11,378] = 3.64$	sumienność	0.03	0.01	0.0000 ***

Stwierdzono pozytywny związek między sumiennością a posiadaniem w liceum marzeń dotyczących wykształcenia. Związek ten stwierdzono również w grupie łączonej. Związek silniejszy dla kategorii licealistek (oszac. dla kategorii studentki: -0.02, $p=0.009$ **).

Stwierdzono negatywny związek między otwartością a posiadaniem w trakcie studiów marzeń dotyczących wykształcenia.

Marzenia o karierze a NEO-FFI

Zauważono znaczny wzrost marzeń dotyczących kariery zawodowej u studentek (71%) w stosunku do licealistek (47%), które częściej wspominały o wykształceniu.

Tabela 6. Marzenia dotyczące kariery a cechy osobowości.

Grupa wiekowa	Dopasowanie modelu	Wymiar NEO-FFI	Standaryzowany współczynnik regresji	Błąd std.	p
Liceum	błąd std.: 0.48, R^2 : 0.05, $F[1,151] = 9.46$	ugodowość	0.02	0.01	0.002 **
Studia	błąd std.: 0.45, R^2 : 0.02, $F[1,235] = 5.24$	neurotyczność	-0.01	0.00	0.02 *
Razem	błąd std.: 0.47, R^2 : 0.1, $F[6,383] = 8.28$	ugodowość	0.01	0.00	0.04 *
		sumienność	0.01	0.00	0.02 *

Stwierdzono pozytywny związek między ugodowością a formułowaniem w liceum marzeń dotyczących kariery zawodowej, natomiast w czasie studiów stwierdzono negatywny związek między neurotycznością a tą kategorią marzeń. W grupie łączonej stwierdzono pozytywny związek między ugodowością oraz sumiennością a marzeniami o karierze (związek ten jest silniejszy dla kategorii studia: oszac.: 0.24, $p=0.0000$ ***)

Marzenia osobiste a NEO-FFI

Marzenia „osobiste” (a więc dotyczące: podróży, hobby, zainteresowań, pragnień, życzeń lub samorozwoju) wymienia 67% aktualnych studentek i 51% licealistek, a najrzadziej wymieniane są wśród marzeń młodzieńczego starszego pokolenia (25%).

Tabela 7. Marzenia „osobiste” a cechy osobowości.

Grupa wiekowa	Dopasowanie modelu	Wymiar NEO-FFI	Standaryzowany współczynnik regresji	Błąd std.	p
Liceum	błąd std.: 0.49, R^2 : 0.06, $F[5,147] = 2.94$	otwartość	0.02	0.01	0.02 *
		ugodowość	-0.01	0.01	0.06
Studia	błąd std.: 0.47, R^2 : 0.05, $F[5,231] = 3.39$	otwartość	0.02	0.00	0.002 **
		sumienność	-0.01	0.00	0.03 *
Razem	błąd std.: 0.47, R^2 : 0.08, $F[6,383] = 6.27$	otwartość	0.02	0.00	0.0000 ***

Stwierdzono pozytywny związek między otwartością oraz tendencją do negatywnego z ugodowością a posiadaniem w okresie liceum marzeń „osobistych”. U studentek – pozytywny związek między otwartością oraz negatywny z sumiennością,

natomiast w grupie łączonej stwierdzono pozytywny związek między otwartością a posiadaniem marzeń osobistych.

Marzenia związane z nieakceptacją siebie a NEO-FFI

W obu grupach (licealistki i studentki) pojawiły się również marzenia związane z nieakceptacją siebie i swojej urody oraz chęcią zmiany siebie np.: *Marzę o zgrabnej sylwetce. Chciałabym być ładna, tzn. zoperować sobie nos. To mnie męczy, że nie jestem ładna.*

Tabela 8. Marzenia związane z nieakceptacją siebie a cechy osobowości.

Grupa wiekowa	Dopasowanie modelu	Wymiar NEO-FFI	Standaryzowany współczynnik regresji	Błąd std.	p
Liceum	⁴	neurotyczność	0.12	0.06	0.06
Studia		neurotyczność	0.14	0.06	0.01 *
		ugodowość	-0.11	0.04	0.01 *
Razem	błąd std.: 0.19, R2: 0.05, F[6,383] = 4.33	neurotyczność	0.00	0.00	0.001 **
		ugodowość	-0.00	0.00	0.002 **
		sumienność	0.00	0.00	0.06

U licealitek stwierdzono tendencję do pozytywnego związku, a u studentek — związek między neurotycznością a marzeniami związanymi z nieakceptacją siebie, u studentek również związek ujemny z ugodowością. W grupie łączonej stwierdzono pozytywny związek posiadania marzeń związanych z nieakceptacją siebie z neurotycznością oraz negatywny z ugodowością. Zauważono również tendencję do pozytywnego związku z sumiennością.

Marzenia materialne a NEO-FFI

Marzenia dotyczące sfery materialnej deklaruje 23 % studentek i 17% licealitek.

Tabela 9. Marzenia materialne a cechy osobowości.

Grupa wiekowa	Dopasowanie modelu	Wymiar NEO-FFI	Standaryzowany współczynnik regresji	Błąd std.	p
Liceum	błąd std.: 0.35, R2: 0.01, F[5,147] = 1.37	sumienność	-0.01	0.00	0.03 *
Studia	błąd std.:	otwartość	0.01	0.00	0.06

⁴ Ponieważ zmienna „nieakceptacja siebie” zawiera tylko 0.0327 (liceum) i 0.0422 (studia) pozytywnych odpowiedzi, zastosowanie przybliżenia za pomocą rozkładu normalnego nie było możliwe, wykorzystano uogólniony model liniowy z rozkładem dwumianowym.

Istnieje negatywny związek między sumiennością a marzeniami dotyczącymi sfery materialnej w okresie dorastania (LO). Nie wykazano związków, ale stwierdzono tendencję do związku pozytywnego między marzeniami dotyczącymi sfery materialnej a otwartością (w trakcie studiów). W grupie łączonej zmienna „materialne” nie wykazuje istotnego statystycznie związku z żadnym z czynników kwestionariusza NEO-FFI.

Marzenia duchowe i społeczne

Z uwagi na bardzo małą liczbę kobiet prezentującą te kategorie marzeń, zrezygnowano z ich analizy.

Forma marzenia – stopień określoności wyniku a NEO-FFI

Wśród marzeń uczennic liceum znacznie przeważały wizje nastawione na efekt finalny (65% z wszystkich, 71% z mających marzenia), a wizje rozwojowe wymieniały 26% (29% z mających marzenia). Wśród studentek połowa – marzenia rozwojowe (51%) a połowa – finalne (49%). Nie stwierdzono związków z cechami osobowości.

Długofalowość marzenia a NEO-FFI

Marzenia długofalowe, których realizacja nadałaby kierunek działania na minimum 10 lat życia (przynajmniej w jednej sferze życia), wymienia 56% licealistek, ale aż 91% studentek, ale nie wykazano ich związku z wynikami w kwestionariuszu NEO-FFI.

Kogo/czego dotyczy marzenie a NEO-FFI

Licealistki marzyły głównie o własnej przyszłości – wizje osobiste, ale 14% uwzględniało w marzeniach życzenia wobec innych. Studentki podobnie: większość – marzenia osobiste, 14% marzenia uwzględniające również innych ludzi.

Tabela 12. Kogo dotyczą marzenia a cechy osobowości marzycielek.

Grupa wiekowa	Dopasowanie modelu	Wymiar NEO-FFI	Standaryzowany współczynnik regresji	Błąd std.	p
Liceum	błąd std.: 0.33, R2: 0.04, F[5,147] = 2.33	neurotyczność	0.01	0.00	0.04 *
Razem	błąd std.: 0.36, R2: 0.02, F[6,318] = 1.91	ugodowość	0.01	0.00	0.02 *

Stwierdzono pozytywny związek między posiadaniem marzeń pozaosobistych (dotyczących innych osób) a neurotycznością. W grupie studentek zmienna „pozaosobiste” nie wykazuje istotnego statystycznie związku z żadnym z czynników kwestionariusza NEO-FFI. W grupie łączonej stwierdzono pozytywny związek między posiadaniem marzeń pozaosobistych (dotyczących innych) a ugodowością.

Marzenia dotyczące stanu wewnętrznego a NEO-FFI

Marzenia uwzględniające nie tylko zewnętrzne okoliczności, ale również dotyczące stanu wewnętrznego pojawiają się u 13% licealistek i 26% studentek.

Tabela 13. Marzenia dotyczące wewnętrznego stanu a cechy osobowości.

Grupa wiekowa	Dopasowanie modelu	Wymiar NEO-FFI	Standaryzowany współczynnik regresji	Błąd std.	p
Studia	błąd std.: 0.41, R2: 0.03, F[5,231] = 2.43	ugodowość	0.01	0.00	0.03 *
		sumienność	-0.01	0.00	0.04 *
Razem	błąd std.: 0.38, R2: 0.03, F[6,383] = 3.31	otwartość	0.01	0.00	0.047 *

W grupie licealistek zmienna „stan wewnętrzny” nie wykazuje istotnego statystycznie związku z żadnym z czynników kwestionariusza NEO-FFI. Wśród studentek stwierdzono pozytywny związek między posiadaniem marzeń uwzględniających stan wewnętrzny a ugodowością oraz negatywny z sumiennością. W grupie łączonej stwierdzono pozytywny związek między posiadaniem marzeń uwzględniających stan wewnętrzny a otwartością.

Brak planów realizacji marzeń a NEO-FFI

Tabela 14. Brak planów realizacji marzeń a cechy osobowości.

Grupa wiekowa	Dopasowanie modelu	Wymiar NEO-FFI	Standaryzowany współczynnik regresji	Błąd std.	p
Liceum	błąd std.: 0.48, R2: 0.02, F[1,151] = 4.59	sumienność	-0.01	0.01	0.03 *
Studia	błąd std.: 0.38, R2: 0.02, F[1,235] = 4.79	otwartość	-0.01	0.00	0.03 *

U licealistek stwierdzono negatywny związek między brakiem planów realizacji marzeń a sumiennością. Wśród studentek stwierdzono negatywny związek między brakiem planów realizacji marzeń a otwartością.

4. Dyskusja i interpretacja wyników

Uzyskane wyniki pozwalają na stwierdzenie istnienia związków między cechami osobowości a niektórymi kategoriami marzeń, jednak nie uprawniają do wnioskowania o charakterze tego związku. Duża stabilność cech osobowości oraz przyjmowane w literaturze ich biologiczne podłoże (Oleś, 2012) może sugerować, że to raczej cechy osobowości wpływają na marzenia.

Neurotyczność a marzenia

Stwierdzono negatywny związek między neurotycznością a posiadaniem w trakcie studiów marzeń dotyczących kariery zawodowej. Brak marzeń dotyczących

kariery zawodowej w trakcie studiów u kobiet o wysokim poziomie neurotyzmu, może wiązać się z tym, że nie mają odwagi sformułować marzeń dotyczących kariery z obawy przed porażką w ich realizacji. Wskazana byłaby praca ze studentkami o wysokim poziomie neurotyczności w celu pomocy w dookreśleniu marzeń dotyczących kariery. W niektórych przypadkach może to być wsparcie w formułowaniu celów, a w niektórych (kiedy formułują cele, ale traktują je np. jako „przymus”), w dotarciu do autentycznych marzeń związanych z karierą, co pomoże im wydobyć więcej energii i cieszyć się z realizacji celów. Marzenie może dawać motywację, siłę i energię do realizacji celów oraz być źródłem spełnienia i samorealizacji (zob. Kałużna-Wielobób, 2011). Natomiast neurotyczne licealistki marzyły o posiadaniu rodziny.

Potwierdzona została hipoteza, że kobiety o wyższym poziomie neurotyczności częściej formułują marzenia związane z nieakceptacją siebie. Wysoki neurotyzm wiąże się z niższą samooceną i nadmiernym samokrytycyzmem, który może prowadzić do trudności z akceptacją siebie oraz skłonnością do doświadczania negatywnych emocji. Pomocna dla osób o wysokiej neurotyczności byłaby praca z podniesieniem akceptacji siebie i sformułowaniem pozytywnej i adekwatnej samooceny, a w zakresie pracy z marzeniami poszukiwanie takich marzeń, które nie są związane z przeżyciem aktualnych własnych „niedostatków”, ale z pragnieniem pozytywnego, wymarzonego stanu, który nie jest negacją, tego, z czego jest się aktualnie niezadowolonym.

Stwierdzono pozytywny związek między posiadaniem marzeń pozasobistych a neurotycznością. Wyniki te nie wydają się być zrozumiałe, chyba, że przyjąć założenie, że posiadanie marzeń dotyczących innych osób w okresie dorastania jest raczej formą „ucieczki” od konfrontacji z marzeniami dotyczącymi tego, co chce się osiągnąć w najbliższej przyszłości.

Nie stwierdzono jednak ujemnego związku neurotyczności z posiadaniem marzeń „osobistych”, jaki wystąpił w odniesieniu do młodzieńczych marzeń wspomnianych przez kobiety w wieku 35-50 lat (Kałużna-Wielobób, 2009a, 2010). Może to wiązać się z różnicą pokoleniową, ale może również wiązać się z tym, że cechy osobowości i aktualny stan emocjonalny kobiet w wieku średnim (możliwość przechodzenia kryzysu połowy życia) wpływa na dobór wspomnień (w tym również dotyczących młodzieńczych marzeń). Należy również przypomnieć, że kobiety o wyższej neurotyczności częściej doświadczają w okresie średniej dorosłości (35-50 lat) poczucia, że nie zrealizowały młodzieńczych marzeń i że powodem były ich wewnętrzne ograniczenia (Kałużna-Wielobób, 2009a, 2010).

Ekstrawersja a marzenia

Jest to jedyna cecha osobowości, w odniesieniu do której nie stwierdzono związków z rodzajem posiadanych marzeń. Nie potwierdzono tym samym hipotezy o związku między ekstrawersją a posiadaniem marzeń o podróżach. Jednakże nie można na tej podstawie wnioskować, że nie ma związków między ekstrawersją a rodzajem marzeń, ale, że nie ma związków z takimi kategoriami marzeń, jakie były analizowane. Nie analizowano marzeń pod kątem tego, czy wiążą się z wyso-

ko stymulującą aktywnością lub dużą liczbą kontaktów z innymi ludźmi (co mogłoby się wiązać z poziomem ekstrawersji).

Otwartość a marzenia

U studentek stwierdzono negatywny związek między otwartością a posiadaniem marzeń o rodzinie, związek ten stwierdzono również na całej grupie (LO+studia), jednak związek jest silniejszy u studentek. Uzyskane wyniki były zgodne z oczekiwaniami, gdyż we wcześniejszych badaniach kobiet w wieku średnim również stwierdzono negatywny związek między otwartością na doświadczenie a młodzieńczymi marzeniami o rodzinie (Kałużna-Wielobób, 2009, 2010). Osoby o małej otwartości to osoby konwencjonalne w zachowaniu i konserwatywne w poglądach, co może mieć związek z tym, że również ich marzenia dotyczące własnej przyszłości są zgodne z tradycyjnym wizerunkiem roli kobiety.

Zgodnie z oczekiwaniami stwierdzono pozytywny związek między otwartością a posiadaniem marzeń „osobistych”. Dane te wskazują na to, że wysoka otwartość na doświadczenie sprzyja posiadaniu w okresie dorastania i u progu wczesnej dorosłości marzeń, które nie ograniczają się do realizacji zadań młodych dorosłych, co do których istnieją społeczne oczekiwania (założenie rodziny, zdobycie wykształcenia i podjęcie pracy zawodowej), ale mają również marzenia związane z ich bardziej zindywidualizowanymi pragnieniami, co może się wiązać z typową dla otwartości ciekawością świata, poszukiwaniem nowych doświadczeń i szerokimi zainteresowaniami. Analiza jakościowa szczegółowej treści marzeń „osobistych” wskazuje na takie spójne z aspektami otwartości marzenia jak: 1) wskazujące na ciekawość zjawisk świata (wśród marzeń osobistych we wszystkich grupach najpowszechniejsze są marzenia o podróżach: 58% studentek i 32% licealistek., np. *wyjazd do Afryki i spędzenie kilku dni wśród zwierząt, poznanie plemion, tamtejszej kultury, tradycji, ale też poznanie języków azjatyckich i czytanie w nich*), 2) aktywne poszukiwanie bodźców (marzyły o *skokach na spadochronie i poczuciu związanej z tym wolności, ale również o zrobieniu kolejnych tatuaży, skokach na bungee, czy pływaniu z delfinami, wspinaczce, motorze czy wyjeździe na olimpiadę jeździecką do Las Vegas*), 3) kreatywność, wyobraźnię oraz wrażliwość na sztukę (*dużo osiągnąć w tańcu, który uprawiam, spełnianie się w fotografii; gra na instrumencie muzycznym; napisać książkę, która odmieni życie ludzi; napisać scenariusz, reżyserię – stworzyć*), 4) zainteresowanie wartościami (*życie zgodne z wartościami, nakarmienie wszystkich ludzi świata*), czy inne takie jak np. *założenie księgarniokawiarni w Paryżu*. Nie potwierdzono bardziej szczegółowych hipotez o związkach między otwartością a marzeniami o podróżach oraz twórczości. Jednak wyniki zmierzały w kierunku zgodnym z hipotezą, a brak istotności statystycznej może wiązać się ze zbyt małą grupą osób posiadających tak wąsko określone kategorie marzeń.

Stwierdzono pozytywny związek między posiadaniem marzeń dotyczących stanu wewnętrznego a otwartością, co może być zrozumiałe w kontekście (typowego dla otwartości) zainteresowania nie tylko światem zewnętrznym, ale również wewnętrznym. Jednak marzenia te wymienia nieliczna grupa badanych.

Studentki, które nie mają w planach realizacji swoich marzeń są mniej otwarte na doświadczenie od swoich rówieśniczek, które takie plany deklarują, co może być związane z tym, że otwartość wiąże się z działaniem i aktywną eksploracją świata.

Nie stwierdzono (występującego w wypowiedziach kobiet w wieku średnim w odniesieniu do wspomnień marzeń młodzieńczych) związku między rozwojową (vs finalną) formą marzenia a otwartością na doświadczenie. Nie potwierdzono również (otrzymanego w badaniach nad kobietami 35-50-letnimi) związku między postrzeganiem z perspektywy wieku średniego źródłem młodzieńczych marzeń a otwartością, gdyż licealistki i studentki miały trudności w określeniu źródeł własnych marzeń. Wskazuje to, że w wielu przypadkach dopiero perspektywa wieku średniego umożliwia odniesienie się do własnych marzeń z dystansem umożliwiającym określenie ich źródła (inna sprawa, że nie znaczy to, iż określenie źródła jest trafne, ale subiektywne postrzeganie źródła również wydaje się ważne). Wiek średni to okres uwalniania się od uwarunkowań i „mówienia własnym głosem”, a żeby uwolnić się od wpływu (np. przekazu międzypokoleniowego) trzeba go sobie najpierw uświadomić.

Ugodowość a marzenia

W grupie łączonej (studentki i licealistki) stwierdzono pozytywny związek między ugodowością a posiadaniem marzeń relacyjnych oraz ich podkategorią: o rodzinie, potwierdzając przyjętą hipotezę. Związek ten jest istotnie wyższy u studentek niż u licealisticzek. Być może kobiety o wysokiej ugodowości przystosowują się do oczekiwań społecznych dotyczących roli kobiety, ale przede wszystkim ugodowość może się również wiązać z tym, że dla osoby ważne są relacje i pozytywne związki z innymi.

Stwierdzono pozytywny związek między ugodowością a formułowaniem w liceum marzeń dotyczących kariery zawodowej, co wydaje się zgodne z oczekiwaniami wobec dorastających.

Stwierdzono tendencję do negatywnego związku ugodowości z posiadaniem w okresie liceum marzeń „osobistych”. Być może nastolatki mniej ugodowe, częściej formułują marzenia odnoszące się do tego, że chcą (również) czegoś innego niż to, czego oczekuje od nich społeczeństwo (podjęcie ról rodzinnych i zawodowych).

Stwierdzono negatywny związek posiadania marzeń związanych z nieakceptacją siebie z ugodowością. Osoby mało ugodowe miewają skłonności egocentryczne i rywalizacyjne, a więc ich uwaga może być nadmiernie skierowana na potrzebę własnej „doskonałości” (w porównaniu z innymi), a negatywne nastawienie do innych, może wiązać się z negatywnym nastawieniem do siebie. Niska ugodowość może wiązać się z „buntem” wobec rzeczywistości i niskim poziomem akceptacji tego, co jest.

W grupie łączonej stwierdzono pozytywny związek między posiadaniem marzeń uwzględniających stan wewnętrzny oraz marzeń pozaosobistych (dotyczących innych) a ugodowością (na grupie łączonej: studentki+ licealistki), co wydaje się zrozumiałe w kontekście pozytywnego nastawienia do innych i altruizmu typowych dla wysokiej ugodowości.

Sumienność a marzenia

Stwierdzono pozytywny związek między sumiennością a posiadaniem marzeń zawodowych (dotyczących wykształcenia i/lub kariery zawodowej). U licealistek dotyczy to w szczególności wykształcenia, a u studentek – kariery. Osoby o wyższej sumienności w okresie liceum przywiązują większą wagę do wyboru drogi zawodowej, ale kiedy już studiują, formułują marzenia dotyczące kariery zawodowej. Jest to zrozumiałe w kontekście typowej dla sumienności wysokiej motywacji osiągnięć i pozytywnego stosunku do pracy oraz wysokiej samodyscypliny, przejawiającej się wytrwałością, obowiązkowością i systematycznością w pracy. Na pozytywny związek sumienności z karierą wskazują między innymi badania Spurk i Abele (2010).

Wśród studentek stwierdzono negatywny związek między posiadaniem marzeń uwzględniających stan wewnętrzny a sumiennością, co hipotetycznie mogłoby być związane z tym, że sumienność wydaje się być związana z nastawieniem na zewnętrzne osiągnięcia, osiągnięcie konkretnych celów (a nie wewnętrzne stany).

Licealistki nie mające planów realizacji marzeń są mniej sumienne od tych, które te plany mają, co może się wiązać z charakterystyczną dla sumienności wysoką motywacją do osiągania celów, wolą dążenia do osiągnięć, wytrwałością w realizacji celów oraz samodyscypliną.

Nie potwierdzono hipotezy o związku sumienności z posiadaniem marzeń długofalowych. Brak istotnego związku pozwala sformułować hipotezę, że sumienność może przejawiać się na poziomie zamiany marzeń w cele oraz planowaniu i realizacji tych celów, a samo snucie marzeń na temat odległej przyszłości może nie mieć związku z sumiennością.

5. PODSUMOWANIE

Referowane badania pokazują związki między poziomem cech (ujmowanych w koncepcji Wielkiej Piątki) a poziomem marzeń. Otrzymane wyniki wskazują na to, że cechy osobowości nie tylko mogą wpływać na sposób realizacji lub brak realizacji marzeń, na radzenie sobie z trudnościami pojawiającymi się przy ich realizacji (Kałużna-Wielobób, 2009, 2010), ale mają również związek z treścią samych marzeń. Nasuwa się jednak pytanie o inne czynniki, które mogą wpływać na kształt marzeń, oprócz cech osobowości i wpływów zewnętrznych, nie uwzględnione w teorii pięcioczynnikowej Costy i McCrae (2005), które obejmowałyby to, co stanowi o niepowtarzalnej „istocie” czy danej osoby. McAdams i Pals (2006) wymieniają „tożsamość narracyjną”, którą odróżnia się od poziomu „osobistych zaangażowań”.

W związku z tym pojawia się kolejne pytanie o związki między tożsamością a marzeniami. Czy faktycznie można marzenia zaklasyfikować do grupy „charakterystycznych przystosowań”, czy (przynajmniej częściowo) nie odnoszą się one do poziomu tożsamości (czy autonarracji tożsamościowych), a jeśli nie, to czy ten poziom nie wpływa również na ich kształt (lub nie jest z nimi inaczej powiązany)? Kolejne pytanie, to czy poziom tożsamości narracyjnej jest faktycznie najbardziej indywidualnym i jednocześnie najgłębszym poziomem człowieka? Czy tożsamość (a może raczej dotyczy to poczucia tożsamości?), niezależnie, czy ujmowana

w kontekście „historii życia” (narracyjnie), czy bardziej tradycyjnie (w nurcie rozwijającym ujęcie E. Eriksona) również nie jest kształtowana pod wpływem czynnika bardziej „istotowego” dla danej jednostki oraz jej obiektywnej biografii i cech (które mogą determinować dobór wspomnień i nadawanych im znaczeń)? Oczywiście są to już rozważania wykraczające poza przedmiot referowanych badań i kierujące uwagę na (mieszczące się raczej w nurcie antropologii filozoficznej) rozważania na temat natury człowieka/koncepcji człowieka.

Ten nurt rozważań bywał podejmowany również na gruncie psychologii, np. u Frankla (1971), który pisze o „osobie głębokiej”, która jest czystym podmiotem aktów oraz filozofii: przykładowo Jaspers (1995) przeciwstawiał „bytowi empirycznemu” – „egzystencję” – jako najbardziej intymne jądro istoty człowieka (Mazur, 1969). Oczywiście pytaniem pozostaje, czy ten (hipotetyczny) najgłębszy aspekt człowieka powinien być przedmiotem psychologii. Jednak wspomina my o nim z uwagi na marzenia. Pochopnym bowiem wydaje się wniosek, jakoby to cechy osobowości (neurotyczność, ekstrawersja, otwartość na doświadczenie, ugodowość czy sumienność) były czynnikiem głównym i dominującym, czy wręcz determinującym marzenia.

Prawdopodobne wydaje się, że istnieją marzenia, na których kształt istotnie wpływają cechy osobowości. Są też marzenia, które zostały asymilowane ze źródeł zewnętrznych (47% kobiet w wieku 35-50 lat uważa, że ich młodzieńcze marzenia były asymilowane) (Kałużna-Wielobób, 2009, 2010). Prawdopodobne wydaje się również, że część marzeń nie jest powiązanych bezpośrednio z cechami osobowości, ale jest wyrazem głębszych pragnień człowieka związanych raczej z „głębszym” poziomem człowieka, pozostawiając nie rozstrzygniętym pytanie czy jest to „poziom autonarracji tożsamościowych” czy może jeszcze głębszy poziom (który być może również wpływa na kształtowanie się „autonarracji tożsamościowych”). W każdym razie prawdopodobne wydaje się, że można wyodrębnić czynnik mocno powiązany z indywidualnością człowieka na „głębszym poziomie”.

Warto byłoby przeprowadzić analizy, aby sprawdzić, czy nie jest tak, że realizacja marzeń związanych z „głębszym poziomem egzystencji” (jakkolwiek go zoperacjonalizujemy) przynosi większe spełnienie i w większym stopniu jest związana z poczuciem sensu życia niż realizacja marzeń wynikających z cech osobowości (funkcje marzeń wymieniane przez kobiety – zob. Kałużna-Wielobób, 2011). Warto byłoby dokonać podziału marzeń z uwagi na ich źródło: 1) zasymilowane od otoczenia, 2) powiązane z cechami osobowości, 3) związane z „poziomem egzystencjalnym”. Oczywiście zastosowane metodologia nie pozwala na jednoznaczne określenie charakteru związku między cechami osobowości a treścią marzeń, ale z uwagi na relatywną stabilność cech osobowości i ich związek z uwarunkowaniami genetycznymi możemy domniemywać o kierunku wpływu.

Marzenia młodzieńcze (formułowane w wieku 16-24 lat) wydają się w większym stopniu związane z cechami osobowości niż marzenia formułowane w średniej dorosłości (35-50 lat). W okresie licealnym i studenckim więcej kategorii marzeń wiąże się z cechami osobowości, a w wieku średnim jest to głównie posiadanie lub brak śmiałych marzeń (a więc cechy osobowości wpływają na to, czy formułuje się śmiałe marzenia, czy ogranicza się swoje pragnienia do podstawowego zaspo-

kojenia potrzeb) oraz czy formułuje się marzenia dotyczące innych (własnych dzieci) (Kałużna-Wielobób, 2009a, 2010).

Zgodnie z ujęciem Junga i następców w okresie kryzysu wieku średniego (około 40-tych) człowiek zwraca się ku własnemu wnętrzu i ma kontakt ze swoimi głębszymi pragnieniami. Można postawić hipotezę, że marzenia wieku dorastania i początków wczesnej dorosłości w większym stopniu związane są ze społecznymi oczekiwaniami oraz determinowane przez poziom własnych cech osobowościowych, co nie znaczy, że nie występują marzenia związane z kontaktem z „głębszą tożsamością”, natomiast w wieku średnim, marzenia częściej są wyrazem kontaktu z „głębszą istotą” człowieka, gdyż w obliczu świadomości skończoności życia, człowiek często stawia sobie pytanie, czego naprawdę chce dokonać, czy jak wykorzystać swoje życie.

Oprócz związku cech osobowości z treścią marzeń, wcześniej stwierdzono związek między poczuciem realizacji młodzieńczych marzeń, a cechami osobowości (Kałużna-Wielobób, 2010). Jednak cechy osobowości nie muszą wpływać na możliwość lub brak możliwości realizacji marzeń. Znajomość swoich cech temperamentalnych i osobowościowych może potencjalnie umożliwić strategię realizacji marzeń przy swoich cechach. Czyli osoba o wysokiej neurotyczności będzie być może musiała je realizować inaczej (dostosowując się do swoich uwarunkowań) niż osoba o niskiej neurotyczności, ale uwzględniając to, również może odnosić sukcesy (to tak, jakby była do przejechania długa trasa i musimy uwzględnić parametry samochodu, którym się przemieszczamy). W związku z tym wiedza o cechach osobowości może być użyteczną wskazówką dla osób o danych cechach osobowości, jak posługiwać się „pojazdem” swoich cech, aby dojechać do celu.

BIBLIOGRAFIA

- Adler, A. (1986). *Sens życia*. Warszawa: PWN.
- Benjamini, Y. i Yekutieli, D. (2001). The control of the false discovery rate in multiple testing under dependency. *The Annals of Statistics*, 29(4), 1165-1188.
- Bleidorn, W., Kandler, Ch., Hulsheger, U.R., Riemann, R., Angleitern, A., Spinath, F.M. (2010). Nature and Nurture of the Interplay Between Personality Traits and Major Life Goals. *Journal of Personality and Social*, 99(2), 366-379.
- Bouchard, T.J., Jr., McGue, M. (1990). Genetic and rearing environmental influences on adult personality: An analysis of adopted twins reared apart. *Journal of Personality*, 58, 263-292.
- Box, G.E.P., Hunter, J.S. i Hunter, W.G. (1978). *Statistics for experimenters: Design, innovation, and discovery*. Wiley-Interscience.
- Chen, Ch. i Zhang, L.F. (2011). Temperament, personality and achievement goals among Chinese adolescent students. *Educational Psychology*, 31(3), 339-359.
- DeYoung, C.G., Quilty, L.C. i Peterson, J.B. (2007). Between Facets and Domains: 10 Aspects of the Big Five. *Journal of Personality and Social Psychology*, 93(5), 880-896.
- Drebing, C.E. i Gooden, W.E. (1991). The impact of the dream on mental health functioning in the male midlife transition. *International Journal of Aging and Human Development*, 32, 227-287.

- Drebing, C.E., Gooden, W.E., Drebing, S.M., van de Kemp, H. i Malony, H.N. (1995). The dream in midlife women. Its impact on mental health. *International Journal of Aging and Human Development*, 40, 73-87.
- Fhaner, S. (1996), *Słownik psychoanalizy*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Frankl, V.E. (1971). *Homo patiens*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa.
- Galas, B., Lewowicki, T. (1991). *Osobowość a aspiracje*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Jang, K.L., Livesley, W.J., Veronn, P.A. (1996). Heritability of the Big Five personality dimensions and their facets: A twin study. *Journal of Personality*, 64, 575-591.
- Jaspers, K. (1995). *Szyfry transcendencji*, Toruń: Wydawnictwo Comer.
- Kałużna-Wielobób, A. (2009a). Cechy osobowości a marzenia u kobiet w wieku średnim. *Psychologia jakości życia*, 8(1), 59-81.
- Kałużna-Wielobób, A. (2009b). Obraz marzeń a kryzys połowy życia u kobiet, *Polskie Forum Psychologiczne*, 14(2), 233-248.
- Kałużna-Wielobób, A. (2010). *Marzenia kobiet w wieku średnim*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Kałużna-Wielobób, A. (2011). Funkcje marzeń według uczennic liceum, studentek i kobiet w wieku średnim. *Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych*, t. LXIV, 159-174.
- Lankin, L. (1983), A Description of Adult Development in Women Following a Career to Tradition Life Pattern. *Dissertation Abstracts International*, 44.4, 1222.
- Levinson, D.J., Dararow, C., Klein E., Levinson, M. i McKee, B. (1978). *The Seasons of a Man's Life*. New York: Knopf.
- Levinson, D.J. i Levinson, J. (1996). *The seasons of woman's life*, New York: Knopf.
- Little, B.R. (2007). Prompt and circumstance: The generative context of personal projects analysis. W: B.R. Little, K.Samela-Aro, S.D. Philips (red.), *Personal Project Pursuit: Goals, Actions, and Humen Flourishing* (s. 3-50). Mahwah, NJ, London: Lawrence Erlbaum Associates, Publishers.
- Loehlin, J.C. (1992). *Genes and environment in personality development*. Newbury Park, CA: Sage.
- Łukaszewski, (1984). *Szansy rozwoju osobowości*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Mazur, M. (1969). Karl Jaspers – filozof prawdziwości, *Znak*, 10.
- McAdams, D.P., Pals, J.A. (2006). A New Big Five. Fundamental principles for an integrative science of personality. *American Psychologist*, 61, 204-217.
- McCrae, R.R., Costa, P.T. Jr. (1996). Toward a new generation of personality theories: Theoretical context for the Five-Factor Model. W: J.S. Wiggins (red.), *The Five-Factor Model of personality: Theoretical perspectives* (s. 51-87). New York: Guilford Press.
- McCrae, R.R., Costa, P.T. Jr. (1999), A five-factor theory of personality. W: L.A. Pervin, O.P. John (red.), *Handbook of Personality*. (wyd. 2, s. 139-153). New York: Guilford Press.
- McCrae, R.R. i Costa, P.T. (2005). *Osobowość człowieka dorosłego. Perspektywa teorii pięcioczynnikowej*. Kraków: Wydawnictwo WAM.

- McCrae, R.R., Costa, P.T., Ostendorf, F., Angleitner, A., Hrebickova, M., Avia, M.D., Sanz, J., Sanchez-Bernardos, M.L., Kusdil, M.E., Woodfield, R., Saunders, P.R., Smith, P.B. (2000). Nature of nurture: Temperament, personality, and lifespan development. *Journal of Personality and Social Psychology*, 78, 173-186.
- Mundfrom, D.J., Perrett, J.J. i Schaffer, J. (2006). Bonferroni adjustments in tests for regression coefficients. *Multiple Linear Regression Viewpoints*, 32(1), 1-6.
- Obuchowski, K. (1993). *Człowiek intencjonalny*. Warszawa: PWN.
- Oleś, P. (2000). *Psychologia przełomu połowy życia*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Oleś, P. (2003). *Wprowadzenie do psychologii osobowości*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Oleś, P. (2012). *Psychologia człowieka dorosłego*. Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Pervin, L.A., John, P.P. (2002). *Osobowość – teoria i badania*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- R Development Core Team (2011). R: *A language and environment for statistical computing* [Podręcznik do oprogramowania komputerowego]. Vienna, Austria. Źródło: <http://www.R-project.org>
- Roberts, P., Newton, P.M. (1987). Levinsonian studies of women's adult Development. *Psychology and Aging*, 2, 154-163.
- Singer, J.L. (1980). *Marzenia dzienne*. Warszawa: PWN.
- Singer, J.L. (1976). *Daydreaming and fantasy*. London: George Allen & Unwin LTD.
- Zawadzki, B., Strelau, J., Szczepaniak, P. i Śliwińska, M. (1998). *Inwentarz osobowości NEO-FFI Costy i McCrae*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych.
- Zimbardo, Ph., Boyd, J. (2009). *Paradoks czasu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Zweig, D., Webster, J. (2004). What are we measuring? An examination of the relationships between the big-five personality traits, goal orientation, and performance intentions. *Personality and Individual Differences*, 36(7), 1693-1708.

WŁODZISŁAW ZEIDLER¹
Hohenwestedt

HELMUT E. LÜCK JAKO HISTORYK PSYCHOLOGII

Helmut E. Lück and history of psychology

Abstract

The article presents the figure of Helmut E. Lück, well-known scientist in the world of historians of psychology. Helmut E. Lück also is well-known in Poland, as the author or the scientific editor of several books in the field of history of psychology. In the first part of the article the short presentation of his scientific career and his scientific achievements are demonstrated. The second part comprises the analysis of his opinions in the scope of social psychology. Helmut E. Lück was the one of pioneers in psychology, who paid attention to social positive phenomena or social positive behaviors. In the field of history of psychology, H.E.Lück made the contribution to methodological analysis of psychological ideas in history, preferring the model which underlines connection of psychology with culture and at the same time creates the opportunity to analysis of biographical plots. The article also shows unquestionable and unusually merits of Lück's in popularization of knowledge about history of psychology.

1. CO BĘDZIE PRZEDMIOTEM OPRACOWANIA?

Helmut Lück jest w Polsce znany jako autor oraz redaktor naukowy trzech książek, które są dostępne także w języku polskim². Wszystkie dotyczą historii psychologii, co jest zrozumiałe, bowiem Helmut Lück jest wybitnym, znanym po obydwu stronach Oceanu, historykiem psychologii. Ale on historią psychologii nie tylko się zajmuje, ale także krytycznie i konstruktywnie zastanawia się nad sposobami jej uprawiania. Zarówno nad metodologią badań, jak również nad sposobami pogłębiania i upowszechniania wiedzy o historii psychologii. Kto z nim współpracuje, zauważy szybko, że poznanie naukowe jest dla niego – jak chce Karl Popper – wspólnym

¹ Adres do korespondencji: wlzeidler@gmail.com

² Lück, H.E. (2008), *Historia psychologii. Orientacje, szkoły, kierunki rozwoju*. Warszawa, VIZJA PRESS & IT; Lück, H.E., Miller R., Sewz-Vosshenrich (2008), *Klasyki Psychologii*. Kraków, Wydawnictwo WAM; Zeidler, W., Lück, H.E. (2011), *Psychologia europejska w okresie międzywojennym. Sylwetki, osiągnięcia, problemy*, Warszawa, VIZJA PRESS & IT.

zbliżaniem się do „prawdy”. Tutaj chcę scharakteryzować osobę oraz dzieło Helmuta Lücka na tle rozwoju historii psychologii w ciągu kilku ostatnich dziesięcioleci. Jest to zadanie trudne z dwóch względów. Helmut Lück jest przede wszystkim historykiem psychologii, ale nie tylko. Na początku swojej kariery naukowej zajmował się psychologią społeczną. I w tym zakresie jego osiągnięcia zasługują na uwagę, a to głównie ze względu na samodzielność myślenia i oryginalność jego własnej drogi, która zasługuje na uwagę. Jest zatem tak – po drugie – że ze względu na obszerność materiału oczekującego na narrację, jest łatwo pominąć elementy, które podkreślają albo oryginalność, albo różnorodność dorobku.

Myślę, że w tej sytuacji, dobrym rozwiązaniem będzie takie, które ukaże dzieło Lücka, ze względu na rozmiary artykułu, w sposób skrótowy, ale uporządkowany. Zatem, w kolejnych częściach artykułu pokażę najpierw jego drogę życiową, następnie jego zainteresowania oraz osiągnięcia w zakresie psychologii społecznej, a potem skoncentruję się na działalności oraz osiągnięciach Helmuta Lücka jako historyka psychologii. Niebawem, czytelnik sam zauważy i oceni znaczenie twórczości Helmuta Lücka dla każdego z dwóch wymienionych działów psychologii. Warto przy tym pamiętać, że jego rola i zasługi dla historii psychologii są już od wielu lat widoczne, akceptowane i honorowane. A w ramach psychologii społecznej? Tutaj, w tym czasie kiedy się nią zajmował, był twórcą poglądów, które wykraczały poza, obowiązujący wówczas, paradygmat psychologii społecznej.

2. HELMUT E. LÜCK – *CURRICULUM VITAE*³

2.1. W POSZUKIWANIU WŁASNEJ TOŻSAMOŚCI

Helmut E. Lück urodził się 16 grudnia 1941 roku w Lüdenscheid⁴ w Westfalii. Jego rodzice, oboje urodzeni w roku 1900, poznali się i zaprzyjaźnili w organizacji młodzieżowej będącej odpowiednikiem harcerstwa. Wychowanie obydwu synów (Helmut i Reinhard) odbywało się w duchu liberalnym. W okresie szkolnym wśród zainteresowań Helmuta dominowały dwa: sztuka i muzyka. W pewnych okresach marzył o tym, aby zostać architektem. Kiedy nauka w szkole średniej dobiegała końca, pojawiły się zainteresowania filozofią oraz psychologią. Przystępując do matury (kierunek matematyczno-przyrodniczy) zadeklarował chęć studiowania psychologii. Jego rodzice przyjęli tę wiadomość bez entuzjazmu i zachęcali do wyboru innego, bardziej „solidnego” kierunku studiów.

Pod wpływem ich argumentacji, zdecydował się Helmut Lück w roku 1961, podjąć studia w zakresie ekonomii i nauk społecznych w Kolonii. Kolonia, tylko nie-

³ W tej części opracowania korzystam głównie z informacji uzyskanych bezpośrednio od Helmuta Lücka. Jest to kolejny przykład jego spolegliwości, o której wspomniałem już na początku artykułu.

⁴ Lüdenscheid leży w Północnej Nadrenii i Westfalii i jest oddalony od Kolonii około 60 km w kierunku płn.-wschodnim. Rozwój tej miejscowości był związany z procesami industrializacji, które miały tutaj miejsce w latach 1850–1939. W tym okresie liczba ludności w tym mieście wzrosła z ok. 10 tys. do 35 tys. Po drugiej wojnie światowej miasto przyjęło wielu uciekinierów z terenów wschodnich (głównie Turynia), a później także wielu migrantów wyznania mahometańskiego. Obecnie (rok 2011) liczba mieszkańców wynosi 75 tys. z tendencją malejącą.

znacznie oddalona od miejsca stałego zamieszkania, była miastem zupełnie innym⁵. W latach 60-tych XX wieku, imponowała dynamiką codzienności oraz silnymi związkami z przeszłością. Należały do niej nadal praktykowane katolickie zwyczaje, karnawał nadreński, kilka różnych radiostacji, szkoła muzyczna, muzea i galerie sztuki. Elementem dodatkowym, który ożywił wyobraźnię i zwiększał aktywność była bliskość „Niderlandów”. Dodać należy, że Kolonia stała się po II wojnie światowej, miastem wielonarodowym, a liczba mieszkańców różnych narodowości (łącznie 20) oraz odmiennych religii przekroczyła 16%. Dla życia społecznego, dla polityki oraz kultury okres po II wojnie światowej wyróżniał się wyjątkową dynamiką dzięki temu, że przy stosunkowo dużej swobodzie (początkowo zapewnianej przez aliantów) dokonywano tutaj nie tylko odbudowy zabytków, ale z wielką determinacją podjęto proces przebudowy życia społecznego i kulturalnego. Nie tylko w architekturze, ale także w obyczajach. Nowe życie, które ożywiało teraz Kolonię stawiało jej mieszkańcom także pewne wymagania.

Dotyczyły one orientacji oraz umiejętności poruszania się w coraz lepiej zorganizowanej przestrzeni wielkiego miasta, ale także w czasie, którego kształty wyłaniały się z interakcji dynamicznej codzienności ze spokojem trwających w niej nadal zabytków. Ta codzienność wykraczała coraz wyraźniej poza granice tego, co było lokalne. Bowiem po okresie „powojennej depresji” oraz intensywnej odbudowy, Republika Federalna zaczęła aktywnie szukać swojego miejsca w Europie, a co więcej, razem z innymi państwami europejskimi, na nowo ją kształtować. Nie trzeba dodawać, że komunistyczna propaganda przedstawiała tego rodzaju wydarzenia np. *Traktaty rzymskie* (1957) albo dwustronny *Traktat elizejski* (1963) – podpisany przez Konrada Adenauera i Charles’a de Gaulle’a – w sposób zdeformowany. Jest zatem rzeczą ważną przypomnieć w tym miejscu, że to one przyczyniły się do utrwalenia w Europie pokoju i zmieniły oblicze polityczne, społeczne i gospodarcze Republiki Federalnej Niemiec na wiele lat przed zjednoczeniem Niemiec. Niewątpliwie, wywarły także wpływ na mentalność jej mieszkańców. Jestem daleki od umniejszania zasług Helmuta Lücka, myślę jednak, że kształtując swoje poglądy na świat był tych przemian świadom i uwzględniał je w procesie ustalania swojej tożsamości naukowej. Ten wczesny wybór tożsamości uchronił Lücka przed identyfikacją z którymkolwiek spośród „ekstremizmów” leżących u podstaw niepokojów studenckich roku 1968.

Owo wczesne poszukiwanie własnej tożsamości przez Helmuta Lücka podczas studiów w Kolonii, znalazło wyraz w tym, że oprócz ekonomii słuchał także wykla-

⁵ Pewne wyobrażenie o specyfice tego miasta w latach 60-tych XX wieku mogą dać następujące informacje. Kolonia została założona ok. roku 38 przed Chr. przez Rzymian. Od tamtego momentu aż do dzisiaj w jej architekturze oraz kulturze obecne są nadal elementy, które całą historię przypominają i konfirmują. Jej znaczenie polityczne i ekonomiczne ugruntowało się już w okresie średniowiecza. Do dzisiaj Kolonia jest – pod wielu względami – miastem wyjątkowym. Kilka danych dotyczących liczby mieszkańców pokazuje dynamikę przemian, które zaszły tutaj w okresie i w związku z II wojną światową. W grudniu 1939 roku liczba mieszkańców Kolonii wynosiła 767 tysięcy. W marcu roku 1945 – na skutek nalotów alianckich stare miasto było zniszczone w 95% – liczba mieszkańców zmalała do 40 tysięcy, ale już w grudniu tego samego roku wzrosła do 447 tysięcy. Dodać należy, że w grudniu roku 1960 liczba mieszkańców Kolonii wynosiła 803 tysiące.

dów przeznaczonych dla innych kierunków studiów. Interesował go język najbliższych sąsiadów (Holendrów), filozofia oraz „Gesprächspsychotherapie“. Dla jego dalszego rozwoju ważnym było i to, że wkrótce po rozpoczęciu przez niego studiów w Kolonii Hans Anger⁶ otrzymał tam katedrę psychologii społecznej. Była to – w tym czasie – pierwsza i jedyna katedra psychologii społecznej na niemieckich uniwersytetach. W tej katedrze otrzymał niebawem Helmut Lück także swoją pierwszą pracę. Na początku jako student-pracownik pomocniczy, a później – już po uzyskaniu dyplomu (1966) – jako asystent. W pracy magisterskiej badał spostrzeganie przełożonych przez podwładnych.

2.2. DROGA KU SAMODZIELNOŚCI

W pracy doktorskiej, obronionej w roku 1969, zajął się problemem facylitacji społecznej. Celem jego pracy było eksperymentalne zbadanie poprawności jednej z tez sformułowanych przez Roberta B. Zajonc⁷, dotyczących społecznej facylitacji. To było czymś zrozumiałym, że w Kolonii, mieście szeroko otwartym na cały świat, nadarzyła się okazja do uzgodnienia szczegółów badań do pracy doktorskiej w bezpośredniej rozmowie z R.B. Zajoncem. Sam wybór facylitacji społecznej jako „problemu” pracy doktorskiej stanowił *de facto* wyjście poza ograniczenia ówczesnego modelu uprawiania psychologii społecznej. Facylitacja jako zjawisko i jako pojęcie była bowiem daleka zarówno od problemów frustracji, agresji, jak i wszelkich odmian społecznej destruktywności!

⁶ Hans Anger (1929–1998) studia z zakresu medycyny i psychologii zakończył doktoratami, odbył także staż w USA, a w jego ramach zapoznał się z metodyką badań L.L. Thurstone’a. W roku 1960 habilitował się w zakresie socjologii w Uniwersytecie w Kolonii, gdzie niebawem został powołany na pierwszą w Republice Federalnej Katedrę Psychologii Społecznej, wkrótce przekształconą w Instytut Psychologii Społecznej. W tym Instytucie dominowała problematyka badań eksperymentalnych nad dynamiką grup. Anger był także specjalistą w zakresie metod statystycznych. Pod jego kierunkiem zostały opublikowane, należycie wystandaryzowane i starannie znormalizowane testy słownikowe, chociaż sam był bardzo ostrożnym i raczej krytycznym użytkownikiem tej metody. Był też uważnym obserwatorem oraz odważnym krytykiem masowych zjawisk społecznych, czego przykładem była jego dyskusja i polemika na temat recepcji „książek” Ericha von Dänikena, które w roku 1969 ukazywały się w RFN w liczbie 4 tys. egzemplarzy dziennie i zostały przetłumaczone na 17 języków. Z uznaniem psychologów spotkała się, opublikowana w roku 1979, praca Angera na temat historii psychologii społecznej.

⁷ Robert Bolesław Zajonc (1923–2008), urodzony w Łodzi, po zakończeniu II wojny światowej studiował w Paryżu i Tybindze. Doktorat w zakresie psychologii uzyskał w roku 1955 w University of Michigan, gdzie był także dyrektorem Instytutu do roku 1994. Prowadził badania eksperymentalne w zakresie psychologii społecznej. Na podstawie wyników jednego z eksperymentów (reakcja unikania u karaluchów umieszczonych w labiryncie) sformułował teorię facylitacji społecznej (Zajonc R.B. /1965/, *Social facilitation*. Science, 149, s. 269–274), dzięki czemu wniósł wkład do rozwoju psychologii społecznej. Uznanie i zainteresowanie wzbudziły także jego badania nad efektem ekspozycji – opublikowane w roku 1968, a jeszcze w roku 2011, przypomniane przez Daniela Kahnemana w pracy: *Thinking, fast and slow*. Pozytywny wpływ na rozwój psychologii społecznej miała praca Zajonca z roku 1966: *Social Psychology: an experimental approach*. W roku 1989 otrzymał doktorat honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego (promotor: prof. S. Mika).

Dzięki temu, że Instytut w Kolonii posiadał znakomite wyposażenie, ułatwiające prowadzenie także skomplikowanych eksperymentów, korzystał Helmut Lück razem z kolegami z każdej okazji, która pomagała w opanowaniu metodyki prowadzenia eksperymentów, sprzyjała gromadzeniu krytycznych obserwacji i ułatwiała dyskusje w gronie „znawców” problematyki. Był to okres intensywnego poznawania i przeżywania całego mnóstwa coraz to nowych wrażeń, doświadczeń i wiadomości. Zarówno w Uniwersytecie, jak również w innych obszarach życia społecznego i politycznego, poza Uniwersytetem. Dzięki tej stymulacji i osobistej otwartości jego wiedza i obraz psychologii nie zawężyły się do ram, które obejmowały wiadomości przekazywane podczas wykładów i seminariów. Jego wiedzę z zakresu psychologii wzbogaciły rozliczne rozmowy z bardziej doświadczonymi kolegami, rozległa literatura, samodzielne próby eksperymentowania, uczestnictwo w działaniach społecznych, niespokojne oczekiwanie na to, co przyniesie przyszłość i uczestnictwo w tym, czym tętniło życie poza murami Uniwersytetu. Jakby na marginesie tego wszystkiego brał także udział w konstruowaniu i opracowaniu rozmaitych skal i testów, z których część jest nadal używana.

W roku 1973 został powołany na stanowisko profesora psychologii w Zbiorczej Szkole Wyższej w Duisburgu. W semestrze letnim w roku 1973 przyjął zastępstwo na stanowisku profesora psychologii osobowości w Uniwersytecie w Getyndze. W roku 1978 otrzymał dwie oferty dotyczące pracy. Pierwsza z nich dotyczyła profesury w zakresie psychologii społecznej w Uniwersytecie w Paderborn, druga profesury w zakresie psychologii w FernUniversität w Hagen. Ta druga propozycja wydała się bardziej interesującą. Została przyjęta (jesienią 1978) i przyniosła zadowolenie oraz sukcesy.

2.3. ORGANIZACJA DYDAKTYKI I BADAŃ NAUKOWYCH

Szczególnym zadaniem FernUniversität w Hagen było kształcenie psychologów w trybie zaocznym. FernUniversität był pierwszą i przez wiele lat jedyną uczelnią w RFN, która ten tryb studiów prowadziła. Lück, kierując zespołem 15 współpracowników, miał za zadanie organizację całego procesu dydaktycznego w zakresie psychologii, łącznie z przygotowaniem wszystkich potrzebnych materiałów, które miały studentom naukę ułatwiać. Należały do nich programy, wybór tekstów, przygotowanie pomocy dydaktycznych, głównie tych, które powinny być dostępne, także dla osób studiujących w trybie zaocznym. Liczba studentów rosła, a chociaż były to osoby obciążone pracą zawodową, wszyscy przejawiali optymalną aktywność oraz chęć pogłębiania wiedzy. Wychodząc im naprzeciw, Helmut Lück, przy udziale celowo dobranych współpracowników, opracował dla studentów szereg filmów dydaktycznych. Dodać przy tym należy, że większość z nich wykorzystywała nowo odkryte materiały archiwalne, a tym samym oprócz walorów dydaktycznych miały one wartość dokumentów naukowych (dobrym przykładem są tutaj filmy sporządzone przez W. Köhlera na Teneryfie). Teraz, oprócz zadań dydaktycznych, pojawiły się zajęcia o charakterze administracyjnym – a wśród nich funkcja dziekana. W tym natłoku codziennych zajęć musiało jednak znaleźć się miejsce na nowy

nurt zainteresowań, który pojawił się już wcześniej, na marginesie pracy doktorskiej. Była nim, w tamtych latach raczej zaniedbana, historia psychologii.

Tymczasem rozpoczęły się już lata 80-te. Teraz na rynku wydawniczym ukazały się prace o zupełnie nowej tematyce, które w sposób krytyczny, ale źródłowy, pokazywały psychologię niemiecką w okresie panowania narodowego socjalizmu. Wśród nich duże zainteresowanie wzbudziła praca, której autorem był Ulfried Geuter⁸ (1984): *Die Professionalisierung der deutschen Psychologie im Nationalsozialismus*. Praca ta pokazywała w sposób odważny i jednoznaczny złożoność sytuacji zawodowej, a po części także osobistej, psychologów niemieckich w okresie narodowego socjalizmu. Była to konfrontacja z jednej strony – z natrętną ideologią – a z drugiej – z brutalnym, totalitarnym aparatem politycznym, który redukował swobodę wyboru i możliwość podejmowania decyzji poza granice obywatelskiego minimum. Ekstremalność sytuacji ujawniała rozbieżności, prowokowała nieporozumienia, rozbijała jedność tych, których okres narodowego socjalizmu osaczył i zdeformował, którzy ten okres przeżyli lub nawet przetrwali. Wniosek był oczywisty: studentom psychologii potrzebna jest znajomość historii tej dyscypliny, którą chcą rozwijać. Wszakże nie dla zaspokojenia ciekawości, ale jako tworzywo dla budowania własnej tożsamości zawodowej. Oznaczało to potrzebę uzupełnienia istniejących wówczas braków w zakresie informacji, konieczność opracowania, przygotowania i opublikowania nowych prac na temat historii psychologii: zarówno książek, jak i artykułów.

Z tego też powodu, wspólnie z jego współpracownikiem, Rudolfem Millerem, w latach 1983 – 2006 opublikował 44 zeszyty czasopisma *Geschichte der Psychologie*, w których znalazło się 80 oryginalnych opracowań naukowych, aktualnie (nieodpłatnie) dostępnych w Internecie <http://journals.zpid.de/index.php/GdP>. Niebawem, wspólnie z trzema kolegami z Berlina, Helmut Lück powołał do życia czasopismo naukowe *Psychologie und Geschichte* i został jego redaktorem naczelnym. W sumie wydano 10 tomów tego czasopisma. Wszystkie artykuły, które się w nim ukazały są dostępne, nieodpłatnie, online, pod adresem: <http://journals.zpid.de/index.php/PuG>. Czasopismo to było w Niemczech jedynym periodykiem naukowym poświęconym historii psychologii.

Jedną z ważniejszych inicjatyw wydawniczych Helmuta Lücka była – zaczęta w roku 1990, publikowana przez *Internationaler Verlag der Wissenschaften, Peter Lang* we Frankfurcie n./M. – seria wydawnicza zatytułowana *Beiträge zur Geschichte der Psychologie* – która obejmuje już 25 tomów⁹. Z jego inicjatywy utwo-

⁸ Ulfried Geuter (ur. 1950), doktorat (1982) i habilitacja (1994) w Freie Universität Berlin. Oprócz omówionej w tekście, był autorem i współautorem dwóch innych prac poświęconych historii psychologii niemieckiej. Jedna z nich (*Daten zur Geschichte der deutschen Psychologie*) stanowi niezastąpione źródło informacji dotyczących psychologów niemieckich za lata 1879–1967. W ciągu ostatnich 20 lat jego zainteresowania koncentrowały się na psychoterapii.

⁹ Warto zauważyć, że jako tom 24 ukazała się (pod redakcją T. Herrmanna i W. Zeidlera) praca zatytułowana: *Psychologen in autoritären Systemen*, która zawiera prace psychologów niemieckich i polskich, po części inspirowane przez tematykę konferencji naukowych *Psychologia europejska w okresie międzywojennym*, które odbyły się w latach 2009 i 2011 w Warszawie, a Helmut Lück uczestniczył w ich przygotowaniu i realizacji.

rzo – przy Deutsche Gesellschaft für Psychologie – Sekcję Historii Psychologii (Fachgruppe „Geschichte der Psychologie”).

Podkreślając zasługi Helmuta E. Lücka dla historii psychologii, zarówno te, które dotyczyły publikacji, intensyfikacji badań źródłowych oraz publikacji i edytorstwa, należy pamiętać o tym, że jego zainteresowania naukowe – początkowo miały jako swój przedmiot główny psychologię społeczną. W tym zakresie, przez 20 lat, był redaktorem i wydawcą czasopisma „Gruppendynamik” i przeprowadził cały szereg badań empirycznych nad problemami psychologii społecznej. Ich ciąg otwierał wspomniany już doktorat, a całą serię dalszych badań zakończyła, napisana wspólnie z Heide Schmidtman oraz Horstem Heidbrink, a opublikowana w roku 2009 książka pod tytułem: *Psychologie sozialer Beziehungen (Psychologia społecznych ustosunkowań)*.

Stając się coraz bardziej znanym i cenionym autorem, efektywnym wydawcą i autorytetem w zakresie aktualnych problemów i zadań psychologii, zwrócił na siebie uwagę także innych uniwersytetów. Bardzo interesująca oferta przejścia do pracy w Uniwersytecie w Wuppertalu, przez Lücka odrzucona, miała także pozytywny efekt uboczny. FernUniversität w Hagen przyznał dodatkowe środki na lepsze wyposażenie laboratorium do badań eksperymentalnych w zakresie psychologii społecznej, a ponadto środki potrzebne dla utworzenia specjalnego archiwum celem gromadzenia materiałów do badań nad historią psychologii. Niebawem uzyskało ono status archiwum państwowego i gromadzi dokumenty, spuściznę i publikacje znanych psychologów, zdobywane albo na zasadzie darowizny, albo kupna.

2.4. HELMUT LÜCK: DYNAMICZNY „SZEŃ” I „JUBILAT”

Helmut Lück został szefem 15 współpracowników mając lat 37. Od tego momentu wzbudzał uznanie zarówno ze względu na swoją oryginalną i twórczą działalność naukową, jak również ze względu na aktywność organizacyjną. Ta ostatnia była dla postronnych obserwatorów najlepiej widoczna. Dodać jednak należy, że posiadał on także zdolność współzycia i współdziałania ze swoimi współpracownikami. Był źródłem inspiracji w zakresie twórczości naukowej każdego z nich, ale potrafił także modelować ich współpracę zgodnie z zasadami syntonii. Był szefem, który dla współpracowników stanowił autorytet naukowy (rozległa wiedza, „wymagająca” metodologia). Owszem, ale był także kimś, kto reprezentował oraz respektował pewien zbiór wartości, w którym wspomniana właśnie syntonია stanowiła czynnik główny i porządkujący ich hierarchię. Szczególne znaczenie posiadało jednak to, że ten zbiór i porządek wartości znajdowały wraz z biegiem czasu, uzasadnienie w jego badaniach naukowych i wynikach naukowego dyskursu. Podobnie wysokim uznaniem cieszył się także w środowiskach naukowych, nie tylko w Niemczech, także poza granicami kraju i Europy. Bo w bezpośrednim kontakcie z Helmutem Lückerem, podczas docieklivej, ale wyważonej dyskusji, można nie tylko od niego dowiedzieć się rzeczy nowych, ale także samemu zrozumieć coś, co do tej pory wydawało się niejasne. Ci, z którymi współpracował w każdej z wymienionych konwencji, w 60-tą rocznicę urodzin Helmuta Lücka, opublikowali zbiór tekstów przygotowanych z tej okazji i dedykowanych ich mistrzowi, koledze oraz przyja-

cielowi. Redaktorem tomu: *Psychologie zwischen Theorie und Praxis* został Rudolf Miller¹⁰ (2001).

W roku 2007, po zakończeniu 65 roku życia, Helmut Lück przeszedł na emeryturę, a swoją aktywność ograniczył do opieki nad doktorantami, aktywności naukowej (badawczej i pisarskiej) oraz do współpracy z innymi ośrodkami naukowymi w Niemczech i poza granicami. W ten sposób stał się – m.in. współorganizatorem konferencji w Warszawie i współwydawcą materiałów z tej konferencji. Pomimo rygorów, które przyniósł ze sobą „stan spoczynku”, obszary jego aktywności są nadal bardzo rozległe.

Od roku 1971 żyje w bardzo udanym małżeństwie z żoną Barbarą i dyskretnie troszczy się o dalszą przyszłość dwojga dorosłych dzieci. Jego żona, wykształcona w tradycji pedagogiki M. Montessori, tymczasem także na emeryturze, prowadzi nadal specyficzne, telefoniczne poradnictwo pedagogiczne. Swoistym wyrazem wspólnoty małżeńskiej jest wszakże uczestnictwo małżeństwa Lück w twórczości trzech zespołów muzycznych. Helmut Lück, oprócz psychologii, posiada nadal silne i aktywne zainteresowania sztuką XX wieku i muzyką klasyczną.



H.E. Lück podczas wykładu nt. psychologii europejskiej w okresie międzywojennym, w WSFiZ w Warszawie w kwietniu 2011 r. (zdjęcie wykonane przez autora tekstu).

¹⁰ Prof. dr Rudolf Miller, ur. 1945, studia w zakresie psychologii i nauk społecznych, habilitacja w roku 1995 w zakresie psychologii społecznej. Do roku 2000 – profesor FernUniversität Hagen. W roku 2005 otrzymał tytuł doktora h.c. Uniwersytetu w Charkowie za zorganizowanie podyplomowego studium z zakresu gospodarki zasobami ludzkimi. Był przez wiele lat współpracownikiem i współautorem Helmuta Lücka, szczególnie w zakresie projektowania i realizacji programu studiów zaocznych.

3. NAJWAŻNIEJSZE WĄTKI I OSIĄGNIĘCIA TWÓRCZOŚCI NAUKOWEJ H.E. LÜCKA

Aczkolwiek zasadniczy przedmiot naszego zainteresowania w tym opracowaniu stanowi twórczość H.E. Lücka jako historyka psychologii, to jednak należy pamiętać o tym, że jego rozwój i zdobywanie naukowej dojrzałości odbywały się na innym „terenie”.

Wspomniałem już wcześniej, że jego pierwsze prace naukowe, samodzielna twórczość oraz uznanie innych (także w USA) dla jego osiągnięć, miały miejsce na terenie psychologii społecznej. Chcąc zachować dokładność relacji, musimy w tym miejscu zauważyć, że twórczość naukową Helmuta E. Lücka charakteryzują dwa odmienne nurty zainteresowań. Ten pierwszy, jeszcze młodzieńczy, dotyczył psychologii społecznej uprawianej w sposób eksperymentalny. Ten drugi, sygnalizowany publikacjami w okresie pełnej, naukowej dojrzałości, lokować należy w obszarach metodologii i historii psychologii. Zanim o każdym z nich powiem więcej, wskazać należy na to, że te dwa nurty pojawiły się wprawdzie w sposób sukcesywny, ale błędem byłoby sądzić, że ten późniejszy zastąpił ów wcześniejszy. Osobliwość polega na tym, że także w okresie późniejszym obydwa występowały w twórczości Lücka w sposób komplementarny – aż do roku 2009, kiedy jako profesor emerytowany, razem ze swoimi młodszymi współpracownikami (Heidbrink, Lück, Schmidtman, 2009) opublikował kolejną pracę na temat psychologii społecznych ustosunkowań. Zacznijmy od tego wcześniejszego nurtu zainteresowań.

Jest rzeczą zrozumiałą, że ze względu na ramy tego artykułu powiemy o tych sprawach tylko to, co najważniejsze. Czytelnik zauważy sam, jakie znaczenie dla twórczości Lücka miała zmiana perspektywy z tej eksperymentalnej (psychologia społeczna) na refleksyjną, ale zarazem krytyczną (metodologia i historia psychologii). Wykorzystanie walorów każdej z nich i zachowanie właściwych proporcji ujawnia talent badacza i jego wysoką osobistą kulturę.

3.1. TWÓRCZOŚĆ W ZAKRESIE PSYCHOLOGII SPOŁECZNEJ

Osobliwość zainteresowań Helmuta Lücka z zakresu psychologii społecznej, obok już wskazanej ich trwałości, charakteryzuje także ich ukierunkowanie, powiedzmy dokładniej: swoista perspektywa. To właśnie one pozwalają mówić o ich samodzielności oraz oryginalności. Naukowa twórczość Helmuta Lücka w zakresie psychologii społecznej rozpoczyna się u schyłku lat 60-tych XX wieku. Chronologicznie rzecz ujmując, należy powiedzieć, że Helmut Lück należy do „pokolenia 1968”. Był bowiem w tamtym czasie „obecny” i zachował właściwą dla niego wrażliwość oraz otwartość. Pomimo to, wychodził naprzeciw tym wydarzeniom, które innych zniewalały, z odwagą, z poczuciem odpowiedzialności, krytycyzmem i niezawisłością myślenia. W roku 1968 był dojrzałym mężczyzną, który już był w stanie ocenić rodzaj oraz specyfikę procesów politycznych i społecznych, których był nie tylko obserwatorem, ale także – jako student wielkiego ośrodka uniwersyteckiego (Kolonia) – mniej lub bardziej aktywnym uczestnikiem.

Jak wiadomo, zarówno wcześniej, jak i później, wiele prac w dziedzinie psychologii społecznej koncentrowało uwagę na frustracji, agresji, gwałcie, przemocy

i innych przejawach ludzkiej destruktywności¹¹. Należała do nich także znakomita, szeroko znana i często cytowana praca Ericha Fromma *The Anatomy of Human Destructiveness* (1973/1974). Wyraźne wyjście poza kredowe koło tej problematyki, stanowi dopiero praca Stevena Pinkera z roku 2011: *The Better Angels of Our Nature. Why Violence has Declined* (2011). Pinker, znany polskiemu czytelnikowi z pracy *Tabula rasa* (2005), przedstawił tym razem interesujące i silne dowody na to, że gwałt i agresja rozpatrywane w skali globalnej i politycznej, oraz w perspektywie mijającego czasu, stały się zjawiskami, których nasilenie słabnie. Ten optymizm w płaszczyźnie poznawczej zakłócają „codzienne informacje” o konkretnych zjawiskach gwałtu w czasie wojen (np. Syria) lub w stosunku do pojedynczych osób (np. zgwałcenie studentki w Indiach w grudniu 2012 r.). Jest jednak tak, że w psychologii oraz naukach pokrewnych, teraz na progu XXI wieku, zaczyna zanikać zainteresowanie gwałtem i destruktywnością, a ich miejsce zajmuje coraz częściej syntonია i współdziałanie, rozpatrywane nie tylko na poziomie behawioralnym, ale także neurobiologicznym (np. Bauer 2006, Waal, 2009). Ten ewidentny zwrot w pojmowaniu relacji interpersonalnych jest osiągnięciem nauk o człowieku z ostatnich kilkunastu lat.

Tymczasem zapowiedź zmiany sposobu pojmowania relacji interpersonalnych pojawiła się w twórczości Helmuta Lücka już w jego pracy doktorskiej na temat społecznej facylitacji z roku 1969.

Sam termin oraz problematykę badań określoną terminem „facylitacja” przejął Lück od Roberta Zajonca¹². Natomiast w trakcie osobistych kontaktów z Zajoncem¹³, dokonał operacjonalizacji pojęcia „facylitacja”, tym razem w odniesieniu do badań prowadzonych wśród ludzi. To, na ile „facylitacja” interpretowana w terminach teorii aktywacji i ta, którą zajął się Lück w badaniach stosunków międzyludzkich są ze sobą równoważne, nie może być przedmiotem dyskusji w tym miejscu. Powodem jest złożoność problemu. Niektórzy sądzą, że określenie „facylitacja społeczna”, sformułowane na podstawie badania karaluchów (por. przyp. 15) jest obarczone błędem antropomorfizacji. W gruncie rzeczy idzie tutaj o granice tego, co można określić terminem „społeczny”. Zarówno w odniesieniu do wyników eksperymentu, jak również obserwacji, ten ostatni termin może być stosowany w sposób niejasny.

Ta okoliczność powstrzymała Wolfganga Köhlera (1917, 1973)¹⁴ przed analizą ważnego problemu, który w trakcie badań na Teneryfie, dwukrotnie zauważył i odnotował. Zaraz na wstępie pracy podkreśla istnienie ewidentnych różnic interindywidualnych pomiędzy poszczególnymi zwierzętami. Chociaż wszystkie były szym-

¹¹ W tym miejscu należy przypomnieć wymianę korespondencji pomiędzy Einsteinem i Freudem na temat źródeł ludzkiej destruktywności. Według Freuda stanowiły je gatunkowe predyspozycje biologiczne, dla Einsteina były to konflikty grup społecznych (por. Zeidler, 2011)

¹² Patrz przypis 15.

¹³ Informacja osobista udzielona przez H.E. Lücka.

¹⁴ Idzie tutaj o dwa różne wydania tego samego tekstu. Tekst (poza tytułem) nie uległ wprawdzie zmianom, ale wydanie późniejsze jest łatwiej dostępne. Z tej racji przytoczone cytaty lokalizuję w odniesieniu do obydwu wydań.

pansami, ale różniły się między sobą m.in. wiekiem, okresem pobytu w „Stacji Antropoidów”, poziomem aktywności, tempem i „wytrwałością w działaniu”. I tak na str. 16/14¹⁵ podaje, że udział w eksperymentach nowo zakupionych zwierząt (Chica, Grande, Tercera – „import” z wyspy Borneo) był niemożliwy, gdyż w sytuacji eksperymentalnej demonstrowały one lękowe zahamowania. Spośród nich Chica – najmłodsza spośród wszystkich „badanych” zwierząt – jeszcze przez pół roku nie była w stanie brać udziału w eksperymentach, jeżeli w tym samym pomieszczeniu nie znajdowało się drugie zwierzę, które w eksperymencie nie uczestniczyło. Ważna była zatem sama obecność drugiego zwierzęcia. Podobne uwagi dotyczą tych samych zwierząt (Chica i Tercera) także w innym miejscu (str. 47/42). „Drugi” nie był zagrożeniem, wręcz przeciwnie uwalniał od swoistego, nieprzyjemnego uczucia („Unbehagen”), kiedy się jest samotnym.

Funkcja tego „drugiego” w koncepcji facylitacji R. Zajonca jest bardziej skomplikowana. Jej szczegóły, ważne z innych względów, tutaj pominiemy, gdyż głównym celem badań Helmuta Lücka było pokazanie tego aspektu stosunków międzyludzkich, który jest przeciwstawny agresji i destrukcji. We współczesnej literaturze występuje on coraz częściej i jest określany jako syntonია, empatia, chęć kooperacji, życzliwość lub poczucie bezpieczeństwa (por. np. Bauer, 2006, De Waal, 2009, Klein, 2010, Steingart, 2011). Wymienieni autorzy analizują coraz to inne aspekty problemu, który rozpatrują w odmiennej perspektywie. Bauer z perspektywy nowoczesnych badań nad czynnościami układu nerwowego i sekrecją niektórych hormonów, De Waal z punktu widzenia biologii porównawczej, natomiast Steingarta interesują aspekty polityczne, a Klein analizuje wybrane kwestie z punktu widzenia dziennikarstwa naukowego.

Lück zajmuje w tej dyskusji pozycję szczególną. Jest tak, że płaszczyznę jego analiz stanowi wprawdzie „behavior”, ale jego refleksja wychodzi poza nią i zmierza w kierunku dokładniejszego wyjaśnienia specyfiki zachowań społecznych. Podczas kilku pierwszych lat po doktoracie powstaje szereg prac, które dotyczą definicji oraz pomiaru wybranych zachowań społecznych, albo ich aspektów. Ich wyniki zostały podsumowane w opracowaniu zbiorczym, w którym analiza pojęć „współczucie”, „zaufanie”, „odpowiedzialność” dostarczyła redaktorowi naukowemu (Lück, 1977) podstaw dla stworzenia oryginalnej koncepcji „zachowań prospołecznych”. Jej cechą szczególną była koncentracja na interakcjach personalnych, podobnie jak już w ujęciu Fritza Haidera (1977/1958¹⁶) skoncentrowana na diadach, przy założeniu osobowego charakteru obydwu jednostek uczestniczących w interakcji. Owe „diady” istnieją oraz funkcjonują zgodnie z zasadami interpersonalnych reakcji i relacji, ale także w łączności z szerszym otoczeniem społecznym. Jednakże „uczestnicy diady” nie są traktowani jako elementy szerszej, abstrakcyjnej „społecznej całości”. Dzięki temu Lück nie musi się borykać z problemami w rodzaju: jednostka czy kolektyw. Uczestnicy diady w jego ujęciu są pojmowani w sposób bliższy koncepcji Heidera, wręcz osobowo. Są to osoby aktywne i wolne, mają swoje własne preferencje i dążenia. Gdybyśmy chcieli szukać dla tego ujęcia „ideologicznego

¹⁵ Ta pierwsza cyfra odnosi się do wydania z roku 1917, ta druga do wydania z roku 1973.

¹⁶ Ta druga data, jest datą wydania oryginału w j. angielskim.

ła”, musielibyśmy odwołać się do ideałów europejskiego humanizmu w takiej eksplikacji, jaką podali np. Lück, Wilke-Birkenhauer (1981), Lück (1981) Kowalik (2007) oraz Zeidler (2011a).

Całą serię badań eksperymentalnych z zakresu psychologii społecznej (własnych albo zespołowych) podsumował Lück (1985) w pracy: *Psychologie sozialer Prozesse*, w której opisał i analizował specyfikę procesów psychicznych, które zachodzą pomiędzy jednostkami i pośredniczą pomiędzy nimi, albo je „łączą” w sposób konstruktywny. Po tej publikacji, intensyfikacji ulega jego zainteresowanie historią psychologii, ale wkrótce po przejściu w stan spoczynku, jeszcze raz do problematyki psychologii społecznej powróci. W tym drugim, późniejszym okresie, większość badań w zakresie psychologii społecznej, przez H.E. Lücka inicjowanych i kierowanych, odbywała się w zespołach. Lück był w takich wypadkach inspiratorem i przewodnikiem. Dzięki swojej ogromnej wiedzy, potrafił łatwiej badania projektować, analizować otrzymane wyniki i wyciągać z nich wnioski. W tym późniejszym okresie, zajęty problematyką historii psychologii, obserwował kontynuację swoich poszukiwań prowadzoną w Instytucie już raczej z dystansu. Nie był on jednak zbyt wielki i pozwalał na intelektualne uczestnictwo w programowaniu, w analizach i dyskusjach kolejnych projektów badań.

Ich efektem jest praca: *Psychologie sozialer Beziehungen* (Heidenbrink, Lück, Schmidtmann, 2009). Praca jest oparta na założeniach, które stanowiły już podstawę tej wcześniejszej, z roku 1985. Różnica polega na tym, że autorów nie interesują teraz ogólne lub abstrakcyjne procesy społeczne, ale dwustronne ustosunkowania, zarazem społeczne, jak i osobowe. Nie to, co się „tylko” dzieje, ale raczej jego wynik, konsekwencja, coś bardziej trwałego, co pozwala także przewidzieć to, co w danej sytuacji, wydarzy się także w przyszłości. Myślę, że jest to spojrzenie zgodne z procesem przemian charakterystycznych dla nowoczesnej psychologii społecznej.

3.2. TWÓRCZOŚĆ W ZAKRESIE HISTORII PSYCHOLOGII

Uprawianie historii psychologii bez ostrożnej dociekliwości i prawdziwej życzliwości w stosunku do innych musi być zadaniem trudnym i niewdzięcznym. Helmut Lück zaczął się historią psychologii interesować w tym momencie, kiedy zauważył, że jest mu ona, właśnie jako „historia”, potrzebna dla lepszego zrozumienia zjawisk psychicznych, procesów społecznych, które w czasie zachodzą, w czasie się odbywają i w czasie trwają. Dlatego, zamiast o procesach, w pewnym momencie zaczął mówić o społecznych ustosunkowaniach. Bo to o nich można łatwiej powiedzieć, że są zarówno stałe, jak i zmienne. Podobnie rzecz wygląda, jeżeli idzie o historię psychologii. Owszem, jej znajomość jest potrzebna studentom psychologii, aby móc określić swoją własną tożsamość. Ustalić swoje „dziedzictwo”, wyróżnić w nim to, z czego można być dumnym i to, co należy naprawić lub udoskonalić. Historia psychologii, zdaniem Lücka, pozwala zauważyć wiele problemów, które zostały okryte kurzem niespokojnych dyskusji, a potem szybko zapomniane. A jeżeli ktoś woli, to można powiedzieć, że historia psychologii jest swoistym pretekstem, aby na chwilę się zatrzymać, nabrać oddechu i rozpoznać kolejny odcinek drogi czekającej na przebycie.

Th. Herrmann (2009, s. 117n) jest zdania, że po zakończeniu II wojny światowej psychologia niemiecka musiała zaczynać swoje „dzieło” niejako od nowa. Tworząc nowy rozdział swojej historii. Teraz już ze świadomością, że historia nauki stanowi element składowy historii społecznej i politycznej, historii kultury. Tak, jak to wyobraził sobie w roku 1940 Wolfgang Köhler (1958)¹⁷, który, uzasadniając potrzebę interdyscyplinarnej współpracy, pisał: „... nasz program nie wymaga obrony, to raczej ci, którzy go krytykują powinni uzasadnić, dlaczego te jednoznacznie z historii wynikające nauki ignorują: wychodzenie poza zastane granice jest jedną z najbardziej efektywnych metod uprawiania nauki”¹⁸ (1958, s. 9 – tł. W.Z.). Zamykanie drzwi i okien, ograniczanie kontaktu psychologii z naukami sąsiednimi, było by zagrożeniem dla jej rozwoju.

W okresie obchodów 100-lecia powstania (1879) laboratorium psychologicznego w Lipsku, historycy psychologii stanęli naprzeciw większej ilości danych niż oczekiwano. Czekwały one teraz na zapis i domagały się interpretacji. Jak miały wyglądać reguły zapisu? A jak zasady interpretacji? Wkrótce zauważono, że uprawianie historii psychologii według jednego modelu byłoby ograniczaniem albo niszczeniem posiadanych informacji. Część tych problemów opisałem w innym opracowaniu (Zeidler, 2003). Podobne dane znajdzie czytelnik w książce Helmuta E. Lücka (2008). Lück był jednym z pierwszych, wśród tych, którzy podjęli starania o uporządkowanie warsztatu naukowego historyka psychologii. Razem z R. Millerem (Lück, Miller, 1991) przygotował zbiór tekstów najwybitniejszych autorów zajmujących się historią psychologii (H. Gundlach – Niemcy, Sprung i Sprung – Niemcy, van Strien – Holandia, Ash – USA, Carpintero – Hiszpania, Bringmann – USA, Brozek – USA, Popplestone – USA) na temat warsztatu naukowego historyka psychologii. A był to rok 1991. Myślę, że w tej pracy zbiorowej zostały podane standardy uprawiania naukowej historii psychologii. W równym stopniu obiektywnej, odpowiedzialnej i docieklivej.

Jednak celem i sensem pracy Helmuta Lücka, jako historyka, nie było ustalanie nowych i arbitralnych reguł, ale gromadzenie nowej wiedzy. Dodajmy: wiedzy źródłowej. Przy różnych okazjach odkrywano teraz coraz to nowe lub zapomniane dokumenty, które przynosiły informacje o wydarzeniach jeszcze nieznanach lub już zapomnianych¹⁹. Oczywiście, nie tylko z czasów Wundta. Ujawniano jednak, również wiele, dotychczas raczej ukrywanych, dokumentów, które dotyczyły relacji psychologów niemieckich z ideologią oraz polityką narodowego socjalizmu. A skoro już zaakceptowano zasady naukowej analizy dokumentów, skoro zainteresowanie stało się źródłem odwagi, zaczęto opisywać i analizować wszystkie rezultaty badań.

Tutaj na wyróżnienie, zarówno ze względu na doskonałość naukowego warsztatu, jak odwagę nazywania „rzeczy po imieniu”, zasługują prace dwóch autorów,

¹⁷ Praca ta ukazała się pierwotnie w języku angielskim (*Dynamics in Psychology*) w roku 1940.

¹⁸ „...bedarf also unserer Programm nicht der Verteidigung, vielmehr sollten diejenigen, die dagegen Einwände machen, erklären, warum sie diese eindruckliche Lehre der Geschichte ignorieren: Grenzen überschreiten ist eine der erfolgreichsten Methoden der Wissenschaft“ (Köhler, 1958, s. 9).

¹⁹ W tym zakresie nader pouczające są informacje zawarte w artykule H. Lücka (2011).

które wskazują na to, że cały problem miał charakter ogólny i nie dał się zredukować do minionej już rzeczywistości narodowego socjalizmu. Mitchell G. Ash²⁰ jest autorem szeroko znanej i wysoko cenionej pracy: *Gestalt Psychology in German culture, 1890 – 1967*, w której – każdy opis i każdą tezę solidnie uzasadniając – przedstawił dzieje berlińskiej szkoły psychologii postaci, od jej korzeni w Republice Weimarskiej, przez okres narodowego socjalizmu, aż do okresu już po zakończeniu II wojny światowej. Takie longitudinalne podejście umożliwiło, oprócz treści czysto naukowych, ukazanie także przemian w zakresie organizacji, zdeterminowanych przez politykę oraz ideologię. Natomiast Ulfried Geuter (1984) przedstawił znakomicie udokumentowaną, krytyczną, pracę na temat profesjonalizacji psychologii w Niemczech w okresie narodowego socjalizmu. Podobnie jak M.G. Ash, obserwuje wnikliwie wpływy, naciski oraz decyzje. Pokazuje, zróżnicowane, kontakty i zależności psychologów od narodowego socjalizmu. Przygnębiające wrażenie wywiera to, co nazwano profesjonalizacją psychologii. Było to nic innego, jak właśnie podporządkowanie się psychologów życzeniom „aparatu” politycznego i państwowego.

Ten przyrost, prezentowanej monograficznie, wiedzy historycznej, przygotował potrzebę i „czas” dla naukowego periodyku *Psychologie und Geschichte* (była o nim mowa wcześniej, w p. 2.3.), w którym mogłyby ukazywać się rezultaty aktualnych i konkretnych badań. Wyniki znacznej części opisywanych w tym czasopiśmie badań, chociaż samo pismo przestało się już ukazywać, zachowały swoją wartość do dzisiaj. Wartość innych dokonań Helmuta Lücka, chociaż zlokalizowanych w krótkim odcinku czasu, posiada trwałą wartość. Jako przykład mam tutaj na myśli unikalną wystawę dokumentów dotyczących życia oraz działalności Wolfganga Köhlera, którą pokazano w FernUniversität Hagen w dniach 14 – 17 września 1989 roku, z okazji II Konferencji Naukowej Sekcji „Geschichte der Psychologie” DGfPs²¹. Nie trudno odgadnąć, że owym *spiritus movens* był, także w tym przypadku, Helmut Lück. Jego rozliczne kontakty pomogły w uzyskaniu wartościowych eksponatów od osób zamieszkałych po obydwu stronach Oceanu. Pomyślana i wydana, jako przewodnik do tej wystawy, licząca 48 stron broszura, napisana przez Siegfrieda Jaegera (1990), jest nadal jednym z bardziej wartościowych źródeł informacji na temat biografii Wolfganga Köhlera. Dzięki powołaniu do życia już wymienionej Sekcji „Geschichte der Psychologie” miał Lück możliwość, aktywność w zakresie historii psychologii nie tylko inicjować, ale także – za pomocą działań zarówno honorowych, jak i kompetentnych – ją wspomagać. Wymienione obszary działalności H. Lücka jako historyka psychologii, można scharakteryzować jako wyraźne odejście od ogólnych, akademickich teorii i skoncentrowanie się na gromadzeniu i opisie faktów jednostkowych. Konstatacja faktów, to był jedynie cel in-

²⁰ Mitchell G. Ash, ur. 1948 w Nowym Jorku, 1982 rok – doktorat w Harvard University, specjalista w zakresie historii nauki ujmowanej w związku z całokształtem życia społecznego, gospodarczego i politycznego. Oprócz uniwersytetów amerykańskich, był profesorem uniwersytetów niemieckich, aktualnie pracuje w Wiedniu.

²¹ Deutsche Gesellschaft für Psychologie

strumentalny. Lück zdawał sobie stale sprawę z tego, że fakty nie są z teorią równoznaczne, ani jej nie generują.

Już przy okazji wspomnianej wystawy nt. Wolfganga Köhlera, można było zauważyć, że Lück, gdzie tylko może, zabiega o zachowanie i ochronę „zabytków” związanych – w taki lub inny sposób – z dziejami psychologii. Na podkreślenie zasługuje jego udział w staraniach o zachowanie na Teneryfie (Puerto de la Cruz, La Orotava) w stanie pierwotnym terenów lub pomieszczeń, gdzie Köhler prowadził swoje badania. Nie mniej wartościowe są jego zabiegi o zachowanie takich dokumentów, które przypominają słabości niemieckich psychologów w okresie nazistowskiej dyktatury. Przykładem mogą być biografie psychologów, którzy z tą dyktaturą współpracowali, takich jak: E.R. Jaensch G.H. Fischer (por. Lück, 2011, Lück, Wolfradt 2012).

W kontekście już wspomnianych ustaleń (Lück, Miller, 1991), dotyczących metod uprawiania historii psychologii, sporo uwagi poświęcił Lück wytworom epistolarnym psychologów, tzn. ich korespondencji, albo dwustronnej, albo jednostronnej. Kilka przykładów przedstawiłem już w innym miejscu (Zeidler, 2011b). Na uwagę zasługuje to, że korespondencję, pojedyncze listy, Lück postrzega i analizuje jako wytwory, czyli w taki sposób, w jaki Karl Bühler pojmował wytwory procesów albo czynności psychicznych. Najprościej można powiedzieć, że każdy wytwór „mówi” coś o swoim twórcy. Jest dokumentem? Bez wątplenia! Wszakże takim, który należy odczytać i zinterpretować. W tym miejscu Lück jako historyk zasługuje na pochwałę, ponieważ potrafi swój warsztat naukowy wzbogacić o propozycje wartościowej, chociaż nie przez wszystkich psychologów docenianej teorii psychologicznej (Bühler).

Myszę, że ową swoistą metodę, którą posługuje się Lück jako historyk charakteryzuje określona dwoistość. Z jednej strony wykazuje on ostrożność i powściągliwość tam, gdzie idzie o formułowanie uogólnień. Z drugiej strony cechuje go dociekliwość, aby nie powiedzieć wręcz drobiazgowość w analizie pojedynczych faktów. Oczywiście to właśnie one stanowią przedmiot tego, co nazywamy biografistyką. Lück uprawia ją na kilka różnych sposobów. Są to raz opisy własne, autobiografie wybranych psychologów, tych, którzy w określonym czasie mieli znaczący wpływ na rozwój psychologii jako nauki, albo na dzieje psychologii w kraju. Lück jest wówczas ich wydawcą. Według tej konwencji został redaktorem kolejnego, czwartego tomu *Psychologie in Selbstdarstellungen* (2004). Redaktorem pełnym taktu, który otrzymane autobiografie opublikował, ale ich nie komentował. Inny sposób postępowania, razem z towarzyszącą mu w tym wypadku w pracy edytorskiej Sibylle Volkmann-Raue (2011), obrali w publikacji, która zawiera biografie oraz krótkie analizy wybranych dzieł 18 wybitnych kobiet – psychologów. Autorami opracowań są w każdym wypadku osoby trzecie. Również i tutaj redaktorzy byli w stanie powstrzymać się od ingerencji w treść opracowań i zawartych w nich komentarzy.

Biografistykę uprawia Lück także jako autor prac biograficznych. Tych publikacji jest sporo, więc wskażę tutaj tylko na te, które najlepiej ukazują jego warsztat badawczy. Posiada on kilka walorów. Jednym z ważniejszych jest krytycyzm, czyli trzymanie się dokumentów oraz ich krytyczna analiza. Znakomite przykłady tego

rodzaju krytycyzmu znajdziemy w dwóch pracach, które dotyczyły biografii psychologów, którzy stanęli w służbie nazistowskiej ideologii. Byli to Gert Heinz Fischer (Lück, 2011) oraz Erich Rudolf Jaensch (Lück, Wolfradt, 2012). W obydwu przypadkach dysponował Lück obszerną dokumentacją, która była dwójakiego rodzaju. Z jednej strony były to materiały znane i ogólnie dostępne – publikacje tych autorów, albo publikacje o nich (także dziennikarskie), z drugiej strony dysponował materiałami osobistymi, a wśród nich osobistą korespondencją (Fischer).

Jeszcze inny rodzaj biografistyki uprawianej przez Helmuta Lücka należałoby określić jako „biografistykę monograficzną”. Ta nazwa byłaby właściwa dla poczynąń autorskich, które mają charakter powtarzający się, wielokrotny, a dotyczą tej samej osoby. Tą osobą, która co jakiś czas zajmuje uwagę Lücka i prowokuje do działań badawczych i pisarskich jest Kurt Lewin. Ten fakt nie jest zaskoczeniem, ale dowodem umiejętności oceny i zrozumienia znaczenia faktów, wydarzeń, teorii i osób, które wyznaczały rozwój psychologii. Można powiedzieć, że w ten sposób potwierdza Lück dodatkowo i legitymuje swoje kompetencje historyka. Dodajmy, że w każdej, kolejnej pracy ma do powiedzenia coś więcej, co w międzyczasie był w stanie ustalić! On potrafi wyróżniać w biografii Lewina odpowiednie fragmenty według różnych zasad, ale zawsze po to, aby pokazać na czym polegało znaczenie danego fragmentu dla całej biografii Lewina, a także dla rozwoju psychologii. Może to być metodologia (2009), albo zastosowanie filmu dla dokumentacji obserwacji (2011).

Szczególnie w przypadku Kurta Lewina łatwo jest dostrzec, że i w tym obszarze Lück nie jest pracownikiem samotnym, że kwestie, które go zajmują stanowią zagadnienia, które są przedmiotem dyskusji szerszego grona psychologów. Wspomniany już wyżej „powrót do historii psychologii” po okresie przypomnień i dyskusji, spowodował uporządkowanie oraz selekcję zagadnień. Część z nich została tylko przypomniana, część z nich uznano za obiekt dalszych dyskusji. Do nich należał dorobek Kurta Lewina. Owszem, historia jego życia, ale w pierwszym rzędzie jego myśli, poglądy, dzieła. Do wzrostu zainteresowania Kurtem Lewinem przyczyniła się niewątpliwie jego „biografia”, opublikowana w Nowym Yorku w roku 1969 pt. *The Practical Theorist*, której autorem był A.J. Marrow (2002). Jego książka ukazała się także w języku niemieckim w roku 1977. Bardziej niż myśl Kurta Lewina, interesowała Marrow’a jego działalność. Czytelnikowi w Niemczech dostęp do prac Kurta Lewina ułatwiło wydanie w latach 1981 – 1982 jego dzieł zbiorowych²². Publikacja ta miała dla recepcji dzieł Lewina bardzo ważne znaczenie. Pokazała złożoność i wielostronność jego dorobku naukowego i pozwoliła zrozumieć, że zamknięcie życia i dzieła Lewina w jednej publikacji, byłoby zadaniem ponad siły jednego uczzonego. Dobrze rozumiał to Wolfgang Schönplüg (2007), który już w roku 1992 opublikował pracę zbiorową poświęconą Kurtowi Lewinowi: *Kurt Lewin – Person, Werk, Umfeld. Historische Rekonstruktion und aktuelle Wertung*. Również dla wszystkich współautorów oczywistą była potrzeba oddzielenia wątków, które dotyczą historii życia, dzieła i środowiska, za-

²² W tych latach ukazały się cztery tomy, zaplanowane cztery dalsze tomy nie mogły ukazać się z przyczyn organizacyjno-prawnych.

równow w perspektywie historycznej, jak i w odniesieniu do problematyki współczesnej psychologii. Ta perspektywa zdobyła sobie szersze uznanie w środowisku psychologów poważnie zainteresowanych twórczością Lewina i przez ponad dwadzieścia lat wyznaczyła treść i strukturę publikacji poświęconych Kurtowi Lewinowi oraz jego dziełom. Bez trudności rozpoznajemy te wpływy w pracy zbiorowej wydanej w roku 2008 pod redakcją Janusza Trempały, która, obrazowo mówiąc, ratuje honor polskich autorów oraz wydawców, którzy z niewiadomych względów z uporem ignorowali znaczną część problematyki zawartej w pracach Lewina. Szczególnie zagadnienia, które dotyczyły nowoczesnej metodologii.

Helmut Lück, zdając sobie sprawę ze specyfiki sytuacji i wskazanych tendencji, napisał także książkę poświęconą Kurtowi Lewinowi. Pierwsze wydanie ukazało się w roku 1996, drugie, zmienione i poszerzone, w roku 2001. Obydwa wydania, pomimo pewnej odmienności tytułów, mają za przedmiot teorię pola, a w szczególności jej znaczenie dla powstania owej specyficznej metodologii, ba, powiedzmy wręcz, całej, głębokiej i złożonej, kultury myślenia²³ Kurta Lewina. Lück rozumie i potrafi właściwie przedstawić zarówno jej korzenie, związki, jak i konsekwencje. Oczywiście teorię pola bez wiedzy o jej „korzeniach”, tkwiących w fizyce, trudno jest zrozumieć. Ale pokazanie jej obecności w koncepcji Wolfganga Köhlera, jest już dziełem intuicji uczonego: Helmuta Lücka! Zatem jest dobrze, że dostrzega on także ważną odmienność. Teoria pola, którą posługuje się Köhler jest teorią „psychofizjologiczną”, natomiast ta, z której korzysta Lewin, jest już czystą teorią „psychologiczną” (Lück 2001, s. 10-11). Podobnych, niezwykle cennych, wyjaśnień znajdziemy w tej pracy więcej. Aż po ukazaniu specyfiki i odrębności funkcjonowania pola w sytuacjach oraz naukach społecznych. Moje szczególne uznanie budzi tutaj to, że Lück – w odróżnieniu od innych autorów, którzy okoliczność tę ignorują – akceptuje i respektuje filiacje Kurta Lewina z neokantyzmem. Być może jest nawet i tak, że tam, gdzie jest to uzasadnione, pozytywny wpływ tych filiacji na specyfikę dyskursu naukowego i jego preferencje metodologiczne uwydatnia²⁴. Myślę, że w tej pracy, poza ukazaniem – jako tła – koniecznych faktów, poza uporządkowaniem szeregu szczegółów i powiązaniem ich z określonymi przyczynami (sytuacja), poza włączeniem do obszaru zainteresowań okoliczności, które generowały sensowną „postać”, Lück ukazał nową perspektywę ujmowania teoretycznego dorobku jednego autora. Idzie tutaj o taką perspektywę, która nie redukuje naszego „obiekta” ani do konkretnego czasu, ani do konkretnego miejsca. Bo przecież jest tak, jak chciał Lewin, kiedy podkreślał, że nauka nie zajmuje się faktami, tylko „pojęciami”.

Lück zdaje sobie sprawę z tego, że zrozumienie wartości i możliwości zastosowania poglądów „praktycznego teoretyka” wymaga znajomości jego dzieł. Stąd jedna z ostatnich publikacji, które są edytorskim dziełem Helmuta Lücka stano-

²³ Określenie „kultura myślenia” zwraca uwagę na jego złożoność i oryginalność, wyższą od tej, którą można nazwać „stylem myślenia”

²⁴ Dodatkowe potwierdzenie tych poglądów znajdujemy w pracy późniejszej, napisanej z punktu widzenia filozofii i prezentowanej na konferencji: *Psychologia europejska w okresie międzywojennym* (2011, Warszawa, WSFiZ) – patrz K.W. Zeidler (2011).

wi zbiór mało znanych publikacji Kurta Lewina (2009) poświęconych psychologii stosowanej. Są to teksty, które – po części – należy uznać za popularno naukowe. To prawda! Ale to właśnie one ujawniają bogactwo tych wątków, które chociaż nie mieściły się w kanonach ówczesnej psychologii, ale przecież stanowiły potężną siłę napędową myślenia Kurta Lewina. A to właśnie ona frapowała Helmuta Lückę! Tak, owszem, jej poznanie było obowiązkiem „historyka psychologii”, ale czy Lück w swoich najlepszych pracach był tylko historykiem psychologii? Czy można powiedzieć, że Helmut Lück stał się wybitnym historykiem psychologii, ponieważ był nowatorskim psychologiem społecznym?

Niewątpliwie jest tak, że jego zasługi i znaczenie dla rozwoju historii psychologii zostały ugruntowane dzięki badawczej aktywności i wynikom badań. Co do tego, że w zakresie historii psychologii był on uczonym twórczym, nie ma wątpliwości. W całym, bogatym strumieniu aktywności Helmuta Lückę na polu historii psychologii jest jeszcze jeden wątek, którego nie powinniśmy przeoczyć. Nazywamy go upowszechnianiem wyników badań. Po około 10 latach badań, archiwalnych poszukiwań i zgromadzeniu wokół siebie szerszego grona autorów, którzy współpracowali przy wydawaniu czasopisma *Psychologie und Geschichte*, Helmut Lück i jego współpracownik Rudolf Miller (1993) zrealizowali nowy projekt. Stali się redaktorami naukowymi i wydawcami pracy zatytułowanej *Ilustrowana historia psychologii*. W ciągu 10 lat książka miała 4 wydania, przy odpowiednio wysokich nakładach²⁵.

Bardzo szybko została także zauważona w innych krajach. Już w roku 1997 ukazała się jej wersja anglojęzyczna, o podwójnej objętości, znacznie większej liczbie autorów i poszerzonym wachlarzu omawianej problematyki. Pod względem treści i struktury te dwie publikacje różnią się tym, że nowi autorzy wnieśli do pracy nową problematykę. Z jednej strony są teorie i szkoły, które powstały na gruncie angloamerykańskim, z drugiej strony są to artykuły na temat praktycznych zastosowań psychologii, a grupę trzecią stanowią informacje na temat rozwoju psychologii w różnych krajach. Prześledzenie tych różnic, niewątpliwie interesujących, nie mieści się w ramach tego opracowania. Byłoby jednak już poważnym błędem, gdybym dwie spośród nich całkowicie pominął. Mam na myśli prace D.K. Robinson oraz G. Jahoda, w których autorzy poszukują korzeni europejskiej psychologii. Ich zainteresowania oraz uwagi kierują się w dwóch kierunkach, które na tle poglądów – nadal w polskiej psychologii dominujących – zaskakują. Ale tym bardziej na uwagę zasługują, ponieważ dotyczą aktualnie diskutowanych związków psychologii z kulturą. D.K. Robinson wskazuje na to, jak wielkie znaczenie dla powstania psychologii miały poglądy Wilhelma von Humboldta, natomiast G. Jahoda przedstawił w sposób zaskakująco dokładny powiązania koncepcji M. Lazarusa z koncepcją *Völkerpsychologie* W. Wundta. Autorzy przypomnieli jedno z ważniejszych ogniw w rozwoju psychologii. Ogniu „trudne”, które przez psychologów nie zo-

²⁵ Nakłady były nie tylko duże, ale także „logistycznie” kolportowane. Autor tego artykułu nabył drugie wydanie tej książki w Berlinie, co było rzeczą absolutnie normalną. Zaskoczeniem było to, że książka została zakupiona w jednym z „kiosków”. Nieco pospiesznie, bo książka „sprzedawała się” znakomicie.

stało należycie zintegrowane. Zastanawia jednak to, że nagle wzbudziło ono zainteresowanie psychologów pracujących poza Europą. To właśnie w nim można dostrzec pewną, niepowtarzalną specyfikę psychologii europejskiej. W tej *A Pictorial History of Psychology* znaleźć można kilka dalszych opracowań, które – napisane z punktu widzenia psychologów „amerykańskich” – wskazują kilka dalszych odrębności i osobliwości psychologii europejskiej.

4. ZAKOŃCZENIE

Do historii psychologii należą także dwie książki, które wspomniałem na początku tego artykułu (Lück, 2008; Lück, Miller, Sewz-Vosshenrich, 2008), które są podręcznikami. Myślę, że nie trzeba ich tutaj ani omawiać, ani rekomendować. Wystarczy, jeżeli jako swoistą „legitymację” przypomnę to, że ta pierwsza została przetłumaczona już na kilka języków obcych, zarówno europejskich, jak i pozaeuropejskich. Lück jest bez wątpienia historykiem psychologii: wielkiego formatu. Byłoby jednak błędem, gdybyśmy z tego powodu zapomnieli o jego zasługach dla psychologii społecznej. Mówi się o nich rzadko, to prawda, ale dodać należy, że jego poglądy nie mieszczą się w obiegowym modelu psychologii społecznej z XX wieku! Trudno powiedzieć, kiedy nastąpi zmiana jej paradygmatu.

Po tym wszystkim, co tutaj na temat twórczości Helmuta Lücka napisałem, mogę i muszę powiedzieć, że w tle moich uwag można i należy dostrzec raz mniej, raz gorzej widoczną linię, która zmienia swe zabarwienie zależnie od problematyki, której towarzyszy. Jej treść, rzecz oczywista w danym tekście jeszcze niezapisaną, stanowi refleksja metodologiczna. Licząc na wyrozumiałość Helmuta Lücka, odważę się tutaj powiedzieć: metodologiczna zaduma. Czyli swoisty proces myślenia, który już dotarł do nowych treści, ale nie jest pewien (tak, właśnie ten proces), czy otrzymane rozwiązanie wytrzyma presję starych okoliczności. Helmut Lück był wzorowym eksperymentatorem, ale nie był pozytywistą. Może dlatego nadal zajmuje się metodologiczną refleksją, którą prezentuje w barwnym kostiumie historii psychologii?

BIBLIOGRAFIA

- Ash, M.G. (1995). *Gestalt Psychology in German Culture 1890-1967*. Cambridge, University Press.
- Bauer, J. (2006). *Prinzip Menschlichkeit*. Hamburg, Verlag Hoffmann und Campe.
- Bringmann, W.G., Lück, H.E., Miller, R. & Early, C.E. (Eds.). (1997). *A pictorial history of psychology*. Chicago, Quintessence Publishing.
- De Waal, F. (2009). *The Age of Empathy*. New York, Random House.
- Fromm, E. (1974).²⁶ *Anatomie der menschlichen Destruktivität*. Stuttgart, Deutsche Verlagsanstalt.
- Geuter, U. (1984). *Die Professionalisierung der deutschen Psychologie im Nationalsozialismus*. Frankfurt a./M., Suhrkamp.

²⁶ Oryginał został opublikowany w roku 1973 w języku angielskim. Niemieckie tłumaczenie miało do 2003 roku 20 wydań.

- Heidbrink, H., Lück, H.E., Schmidtman, H. (2009). *Psychologie sozialer Beziehungen*. Stuttgart, Verlag W. Kohlhammer.
- Heider, F. (1977). *Psychologie der interpersonalen Beziehungen*. Stuttgart, Verlag Klett²⁷.
- Herrmann, Th. (2009). Czy w okresie narodowego socjalizmu istniała psychologia narodowosocjalistyczna? W: W. Zeidler (red.), *Psychologia europejska w okresie międzywojennym*. Warszawa, VIZJA PRESS & IT, s. 107-120.
- Herrmann, Th., Zeidler, W. (red.) (2012). *Psychologen i autoritären Systemen*. Frankfurt a./M., Peter Lang, Internationaler Verlag der Wissenschaften.
- Jaeger, S. (1990). *Gestaltpsychologie – Wolfgang Köhler und seine Zeit*. Berlin: Universitätsbibliothek der Freien Universität Berlin.
- Klein, S. (2010). *Der Sinn des Gebens*. Frankfurt a./M., Verlag S. Fischer.
- Köhler, W. (1917/73). *Intelligenzprüfungen an Anthropoiden I*. Abhandlungen der Königlich Preußischen Akademie der Wissenschaften, Berlin 1917. Intelligenzprüfungen an Menschenaffen. Springer-Verlag, Berlin, Heidelberg, New York 1973 (wyd. III).
- Köhler, W. (1958). *Dynamische Zusammenhänge in der Psychologie*. Bern Stuttgart: Verlag Hans Huber.
- Kowalik, S. (2007). Humanizacja pomocy udzielanej osobom z niepełnosprawnością. W: W. Zeidler (red.), *Niepełnosprawność. Wybrane problemy psychologiczne i ortopedagogiczne*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Lewin, K. (1981). *Kurt-Lewin-Werkausgabe*, C.- F. Graumann. (red.) Bern, Stuttgart; Hans Huber, Klett-Cotta. Tom I.
- Lewin, K. (2009). *Schriften zur angewandten Psychologie. Aufsätze, Vorträge, Rezensionen* H. Lück. (red.) Wien, Verlag Kramer.
- Lück, H.E. (1969). Soziale Aktivierung : Untersuchungen zur Gültigkeit der modifizierten Social-Facilitation Hypothese von Robert B. Zajonc. Doktor-dissertation. Universität, Wirtschafts, und Sozialwissenschaftliche Fakultät, Köln.
- Lück, H.E. (1977). *Mitleid Vertrauen Verantwortung. Ergebnisse der Erforschung prosozialen Verhaltens*. Stuttgart: Klett Verlag.
- Lück, H.E. (1981). *Hilfeleistung als Gegenstand sozialwissenschaftlicher Forschung*. Heilpädagogische Forschung, 9(2), 224-228.
- Lück, H.E. (1985). *Psychologie sozialer Prozesse. Eine Einführung in das Selbststudium der Sozialpsychologie*. Opladen: Verlag Leske und Budrich.
- Lück, H.E. (2001). *Kurt Lewin. Eine Einführung in sein Werk*. Weinheim und Basel, Beltz Taschenbuch (org. 1996).
- Lück, H.E. (red.) (2004). *Psychologie in Selbstdarstellungen*. Langerich, Berlin: Pabst Science Publishers.

²⁷ Angielskojęzyczny oryginał tej pracy ukazał się w roku 1958 pt. *The psychology of interpersonal relations*.

- Lück, H.E. (2008), *Historia psychologii. Orientacje, szkoły, kierunki rozwoju*. Warszawa: VIZJA PRESS & IT.
- Lück, H. (2009). Specyfika metodologii badań Kurta Lewina w Berlinie i USA. W: W. Zeidler (red.), *Psychologia europejska w okresie międzywojennym* (s. 145-154). Warszawa: VIZJA PRESS & IT.
- Lück, H.E. (2011). Gert Heinz Fischer, uczeń i następca w Marburgu Ericha Jaensch. Psychologia w służbie organizacji nazistowskich. W: W. Zeidler, H. Lück. (red.), *Psychologia europejska w okresie międzywojennym* (s. 93-111). Warszawa: VIZJA PRESS&IT.
- Lück, H.E., Wilke-Birkenbauer, U. (1981). *Untersuchungen zum kooperativen und prosozialen Verhalten*. Opladen: Westdeutscher Verlag.
- Lück, H.E., Miller, R. (red.) (1991). *Theorien und Methoden psychologiegeschichtlicher Forschung*. Göttingen, Toronto, Zürich, Verlag für Psychologie, dr C.J. Hogrefe.
- Lück, H.E., Miller, R. (red.) (1993). *Illustrierte Geschichte der Psychologie*. Weinheim, Basel, Beltz Verlag (wyd. IV., 2005).
- Lück, H.E., Miller, R., Sewz-Vosshenrich, G. (2008). *Klasyki psychologii*. Kraków: Wdawnictwo WAM.
- Lück, H.E., Wolfradt, U. (2012). Erich Rudolf Jaensch: Von der experimentellen Wahrnehmungspsychologie zu NS – Ideologie. W: T. Herrmann, W. Zeidler. (red.), *Psychologen i autoritären Systemen* (s. 27-44). Frankfurt a./M.: Peter Lang.
- Marrow, A.J. (2002). *Kurt Lewin: Leben und Werk*. Weinheim und Basel, Verlag Beltz Taschenbuch (org. engl. 1969, New York, Basic Books).
- Miller, R. (2001). *Psychologie zwischen Theorie und Praxis*. München – Wien: Profil Verlag.
- Miller, R. (2001a). Sozialpsychologie als *Psychologie sozialer Prozesse*. W: R. Miller (red.), *Psychologie zwischen Theorie und Praxis* (s. 15-32). München – Wien: Profil Verlag.
- Pinker, S. (2005). *Tabula rasa. Spory o naturę ludzką*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Pinker, S. (2011). *Gewalt. Eine neue Geschichte der Menschheit*. Frankfurt a./M.: S. Fischer Verlag, (org. 201, New York by The Viking Press).
- Schönpflug, W. (red.) (2007). *Kurt Lewin – Person, Werk Umfeld*. Frankfurt a./M., Peter Lang (wyd. I 1992).
- Steingart, G. (2011). *Das Ende der Normalität*. München – Zürich: Piper Verlag.
- Trempała, J., Pepitone, A., Raven, B.H. (red.) (2006). *Lewinian Psychology*. Bydgoszcz: Wyd. UKW.
- Zajonc, R. (1965). Social facilitation. *Science*, vol. 149, 269-274.

- Zeidler, K.W. (2011). Neokantyści i psychologia. Przyczynek do metodologii Kurta Lewina. W: W. Zeidler, H. Lück (red.), *Psychologia europejska w okresie międzywojennym* (s. 291-300). Warszawa: VIZJA PRESS & IT.
- Zeidler, W. (2003). O różnych sposobach uprawiania historii psychologii. Szczecin, *Edukacja Humanistyczna*, nr 1-2/2003, 49-63.
- Zeidler, W. (2011). Zadowolenie z życia: inspiracje i próby konceptualizacji. *Przegląd Psychologiczny*, tom 54, nr 4, 323-342.
- Zeidler, W. (2011). Wolfgang Köhler – Hans Geitel: Korespondencja z lat 1907-1920. *Studia Psychologica*, 11(2)2011, 129-148.

SLÁVKA DÉMUTHOVÁ
Department of Psychology
University of ss. Cyril and Methodius in Trnava
Slovakia

**PETER TAVEL; *PSYCHOLOGICAL PROBLEMS IN OLD AGE I.*
PUSTÉ ÚĽANY 2009: SCHOLA PHILOSOPHICA**

The question of ageing belongs to the special category of frequently mentioned but at the same time abandoned problems of society. In western countries, ageing of population is the hot topic for sociologists and consequently for economists and physicians, too. Societies pay an attention on problems that represent the burden for society – how to cover the growing expenses for medical care, revenue payments, or salaries for people who take care of elderly. On the other hand, the source of all these problems – the question why old people remain abandoned in poor health and material resources – is constantly ignored. The picture of worshipful old age full of grace, wisdom and staidness definitely vanished with the arrival of new millennium. Nowadays, being old means to be alone, unhappy and ill. Facing the frequent complications of old age led into the more realistic picture, but caused harmful passivity, too. Illnesses, loneliness, and depressions are considered to be normal and integral part of old age.

Publication “Psychological problems in Old Age I” represents the exceptional work in this field. Unlike the similar works, it does not end up with the list of problems connected with ageing, but offers the dozens of ways how they can be understood and handled. Reasonable amount of theoretical information together with practical advices based on personal experience provides balanced text useful for all categories of professionals working with elderly (author is the supervisor of the Mobile Hospice Niederösterreich). It concentrates on three mentioned problems of ageing, but as author states, the others as psychological disorders, criminality, abuse of alcohol and drugs, or sexual problems will be elaborated in second part of the book - “Psychological problems in Old Age II” which he prepares. Author’s professional background and monographs focused on problems of existence and functioning in the society (“The Meaning of Life by V. E. Frankl”, “Man among Men”, “Selected Topics from the Social Psychology”, “The Value of Old Age”) is a guarantee for deeply scientific and at the same time very practical publication.

Opening chapters of the book present the brief characteristics of current society’s attitude towards old age and stress mainly the process of growing segregation of elderly. This short analysis is followed by the part dedicated to various theories

of ageing. Several concepts (e.g. biological, cognitive, social, cultural, anthropological etc.) are presented in order to cover different aspects, because “attempts to build up a theory that should explain all processes and consequences of ageing are unreal” (p. 219). In accordance with the practical aspect of the book, theories contain also the views of successful ageing. This part of theoretical background represents very inspiring intersection of gerontopsychology and positive psychology. The power of well-being, satisfaction, meaning of life, self-control, optimism, harmony between the planned and acquired, activity, engagement, etc. is presented and their influence for well-managed ageing is being discussed.

The most extensive chapter of the book refers to depression. This psychical disorder markedly lowers the quality of life and causes both psychical and physical discomfort. It often remains unrecognized as being sad, lacking energy and optimism, avoiding social contacts etc. is considered as a natural feature of old age. Author points to the possible specifics of this disorder in old age (compared to other life stages) and stresses the need of qualified diagnosis. Within this issue, he provides detailed diagnostic criteria as well as the suggestions for differential diagnosis and lists the suitable psychological diagnostic tools (e.g. Montgomery-Asberg Depression Scale, Beck Depression Inventory, Geriatric Depression Scale). Highly valuable part of the chapter consists of therapeutic programs designed for depression. Besides the overview of various therapeutic procedures, it also offers the step-by-step model of cognitive-behavioral treatment (Verhaltens-Einzels psychotherapie von Depressionen im Alter – VEDIA program) with detailed program for each therapeutic session.

One of the most common types of illness typical for elderly is dementia. Typical symptoms relate to deterioration of cognitive functions, such as “failure of memory, mind, orientation, understanding, reasoning, ability of learning, speaking” (p. 221), but they may be accompanied also with “worsening of emotional control, social behavior and with weakening of motivation” (ibid.). The chapter dedicated to this illness starts with diagnostic criteria of dementia. It provides also information on classification according to the cause of illness – it specifies the vascular dementia, dementia within Alzheimer’s disease and dementias within other illnesses (e.g. Pick, Creutzfeldt-Jakob, and Huntington disease). The presented therapy of dementia is focused rather on specific problems than on ideological approach. The attention is paid on cognitive abilities, behavior, and emotions. Author does not present only the sum of theoretical knowledge, but he brings also new insights and valuable observations from his own professional experience. Worth of noting is for example the concept of “reminiscence bump” which explains the discrepancies in the amount of recalled information of elderly from the various periods of their lives.

The last chapter of the book refers to the relationships of elderly with their descendants. It is called “The role of the Grandparent” and concentrates on the unique relationship between the elderly and their grandchildren. It provides the general information on the role and position of grandparent according to the family system, type of upbringing, frequency and intensity of mutual contacts etc. Except the positive potential of grandparent-grandchild relationship it also points to the possible sources of conflicts. The chapter presents the results of massive psychological re-

search conducted on adolescents which concentrates on the influence of grandparents for mental health of youth. This kind of research is highly valuable not only because of the extent of the research sample (1992 respondents), but also because of the fact that the chance to explore the sample of grandparents and grandchildren either living together or spending some time together seems to become unreal in the near future. There are various outcomes resulting from this research, however the important message is that grandparents through their relationships with grandchildren have the potential to positively influence the mental health and well-being of adolescents.

Publication "Psychological Problems in Old Age I" seems to be a handy guide for therapists who work with elderly. Serious theoretical background and results of empirical research are useful also for any psychologist interested in the area of gerontopsychology. On the other hand, the question is how many people suffering from these problems in old age are treated by the professional psychological/psychiatric care. Even though the growing number of elderly is placed in institutional care where there is a chance for such intervention, they often do not get it. Also, many of them still live in their homes without the help of professionals, either because of nescience of the family members, or because of other various obstructions (immobility, lack of available psychological help etc.). From this point of view, publication can be seen also as an important contribution to overall effort towards greater public awareness of problems of old age.

